

„Czernicki” gotowy

Okręt „Kontradmirał Xawery Czernicki”, który ma wspierać operację antyterrorystyczną w Afganistanie, jest gotowy do działania – poinformował rzecznik dowódcy Marynarki Wojennej Janusz Walczak.

To największy okręt wojenny, jaki zbudowano w Polsce dla Marynarki Wojennej. Ma prawie 74 m długości i prawie 14 m szerokości, rozwija prędkość ponad 14 węzłów. Jednostka jest przystosowana do przewozu 140 osób z osobistym uzbrojeniem, pojazdami, żywnością i wyposażeniem. Załogę jednostki stanowi około 50 marynarzy.

4. Pułk Chemiczny z Brodnicy (Kujawsko-Pomorskie) jest jedną z jednostek, których żołnierze, w ramach polskiego kontyngentu wojskowego, wezmą udział w operacji antyterrorystycznej.

Brodnicka jednostka jest jedynym pułkiem chemicznym w kraju. W okresie przygotowania do wyjazdu za granicę szkolenie żołnierzy ma koncentrować się na zapoznaniu ich ze specyfiką kraju, w którym przyjdzie im działać. Członkowie kontyngentu mają poznać sytuację wewnętrzną Afganistanu, kulturę i zwyczaje zamieszkujących go narodów, a nawet podstawowe zwroty w używanych tam językach.

(PAP)

„Śmierć za śmiech” – str. 7

Zwycięstwo Polaka na inaugurację Pucharu Świata w Kuopio

Styl Małysz



Obrońca Pucharu Świata, Polak Adam Małysz, fetuje swoje wczorajsze zwycięstwo w inauguracyjnych zawodach Pucharu Świata w skokach narciarskich w fińskiej miejscowości Kuopio na skoczni K120
Fot. (PAP/EPA)

Adam Małysz w wielkim stylu rozpoczął nowy sezon 2001/2002, wygrywając wczoraj wieczorny konkurs skoków w Kuopio. Polski skoczek okazał się wielkim „kozakiem”. Po I serii zajmował 6. miejsce (skok 123,5 metra), ale z niewielką stratą 4 punktów do lidera Austriaka Widhoelzla.

W 2. serii Adam skoczył nie tylko najdalej – 126,5 metra, ale i najpiękniej, dzięki czemu

wyprzedził drugiego Martina Schmitta o 0,8 punktu, a trzeciego Japończyka Kazuyoshi Funaki o 10,6 pkt.

Małysz za zwycięstwo zainkasował 30 tys. franków szwajcarskich. Drugi Polak startujący w konkursie, 18-letni Tomasz Pochwała z Zakopanego, mimo upadku w 2. serii, zdobył pierwsze punkty w PŚ, był 29. Dzisiaj o godz. 17.15 drugi konkurs w Kuopio. (AS)

Szczegóły – str. 22

Wiatr od Czech Elektrociepłownie przy granicy

(INF. WŁ.) Zgodę na budowę dwóch nowych zakładów energociepłowniczych na Zalziu wydał resort środowiska Republiki Czeskiej. Do niedawna Praga podtrzymywała decyzję negatywną, wobec zastrzeżeń co do technologii oraz na skutek protestu czeskiego i polskiego lobby ekologicznego. Obecnie Huta „Trzyniec” oraz spółka „Slezska Energetika” mogą rozpocząć kontrowersyjną inwestycję.

– Wystąpiliśmy właśnie o pozwolenie na budowę – powiedział nam wczoraj Eduard Putniorz, jeden z dyrektorów huty. – Do zgody ministra przyczyniło się zmniejszenie o połowę mocy projektowanych

bloków energetycznych oraz dalsze, proekologiczne zmiany w proponowanej technologii spalania węgla.

Przez dwa lata trwały konsultacje polsko-czeskich komisji rządowych. Trzeba przyznać, iż Czesi jeszcze na etapie projektowania zakładów ciepłowniczych zachowali się kurtuazyjnie. Mimo że budowa bloków energetycznych o tak niskiej mocy w strefie przygranicznej (pierwotnie zakładano 100 MW, teraz mówi się o 50) nie wymaga zgody sąsiadów, poinformowali nasze Ministerstwo Ochrony Środowiska o swoich zamiarach, wywołując prawdziwą burzę.

Dokończenie – str. 3

Senatorowie oświadczają

(INF. WŁ.) Wczoraj na stronach internetowych Senatu (www.senat.gov.pl) zostały opublikowane pierwsze oświadczenia majątkowe senatorów V kadencji.

Niemalym majątkiem dysponuje senator Zbigniew Religa, słynny kardiochirurg, który wycenia stan swojego posiadania w gotówce i nieruchomościach na prawie 1,5 mln zł. Grzegorz Lato, król strzelców Mistrzostw Świata w piłce nożnej w 1974 roku, jako jedyny dochód za ubiegły rok wykazał pobierane świadczenie olimpijskie w wysokości 1923 zł.

Szczegóły – str. 4

Ile można pożyczyć na mieszkanie

Kredytowa pula

(INF. WŁ.) Pracownikom większości instytucji publicznych przysługują bardzo tanie kredyty na zakup lub remont mieszkania.

Dofinansowanie do remontu mieszkania, budowy domu, zakupu mieszkania bądź wykupienia zajmowanego lokalu od spółdzielni lub gminy jest udzielane ze środków zakładowego funduszu socjalnego. Każdy zakład może jednak dowolnie wydzielać część tego funduszu na pożyczki mieszkaniowe, gdyż nie jest to ograniczone sztywnymi przepisami. Jak wynika z sondy, jaką przeprowadziliśmy w małopolskich instytucjach publicznych, w większości z nich pożyczki mieszkaniowe otrzymuje każdy pracownik spełniający kryteria, wśród których głównym jest staż pracy, wynoszący – w zależności od zakładu – od 1 do 3 lat (istotne jest też spłacenie wcześniej zaciągniętych kredytów).

Akademia Górniczo-Hutnicza

W AGH można otrzymać pożyczkę inwestycyjną lub na budowę pierwszego mieszkania albo domu – w wysokości 20 tys. zł. Starsi stażem pracownicy mogą jednak ubiegać się dodatkowo o pożyczkę nadzwyczajną – w kwocie 40 tys. zł – na dokończenie inwestycji lub spłaty kredytu.

Dokończenie – str. 4

Wspólne kozice

(INF. WŁ.) Znane są już wyniki jesiennego liczenia tatrzańskich kozic. W całych Tatrach jest ich 275, z czego po stronie polskiej żyje 70 sztuk. Akcja liczenia odbyła się 15 i 16 listopada na terenie całych Tatr.

W Tatrach Polskich kozice liczyło 65 osób, a południową stronę gór przeczesywało 130 pracowników TANAP – słowackiego parku narodowego. Pracownicy obu parków porównali wyniki i ustalili, że w całych Tatrach żyje obecnie 275 kozic, w tym 30 „wspólnych”, czyli takich, które często przechodzą przez granicę. Liczba tatrzańskich kozic, w porównaniu z latami osiemdziesiątymi, zmniejszyła się ponaddwukrotnie.

(KOV)

W góry zawitała zima, kolejka linowa ruszyła po przeglądzie

Kasprowy czeka

(INF. WŁ.) Do Polski południowej zawitała zima. Po jesiennym przeglądzie technicznym ruszyła kolejka linowa na Kasprowy Wierch. Wysłuzona staruszka rozpocznie w tym roku 65. sezon narciarski w swojej historii.

Remont – zapobiegawczo-konserwacyjny oraz przegląd techniczny przeprowadzany jest dwa razy do roku – przed sezonem zimowym i po jego zakończeniu. Przez trzy tygodnie pracownicy PKL i specjaliści z krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej sprawdzali stan techniczny wszystkich urządzeń wyeksploatowanej kolejki.

– Nie znaleziono żadnych poważniejszych usterek. Pomimo swojego wieku, kolejka



Tak wyglądała wczoraj zakopianka

Fot. Jacek Jurecki

jest w pełni bezpieczna – zapewnia Kazimierz Korzeniowski, kierownik Zespołu Kolej Linowych Kasprowy Wierch.

Dokończenie – str. 5

Warto przeczytać

DZIENNIK POLSKI

„Uciec przed fiskusem” wydanie specjalne „Pełnej kieszeni”

Już tylko kilka dni pozostało na podjęcie decyzji finansowych, które pozwolą zaoszczędzić na przyszłorocznych (i nie tylko) podatkach. Co robić? Czy skorzystać z oferty któregoś z banków? A może lepiej powierzyć pieniądze funduszowi inwestycyjnemu lub kupić na giełdzie obligacje skarbu państwa? Spróbujemy pomóc w odpowiedzi na te pytania w specjalnym wydaniu dodatku „Pełna kieszeń” już w najbliższy poniedziałek. Zamieścimy tam również przegląd „antypodatkowych” pomysłów banków oraz fragmenty znowelizowanej Ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

W poniedziałek

Schron pod podłogą

W Małopolsce najbardziej naszpikowana jest nimi Nowa Huta

Zapobiegliwi ludzie nad Wisłą budują prywatne schrony. Równie ostrożni, a mniej zamorni, rozważają, gdzie mogliby się ukryć w razie nagłej wojny lub globalnego konfliktu. Nie wiedzą, że czasami schron mają tuż... pod podłogą.

W Małopolsce najbardziej naszpikowana jest nimi Nowa Huta. Tutejsze osiedla budowano w latach pięćdziesiątych, kiedy świat lada dzień spodziewał się trzeciej wojny światowej. Wiadomo było, że kombinat metalurgiczny, ja-

ko przedsiębiorstwo dla gospodarki kraju strategiczne, stanie się prawdopodobnym celem bombardowań.

System połączonych ze sobą schronów biegnie pod ziemią od gmachu samorządu dzielnicowego aż na teren huty. Na osiedlu Krakowaków mieści się dwupoziomowy schron, który ma służyć w razie zagrożenia za podziemny szpital. Mnóstwo takich pomieszczeń kryją również piwnice domów mieszkalnych.

„Podziemne kryjówki” – str. 31

Druga strona

Dzienniczek Radwana

Organ nieperiodyczny

Przywilej

Aktywiści PSL będą zwolnieni z obowiązku sprzedawania ziemi obcokrajowcom.

Egalitaryzm

Rozważa się wprowadzenie podatku od braku oszczędności. Celem podatku będzie przywrócenie równości wobec prawa.

Lepper nie pojedzie

NATO odrzuciło propozycję wysłania do Afganistanu Andrzeja Leppera zamiast jednostki GROM. Powodem są obawy przed masową paniką i falą uchodźców.

Lustracja

Współpracownicy służb specjalnych będą zwolnieni od lustracji. Organy państwa przyjrzą się natomiast uważnie tym, którzy nie współpracowali. Konsekwencje niewykluczone.

Ze sportu

Liga Polskich Rodzin nie weźmie udziału w rozgrywkach europejskich.

Decyzja

Sejmowa Komisja Zdrowia Psychicznego zdecydowała, że posłowie, którym nie przyjął się immunitet, otrzymają w Sejmie azyl.

RADWAN

Cudzym Słowem

(...) Minister Cimoszewicz nie podpisał ambasadorskich nominacji dla Sikorskiego i Kamińskiego. Na pierwszy rzut oka te decyzje personalne w MSZ wyglądają na kontynuację wielkiej konfrontacji obozu postkomunistów z obozem posolidarnościowym. Ale tym razem jest inaczej: zdeklarowanego antykomunistę Sikorskiego poparł też bowiem prezydent Kwaśniewski, który dawniej, podobnie jak Cimoszewicz i nowy premier Miller, robił karierę w partii komunistycznej. Stołeczna prasa widzi w tym dalszą próbę sił pomiędzy Kwaśniewskim a Millerem. (...)

Ustąpienie Kaucza było pierwszą wielką porażką Millera, który do dziś reprezentuje pogląd, że „Solidarność” decydująco przyczyniła się do wielkiego kryzysu gospodarczego – organizując przed dwudziestoma laty

strajki. Jednocześnie inna sprawa z okresu reżimu komunistycznego wywołała kolejną debatę: okazało się, że Lesław Maleszka, redaktor liberalnej „Gazety Wyborczej”, donosił dawniej do policji politycznej – SB. Został więc teraz bezterminowo zwolniony przez naczelnego redaktora Adama Michnika. Konserwatywni komentatorzy w reakcji na to nazwali Michnika, który jako komunistyczny dysydent był więziony przez wiele lat, obłudnikiem. Nazwał on bowiem publicznie, kilka miesięcy temu, generałów z okresu stanu wojennego – Jaruzelskiego i Kiszcza (szefa SB) „ludźmi honoru” i „patriotami”, co wywołało głośne protesty dawnych bojowników „Solidarności”.

Silne kontrowersje wokół sprawy Kaucza i Maleszki świadczą o tym, że dawne głębokie podziały polityczne istnieją nadal.

Thomas Urban, „Nowa gwardia”, „Süddeutsche Zeitung”, 22 listopada. Za PAI.

Podstuchane

– SLD nabiło trochę w butelkę Polskie Stronnictwo Ludowe, bo obiecywali panowie, że nie będzie podwyższonego VAT na materiały budowlane, VAT został podwyższony, obiecywali panowie podatek importowy – a tu nic.

Piechota: Pani redaktor, my sami co chwilę dowiadujemy się o nowych zobowiązaniach budżetu państwa czy o nowych załącznikach. Ten stan budżetu, niestety, nie jest najweselszy, a czasem mam wrażenie, że już zapominamy o tym, kto przez cztery lata rządził i w jakim stanie przejęliśmy państwo. W tej sytuacji, nowej dla rządu trzeba szukać nowych źródeł dochodów do budżetu.

– Ale trzeba pamiętać też panie ministrze, że SLD też się przyczyniło przy głosowaniach niektórych ustaw do tego, co się teraz dzieje oczywiście.

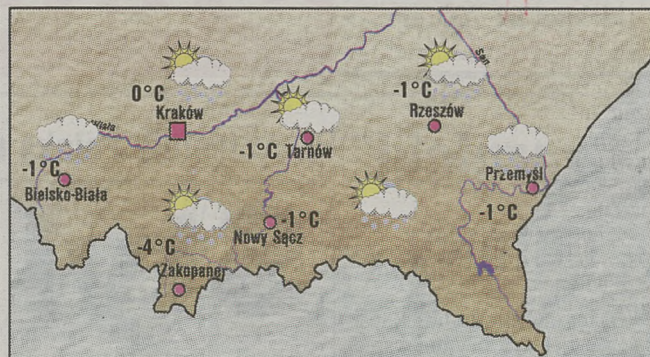
– Ale pani redaktor to rząd przedstawiał wówczas no dość optymistyczne wskaźniki i dość optymistyczne informacje o stanie finansów państwa. Trudno żeby opozycja, każda opozycja, również i ta w parlamencie w obecnej kadencji, zakładała gorszy stan finansów publicznych niż głosi rząd i w związku z tym nie popierała rozwiązań prospołecznych. Jeśli chodzi o VAT w budownictwie, to chcę zwrócić uwagę, że jest to również sposób na eliminowanie szarej strefy w całym tym obrocie gospodarczym.

– Ale jest to też sposób na upadek małych firm, jest to też sposób na to, żeby ludzie byli zwalniani z pracy.

– Ja myślę, że one nie muszą wcale upadać. Rzecz w tym, że byśmy rozbudowywali systemy finansowego wspierania budownictwa.

Fragment wczorajszej rozmowy Moniki Olejnik z ministrem gospodarki Jackiem Piechotą (SLD). Radio Zet

Chmury i przejaśnienia



Temperatura
-2 - -1°C -6 - -3°C



Sytuacja baryczna

Polska południowa znajduje się pod wpływem niżu z centrum nad Białorusią, niż ten powoli przemieszczał się będzie nad Ukrainę. Na zachodzie regionu zaznaczy się wpływ słabego klina wyżowego. Z północnego zachodu i północy napływa chłodniejsze powietrze pochodzenia arktycznego.

Prognoza pogody

Dziś w dzień nadal będzie przeważnie pochmurno z okresowymi przejaśnieniami. Miejscami (zwłaszcza w górach i na wschodzie) przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna od -2 do +1 st., na Podhalu od -4 do -1 st., w partiach szczytowych Tatr -10 st. Wiatr już przeważnie umiarkowany z kierunków północnych. W nocy na zachodzie poprawa pogody – pojawiają się przejaśnienia, a opady będą zanikać, na pozostałym obszarze przeważa chmur, a miejscami możliwe jeszcze przelotne opady

śniegu. Temperatura minimalna od -6 do -3 st. (w Tatrach poniżej -10 st.) Wiatr już na ogół słaby umiarkowany z kierunków północnych.

Sytuacja biometeorologiczna

Niekorzystna, spowoduje wydłużenie czasu reakcji, spadek koncentracji uwagi, obciążenie układu krążenia i nasilenie stanów depresyjnych. W ciągu dnia przejściowo nieco się poprawi.

Uwaga kierowcy

Widzialność w strefie opadów śniegu zmniejszona, a nawierzchnie dróg miejscami oblodzone i śliskie.

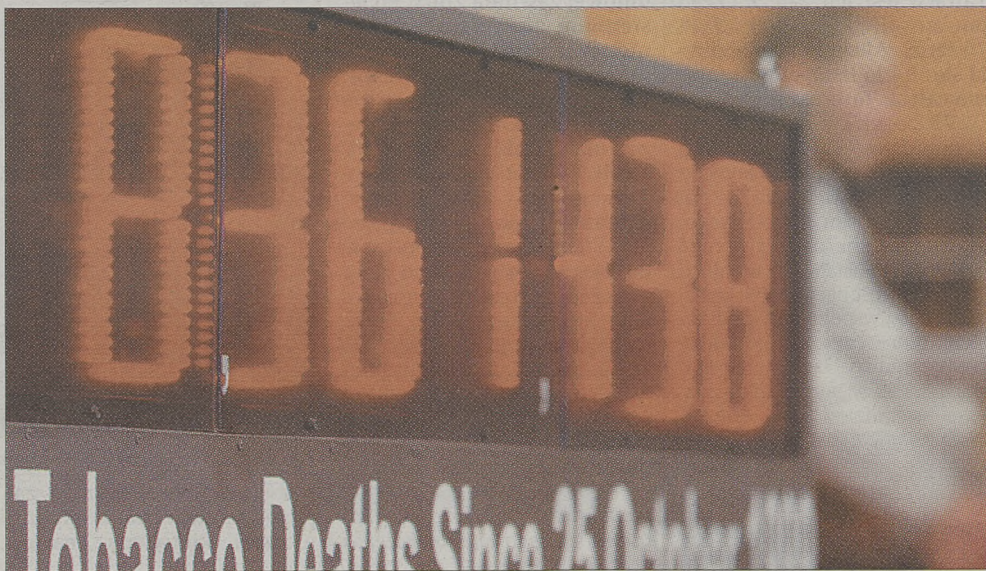
Ciśnienie w Krakowie wczoraj o godz. 14

979,3 hPa = 734,5 mm Hg. Średnie miesięczne: 988,5 hPa = 741,4 mm Hg. Tendencja: wzrost.

Prognoza orientacyjna

W ciągu dnia zachmurzenie duże z okresowymi przejaśnieniami, a miejscami, zwłaszcza na wschodzie i w górach, przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna bez większych zmian: od -2 st. do +1 st., na Podhalu -4, a w Tatrach -10 st. Wiatr słaby i umiarkowany (na wschodzie okresowo silniejszy) z kierunków północnych.

Zdjęcie dnia



W Genewie podczas trzeciej międzynarodowej konferencji WTO w sprawie szkodliwości palenia czynna była elektroniczna tablica, która pokazywała liczbę zgonów spowodowanych paleniem od 25 października 1999 r.

Fot. PAP/EPA

Horoskop codzienny

sponsoruje OknoPlus

BARAN (21 III – 20 IV): Stale wzwyż: po nowe osiągnięcia, po nowe wyzwania. Nadchodzi czas akcji – działaj!

BYK (21 IV – 21 V): Siła tkwi w rodzinie! Doceń ją i zintegruj. Wkroczył na nowe drogi – całkiem serio!

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Nie poddawaj się – działaj, podejm decyzje: wykorzystaj swój czas do maksimum.

RAK (22 VI – 22 VII): Miło i rodzinie – zawierasz ważne porozumienia – myślisz przyszłościowo. Najwyższy czas – daję słowo.

LEW (23 VII – 22 VIII): Cała naprzód – z energią, wiarą, dynamiką – znowu zaczyna się dobry okres.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Smutny? Zgaszony? Zdenerwowany? Rozkojarzony? Zaczynaj się śmiać – pokonaj demony!

WAGA (23 IX – 22 X): Cisza i spokój, poszukiwanie harmonii. Radość dystansu do rzeczywistości.

SKORPION (23 X – 21 XI): Poszalej. Jedź na narty, zatańcz, wypij grzane piwo – jak zabawa, to zabawa. Jak prawdziwa, to prawdziwa.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Odnajdź w sobie siłę, wiarę i nadzieję. Zaczynaj budować coś trwałego.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): W blasku imprez – wesoly, towarzyski – bawisz się. Dowcipu leżą iskry.

WODNIK (21 I – 20 II): Ciężka praca w końcu przynosi efekty. Trzeba liczyć na samego siebie.

RYBY (21 II – 20 III): Szczęśliwie. Sypią się i pieniądze. Złoty deszcz. Aż ciałem wstrząsa dreszcz.

JAKUB CIEĆKIEWICZ

Księżyc w znaku Ryb, w dobrych układach ze Słońcem. Czas refleksji, twórczości, przyjaźni i solidarności.

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 61-99-200

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI – prezes, TOMASZ DOMALEWSKI – wiceprezes, ANTONI KOWALSKI – wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI – wiceprezes
tel. 422-07-12, fax 422-08-78

redaktor naczelny: ANDRZEJ LENCZOWSKI
tel. 619-92-55, fax: 619-92-75,
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.
ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00
(łączy ze wszystkimi działami)
Dział łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,
Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64
Dział Krajowy: tel. 619-92-41
Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93
Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44
Dział Kultury: tel./fax 619-91-27
Dział Miejski: tel. 619-92-60
Dział Sportowy: tel. 619-92-96
Ekspozytura:
MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,
tel./fax (0-41) 383-14-04
MYŚLENICE, ul. Klakurki 2 (1 piętro),
tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71
PROSZOWICE, Rynek 18,
tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
PODHALE, ZAKOPANE, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (0-18) 201-59-85, 206-40-18
NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 264-60-53, 266-30-72
OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86
Ekspozytury:
CHRZANÓW, ul. Krakowska 21a, tel./fax (0-32) 623-84-57
OLKUSZ, ul. Krakowska 2, tel./fax (0-32) 754-37-30
WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90
ŻYWIEC, tel./fax (0-33) 861-41-32
RZESZÓW, ul. Księdzka J. Jalołowego 29. Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479
Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386
Ekspozytury:
DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72
KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax (0-13) 43-622-90
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48
Ekspozytury:
BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22
BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykuły nie zamawianych redakcją nie zwraca.

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagranczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 421-99-77, fax 421-97-77,
Informacja: tel. 619-91-76
e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl
ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76
ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
kasy czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14
Nowy Sącz, tel. (0-18) 444-21-50
Oświęcim, tel. (0-33) 844-47-54
Podhale, tel. (0-18) 201-35-30
Tarnów, tel. (0-14) 622-33-42
(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIĄZOK KONTROLI PRĘTYCZNYCH

Wiatr od Czech

Dokończenie ze str. 1

W Polsce nazwa wsi Stonawa budzi emocje od kilkudziesięciu lat, bowiem jeszcze za czasów PRL czesicy energetycy zamierzali ulokować tam elektrociepłownię. Zrezygnowali po gwałtownych protestach naszych ekologów, których w końcu poparł także ówczesny rząd.

Zanieczyszczenia z Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego, ze względu na niekorzystną dla nas rolę wiatrów, wiewane są na terytorium Polski przez Bramę Morawską. Ich fatalny wpływ na przyrodę Beskidów i Tatr udokumentowany został przez badania naukowe. Nic dziwnego, że zamiar budowy nowych elektrociepłowni wzbudził natychmiast po jego ogłoszeniu ostry sprzeciw.

Na przekór zapowiedziom potencjalnych inwestorów, iż zakładany przez nich sposób spalania węgla jest o niebo czystszy od tradycyjnego, do oponentów dołączyło czeskie Ministerstwo Środowiska. Nie pomogły nawet obietnice, iż nowe bloki energetyczne zastąpią, z dobroczynnym skutkiem, pracujące od lat dwa stare, o mocy 100 MW każdy, dające się we znaki ludziom i przyrodzie.

Podczas transgranicznego konfliktu po raz pierwszy w Europie Środkowo-Wschodniej doszło do zastosowania procedur tzw. Konwencji z Espoo, zabraniającej lokowania w strefie przygranicznej przedsiębiorstw, które mogą być uciążliwe dla sąsiada. W efekcie zlecono naukowcom dokonanie ekspertyz, których ostateczne wyniki stoją w sprzeczności z... nastrojami społecznymi.

Otóż, według opinii prof. Stanisława Hławiczki z Instytutu Ekologii Terenów Uprzemysłowionych w Katowicach, chociaż praca nowych elektrociepłowni może okresowo, przez kilkadziesiąt godzin w roku, wpływać na pogorszenie się jakości powietrza, to w żadnym przypadku nie grozi to przekroczeniem dopuszczalnych norm.

Polskie zastrzeżenia, artykułowane głównie przez zawiązaną w tym celu Koalicję „Czyste Beskidy”, wspieraną przez parlamentarzystów, odniosły spory efekt. Czesci dopracowali technologię stawiając sobie, jak twierdzą, znacznie zawężone kryteria proekologiczne. Nie chcą stosować, zgodnie z polskimi sugestiami, gazu lub oleju, jako nośników energii, uważając, iż byłoby to nieracjonal-

ne ekonomicznie, skoro pod bokiem są zarówno czeskie, jak i polskie zagłębia węglowe.

Ostatnio protest, w dodatku ponad granicami, przybrał formalny charakter, przynajmniej ze strony niektórych samorządów, podejmujących stosowne uchwały.

- Jesteśmy i będziemy przeciwko tym inwestycjom, bowiem nasze miasto to aglomeracja najbardziej narażona na skutki zanieczyszczenia powietrza zarówno z czeskiej, jak i polskiej strony - powiedział reporterowi „Dziennika” Jindrzyk Sznepka, starosta Czeskiego Cieszyna. - W polskim Cieszynie też niedawno postawiono nową elektrociepłownię, nie dalej niż dwieście metrów od linii granicznej. Na szczęście, sądząc z widoku powietrza nad kominami, technologia jest stosunkowo czysta.

Tadeusz Kopeć, wicestarosta polskiego powiatu cieszyńskiego, był przez wiele miesięcy członkiem międzynarodowej komisji ds. zaolziańskich elektrociepłowni w Trzyńcu i Stonawie.

- Ze zdumieniem dowiedziałem się z czeskiego dziennika „Halo Noviny”, że samorządy obu tych miejscowości wyraziły zgodę na inwestycje - mówi. - To przesądza o rozpoczęciu budów, bowiem w sytuacji, gdy inwestor uzyskał zgodę rządu, ostatnie słowo należy do samorządu gminnego.

W przesłanym naszej gazecie oświadczeniu starosta Kopeć pisze:

...„zdziwienie budzi beztroška i opieszalosc polskiego Ministerstwa Środowiska, które nie zdążyło do dnia dzisiejszego przekazać stronie czeskiej stanowiska w sprawie Trzyńca, mimo iż komisja przedstawiła swoje stanowisko w kwietniu br.”.

Krystyna Skarbek, naczelniczka zespołu ocen oddziaływania na środowisko w polskim Ministerstwie Ochrony Środowiska, o zgodzie czeskiego rządu na inwestycje w Trzyńcu i Stonawie dowiedziała się od nas: *- Jeśli nawet pozytywna opinia została wyrażona, to, według mojej wiedzy, nie stanowi automatycznego zezwolenia na budowę elektrociepłowni. Wbrew temu, co twierdzi pan Kopeć, przekazaliśmy stronie czeskiej nasze zastrzeżenia i uważamy, że etap konsultacji nie został jeszcze zamknięty.*

Zdaje się jednak, że Czesci dość mają kilkuletnich dyskusji i postanowili działać.

ADAM MOLENDĄ

Zniszczona mozaika

Zarzut wywołania niebezpieczeństwa zagrażającego życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu przedstawiła bielska Prokuratura Rejonowa czterem osobom odpowiedzialnym za zniszczenie niezwykle cennej dla bielszczan mozaiki.

Ponad 60-metrowy mur pokryty mozaiką leżał w gruzach późnym wieczorem 20 listopada ubiegłego roku. Zburzono go podczas porządkowania placu pod budowę supermarketu. Dzieło przedstawiało historię Polski, Bielska oraz Białą. Było bezcenne dla bielszczań. Świadczyło o dorobku miasta i kraju. (PAP)

Minister Włodzimierz Cimoszewicz

Nie zrezygnuje

Minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz powiedział na wczorajszej konferencji prasowej, że nie poda się do dymisji.

- Ja takiej decyzji nie podejmę - zapowiedział Cimoszewicz odpowiadając na pytanie, czy podziela opinie niektórych ugrupowań politycznych domagających się jego dymisji. - Nawet gdyby to nie dotyczyło mojej osoby, to tego typu wnioski - formułowane bez istotnej podstawy, powodu merytorycznego, formułowane w okresie takiej fali bardzo emocjonalnych wystąpień - nie powinny być poważnie traktowane - mówił szef MSZ.

Wczoraj LPR zapowiedziała, że w przyszłym tygodniu złoży w Sejmie wniosek o wotum nieufności dla Cimoszewicza. Poparcie dla takiego wniosku deklarują Samoobrona i PiS.

Szef polskiej dyplomacji zapewnił też, że rząd postara się informować Polaków o zmianach stanowisk negocjacyjnych w Warszawie, a nie w Brukseli. *- Będziemy robili absolutnie wszystko, aby polska opinia publiczna była uprzedzona - powiedział.* Dodał jednak, że wtedy, kiedy stanowisko będzie określać zakres „swobody poruszania się negocjatorów”, to nie będzie upubliczniane, bo wymaga tego tajemnicza negocjacji.



Minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz, sekretarz stanu w MSZ Danuta Huebner i podsekretarz stanu Jarosław Pietras w czasie wczorajszej konferencji prasowej na temat negocjacji z Unią Europejską Fot. Tomasz Gzell (PAP)

- Przy czym, jeżeli zdarza się tak, że list - który zwykle nie jest publikowany w prasie - raptem jest ujawniony przez jakiegoś urzędnika brukselskiego, to my na to nie mamy wpływu - zastrzegł Cimoszewicz.

Zapewnił też, że decyzje w sprawie zmiany stanowisk negocjacyjnych Polski z Unią Europejską przedstawione na początku tygodnia w Brukseli, były uzgodnione z rządem.

Lider Samoobrony Andrzej Lepper we wczorajszym wywiadzie dla olsztyńskiego radia

uniwersyteckiego nazwał Cimoszewicza „kanalią”. *- Dziwię się, kto był za tym, żeby taka kanalia była ministrem spraw zagranicznych - mówił Lepper.*

- Oczywiście nie będę komentował tego typu wypowiedzi, chociaż muszę powiedzieć, że jest mi jedynie jako Polakowi, postawił wstyd, że ten człowiek jest wice-marszałkiem Sejmu - powiedział Cimoszewicz, komentując wypowiedź Leppera. - Jest to człowiek, przeciwko któremu, kiedyś jako prokurator generalny, poleciłem wszcząć śledztwo za jego bezprawie - dodał szef polskiej dyplomacji. (PAP)

Koalicja - tak, ale...

Postulaty ludowców pod adresem rządu

Koalicja rządowa SLD-UP-PSL zostanie utrzymana, ale klub PSL zwróci się do premiera o wyjaśnienie błędów popełnionych w trakcie prac nad nowymi propozycjami stanowisk negocjacyjnych w rozmowach z UE - powiedział wczoraj prezes PSL Jarosław Kalinowski.

Parlamentarzyści Stronnictwa obradowali przez dwa dni na zamkniętym posiedzeniu w Waplewie k. Olsztynka. W wydanym stanowisku sformułowali postulaty pod adresem rządu. Napisali, że ich ugrupowanie oczekuje wycofania się z propozycji objęcia 22-proc. podatkiem

VAT zakupu materiałów budowlanych, weryfikacji nowego stanowiska negocjacyjnego w sprawie nabywania ziemi przez cudzoziemców po naszym wejściu do UE, niezwłocznego przedłożenia Sejmowi projektu ustawy o obrocie ziemią w Polsce, sfinalizowania prac nad wprowadzeniem na 2 lata podatku importowego.

Odpowiadając na te postulaty premier Leszek Miller poinformował, że w przyszłym tygodniu przedstawiciele rządu spotkają się z klubami koalicyjnymi SLD, PSL i Unii Pracy.

(PAP)

Szukanie pieniędzy

Minister zdrowia Mariusz Łapiński uważa, że mimo iż składka na ubezpieczenie zdrowotne pozostanie na poziomie 7,75 procenta przychodów ubezpieczonego, niedobór środków zostanie wyrównany. Pieniądzy, jego zdaniem, można szukać m.in. w części składki ubezpieczeniowej OC - 15-17 proc. składki byłoby przeznaczone dla kas chorych na leczenie osób z urazami powypadkowymi. (PAP)

Kolejny zarzut

Dwie osoby z PGK „Kredyt” zostały tymczasowo aresztowane

Dwie osoby - jedna ze ścisłego kierownictwa i jeden pracownik Polskiej Grupy Kapitałowej „Kredyt” - zostały tymczasowo aresztowane. Rzeszowska prokuratura zarzuca im m.in. przywłaszczenie mienia w kwocie ok. 3 mln zł.

Jadwiga Jajuga-Lis z Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie powiedziała, że podejrzani przelewali z konta spółki na konto jednego z członków zarządu pieniądze. Następnie z tego prywatnego konta wypłacali pracownikom spółki fundusze na zakupy. Na podstawie fałszywych dokumentów, w których figurował zapis o dokonaniu zakupu, pobierano kolejne sumy z konta spółki. W ten sposób wyprowadzono około 3 mln złotych.

Dotychczas w tzw. aferze „Kredytu” prokuratura przedstawiła zarzuty około 20 osobom. Zarzuca się im poświadczanie nieprawdy w dokumentach, nakłanianie do składania fałszywych zeznań, działalność parbankową i doprowadzenie do niekorzystne-

go rozporządzenia mieniem. Obecnie pojawiły się nowe materiały pozwalające na spreycyzowanie kolejnego zarzutu - przywłaszczenia mienia na podstawie fałszywych faktur.

Dwoje podejrzanych przebywa w areszcie. Wobec pozostałych zastosowano dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju. Niewykluczone są kolejne aresztowania.

PGK „Kredyt” została zarejestrowana w sierpniu ub. roku. Miała 92 oddziały w 82 miastach Polski. Szefstwo firmy swoją siedzibę miało w Rzeszowie. „Kredyt” udzielał chętnym kredytów w tzw. systemie argentyńskim. Polegał on na gromadzeniu kapitału w kilkusetosobowych grupach klientów, wpłacających w ratach pieniądze.

Pośród nich losowano kredytorów, którzy z wpłaconych środków uzyskiwali nisko oprocentowane kredyty. Łącznie poszkodowanych w tej sprawie jest około 630 osób w całym kraju. (PAP)



■ TRÓJSTRONNA KOMISJA. Wczoraj odbyło się pierwsze, organizacyjne posiedzenie Komisji Trójstronnej (rząd - związki - pracodawcy). Komisja powołała Prezydium. W jego skład weszli: przedstawiciel rządu przewodniczący Komisji Jerzy Hausner oraz szefowie organizacji pracodawczych i związkowych - Henryka Bochniarz z Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych, Andrzej Malinowski z Konfederacji Pracodawców Polskich, Jerzy Bartnik ze Związku Rzemiosła Polskiego oraz Maciej Manicki z OPZZ i Marian Krzaklewski, szef „Solidarności”.

■ NOWY PREZES PEN CLUBU. Władysław Bartoszewski został wybrany nowym prezesem polskiego PEN Clubu. Dotychczasowy prezes, Janusz Maciejewski, złożył rezygnację. Bartoszewski jest pisarzem i historykiem dziejów najnowszych, zajmuje się stosunkami polsko-niemieckimi i polsko-żydowskimi.

■ JAZZOWE OSKARY. Tomasz Stańko w kategorii artysta roku, Jan Ptaszyn Wróblewski - jako krytyk roku, Festiwal Złota Tarka za całokształt działalności i The Sound Office w kategorii nadzieja roku - zostali laureatami Grand Prix Jazz „Melomani” za 2000 r. „Jazzowe Oskary”, czyli ponadpółmetrowe statuetki z brązu i marmuru otrzymują zasłużeni muzycy, dziennikarze oraz organizatorzy imprez popularyzujących jazz.

■ ŚLEDZTWO NA WNIOSEK WICEPREMIERA. Prokuratura wszczęła śledztwo z doniesienia wicepremiera Jarosława Kalinowskiego w sprawie domniemych nieprawidłowości przy przejęciu przez prywatną firmę obsługi komputerowego systemu naliczania unijnych dopłat dla rolników.

■ KOMOROWSKI Z BUZDYGANEM. Były minister obrony Bronisław Komorowski został jednym z laureatów Buzdyganów - nagród przyznawanych przez redakcję „Polski Zbrojnej” - za przeformowanie ustaw dotyczących wojska i uzyskanie dla nich poparcia opozycji.

■ OSKARŻONA SĘDZINA. Łódzka prokuratura oskarżyła 36-letnią sędzię Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej o jazdę samochodem po pijanemu. Według prokuratury, 8 stycznia jadąca oblem astrą Lilla P. uderzyła samochodem w tył jadącego przed nią Citroena. W wydychanym powietrzu miała 3,26 promila alkoholu.

■ „BYSIU” ZATRZYMANY. Jeden z hersztów gangu przuszkowskiego, poszukiwany listem gończym 34-letni Dariusz Bytniewski, pseud. „Bysiu”, został zatrzymany w Olsztynie przez policjantów Centralnego Biura Śledczego. Figurował w policyjnym spisie najgroźniejszych polskich bandytów.

Redaktorzy wydania:

Marian Nowy
Marek Lovell

Odwołany konserwator

Prokuratura podejrzewa Aleksandra Brodę o korupcję

Wczoraj premier odwołał ze stanowiska generalnego konserwatora zabytków Aleksandra Brodę w związku z zarzutami korupcji, jakie przedstawiła mu prokuratura. Jego obowiązki powierzono Markowi Rubnikowiczowi.

Podstawą do złożenia na ręce premiera przez ministra kultury wniosku o odwołanie konserwatora stało się zatrzymanie Aleksandra Brody przez prokuraturę i przedstawienie mu zarzutów związanych z podejrzeniami o korupcję. Do Sądu Rejonowego w Katowicach zo-

stał skierowany wniosek prokuratury o aresztowanie Brody.

44-letni Aleksander Broda - najpierw wojewódzki konserwator zabytków w Częstochowie, a od lutego 1999 r. generalny konserwator zabytków w randze wiceministra, został wczoraj zatrzymany w Warszawie przez policjantów z Wydziału do Walki z Korupcją Śląskiej Komendy Wojewódzkiej Policji. Jest podejrzewany o przyjęcie łapówki w wysokości 16 tys. zł, niegospodarność oraz płatną protekcję. Może mu za to grozić do 10 lat więzienia. (PAP)

Znowu próbna matura

(INF. WL.) 7 i 8 marca 2002 roku uczniowie małopolskich, podkarpackich i lubelskich szkół średnich będą mogli po raz kolejny przystąpić do próbnej matury – starej i nowej. Tak samo, jak podczas próbnej matury przeprowadzonej w nowej formule we wrześniu, nie będą to egzaminy obowiązkowe.

Wstępny projekt zakłada, że próbna matura będzie trwała dwa dni. 7 marca uczniowie przystąpią do egzaminu pisemnego z języka polskiego. Ci, którzy wybiorą nową maturę, już po raz drugi będą zdawać próbny egzamin z tego przedmiotu na obu poziomach – podstawowym i rozszerzonym.

W kolejnym dniu maturzyści zdający maturę pomostową – starą z elementami nowej – przystąpią do egzaminu pisemnego z przedmiotu wybranego, czyli z: matematyki, historii, biologii, fizyki, chemii lub języka obcego. Uczniowie zdający nową maturę będą musieli wybrać jeden z trzech przedmiotów – matematykę, język obcy lub przedmiot wybrany.

Jeszcze nie wiadomo, w jaki sposób tematy i arkusze maturalne zostaną dostarczone do szkół. Na razie rozpatrywane są dwa warianty. Pierwszy to zamówienie przez szkoły odpowiedniej liczby egzemplarzy w okręgowej komisji egzaminacyjnej (w taki sposób arkusze rozprowadzono podczas wrześniowej próby), drugi – wcześniejsze dostarczenie dyrektorom tematów i zadań, które byłyby powielone w szkołach.

- Ta druga możliwość jest jednak bardziej ryzykowna – przekonaliśmy się o tym podczas matury próbnej w marcu tego roku – mówi Marek Legutko, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie. (MWK)

Adres internetowy: www.senat.gov.pl

Oświadczenia majątkowe senatorów

(INF. WL.) Wczoraj na stronach internetowych Senatu (www.senat.gov.pl) zostały opublikowane pierwsze oświadczenia majątkowe senatorów V kadencji. Na razie upubliczniono 18 oświadczeń. Wynika z nich m.in., że warszawski adwokat Robert Smoktunowicz w latach 1999 – 2001 uzyskał 3 mln zł doходу, na koncie ma 1 mln zł, a swój 1000-metrowy dom szacuje na 4,2 mln zł. Jako senator będzie zarabiał około 9 tys. netto. Niemalym majątkiem dysponuje również senator Zbigniew Religa, słynny kardiochirurg, który wyceniał stan swojego posiadania w gotówce i nieruchomościach na prawie 1,5 mln zł. Inna znana postać, Grzegorz Lato, król strzelców mistrzostw świata w piłce nożnej w 1974 roku, jako jedyny dochód za ubiegły rok wykazał pobierane świadczenie olimpijskie w wysokości 1923 zł.

MAREK BALICKI, SLD-UP, Warszawa, dyrektor Szpitala Bielańskiego w Warszawie. Dom (nie podaje jego powierzchni) wraz z 4,16-hektarowym gospodarstwem o wartości 100 tys. zł. Nie prowadzi działalności rolniczej. Oszczędności – 4 tys. zł. Dochód za 2000 r. – 126,1 tys. zł z tytułu zatrudnienia oraz 29,2 tys. zł z umów o dzieło i zleceń. Samochód – „Toyota Avensis” 2,0 (rocznik 2000). Kredyty na cele mieszkaniowe i na zakup samochodu zaciągnięte na łączną kwotę 137 tys. zł; do spłacenia pozostało 105 tys. zł.

KRZYSZTOF BORKOWSKI, PSL, Siedlce, prezes Zakładu Mięsnego w Mościbrodach. Dom o pow. 200 m kw. (nie podaje wartości), mieszkanie o pow. 60 m kw. o wartości 80 tys. zł, 30-hektarowe gospodarstwo rolne o wartości 250 tys. zł. Oszczędności – 80 tys.

zł, posiada 9 tys. akcji PKN Orlen i 1,5 tys. akcji KGHM. Dochód za 2000 r. – 487 tys. zł. Samochody – „Renault Laguna” (1999) oraz 17 samochodów ciężarowych.

ZYGMUNT CYBULSKI, SLD-UP, Bydgoszcz. Dom – w budowie – o pow. 51 m kw. o wartości „trudnej do określenia”, mieszkanie o pow. 65 m kw. o wartości 105 tys. zł, działka o pow. 1900 m kw. o wartości 15 tys. zł. Oszczędności – 2 tys. zł i 1,5 tys. dolarów. Przychód w okresie od stycznia do października br. – 37 tys. zł. Samochód – „Daewoo Nexia” (1997). Kredyt – 12 tys. zł na budowę domu.

GERARD CZAJA, SLD-UP, Gdynia. Mieszkanie o pow. 43 m kw. o wartości 45 tys. zł, domek letniskowy o wartości 25 tys. zł. Oszczędności – 80 tys. zł, 4 tys. dolarów oraz 5 tys. marek. Dochód za 2000 r. – 4,9 tys. zł. Samochód – „Citroen 2X” (1996).

JÓZEF DZIEMDZIELA, SLD-UP, Sieradz. Dom o pow. 110 m kw. o wartości 150 tys. zł, mieszkanie o pow. 72 m kw. o wartości 90 tys. zł, działka rekreacyjna o pow. 935 m kw. wraz z domkiem letniskowym o łącznej wartości 70 tys. zł, działka budowlana o pow. 0,75 ha o wartości 50 tys. zł. Oszczędności – 90 tys. zł. Dochody za 2000 r. – 19 tys. zł. Samochód – „Fiat Marea” 1,4 (1998).

ANDRZEJ JAESCHKE, SLD, Kraków, wykładowca Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Oszczędności – 200 tys. zł, 14 tys. marek, 600 dolarów, w papierach wartościowych ma ulokowane około 7,7 tys. zł. Dochód za 2000 r. – 79,5 tys. zł, dochód żony – 92 tys. zł. Samochody – „Fiat Uno” (1993) i „Citroen Xsara” (1997).

APOLONIA KLEPACZ, SLD-UP, Opole, adiunkt w Uni-



wersytecie Opolskim. Mieszkanie o pow. 72 m kw. o wartości 100 tys. zł, rozpoczęta budowa domu o pow. 160 m kw. o wartości 180 tys. zł. Oszczędności – 25 tys. zł, 9,7 tys. dolarów, 600 marek oraz polisa ubezpieczeniowa warta 11 tys. zł. Dochód za 2000 r. – 169 tys. zł. Samochód – „Plymouth Voyager” (1993). Dwa notebooki. Trzy kredyty zaciągnięte na łączną kwotę 121 tys. zł.

ALEKSANDRA KOSZADA, SLD-UP, Sieradz. Mieszkanie o pow. 73 m kw. o wartości 70 tys. zł. Oszczędności – 10 tys. zł. Wynagrodzenie – zarabiała w tym roku miesięcznie około 3,5 tys. zł netto. Samochody – „Daewoo Matiz” (1999) i „Daewoo Leganza” (2000). Dwa kredyty zaciągnięte na łączną sumę 54,2 tys. zł.

ZBIGNIEW KRUSZEWSKI, SLD-UP, Płock, senator poprzedniej kadencji. Dom o pow. 146 m kw. o wartości 300 tys. zł, 3 działki o łącznej wartości 215 tys. zł. Oszczędności – 340 tys. zł, 13,4 tys. dolarów, w papierach wartościowych ulokowane 94 tys. zł. Dochód za 2000 r. – 108,4 tys. zł. Samochody – „Mercedes A160” (2001) i „Volvo S80” (1999).

IRENA KURZEPA, SLD-UP, Chełm, dyrektor LO w Szczepieszynie. Mieszkanie o pow. 54,5 m kw. o wartości 60 tys. zł, mieszkanie o pow. 49 m kw. o wartości 80 tys. zł. Oszczędności – brak. Wynagrodzenie za 2000 r. – 63 tys. zł brutto. Samochody – „Fiat Punto” (1998) i „Nissan Almera” (2001). Dwa kredyty na łączną kwotę 40 tys. zł.

GRZEGORZ LATO, SLD-UP, Rzeszów, wielokrotny reprezentant Polski w piłce nożnej. Dom o pow. 240 m kw. o wartości 480 tys. zł, mieszkanie o pow. 64 m kw. o wartości 115 tys. zł. Oszczędności – 32 tys. zł, 15 tys. dolarów. Dochód za 2000 r. – świadczenie olimpijskie w wysokości 1,9 tys. zł. Samochód – „Volkswagen Passat” (1997). Bizuteria o wartości 52 tys. zł, 20 złotych monet, 5 złotych sztabek po 50 gramów każda.

GRZEGORZ MATUSZAK, SLD-UP, Łódź, profesor Uniwersytetu Łódzkiego. Mieszkanie o pow. 30,4 m kw. o wartości 50 tys. zł. Oszczędności – 124,7 tys. zł. Miesięcznie zarobki w 2000 r. – około 9 tys. zł brutto. Samochodu nie ma.

SERGIUSZ PLEWA, SLD-UP, Białystok. Dom o pow. 175 m kw. o wartości 200 tys. zł, mieszkanie o pow. 53 m kw. o wartości 70 tys. zł, 25-hektarowa działka – łąka (częściowo zalesiona) o wartości 25 tys. zł. Oszczędności – 35 tys. zł. W 2001 r. otrzymał diety z tytułu zasiadania w zarządzie spółdzielni mieszkaniowej – 3,5 tys. zł miesięcznie. Samochód – „Mazda 62” (1998).

BOGDAN PODGÓRSKI, SLD-UP, Kraków. Gospodarstwo rolne o pow. 3,5 ha o wartości 100 tys. zł, właściciel części pawilonu handlowo-usługowego o pow. 250 m kw. o wartości 170 tys. zł, działka budowlana

o wartości 150 tys. zł, udział w kamienicy o wartości 150 tys. zł. Oszczędności – 37 tys. zł, 6,7 tys. dolarów, 297 imiennych udziałów w Beskidzkim Domu Maklerskim. Dochody za 2000 r. – 42 tys. zł. Samochód – „Mercedes 230E” (1986).

ZBIGNIEW RELIGA, Senat 2001, Gliwice, dyrektor Instytutu Kardiologii w Warszawie. Mieszkanie o pow. 112,7 m kw. o wartości 350 tys. zł, domek letniskowy o pow. 80 m kw. i 1-arowa działka o łącznej wartości 100 tys. zł. Oszczędności – 600 tys. zł (wspólnie z żoną), 46 tys. dolarów (wspólnie z żoną), 150 tys. zł w bonach skarbowych. Dochód za 2000 r. – 23 tys. zł. Samochody – „Honda Accord” (1999) i „Honda Concerto” (1992).

TADEUSZ RZEMYKOWSKI, SLD-UP, Piła, senator poprzedniej kadencji. Mieszkanie o pow. 84 m kw. o wartości 140 tys. zł, dwa garaże oraz 800-metrowa działka o łącznej wartości 100 tys. zł. Oszczędności – 80 tys. zł. Dochód za 2000 r. – 260 tys. zł brutto (upośażenie senatorskie oraz wynagrodzenie w NBP-Piła). Samochody – „Honda Accord” (1999), „Peugeot 206” (1999).

ROBERT SMOKTUNOWICZ, Senat 2001, Warszawa, adwokat. Dom o pow. 1000 m kw. o wartości 4,2 mln zł, działka o pow. 3 tys. m kw. z domem letniskowym o wartości 200 tys. zł. Oszczędności – 1 mln zł. Dochód w latach 1999 – 2001 – około 3 mln zł.

ALICJA STRADOMSKA, SLD-UP, Kielce. Mieszkanie o pow. 62,8 m kw. o wartości 130 tys. zł, trzy działki o łącznej wartości 140 tys. zł. Oszczędności – 20 tys. zł. Dochód za 2000 r. – 7,5 tys. zł. Samochody – „Volkswagen Golf” (1985) i „Mercedes 190D” (1986). (K.W.)

Kredytowa pula

Remontując mieszkania lub dom można liczyć na dofinansowanie w wysokości 2,5 tys. zł – 15 tys. zł.

Oprocentowanie pożyczek – spłacanych w ciągu 4 – 8 lat – wynosi 4 proc.

W tym roku AGH wyda na pożyczki mieszkaniowe ponad 6 mln zł.

Uniwersytet Jagielloński

Pracownicy UJ na zakup lub budowę pierwszego mieszkania (domu) otrzymują do 30 tys. zł, a na zakup lub budowę drugiego – do 20 tys. zł.

Wysokość pożyczek na remont lub modernizację waha się w granicach 3 tys. zł – 6 tys. zł.

Kredyt – spłacany w ciągu 3 – 5 lat – oprocentowany jest na 5 proc.

W 2001 r. UJ zarezerwował na pożyczki 4,5 mln zł.

Akademia Ekonomiczna

Nieco inne zasady przyjęto w AE – tutaj przy zakupie pierwszego mieszkania lub budowy można ubiegać się o maksymalnie 14 tys. zł, natomiast na tzw. polepszenie warunków mieszkaniowych – czyli np. rozbudowę domu – przysługuje do 12 tys. zł.

Na remont mieszkania można pożyczyc do 5 tys. zł, a na remont domu – do 6 tys. zł. Oprocentowanie wynosi 5 proc.

Teraz pracownicy uczelni czekają na pożyczki dłużej niż zwykle, gdyż w roku 2001 AE przeznaczyła na ten cel tylko 360 tys. zł. Przyczyną tej decy-

zji jest „zamrożenie” w przyznanych wcześniej pożyczkach mieszkaniowych prawie 3 mln zł.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych

Pracownicy ZUS-u, którzy chcą wyremontować dom lub mieszkanie otrzymują do 5 tys. zł, natomiast przy zakupie lub budowie pierwszego mieszkania mogą liczyć na pożyczkę w wysokości do 15 tys. zł. Oprocentowanie wynosi 5 proc. w stosunku rocznym.

Małopolski Urząd Wojewódzki

Na stosunkowo niewielką pomoc mogą liczyć osoby zatrudnione w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim: na remont mieszkania dostają do 2 tys. zł, a na zakup lub budowę pierwszego mieszkania – maksymalnie 7 tys. zł pożyczki.

W tym roku urząd przeznaczył na pożyczki 190 tys. zł.

Policja

W policji nie istnieje specjalny fundusz mieszkaniowy, gdyż funkcjonariuszom ustawowo przysługuje prawo do lokalu w miejscowości, w której pełnią służbę. Z realizacją tego prawa jednak różnie bywa, bo mieszkańcy z puli ministerialnej jest niewiele w sto-

sunku do potrzeb. Dlatego wielu policjantów szuka mieszkań na własną rękę – wykupując np. te, na które mieli wcześniej przydział ze spółdzielni mieszkaniowej. Mogą wtedy liczyć na bezwrotną ulgę mieszkaniową, o którą może się starać policjant po 3 latach służby.

- Maksymalna kwota takiej dopłaty wynosi od grudnia ponad 3,3 tys. zł brutto na jednego członka rodziny funkcjonariusza – mówi nadkomisarz Janusz Łabuz, szef NSZZ Policjantów w Małopolsce. - Niestety, z wypłatą tych pieniędzy są problemy, podobnie jak z innymi ustawowymi świadczeniami.

Więziennictwo

Na podobnych zasadach dzielone są pieniądze na potrzeby mieszkaniowe funkcjonariuszy więziennictwa. Osoby, które chcą uzupełnić wkład mieszkaniowy lub budowlany albo dokończyć budowę, mają jednak szansę na większe pieniądze niż policjanci. Zgodnie z ustawą o służbie więziennej, taka pomoc może wynosić do 40 proc. wartości mieszkania. Jednak w praktyce – po kilku latach oczekiwania – pracownicy dostają najwyżej od kilku tysięcy do 30 tys. zł – i to w paru ratach.

W Centralnym Zarządzie Służby Więziennej na pożyczki przeznaczono w tym roku 5,4 mln zł, a potrzeba było 32,5 mln zł.

Prokuratura

O wiele większe szansę na poprawę sytuacji mieszkaniowej stwarza swoim pracownikom Ministerstwo Sprawiedliwości. Prokuratorom gwarantuje to ustawa o ich zawodzie, gdzie jest zapisane, że każdemu „może być udzielona pomoc finansowa na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych”. Szczegółowe przepisy wykonawcze stanowią, że starający się o taką pożyczkę musi mieć zgromadzoną jedną trzecią materiałów na remont czy pieniądze na kupno lub budowę mieszkania. Dlatego niektórzy prokuratorzy mogą liczyć na spore dofinansowanie sięgające nawet dziesiątków tysięcy złotych, a pożyczka może być potrącana z ich pensji nawet przez 20 lat.

Kancelaria Prezydenta RP

Pracownicy Kancelarii Prezydenta RP mogą uzyskać do 5 tys. zł pożyczki na remont lub modernizację mieszkania (trzeba ją spłacić w ciągu roku) i do 10 tys. zł na uzupełnienie wkładu mieszkaniowego, wykup mieszkania ze spółdzielni lub gminy, zakup na wolnym

rynku lub na budowę własnego domu czy mieszkania (spłata w ciągu 2 lat). Pożyczki są oprocentowane na 8 proc. w skali roku.

W ubiegłym roku udzielono 91 pożyczek (w kancelarii pracuje około 350 osób).

Kancelaria Premiera

Do 7 tys. zł pracownicy Kancelarii Premiera mogą pożyczyc na budowę lub zakupienie domu albo mieszkania. Tyle samo można dostać na uzupełnienie wkładu na mieszkanie spółdzielcze oraz adaptację pomieszczeń na cele mieszkalne. Pożyczkę należy spłacić w ciągu 5 lat.

Do 5 tys. zł można natomiast pożyczyc na remont i modernizację mieszkania. Taką pożyczkę spłaca się przez 3 lata. Oprocentowanie jest bardzo dogodne – w skali roku wynosi – dla obu rodzajów pożyczek – 3 proc.

Od stycznia do października tego roku udzielono 75 pożyczek na remonty i modernizację oraz 13 na budowę domu lub zakup mieszkania. W Kancelarii Premiera pracuje około 600 osób.

Każde ministerstwo i każdy urząd centralny ma osobne zasady przyznawania pożyczek mieszkaniowych, ale nie różnią się one zasadniczo od przepisów obowiązujących w Kancelarii Premiera.

**DOROTA STEC-FUS
MAREK DĘBICKI
WŁODZIMIERZ KNAP**

Przesyt gronkowca

Zarzut nieumyślnego spowodowania zagrożenia życia i zdrowia wychowanków przedszkola w Strzyżowie na Podkarpaciu, przez brak nadzoru nad personelem, postawiła prokuratura dyrektorze placówki i szefowej kuchni. Zadana z kobiet nie przyznała się do winy.

- Z racji sprawowania pewnych funkcji ponosi się pewną odpowiedzialność. Warunki sanitarne, przynajmniej tego dnia mogły nie zostać spełnione i doszło do zbiorowego zatrucia. Odpowiedzialność podejrzanych wynika z nadzoru służbowego – mówił wczoraj prokurator rejonowy w Strzyżowie Zbigniew Hus.

Do zatrucia 52 przedszkolaków doszło pod koniec października br. Dzieci i jedna osoba dorosła z objawami zatrucia pokarmowego trafiły do kilku szpitali.

Stanisław Frąszczak, dyr. wojewódzkiego Sanepidu w Rzeszowie, poinformował wówczas, że w pobranych próbkach żywnościowych z dnia, kiedy doszło do zatrucia, stwierdzono m.in. przekroczoną maksymalną liczbę bakterii gronkowca złocistego.

W dniu, gdy doszło do zatrucia, dzieci jadły pastę jajeczną oraz krokiety nadziewane kapustą i mięsem. (PAP)

Dwudniowe obchody w dwuzestolecie premiery

Gąsienice rodowi i filmowi

(INF. WL.) W piątkowe popołudnie ruszył zakopiański korowód: Gąsienice z rodu i Gąsienice filmowi poprzedzani muzyką przeszli od kościoła pod wezwaniem św. Rodziny do kina „Sokół”, symbolicznie odmierzając dawność i dzisiejszość, w 20-lecie premiery filmu „Ród Gąsieniców”.

Jest w filmografii polskiej trochę filmów traktujących o górach, a nawet o góralach. No i jednakże jest jedynym zrealizowanym na podstawie książki tu napisanej i dla Podhala ważnej („Ród Gąsieniców” Józefa Kopeniaka), mającym w obsadzie wielu górali, którzy zagrali rewelacyjnie. Na długie lata zapewne pozostanie jedynym polskim filmem, gdzie z ekranu rozlega się w całej staropolskiej urodzie gwara podhalańska, nie jej karykatura. Jest więc dość powodów, by w Zakopanem, które przed 20 laty było bazą filmowców, świętować tę rocznicę.

W kinie „Sokół” odbyło się pierwsze ze spotkań przewidzianych w programie 2-dniowych obchodów. Najpierw, w kulturalnych kina, podhalańscy aktorzy spotkali się i obejrzyli swoje wizerunki sprzed lat dwudziestu – na fotostach filmo-

wych, na amatorskich zdjęciach z planu filmowego, nierzadko odzyskanych ze skrawków, a we wszystkich przypadkach ujednoliconych elektronicznie. Druga część spotkania odbyła się w sali kinowej, prowadzona przez Jana Karpiela Bułecę i Włodzimierza Gładczana – filmowców braci z „Rodu Gąsieniców”. Kolejno wychodzili przed ekran wywoływani aktorzy – głównie tutejsi, z grona profesjonalistów przyjechała jedynie Ewa Skarżanka, grająca Uherkę.

Były wspomnienia gęsto okraszane anegdotą. Prowadzących spotkanie wspierali w tym dziele i Wacław Przekłosa, który użyczył swojego głosu paru postaciom filmowym, i Andrzej Haniaczyk (następny „głos”, a ponadto na ekranie sołtys Chóchołowa), i Jan Karpiel kreujący w filmie zbójnika Mateję. Przypomniano, jak Michał Jagiełło uratował gwara w tym filmie, wspomniano, jak Henryk Bąk usiłował znaleźć się w roli księdza Stolarczyka, jak Wiesław Gołas przemówił z ekranu głosem Józefa Pitonia. Nie mogło zabraknąć wspomnienia o reżyserze Konradzie Nałęczkim, dobrze przyjętym przez podhalańską społeczność przed 20 laty, podczas kręcenia filmu.



Potem można było porównać sytuacje opowiadane z sytuacjami filmowymi. Dziś następne spotkania – w Białej Izbie Związku Podhalań, w ki-

nie, w Bąkowej Zohylinie. Także – na Pękowym Brzyzku, gdzie wspomni się tych, których między nami zabrakło.

JOLANTA ANTECKA

Polska Jerozolima

400-lecie sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej

(INF. WL.) Jutro w Kalwarii Zebrzydowskiej rozpoczynają się obchody 400-lecia tamtejszego sanktuarium. O godz. 11.30 w bazylice kalwaryjskiej ks. kard. Franciszek Macharski odprawi mszę świętą. W klasztorze oo. Bernardynów, opiekunów tego miejsca, odbędzie się natomiast prezentacja najnowszego albumu Adama Bujaka pt. „Kalwaria”. Znalazły się tam m.in. unikatowe zdjęcia najbardziej znanego kalwaryjskiego pielgrzyma – Jana Pawła II.

W Polsce jest kilkanaście kalwarii, czyli miejsc, gdzie zamiast zwyczajnych stacji Drogi Krzyżowej wystawiono specjalne kaplice – m.in. Kalwaria Paławska, Piekarska, Wambierzycka. Najświętsza jest Kalwaria Zebrzydowska, leżąca 35 km od Krakowa. Czterysta

lat temu w tej malowniczej okolicy, na górze Żar, ówczesny wojewoda krakowski Mikołaj Zebrzydowski postanowił wybudować kaplice symbolizujące miejsca męki Pana Jezusa, na wzór tych, które istniały w Jerozolimie. Zebrzydowski sam obchodził te miejsca – łączna długość drózek pomiędzy 28 stacjami wynosi 6 km – modląc się przy każdej kaplicy. W nabożeństwach często brali udział jego goście. W 1611 r. został wydrukowany pierwszy podręcznik modlitw kalwaryjskich, zwanych „Drózkami”. Jest używany do dziś.

Strażnikami kalwaryjskiej bazyliki, kościółków i drózek są ojcowie bernardyni. To m.in. dzięki ich zabiegom sanktuarium zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa kulturowego.

(G)

„Odysy” najlepszym

Dziś w Kopalni Soli Wieliczka

(INF. WL.) Spółdzielnia Turystyczna „Turysta” z Oświęcimia oraz Biuro Turystyki „Jaworzyna” z Krakowa zostały uhonorowane „Odysami 2001”, czyli najbardziej prestiżowymi nagrodami turystycznymi w Małopolsce. Wyróżnienia te – już po raz siódmy – przyznaje kapituła nagrody pod przewodnictwem prof. Anny Nowakowskiej. „Odysom” patronuje wojewoda małopolski i marszałek województwa małopolskiego, a organizatorem konkursu jest Krakowska Izba Turystyki.

„Turyście” przyznano „Odysa” w kategorii „najlepsza własna oferta w zagranicznej turystyce przyjazdowej, krajowej turystyce wyjazdowej lub przyjazdowej”. W tej samej kategorii wyróżnienie otrzymało Biuro Podróży „Trip” z Zakopanego. Puchar Prezydenta Miasta Krakowa – za najlepszą ofertę w turystyce przyjazdowej do Krakowa – znajdzie się w firmie A.T.-H. „Intercrac” z Krakowa.

„Jaworzyna” otrzymała „Odysa 2001” za najlepszą ofertę własną dla młodzieży. Natomiast Puchar Marszałka Województwa Małopolskiego – w tej samej kategorii – stanie w Biurze Turystyki „Relax” z Chrzanowa.

W kategorii „najlepsza własna oferta w turystyce wyjazdowej zagranicznej” „Odysa” nie będzie, gdyż żadna z przedstawionych ofert nie znalazła uznania w oczach jury.

Dziś – w Kopalni Soli Wieliczka – odbędzie się wręczenie nagród oraz tradycyjne już, czwarte „Andrzejski z Odysem”.

(MD)

25 lat dla matkobójcy

(INF. WL.) Sąd Okręgowy w Rzeszowie skazał wczoraj na 25 lat pozbawienia wolności Piotra B. Przed rokiem, w podrzeszowskim Chmielniku pijany mężczyzna w brutalny sposób zamordował swoją matkę.

Prokurator domagał się dla mordercy 15 lat pozbawienia

wolności, sąd uznał jednak, że kara powinna być znacznie wyższa.

Nie znaleziono żadnych okoliczności, które mogłyby w jakikolwiek sposób usprawiedliwić morderstwo. Wyrok nie jest prawomocny.

(EWFAP)

Zagórny na czatach

(INF. WL.) Wczoraj od wczesnych godzin porannych policja oraz Straż Graniczna czuwały przy dworcu PKP w Muszynie. Powodem było pojawienie się grupy rolników z NSZZ „S” RI na czele z Marianem Zagórnym.

Przed kilkoma dniami jeden z najbardziej znanych polskich rolników Marian Zagórny zapowiedział, że społeczne grupy będą się pojawiać w wybranych miejscach, by kontrolować import zbóż, a zwłaszcza ich przemyt. W Muszynie okazją był wczoraj przyjazd transportu czterdziestu wagonów ze zbożem.

Jak powiedział jeden z pracowników PKP w Muszynie, Marian Zagórny pojawiał się w pobliżu stacji kilka razy. – Wszedł też na perony i obejrzał wagony ze zbożem. Nie wykazywał żadnych zamiarów działania.

Przed budynkiem dworca PKP przez cały dzień czuwał patrol policji. Jednak Marian Zagórny wraz z grupą rolników tylko przejechał samochodem w pobliżu stacji. Więcej nic się nie działo. W pobliskim Szczawniku zakwaterował się cały sztab Mariana Zagórnego, na jak długo, nie wiadomo.

Transport czterdziestu wagonów ze zbożem już odjechał z Muszyny.

(JEC)

Kasprowy czeka

Dokończenie ze str. 1

Kolejka wywiezie dzisiaj na szczyt pierwszych zimowych turystów. Narciarze muszą jednak poczekać na swoją kolej, bo śniegu wciąż jest jeszcze za mało. Na Kasprowym Wierchu pokrywa białego puchu ma dopiero niecałe pół metra grubości.

Na narty do Krynicy i Wierchomli

Od dzisiaj w Krynicy na Jaworzynie Krynickiej i w Wierchomli można już jeździć na nartach. Od kilku dni utrzymujący się mróz spowodował, że rozpoczęto sztuczne śnieżenie.

– Najważniejsze jest to, że wreszcie rozpoczynamy sezon narciarski – powiedział prezes spółki Kolej Gondolowa Jan Łuszczewski. – Cały czas pracują urządzenia naśnieżające, ale bardzo przydałoby się śniegu naturalnego. Dzisiaj oddajemy do użytku ponad 700 m trasy nr 1 od Górnej Stacji do trasy nr 5. Obecnie grubość pokrywy sztucznego śniegu wynosi już ponad 20 cm. Jeśli mróz dalej będzie tak trzymał, to już niedługo cała główna trasa

będzie czynna. Przed rozpoczęciem sezonu zimowego sprawdziliśmy wszystkie mechanizmy. Jak zawsze, chcieliśmy przygotować się do sezonu zimowego jak najlepiej.

Mroźna pogoda sprzyja pracom również w Stacji Narciarskiej Wierchomla. Od dwóch dni pełną parą pracują armatki śnieżne. Od dzisiaj czynna będzie tzw. stonoga – ok. 110 m, obok dolnej stacji. Jeżeli dalej będzie tak zimno, to za dwa dni do użytku oddana zostanie cała trasa. Na razie pokrywa śniegu wynosi 10-15 cm.

Na bieszczadzkich połoninach

Od 20 do 40 cm śniegu spadło minionej doby w Bieszczadach. Pokrywa śnieżna w Ustrzykach Górnych sięgała wczoraj 60 centymetrów, zaspy na Połoninie Wętleńskiej przekraczały metr.

Przez cały wczorajszy dzień w wyższych partiach gór panował mróz. Widoczność wynosiła od 2 km w dolinach do 50 metrów powyżej górnej granicy lasów. Warunki turystyczne były trudne.

(KOV, JEC, ST)

Przedłużone śledztwo

W sprawie niegospodarności w gminie Niepołomice

Do lutego 2002 r. potrwa śledztwo w sprawie niegospodarności w gminie Niepołomice, w którym podejrzanym jest dawny burmistrz tego miasta i były poseł UW Stanisław K. Śledztwo przedłużyła wczoraj Prokuratura Apelacyjna w Krakowie.

Przyczyną przedłużenia śledztwa był fakt, iż w związku z wyjaśnieniami podejrzanego został powołany biegły z zakresu księgowości do zbadania, czy w wyniku działań podjętych przez Stanisława K. gmina Niepołomice doznała strat. Zdaniem podejrzanego – nie było bowiem żadnych strat.

Zarzuty postawione Stanisławowi K. dotyczą nadużycia uprawnień podczas sprawowania funkcji publicznej i niedopełnienia obowiązków. Pierwszy zarzut dotyczy okresu od sierpnia 1992 r. do lutego 1995 r., kiedy to – zdaniem prokuratury – „Stanisław K. podjął decyzję o o zaniechaniu pełnego i terminowego opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne pracowników”. Drugi zarzut dotyczy podjęcia kilku decyzji, m.in. wyrażenia sprzecznego z przepisami jednoosobowej zgody na przystąpienie gminy do spółki z o.o.

(PAP)

Wizerunek bez zgody

Młodzi ratownicy, których fotografie bez ich zgody wykorzystano na plakatach reklamujących krakowski park wodny, domagają się odszkodowania. Pozew w tej sprawie wpłynął wczoraj do Sądu Okręgowego w Krakowie.

Nie zawarto z nimi umów ani nie zapłacono za pozwanie. Para ratowników, studentów AWF, powołuje się na przepisy prawa autorskiego, które stanowią, że rozpowszechnienie wizerunku wymaga zgody osoby na nim przedstawionej. Domagają się po 20 tys. zł zadośćuczynienia i zasądzenia na ich rzecz od pozwanego parku wodnego kosztów procesu.

(PAP)

Odszkodowanie po latach

Prawie 10 tys. złotych otrzyma od Ministerstwa Skarbu mężczyzna skazany za szpiegostwo

(INF. WL.) Mężczyzna skazany w latach 70. za szpiegostwo na rzecz wywiadu włoskiego dostanie blisko 10 tys. zł odszkodowania za skonfiskowane wówczas mienie – zdecydował wczoraj krakowski Sąd Apelacyjny.

W 1977 roku Sąd Wojskowy uznał 36-letniego Marka L. winnym działania na rzecz obcego wywiadu. Według sądu, skazany podczas dwumiesięcznego pobytu we Włoszech w 1974 roku, gdzie był tłumaczem w obozie dla uchodźców, przekazywał włoskiemu wywiadowi objęte tajemnicą informacje dotyczące obronności i bezpieczeństwa państwa, a także tłumaczył in-

formacje przekazywane przez uchodźców.

Za szpiegostwo Marek L. został skazany na 9 lat więzienia i konfiskatę mienia: kilkunastu wyrobów ze złota, dwóch aparatów fotograficznych i radia. Przesiedział w więzieniu 6 lat. W latach 90. w wyniku rewizji nadzwyczajnej oraz amnestii złagodzone mu karę do 3 lat więzienia, a karę konfiskaty mienia – uchylono.

Powód wystąpił do Sądu Okręgowego w Kielcach o odszkodowanie za utracone mienie, które wycenił na 24 tys. zł. Oprócz równowartości skonfiskowanych przedmiotów, domagał się również odszkodowania za rzeczy, które zaginęły

podczas jego pobytu w więzieniu: książeczki oszczędnościowej, schowanych pod szafą pieniędzy, a także broni pneumatycznej.

Od pozwanej Izby Skarbowej sąd zasądził na rzecz powoda 9,4 tys. zł. Nie uwzględnił roszczeń dotyczących przedmiotów, które zaginęły podczas pobytu skazanego w więzieniu, gdyż powód nie przedstawił dowodów, że właśnie wtedy miało to miejsce.

Wczoraj Sąd Apelacyjny w Krakowie uznał, że odszkodowanie w wysokości 9,4 tys. zł ma wypłacić nie Izba Skarbowa lecz Ministerstwo Skarbu. Wyrok jest prawomocny.

(STRZ)

Historia w tle

Rozmowa z reżyserem FERENCEM TOROKIEM

Wczoraj w krakowskim kinie „Wanda” zainaugurowana została I Węgierska Jesień Filmowa. Do wtorku obejrzymy osiem filmów, m.in. Marty Meszaros, Istvana Szabo, Mikłosa Jancso. Jednym z gości Jesieni jest młody reżyser Ferenc Torok, autor „Placu Moskwy”.

– Akcja „Placu Moskwy” rozgrywa się w roku 1989, jej bohaterami są ówczesni maturzyści, dzisiejsi 30-latkowie czyli Pana rówieśnicy. Dlaczego wybrał Pan ten temat na debiut?

– Wydaje mi się, że w przypadku debiutu – obojętnie czy filmowego, czy literackiego – zadanie jest ułatwione, gdy możemy czerpać z własnych przeżyć. Łatwiej było mi opowiedzieć o czymś, czego sam doświadczyłem. Poza tym, nasz pedagog w szkole filmowej powtarzał, że dlatego żyjemy, abyśmy o tym mogli opowiedzieć.

– Cemu wybrał Pan właśnie ten rok: 1989?

– Rok 1989 był ważnym momentem historycznym, punktem kulminacyjnym dla całego społeczeństwa. Teraz nie ma takiej sytuacji historycznej, nic się nie dzieje, wszystko jest jakieś rozmyte...

– Historia, o której Pan mówi, jest jednak gdzieś obok bohaterów filmu. Czy Pana pokolenie nie angażowało się, nawet emocjonalnie, w przemiany zachodzące w kraju?

– Oczywiście byli tacy, którzy wzięli udział, co się działo w 1989 roku i czym dla Węgier był rok 1956. Większość

z nas jednak nie zdawała sobie z tego sprawy, żyła swoim życiem. Na głównego bohatera specjalnie wybrałem chłopaka, który nie wie ani o tym, co było, ani o tym, co się dzieje. Wydawała mi się interesująca ta niewiedza, ale i niewinność, czystość. Podobnie jak kraj i on szukał swojej tożsamości i odnalazł ją.

– Nie przeszkadzała Panu przepaść intelektualna między Panem a bohaterem?

– Nie, ponieważ kiedy ja byłem maturzystą, byłem równie naiwny. Historia – i ta dalsza, i najnowsza – była dla mnie wówczas terra incognita. Teraz próbowałem pisać scenariusz tak, jakbym miał 18 lat.

– Jak odbierają film dzisiejsi maturzyści, a jak Pana rówieśnicy?

– Oczywiście całkowicie inaczej. 30-latkowie widzą w „Placu Moskwy” swoją historię, wspominają własną maturę, to nostalgiczny powrót do wczesnej młodości. Młodsze pokolenie odbiera to jak wycieczkę do rezerwuatu. Rozpoznają te same problemy: matura, miłość, ale w zupełnie innej scenarii.

Rozmawiała:
DOMINIKA ҒÓŚIĆ

Różnorodna Steczkowska

(INF. WŁ.) Justyna Steczkowska przygotowuje album wspólnie z Mateuszem Popieleskim oraz Ewą i Romanem Kołakowskimi. Na krążek trafią stare pieśni żydowskie i sefardyjskie, które otrzymają nowe aranżacje. Płyta powinna ukazać się na początku przyszłego roku.

W tym samym czasie planowane jest wydanie albumu z muzyką do spektaklu operowego „Sen Nocy Letniej” według Williama Szekspira, grane go obecnie na deskach Teatru Muzycznego w Gdyni. Steczkowska kreuje w nim dwie postacie – królową amazonek Hipolitę i królową elfów Tytanię. Muzykę do „trans-opery” wyreżyserowanej przez Wojciecha Kościelniaka skomponował ceniony jazzman Leszek Możdżer.

W listopadzie trafił do sprzedaży długo oczekiwany album „Mów do mnie jeszcze”, nagrany przez Steczkowską i Pawła Delągę. Znajdują się na nim utwory napisane i zaśpiewane przez piosenkarkę, w które wplecione są romantyczne wiersze polskich poetów, recytowane przez popularnego aktora.

(GZL)

Turniej Jednego Wiersza

Jaszczurowy laur

(INF. WŁ.) Kingosia Miąskowiak, autorka utworu „Pierwszy zraz”, wygrała listopadową edycję Turnieju Jednego Wiersza. W jury zasiadli: prof. Michał Paweł Markowski z UJ i poeci Adam Wiedeman oraz Marcin Baran. Konkurs odbył się jak zwykle w krakowskim Klubie Pod Jaszczurami.

Adam Wiedeman był bohaterem środowego wieczorku autorskiego. Laureat Nagrody Kościelskich sprzed 2 lat zaprezentował wiersze ze swoich tomików: „Rozrusznik” i „Konwalie”. W trakcie nader lakonicznej konwersacji z publicznością Wiedeman po raz kolejny odznęwał się od przypinanej mu etykiety „banalisty”. Może i słusznie, gdyż jego wiersze można uznać raczej za lingwistyczne gierki, w których przejawia się fascynacja Stanisławem Czyczem.

W sumie wysłuchaliśmy 40 wierszy. Jury za najlepszy uznało „Pierwszy zraz” Kingosi Miąskowiak. Autorka pochodzi z Polkowic, obecnie jest studentką III roku psychologii w Uniwersytecie Jagiellońskim. W turnieju brała udział po raz trzeci, w pierwszej edycji konkursu zdobyła wyróżnienie. Jak powiedziała „Dziennikowi”, miała już kilka propozycji wydania tomiku wierszy, do tej pory jednak nie dokonała jeszcze wyboru utworów.

(NIKA)

Kingosia Miąskowiak

Pierwszy zraz

A teraz będziemy się dotykać – mówi – A teraz będziemy się całować. A teraz...

Teraz ja ci opowiem:

Wczoraj od rana towarzyszył mi zapach fiołków, jakby wziął mnie w opiekę niejaki Pió i siedząc tak w autobusie mijałam koparkę „zeppelin”, ulubiony hipermarket, wszystkie blaknące billboardy i pszczoła usiadła mi na przedramieniu: Czy zauważyłaś, zapytałam,

że porozumiewamy się bez słów, a jeśli nawet, są to reklamowe slogany, wprost z telewizji? (Ale nie chciała rozmawiać.)

I co teraz?

Powiedz.

Co teraz?

Teraz otwórz usta. Włóż ci pod język swoją wizytówkę.

Wczoraj był pierwszy wylew.

Zarząd Przedsiębiorstwa Materiałów Ogniotrwałych S.A. w Krakowie ul. Ujastek 1, zarejestrowanego w Sądzie Rejonowym dla Krakowa Śródmieścia Wydział VI Sąd Gospodarczy-Rejestrowy w dniu 24.12.1992 r. Rej. H/B 4498 - zawiadamia, że na podstawie § 28 ust. 3 Statutu Spółki zwołuje

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

które odbędzie się 15 grudnia 2001 r. o godz. 10.00 w Krakowie przy ul. Ujastek 1, w sali Teatralnej Huty im. T. Sendzimira S.A. z następującym porządkiem obrad:

- Otwarcie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- Stwierdzenie prawidłowości zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy i jego zdolności do podejmowania uchwał.
- Wybór organów Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- Podjęcie uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki.
- Podjęcie uchwały w sprawie wyłączenia prawa poboru dotychczasowych akcjonariuszy.
- Podjęcie uchwał w sprawie zmian w treści Statutu Spółki.
- Zakończenie obrad.

Proponowane zmiany w statucie:

1. Dotychczasowa treść § 7:

"Kapitał akcyjny Spółki wynosi 896.000 (osiemset dziewięćdziesiąt sześć tysięcy) złotych i dzieli się na 44.800 (czterdzieści cztery tysiące osiemset) akcji o nominalnej wartości 20 (dwadzieścia) złotych każda."

otrzymuje brzmienie:

"Kapitał zakładowy Spółki wynosi 70.665.500,00 (siedemdziesiąt milionów sześćset sześćdziesiąt pięć tysięcy pięćset) złotych i dzieli się na 3.533.275 (trzy miliony pięćset trzydzieści trzy tysiące dwieście siedemdziesiąt pięć) akcji o nominalnej wartości 20 (dwadzieścia) złotych każda."

2. W § 10 dodaje się ustępy 2 i 3 o treści:

"2. Wszystkie akcje piątej emisji oznaczone numerem serii E zostały objęte przez Hutę im. Tadeusza Sendzimira Spółka Akcyjna i pokryte wkładem niepieniężnym wymienionym w § 10 ust. 3. Akcje serii E są akcjami imiennymi i stanowią akcje uprzywilejowane co do podziału majątku w razie likwidacji Spółki oraz dają na Walnym Zgromadzeniu prawo dwóch głosów na jedną akcję.

3. Przedmiot aportu Huty im. Tadeusza Sendzimira Spółka Akcyjna stanowią:

a) prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Krakowie, stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 1/117, obręb 20 Nowa Huta, o pow. 65.116 m², objętej KW nr 219708, założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych, będącej własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Huty im. Tadeusza Sendzimira Spółka Akcyjna,

b) prawo własności budynków i budowli stanowiących odrębne nieruchomości oraz urządzeń zlokalizowanych na działce oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 1/117, obręb 20 Nowa Huta, objętych KW nr 219708 założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych,

c) prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Krakowie, stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 1/118, obręb 20 Nowa Huta, o pow. 82.524 m², objętej KW nr 219708, założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych, będącej własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Huty im. Tadeusza Sendzimira Spółka Akcyjna,

d) prawo własności budynków i budowli stanowiących odrębne nieruchomości oraz urządzeń zlokalizowanych na działce oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 1/118, obręb 20 Nowa Huta, objętych KW nr 219708 założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych,

e) prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Krakowie, stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 1/120, obręb 20 Nowa Huta, o pow. 27.778 m², objętej KW nr 219708, założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych, będącej własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Huty im. Tadeusza Sendzimira Spółka Akcyjna,

f) prawo własności budynków i budowli stanowiących odrębne nieruchomości oraz urządzeń zlokalizowanych na działce oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 1/120, obręb 20 Nowa Huta, objętych KW nr 219708 założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych,

g) prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Krakowie, stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 1/122, obręb 20 Nowa Huta, o pow. 23.327 m², objętej KW nr 219708, założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych, będącej własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Huty im. Tadeusza Sendzimira Spółka Akcyjna,

h) prawo własności budynków i budowli stanowiących odrębne nieruchomości oraz urządzeń zlokalizowanych na działce oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 1/122, obręb 20 Nowa Huta, objętych KW nr 219708 założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych,

i) prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Krakowie, stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 1/217, obręb 20 Nowa Huta, o pow. 121.327 m², objętej KW nr 219708, założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych, będącej własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Huty im. Tadeusza Sendzimira Spółka Akcyjna,

j) prawo własności budynków i budowli stanowiących odrębne nieruchomości oraz urządzeń zlokalizowanych na działce oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 1/217, obręb 20 Nowa Huta, objętych KW nr 219708 założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych,

k) prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Krakowie, stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 1/219, obręb 20 Nowa Huta, o pow. 12.355 m², objętej KW nr 219708, założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych, będącej własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Huty im. Tadeusza Sendzimira Spółka Akcyjna,

l) prawo własności budynków i budowli stanowiących odrębne nieruchomości oraz urządzeń zlokalizowanych na działce oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 1/219, obręb 20 Nowa Huta, objętych KW nr 219708 założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych,

m) prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Krakowie, stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem 1/223, obręb 20 Nowa Huta, o pow. 54.875 m², objętej KW nr 219708, założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych, będącej własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Huty im. Tadeusza Sendzimira Spółka Akcyjna,

n) prawo własności budynków i budowli stanowiących odrębne nieruchomości oraz urządzeń zlokalizowanych na działce oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 1/223, obręb 20 Nowa Huta, objętych KW nr 219708 założoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze, Wydział Ksiąg Wieczystych,

o) środki trwałe."

3. Dotychczasowa treść § 23 ust. 1 i ust. 2:

"1. Rada Nadzorcza składa się z 8 (ośmiu) członków powołanych w następujący sposób:

a) 4 członków Rady Nadzorczej powołuje osoba prawna Huta im. T. Sendzimira S.A. w Krakowie, w tym Przewodniczącego Rady Nadzorczej,

b) pozostałych 4 (czterech) członków Rady Nadzorczej powołuje Walne Zgromadzenie.

2. Akcje osoby prawnej Huty im. T. Sendzimira nie biorą udziału w wyborze wymienionych w ust. 1 pkt b członków Rady Nadzorczej."

otrzymuje brzmienie:

"1. Rada Nadzorcza składa się z 5 (pięciu) członków w tym: Przewodniczącego,

wiceprzewodniczącego, Sekretarza i dwóch członków, powoływanych w następujący sposób:

a) 4 (czterech) członków Rady Nadzorczej powołuje osoba prawna Huta im. Tadeusza Sendzimira Spółka Akcyjna w Krakowie, w tym Przewodniczącego Rady Nadzorczej.

b) 1 (jednego) członka Rady Nadzorczej wybiera Walne Zgromadzenie.

2. Akcje osoby prawnej Huty im. T. Sendzimira Spółka Akcyjna w Krakowie nie biorą udziału w wyborze wymienionego w ust. 1 pkt b członka Rady Nadzorczej."

4. W związku ze zmianą w § 23 wykreśla się w § 24 ust. 3 o treści:

"3. Członkowie Rady Nadzorczej powołani przez Walne Zgromadzenie wybierają ze swego grona Z-cę Przewodniczącego Rady Nadzorczej. Wyboru dokonuje się większością oddanych głosów."

5. Dotychczasowa treść § 25 ust. 3:

"3. Do ważności uchwał Rady wymagane jest zaproszenie wszystkich członków Rady oraz obecność co najmniej 6 (sześciu) członków Rady, w tym przynajmniej 3 (trzech) członków Rady powoływanych przez Hutę im. T. Sendzimira w Krakowie oraz Przewodniczącego lub Z-cę Przewodniczącego Rady. Każdy członek Rady Nadzorczej posiada 1 (jeden) głos. W przypadku równej ilości głosów za i przeciw o podjęciu uchwały rozstrzyga głos Przewodniczącego Rady Nadzorczej."

otrzymuje brzmienie:

"3. Do ważności uchwał Rady wymagane jest zaproszenie wszystkich członków Rady oraz obecność co najmniej trzech członków Rady, w tym Przewodniczącego lub Wiceprzewodniczącego Rady. Każdy członek Rady Nadzorczej posiada 1 (jeden) głos.

W przypadku równej ilości głosów za i przeciw o podjęciu uchwały rozstrzyga głos Przewodniczącego Rady Nadzorczej."

Śmierć za śmiech

Amerycanie publikują listę zbrodni talibów

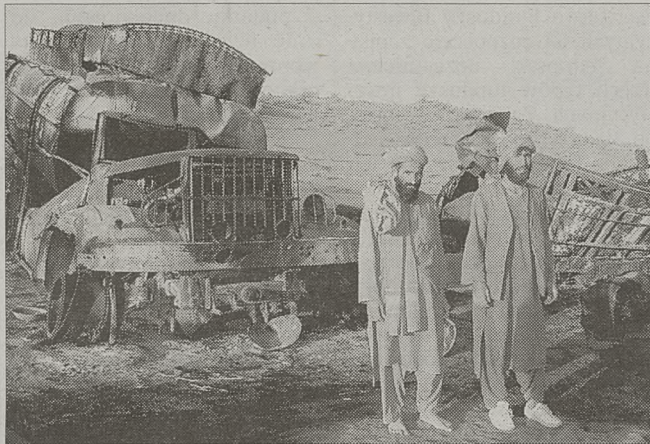
Sojusz Północny przystąpił wczoraj rano do frontalnego uderzenia na północnoafgańskie miasto Kunduz - podała prywatna afgańska agencja AIP.

AIP twierdzi, że oddziały Sojuszu atakują miasto z trzech stron. W ataku uczestniczą głównie oddziały Sojuszu, związane z obaloną przez talibów prezydentem Burhanuddinem Rabbanim. Zdaniem AIP, formacje te - w większości składające się z Afgańczyków pochodzenia tadżyckiego - nie są zadowolone z negocjacji, prowadzonych z osaczonymi w Kunduzie talibami przez inną frakcję Sojuszu, kierowaną przez uzbeckiego generała Raszida Dostuma.

W obleganym od wielu dni Kunduzie broni się około dziesięciu tysięcy talibów, w tym od trzech do pięciu tysięcy zagranicznych bojowników - Arabów, Pakistańczyków i Czeczenów.

Kunduz był w nocy z czwartku na piątek bombardowany przez amerykańskie samoloty. Według AIP, spowodowało to śmierć dziesiątek osób, także cywilów.

Wczoraj przedstawiciel talibów w Spin Boldak na granicy afgańsko-pakistańskiej powiedział, że Omar dzień wcześniej wyznaczył zastępcę, który w jego imieniu ma kierować sprawa-



Kierowcy dwóch cystern, które zostały zbombardowane w czasie amerykańskich nalotów, stoją przed wrakami w miejscowości Spin Boldak. Fot. PAP/EPA

mi talibańskiej milicji, a sam ukrył się poza Kandaharem.

Zastępcą Omara został mułła Achtar Mohammad Usmani - powiedział talibański przedstawiciel mułła Sajed Mohammad Hakkani. Wyjaśnił, że decyzja o ukryciu się Omara i mianowaniu odpowiedzialnego za sprawy bieżące jego zastępcy zapadła w czasie spotkania przywódców talibańskich w czwartek w Kandaharze.

- Ze względów bezpieczeństwa mułła Omar został przewidziany do bezpiecznej kryjówki - stwierdził Hakkani.

Amerykańskie władze opublikowały wczoraj raport, poświęcony zbrodniom popełnionym przez talibów w Afganistanie. Amerykanie wymieniają 22 miejsca masakr dokonanych przez talibów. Wśród nich jest m.in. zabicie ośmiu afgańskich chłopców, którzy śmiały się z żołnierzy; powieszenie na łańcuchach 100 mężczyzn, sprzeciwiających się władzy talibów; egzekucja około 600 uzbeckich mieszkańców wioski w zachodnim Afganistanie i gwałty na kobietach w Mazar-i-Szarif.

(PAP)

Putin wyklucza wstąpienie Rosji do NATO Głaskanie Moskwy

Prezydent Rosji powiedział wczoraj sekretarzowi generalnemu NATO, że Moskwa jest gotowa rozwijać stosunki z Sojuszem, choć nie zamierza do niego wstępować ani zabiegać o prawo weta w sprawach jego działalności.

- Rosja nie stoi w kolejce, by wstąpić do Sojuszu, jednak jest gotowa rozwijać z nim stosunki na tyle, na ile gotowe jest do tego NATO - powiedział Władimir Putin George'owi Robertsonowi podczas spotkania na Kremlu.

Po rozmowach w Moskwie Robertson poinformował, że Sojusz i Rosja przestudiują w trybie pilnym propozycję Wielkiej Brytanii, by zgodzić się na udział Rosji w nowym gremium wspólnym z NATO i na omawianie przez Moskwę pewnych kwestii bezpieczeństwa z 19 członkami NATO na zasadach równości - czyli tak, jak tego od dawna domaga się Rosja.

W czwartek Robertson powiedział Reutersowi, że oznacza to, iż Rosja miałaby w pewnych okolicznościach prawo weta, bo decyzje w nowym gremium, złożonym z 20 krajów (19 członków NATO i Rosji) zapadałyby na zasadzie konsensusu.

Źródła NATO oświadczyły, że oczekuje się, iż nowy organ zajmowałby się zarówno takimi ściśle określonymi sprawami, jak terroryzm, jak również „la-

godnymi” dziedzinami bezpieczeństwa w rodzaju operacji pokojowych.

Po spotkaniu z Putinem Robertson powiedział, że „prezydent oświadczył, iż nie jest to sposób na zapewnienie Rosji wejścia do NATO tylnymi drzwiami, a już wcześniej wykluczył on wejście do Sojuszu drzwiami frontowymi”.

Sekretarz generalny NATO oświadczył, że obie strony powinny „maksymalnie wykorzystać historyczną okazję” budowy nowych stosunków.

Do koncepcji powołania nowego gremium NATO-Rosja sceptycznie odniósł się generalny inspektor Bundeswehry, Harald Kujat, który latem przyszłego roku obejmie stanowisko przewodniczącego Komitetu Wojskowego NATO. W czwartek na spotkaniu z prasą w Berlinie wyraził opinię, że dotychczasowe ramy współpracy między Sojuszem a Moskwą w sprawach stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania są wystarczające.

„New York Times” napisał wczoraj, że przedstawiona przez George'a Robertsona propozycja przyznania Rosji równego prawa głosu z NATO w pewnych kwestiach bezpieczeństwa oznacza „fundamentalną zmianę” w polityce tej organizacji.

(PAP)



■ **NOWE ZARZUTY.** Były prezydent Jugosławii Slobodan Miloszević, przetrzymywany w Hadze w areszcie, został oskarżony o zbrodnie ludobójstwa za rolę, jaką odegrał w wojnie bośniackiej - ogłosił wczoraj Trybunał ONZ ds. zbrodni w byłej Jugosławii. Jest to trzecie i najpoważniejsze oskarżenie przeciwko Miloszevićowi. Haski trybunał będzie go sądził także za zbrodnie wojenne w Kosowie i Chorwacji.

■ **ZAMACH NA POLICJANTÓW.** Policjantka baskijskiej policji i jej kolega zostali zabici w ataku, jakiego wczoraj wieczorem dokonali prawdopodobnie separatyści ETA niedaleko San Sebastian w hiszpańskim Kraju Basków. Do kierującej ruchem pary policjantów podeszli kobieta i mężczyzna, i przynajmniej jedno z nich otworzyło ogień do policjantów.

■ **STARCIA W STREFIE GAZY.** Podczas starć palestyńsko-izraelskich w Strefie Gazy wczoraj został zastrzelony palestyński nastolatek. Starcia wybuchły po pogrzebie pięciu palestyńskich chłopców - ofiar przypadkowego, według Izraela - wybuchu w Chan Junis w czwartek. Wielu uczestników pogrzebu nawoływało do odwetu, nie wierząc w przypadkową śmierć chłopców.

■ **WALKA Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ W SIECI.** Delegacje 30 państw podpisały wczoraj w Budapeszcie konwencję na rzecz zwalczania przestępczości w cyberprzestrzeni. Konwencja Rady Europy o Cyberprzestępczości została przyjęta po czterech latach negocjacji. Ustala katalog przestępstw komputerowych, nowe procedury w zakresie ich wykrywania i ścigania oraz określa zasady międzynarodowej współpracy w tym zakresie.

■ **LATAJĄCE CYSTERNY W BURGAS.** Szesć amerykańskich samolotów-cystern uczestniczących w operacji antyterrorystycznej „Trwała wolność” będzie stacjonować na lotnisku w bułgarskim mieście Burgas. Amerykańska baza wojskowa ma mieć charakter tymczasowy - poinformowało bułgarskie MSZ. Latające cysterny, z których część już przyleciała, mają służyć do zaopatrywania w paliwo amerykańskich samolotów wojskowych uczestniczących w misjach humanitarnych w związku z operacją w Afganistanie. (PJ)

■ **CZESKA CHOROBA.** Schorzeniem typowym dla Czechów jest rak jelita grubego i rak odbytu. Tamtejsi specjaliści uważają, że w zdecydowanej większości choroba ta ma genetyczne uwarunkowanie, ale - ich zdaniem - ma także związek z wysokim spożyciem piwa.

■ **NIE CHCĄ ŻŁOTYCH RYBEK.** Rząd Korei Południowej zakazał sprzedaży artykułów spożywczych dekorowanych złotymi dodatkami, argumentując, że praktyki te wzniecają nieprzychylny do państwa nastój - poinformowały koreańskie władze. (AFP)

Wilno oczami krakowskiego fotografa

W szklanej kuli

- Moje Wilno zastygło na zawsze w szklanej kuli wypełnionej słonecznym płynem młodzieńczego wigoru i tylko nad nim, w tej jarmarcznej kuli, płyną przezroczyste obłoki niewidzialnego czasu - te słowa Tadeusza Konwickiego są mottem nowego fotograficznego albumu „Wilno”, który ukazał się na Litwie i w Polsce w językach polskim, litewskim i angielskim. Wczoraj w Wilnie odbyła się uroczysta prezentacja książki.

Kolorowy album, zawierający ponad 300 zdjęć Wilna, wydało wydawnictwo Andrzeja Frukacza „Ex libris” z Warszawy. Wydawca zadedykował go pamięci swego ojca pochodzącego z Wilna.

Autorem zdjęć jest Paweł Jaroszewski z Krakowa. Jest on autorem m.in. albumów „Wieliczka”, „Polska”, „Droga Królewska”, „Kraków - kolory miasta”.

Zdjęciom towarzyszą teksty profesora Mięczysława Jackiewicza, konsula generalnego RP w Wilnie, znawcy miasta, autora kilku książek o stolicy Litwy. Ponadto album zawiera wspo-

mnienia o Wilnie, pochodzące z publikacji Tadeusza Konwickiego.

Na litewskich półkach księgarskich jest kilka albumów o stolicy Litwy. Wilno w obiektywie Jaroszewskiego jest nowym spojrzeniem na to miasto i jego zabytki. Autorzy albumu chcieli pokazać miasto Polaków, Litwinów, Żydów, Rosjan i innych narodowości. Dlatego na fotografiach znalazła się udokumentowana spuścizna kulturalna i architektoniczna wielonarodowego Wilna.

W albumie znalazły się także perły, jak kościół św. Anny, św. Piotra i Pawła, Ostra Brama z obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej, katedra wileńska. Wiele miejsca poświęcono Uniwersytetowi Wileńskiemu i tutejszym cmentarzom. W albumie znalazły się zdjęcia lotnicze, rozkładane panoramy miasta, kartki pocztowe z lat 1905-1935, wkładka z wizerunkiem matki Boskiej Ostrobramskiej.

Tekst z języka polskiego na litewski przetłumaczyła korespondentka „Dziennika” Jadwiga Bielawska. (BI)

Wroga Ameryka

Korespondencja „Dziennika” z USA

Coraz więcej Amerykanów arabskiego pochodzenia rozważa możliwość wyjazdu ze Stanów Zjednoczonych. Najnowsze badania opinii publicznej przeprowadzone w środowiskach arabskich wskazują na to, że blisko 60 procent respondentów odczuwa niechęć wobec siebie po atakach terrorystycznych na Amerykę.

- Nie chcę żyć w kraju policyjnym. Tym bardziej że szkanowani są przedstawiciele mojej grupy etnicznej - mówi Haitham Bundakji, mieszkający w USA od 33 lat. - Nawet gdy nadeszły ciężkie czasy i trzeba było spać na zimnej podłodze, nie myślałem o opuszczeniu Ameryki.

W wielu amerykańskich miastach niszczone są meczety, plądrowane sklepy prowadzone przez Arabów. Przybysze z Bliskiego Wschodu znajdują czasem w skrynkach pocztowych listy z białym proszkiem w kopercie i jednym wyrazem na kartce: „śmierć”.

- Wielu naszych braci sprzedaje firmy, domy i zaczyna się pakować. Chcą wyjechać, mimo że spędzili tutaj często dziesiątki lat, a Amerykę traktują jak własny dom - mówi Bassam Mahdawi, redaktor naczelny arabskojęzycznej gazety Al-Watan.

- Jeśli wrócę do Syrii, będę tam traktowany jak obcy. Zwłaszcza że wrócę do arabskiego kraju po wielu latach spędzonych w Ameryce. Boję się o moją rodzinę - mówi Nezar Tibi.

JAROSŁAW WOSZCZYNA

Turcja zmienia prawo cywilne

Prawie równe

W czwartek Turcja wprowadziła poprawki do liczącego ponad 70 lat kodeksu cywilnego. Zgodnie z nimi, od 1 stycznia przyszłego roku kobiety zyskają znacznie więcej praw. Jak poinformował dziennik „The Independent”, wprowadzono ponad tysiąc nowych artykułów.

- Będzie to symboliczny punkt zwrotny w historii naszego kraju - powiedziała jedna z członkin organizacji „Latająca miotła”, walczącej o prawa kobiet w Turcji. - Nasz kraj będzie bliżej celu, którym jest całkowite równouprawnienie kobiet i mężczyzn.

Kodeks cywilny, który obowiązuje w Turcji, został uchwalony w połowie lat 20. i był wówczas postrzegany jako prawo inne kraje muzułmańskie jako rewolucyjny. Zastąpił stary kodeks,

który pozwalał mężczyźnie m.in. na posiadanie więcej niż jednej żony.

Wprowadzone w latach 20. prawo cywilne mówiło jednak, że to mężczyzna jest głową rodziny i zabraniało kobietom zabierania głosu w sprawach dzieci i domu.

Nowe przepisy dają Turczykom więcej swobody. Wkrótce będą one mogły ingerować w decyzje dotyczące dzieci i spraw domu. Zgodnie z poprawkami, Turczynki także nie będą już potrzebowały zgody męża na podjęcie pracy poza domem.

Kodeks w nowym kształcie nie eliminuje jednak całkowicie dominacji mężczyzny nad kobietą. Stare stwierdzenie, że mężczyzna jest głową rodziny, zastąpiono zostało sformułowaniem, które mówi, że jest on „głową unii związku małżeńskiego”. (DE)

Sprzedane dzieciństwo

Korespondencja „Dziennika” z Paryża

Francuski rząd postanowił wydać wojnę klientom korzystającym z usług nieletnich prostytutek. Mają być oni karani równie surowo jak gwałciciele.

Premier Lionel Jospin chce, aby dorośli zainteresowani ofertą młodych dziewcząt i chłopców pracujących nocą na ulicach francuskich miast byli karani 200 000 euro grzywny i 10-letnim pozbawieniem wolności.

Obecnie prawo przewiduje ściganie jedynie tych, którzy uprawiają płatny seks z dziećmi poniżej piętnastego roku życia. Grozi im za to kara do trzech lat więzienia.

Według nowych przepisów, ścigane będą osoby wykorzystujące dzieci poniżej 18. roku życia. Proponowane zmiany

mają dotyczyć wyłącznie tych, którzy za seks chcą płacić. Zdaniem premiera jest to jedyna droga do ograniczenia wciąż rozrastającej się sieci prostytucji nieletnich nad Sekwaną.

Według ostatniego raportu UNICEF, we Francji sprzedaje swe wdzięki ponad 8000 dzieci, często poniżej dziesiątego roku życia.

Dzieci pochodzące głównie z krajów trzeciego świata, zastraszone i nie umiejące się poruszać w nieznanym im rzeczywistości, stają się łatwym ofiarą przestępców. Prowadzą oni rekrutację przyszłych „pracowników” tuż pod budynkiem paryskiego trybunału przysądającego azyl polityczny przybyszom z krajów ogarniętych wojną.

Prawo przewiduje co prawda umieszczanie nieletnich uchodźców w rodzinach zastępczych, ale niewiele może poradzić na to, że prawie połowa z tych dzieciaków któregoś dnia po prostu znika i nigdy więcej nie daje znaku życia.

Przedstawiciele organizacji pozarządowych niosących pomoc młodym azylantom starającym się o pobyt we Francji twierdzą, że numer telefonu, pod który należy się zgłosić, by „nieco się usamodzielnic”, wręczany jest im zanim jeszcze trafią pod opiekę zastępczych rodziców, u których czują się jak w więzieniu, nie rozumiejąc, że jest to jedyny sposób, by je chronić i dać im czas na przystosowanie się do nowych warunków życia.

PAULINA RADZIŃSKA

Gwałtowny wzrost popularności funduszy inwestycyjnych

Uciekając przed fiskusem

Rządowy projekt opodatkowania zysków z lokat stał się przyczyną gwałtownego wzrostu popularności funduszy inwestycyjnych, szczególnie obligacyjnych i rynku pieniężnego – twierdzą zarządzający funduszami inwestycyjnymi.

Aktywa funduszy PKO/Credit Suisse wzrosły od początku listopada o prawie 500 mln zł i przekroczyły 1 mld zł – poinformowało PKO/Credit Suisse Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych.

– Tak wysoki wzrost wynika przede wszystkim z ogromnego zainteresowania klientów detalicznych Funduszem Obligacji, którego aktywa zbliżają się do 900 mln zł – podało towarzystwo.

Antoni Leonik, prezes PKO/Credit Suisse TFI, spodziewa się, że do końca miesiąca aktywa tego funduszu mogą wzrosnąć o kolejnych kilkaset milionów zł.

Od początku listopada o 140 mln zł wzrosły aktywa funduszy TFI „Skarbiec” – poinformował Łukasz Piasta, rzecznik prasowy TFI „Skarbiec”.

Zwiększoną sprzedaż funduszy inwestycyjnych w tym miesiącu odnotował także DWS Polska TFI SA.

– Wartość aktywów funduszy wzrosła z ok. 1,068 mld zł (31 października) – do 1,123 mld zł (22 listopada), czyli o 55 mln. Największą popularnością cieszą się fundusze bezpieczne – informuje DWS Polska TFI.

– Od początku tego miesiąca wartość aktywów funduszy CAIB TFI wzrosła ok. 35 mln zł (z czego 30 mln wpłynęło w ciągu ostatniego tygodnia). 2/3 tych wpływów przeszło do funduszu obligacji, czyli funduszu głównie papierów wartościowych – powiedział Grzegorz Świątek, prezes CAIB TFI.

Powodzenie funduszy inwestycyjnych pobudza do działa-

nia kolejne towarzystwa do powoływania nowych.

W czwartek Millennium Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych SA rozpoczęło zapisy na jednostki uczestnictwa trzech typów funduszy inwestycyjnych. Zapisy trwać będą do 30 listopada. Sprzedaż jednostek funduszy ruszy po ich zarejestrowaniu w sądzie, co nastąpi prawdopodobnie w grudniu tego roku. Millennium zapewnia, że dochody z jednostek uczestnictwa objętych zapisami wykonanymi przed 1 grudnia 2001 są zwolnione z podatku dochodowego od osób fizycznych. Rejestracja nastąpi jednak w grudniu – nie wiadomo, jak potraktuje to aparat skarbowy.

Listopadowy, gwałtowny wzrost popularności funduszy inwestycyjnych, szczególnie obligacyjnych i rynku pieniężnego, nastąpił za sprawą rządowego projektu opodatkowania

zysków z inwestycji kapitałowych. W czwartek prezydent podpisał nowelizację ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT), która wprowadza m.in. 20-proc. zryczałtowany podatek od zysków z oszczędności.

Z podatku od zysków z oszczędności będą zwolnione dochody uzyskane na podstawie umów zawartych przed 1 grudnia 2001 roku.

Zwolnienie dotyczy m.in. odsetek od lokat bankowych założonych przed 1 grudnia, jak i dochodów z tytułu udziału w funduszach kapitałowych uzyskanych na podstawie umów zawartych przed tą datą. (PAP)

W poniedziałek, w „Dzienniku Polskim” opublikujemy dodatek, w którym postaramy się doradzić, jak w ostatniej chwili uciec przed podatkiem od zysków z oszczędności.

Drogo na Floriańskiej

Nowy Świat i Chmielna w Warszawie są najdroższymi ulicami w Polsce. Wynajem 1 metra kw. powierzchni handlowej kosztuje tam rocznie 960 USD – wynika z dorocznego raportu firmy Healey & Baker „Główne ulice handlowe świata”.

Drugą pod względem wysokości płaconego czynszu za powierzchnie handlowe jest ulica Floriańska w Krakowie (900 USD rocznie za metr kw.), na trzeciej pozycji uplasowały się warszawskie ulice: Marszałkowska i Aleje Jerozolimskie (840 USD).

Ceny na Chmielnej są wyższe niż w Pradze (935 USD) i Budapeszcie (831 USD), ale znacznie niższe niż w Moskwie (3.000 USD). Według raportu najdroższą ulicą świata jest nowojorska Causeway Bay w Hongkongu (5.630 USD). Trzecie miejsce zajmują paryskie Pola Elizejskie (5.322 USD). (PAP)

Gospodarka

■ EUROPEJSKA ŻUBRÓWKA. 27 firm zostało uhonorowanych nagrodami Europrodukt 2001 dla polskich przedsiębiorstw konkurujących na rynkach Unii Europejskiej. Wszystkie nagrody są równorzędne. Wyróżnione zostały produkty, które są konkurencyjne na rynkach krajów Unii Europejskiej. – Moim celem jest zapewnienie wszystkim radości i dochodów budżetowi, jeżeli dodatkowo moje produkty kupuje się tak chętnie za granicą, to jeszcze lepiej – powiedział Henryk Wnorowski z Polmosu Białystok, producenta żubrówki, jednego z laureatów konkursu.

■ WIATROWE ELEKTROWNIE. Dwie farmy wiatrowe, o łącznej mocy ok. 12 megawatów elektrycznych, wybuduje w 2002 roku Południowy Koncern Energetyczny (PKE) SA, największy w Polsce producent energii – poinformował prezes spółki Jan Kurp. Jedną silownią zlokalizowaną będzie w Bieszczadach, druga w okolicach Koszalina.

■ MNIEJ CEMENTU. Lafarge Polska SA spodziewa się w przyszłym roku spadku sprzedaży cementu na rynku polskim o około 10 proc., z prognozowanych na ten rok 11,4 mln ton – poinformował prezes spółki Andrzej Tekiel. Jak ocenił, rok 2001 krajowe cementownie zamkną sprzedażą na poziomie 11,4 mln ton, podczas gdy w 2000 roku sprzedały 14,3 mln ton cementu.

Wiercenia w Kazachstanie

Spółka Poszukiwania Nafty i Gazu – Kraków (PNIg) prognozuje, że w 2002 roku sprzedaż jej usług poszukiwawczych do Kazachstanu zwiększy się do około 20 mln USD z ponad 11 mln USD w tym roku – poinformował Jarosław Bałasz – prezes PNIg-Kraków.

Kazachstan jest największym rynkiem eksportowym dla krakowskiej spółki. Prace są tam prowadzone od trzech lat.

PNIg ma obecnie 12 urządzeń wiertniczych, z czego większość wykorzystywanych jest za granicą do realizacji kontraktów poszukiwawczych w Kazachstanie, Indiach, Pakistanie i na Litwie.

W 2000 roku przychody spółki ze sprzedaży wyniosły około 128 mln zł. W tym roku prognozowane jest ich zwiększenie.

Poszukiwania Nafty i Gazu-Kraków Sp. z o.o. jest jedną ze spółek-córek Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA w Warszawie, a od ubiegłego roku działa w Oddziale Górnictwa Naftowego PGNiG SA. Zatrudnia około 600 pracowników. (PAP)

Emeryci, renciści i budżetówka

Rekompensaty w listopadzie

Ministerstwo Skarbu Państwa poinformowało nas, że od 25 listopada br. rekompensaty dla niektórych emerytów, rencistów i pracowników sfery budżetowej będzie odbierała kolejna grupa uprawnionych – osoby urodzone w 1940 r.

Termin 25 listopada (niedziesiąta) wynika z ustalonego na ten rok harmonogramu – w praktyce pieniądze będzie można odbierać w poniedziałek w oddziałach PKO BP. Od 25 marca 2000 r. do 20 listopada 2001 pieniądze odebrano ok. 1,2 mln osób. Grupa uprawnionych, którzy rozpoczną odbierać należności w przyszłym tygodniu, liczy przeszło 65 tys. osób.

Przypomnijmy, że rekompensata przysługuje emerytom i rencistom, którym 15 listopada 1991 roku, kiedy weszła w życie nowa ustawa emerytalna, odebrano dodatki lub wzrosty z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Jeśli ktoś przeszedł na emeryturę po tej dacie, nie ma prawa do rekompensaty (jego emerytura liczona była już według nowych przepisów). Prawo do rekompensaty mają także pracownicy sfery budżetowej, którzy pomiędzy 1 lipca 1991 a 28 czerwca 1992 nie dostali podwyżek wynagrodzeń.

Wypłata rekompensat potrąca do 2004 roku. (DER)

Większe straty PKP

Kosztowne zwolnienia

– Strata PKP wzrosła po trzech kwartach 2001 roku do 1 mld 402 mln zł, z 850,1 mln zł po dwóch kwartach tego roku – poinformowała spółka w piątkowym komunikacie.

Prezes spółki Krzysztof Celiński poinformował, że na wysokość straty największy wpływ miały jednorazowe odpisy dla zwalnianych pracowników.

Na koniec roku PKP prognozują stratę w wysokości 1,9 mld zł, a przyszłym roku ma się ona zmniejszyć do kilkuset milionów złotych. W 2003 roku spółka ma nie już notować strat.

Zadłużenie PKP, bez spółek utworzonych na bazie ich majątku, wyniosło na koniec września tego roku 7 mld 621,5 mln zł. Po pierwszym półroczu, przed wydzieleniem spółek, zadłużenie PKP wynosiło 7 mld 458,9 mln. Duży udział w całym zadłużeniu mają kredyty krótkoterminowe.

Celiński poinformował, że spółka planuje w przyszłym roku emisję obligacji. Decyzja w tej sprawie ma zapadnąć 5 grudnia podczas WZA spółki. Emisja pierwszej transzy obligacji wartych 1 mld zł i skierowanych do polskich inwestorów ma być

przeprowadzona do końca kwietnia.

PKP planują przeprowadzić emisję drugiej transzy obligacji na kwotę 0,5 mld zł do końca października 2002 roku.

Ze środków uzyskanych z emisji kolej chce rozpocząć na początku maja 2002 roku spłatę kredytu w wysokości 700 mln zł. Udzieliło go konsorcjum Banku Handlowego SA, Dresdner Kleinwort Wesserstein SA, Westdeutsche Landesbank Girozentrale i Westdeutsche Landesbank Polska SA. (PAP)

Ceny rosną wolniej

Ministerstwo Finansów obniżyło prognozę inflacji na koniec grudnia do 3,8 proc.

– Ministerstwo Finansów obniżyło prognozę inflacji na koniec grudnia do 3,8 proc. z 4,0 proc. – poinformował Jacek Krzyślak, dyrektor departamentu polityki finansowej i statystyki w tym resortzie.

Cel inflacyjny Rady Polityki Pieniężnej w tym roku wynosi 6-8 proc. W grudniu ubiegłego roku inflacja wyniosła 8,5 proc.

Zdaniem Dariusza Rosatiego z RPP, inflacja w listopadzie w ujęciu rocznym wzrosła do 4,2 proc, a na koniec roku wyniesie 4,6-4,7 proc.

Według większości analityków inflacja w grudniu wyniesie 4,2-4,4 proc.

Ministerstwo Finansów prognozuje także, że inflacja w listopadzie wyniesie 0,2 proc., a li-

czona rok do roku 3,7 proc. wobec 4 proc. w październiku.

– Szacujemy, że inflacja w listopadzie wobec października wzrosła o 0,2 proc., co przeloży się na spadek inflacji w ujęciu rocznym do 3,7 proc. – dodał Krzyślak.

Po ogłoszeniu w piątek danych GUS o cenach żywności w pierwszej połowie listopada większość analityków spodziewa się stabilizacji lub niewielkiego wzrostu inflacji na poziomie 4,0-4,1 proc.

GUS podał, że ceny żywności w I połowie listopada wzrosły o 0,4 proc. w porównaniu z II połową października, a w porównaniu z I połową października wzrosły o 0,3 proc. (PAP)

Koniunktura

↓ WIG 20	1272,86	(-0,6%)
↑ Mieszkco	8,25 zł	(5,8%)
↓ LTL	9,20 zł	(-8,0%)
↑ 1 dolar*	4,1017 zł	(0,01%)
↑ 1 marka**	1,8446 zł	(0,21%)
↓ ropa naftowa**	18,80 – 18,85 USD	
↑ DJJ***	9840,56	(9834,68)

*) kurs średni NBP

**) cena otwarcia na Międzynarodowej Giełdzie Paliw w Londynie za baryłkę ropy Brent z Morza Północnego, z dostawą w nymczasową

***) wskaźnik giełdy nowojorskiej Dow Jones Industrial, wczorajszys kurs otwarcia w porównaniu z kursem zamknięcia w dniu poprzednim (w nawiasie) (S)

Kursy w kantorach – w złotych

■ KRAKÓW – dolar, skup: 4,080, sprzedaż: 4,110, marka, skup: 1,830, sprzedaż: 1,840, funt, skup: 5,700, sprzedaż: 5,800, frank fr. skup: 0,5400, sprzedaż: 0,5500, frank szw. skup: 2,430, sprzedaż: 2,500, szyling, skup: 0,2585, sprzedaż: 0,2615.

■ NOWY SĄCZ – dolar, skup: 4,040, sprzedaż: 4,160, marka, skup: 1,820, sprzedaż: 1,870, funt, skup: 5,680, sprzedaż: 5,870, frank fr., skup: 0,540, sprzedaż: 0,562, frank szw., skup: 2,410, sprzedaż: 2,510, szyling, skup: 0,2580, sprzedaż: 0,2650, korona czeska, skup: 0,1060, sprzedaż: 0,1110, korona słowacka, skup: 0,0815, sprzedaż: 0,0890.

■ TARNÓW – dolar, skup: 4,040, sprzedaż: 4,095, marka, skup: 1,815, sprzedaż: 1,840, funt, skup: 5,685, sprzedaż: 5,850, frank fr., skup: 0,5370-0,5400, sprzedaż: 0,5480-5500, frank szw., skup: 2,420, sprzedaż: 2,460, szyling, skup: 0,2570, sprzedaż: 0,2600-0,2620.

■ OŚWIĘCIM – dolar, skup: 4,050, sprzedaż: 4,130, marka, skup: 1,810, sprzedaż: 1,845 funt, skup: 5,670, sprzedaż: 5,840, frank fr., skup: 0,5370, sprzedaż: 0,5500, frank szw., skup: 2,415, sprzedaż: 2,850, szyling, skup: 0,2560, sprzedaż: 0,2615.

■ RZESZÓW – dolar, skup: 4,010-4,020, sprzedaż: 4,120, marka, skup: 1,810-1,820, sprzedaż: 1,860, funt, skup: 5,740-5,750, sprzedaż: 6,000, frank fr., skup: 0,5400-0,5420, sprzedaż: 0,5600, frank szw., skup: 2,400-2,410, sprzedaż: 2,510-2,520, szyling, skup: 0,2420, sprzedaż: 0,2520. (DER), (EWA), (PAW), (JT), (KIM)

Tabela NBP nr 228/2001 (z 23 XI) Kurs średni zmiana w %

Australia	1 AUD	2,1235	0,21
Austria	1 ATS	0,2622	0,23
Belgia	100 BEF	8,9435	0,21
Czechy	1 CZK	0,1088	0,46
Dania	1 DKK	0,4848	0,23
Estonia	1 EEK	0,2306	0,22
Finlandia	1 FIM	0,6068	0,21
Francja	1 FRF	0,5500	0,20
Grecja	100 GRD	1,0588	0,21
Hiszpania	100 ESP	2,1683	0,21
Holandia	1 NLG	1,6371	0,21
Irlandia	1 IEP	4,5810	0,21
Japonia	100 JPY	3,3025	-0,33
Kanada	1 CAD	2,5623	0,02
Luksemburg	100 LUF	8,9435	0,21
Norwegia	1 NOK	0,4559	-0,11
Portugalia	100 PTE	1,7996	0,21
Niemcy	1 DEM	1,8446	0,21
USA	1 USD	4,1017	0,01
Szwajcaria	1 CHF	2,4681	0,03
Szwecja	1 SEK	0,3848	0,31
Węgry	100 HUF	1,4304	0,25
W. Brytania	1 GBP	5,7674	-0,47
Włochy	100 ITL	0,1863	0,22
strefa euro	1 EUR	3,6078	0,21

Otwarte Fundusze Emerytalne

wartości jednostek rozrachunkowych z 22.11.2001 r.

OFE	22-11-2001	21-11-2001	zmiana w proc.
AIG	12,61	12,59	0,16
ALLIANZ POLSKA	13,18	13,16	0,15
BANKOWY	13,27	13,25	0,15
COMMERCIAL UNION	14,18	14,15	0,21
DOM	14,04	14,02	0,14
EGO	13,81	13,80	0,07
KREDYT BANK	12,36	12,35	0,08
NATIONALE NEDERLANDEN	14,12	14,08	0,28
SAMPO	14,21	14,17	0,28
PBK ORZEŁ	13,91	13,87	0,29
PEKAO	13,48	13,47	0,07
POCZYTLION	13,32	13,28	0,30
POLSAT	14,27	14,27	0,00
PZU (Złota Jesień)	13,50	13,47	0,22
RODZINA	14,35	14,32	0,21
SKARBIEC-EMERYTURA	13,33	13,27	0,45
WINTERTHUR	13,88	13,83	0,36
ZURICH SOLIDARNI	13,88	13,83	0,36

23 listopada 2001 r.

Notowania Giełdy Papierów Wartościowych

sesja nr 2199

Notowania rynku jednolitego

Table with columns: KURS (Min. zł, Maks. zł), AKCJE, Ostatni kurs zł, Zmiana %, OBRÓT (Wartość, Wolumen), Rynek, P/BV, P/E. Lists various stocks like 7Bulis, Agros, AmerBank, etc.

Notowania ciągłe - podsumowanie

Table with columns: KURS (Min. zł, Maks. zł), AKCJE, KURS (Otwarcia, Zamknięcia), Zmiana %, OBRÓT (Wartość, Wolumen), Rynek, P/BV, P/E. Summary of continuous trading.

Wartości indeksów giełdowych

Table with columns: Indeks, KURS (Otwarcia, Zamknięcia), Zmiana dzienna (w %). Lists WIG, MIDWIG, NIF, etc.

Eldorado na sprzedaż

Zarząd spółki Eldorado SA ustalił przedział cenowy na 14-17 zł za akcję dla publicznej oferty 1 333 300 akcji serii G - poinformowała spółka. 28 listopada rozpoczyna się publiczna oferta 1 333 300 akcji serii G Eldorado...

emisyjna akcja serii E została ustalona na 4,73 zł, a dla akcji serii F - 1 zł. Podmiotem oferującym akcje jest Dom Maklerski BIG BG. Zarząd Eldorado chce, żeby akcje spółki były notowane na rynku podstawowym Giełdy Papierów Wartościowych. Spółka zajmuje się hurtowymi i detalicznym handlem artykułami spożywczymi. Po trzech kwartałach 2001 roku zysk netto Eldorado wyniósł 6,4 mln zł, a przychody ze sprzedaży 123,2 mln zł...

Table with columns: Fundusze Inwestycyjne, 23-11-2001, zmiana w %. Lists various investment funds like Arka 3, Arka 1, etc.

Obroty (w tys. zł)

Table with columns: Notowania (ciągłe akcje, NFI, jednolite akcje) and their values.

Liczba transakcji na rynku akcji

Table showing 14 563 transactions on the stock market.

Kursy akcji (bez NFI)

Table with columns: W górę, Bez zmian, W dół and their respective counts.

Uwaga

P - spółki z rynku podstawowego, R - spółki z rynku równoległego, W - spółki z rynku wolnego. * zmiany proc. kursów oznaczają różnicę między ostatnim kursem podczas danej sesji a ostatnim kursem z sesji poprzedniej...

Table with columns: Akcje NFI (1NF1-15NF20), Obligacje skarbowe (trzyletnie) (TZ0202-TZ1104). Lists specific securities.

(PAP)



Podczas ostatnich pięciu sesji na warszawskim parkiecie bykom nie udało się utrzymać łatwo zdobytej w tamtym tygo-

Zdaniem analityka

Niepewność

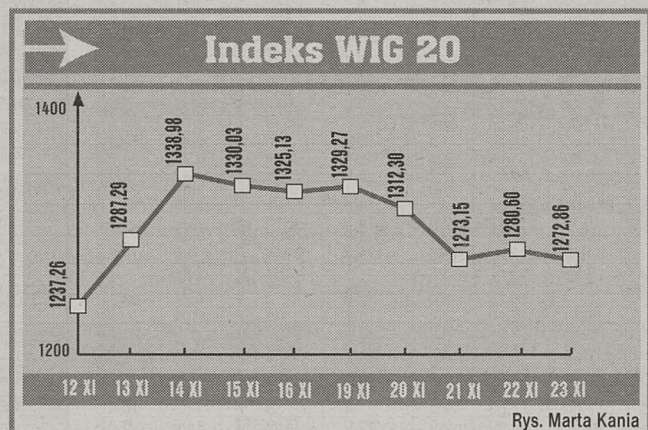
PKN, KGHM), co skutkowało zejściem WIG20 do 1238 pkt. Do końca dnia (środa) sytuacja została jednak opanowana, co zmniejszyło ogólną niesympatyczną wymowę przebiegu głównych indeksów. Ostatnie spadki były dziełem

moment głównego sternika, co przyczyniło się do przeczekania przez inwestorów tego „bezpiekiego” okresu.

Ostatnie zwyki na WGPW były napędzane spekulacjami, które zakładają rychłe obniżki stóp procentowych w naszym

budżetowej na przyszły rok. Niestety, spełniły się wcześniejsze zapowiedzi opodatkowania przychodów z lokat bankowych, obligacji, jednostek uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych. Na pozór ludzie inwestujący na giełdzie powinni cieszyć się z tego typu rozwiązań, ponieważ fiskus pozostawił w spokoju zyski ze sprzedaży akcji na giełdzie i być może fakt ten przyciągnie na warszawski parkiet nowe kapitały osób fizycznych. Jednak jeżeli spojrzemy szerzej na sprawę, to nakładanie na społeczeństwo kolejnych obciążeń nie może przysłużyć się gospodarce, a więc pośrednio i giełdzie. Jest jeszcze jeden niepokojący sygnał, otrzymany przy okazji przedstawiania planu przyszłorocznego budżetu. Chodzi mianowicie o zwiększenie VAT-u na materiały budowlane oraz nałożenie tego podatku na sprzedaż nowych mieszkań. Co prawda osoby fizyczne mają otrzymywać zwrot tego podatku, jednak trudno dziwić się podejrzliwości społeczeństwa, że rząd i w ten sposób próbuje dobrać się do ich oszczędności. Swój niechęć do tego pomysłu inwestorzy wyrazili w wyprzedaży spółek budowlanych, np. Mostostal Export, który pretenduje do miana lidera polskich developerów, stracił w tym tygodniu ponad 11 proc.

WOJCIECH WAŚNIOWSKI,
Biuro Analiz i Informacji
DM Polonia NET SA



Rys. Marta Kania

krajowych zachowań, ponieważ na giełdach zagranicznych indeksy zyskiwały nawet na wartości. Odnosi się to głównie do europejskich wskaźników, ponieważ amerykański Nasdaq już we wtorek rozpoczął dwudniową korektę przed czwartkowym Świętem Dziękczynienia. Ta przetrwa w nowojorskich notowaniach sprawiła, że światowe rynki finansowe straciły na

kraju oraz wydatną pomoc funduszy emerytalnych, które dzięki otrzymaniu od ZUS-u zaległych składek, mogłyby skierować na giełdę niemały strumień kapitału (zaległości te sięgają ponad 4 mld zł). Ostatnie informacje pochodzące ze źródeł rządowych zmniejszyły nieco wagę wspomnianych prognoz.

We wtorek rząd oficjalnie przedstawił założenia ustawy

przewagi. Praktycznie już w poniedziałek uaktywniła się większa podaż, która z każdym dniem spychała w dół główne indeksy giełdowe. WIG20 ponownie stoczył się pod opadającą półtoraroczną linię trendu spadkowego, która obecnie przebiega w okolicach 1300 pkt. W tym jednak przypadku czas pracuje na korzyść byczej strony rynku, gdyż z każdym dniem wartość ta maleje i łatwiej ją będzie pokonać.

Główne uderzenie niedźwiedzi nastąpiło w środę, kiedy to WIG20 nie dość, że zamknął okno hossy (1287-1310 pkt z 14-11-2001) to jednocześnie otworzył lukę bessy (1303-1312 pkt), która teraz będzie stanowiła nowe wyzwanie dla strony popytowej. Bezpośrednim impulsem do wywołania środowej panicznej wyprzedaży była przecena walorów Elektrimu (do 14 zł z 18,65 w piątek, 16 listopada). Po rynku krążyła pogłoska o groźbie niewykupienia przez warszawski holding obligacji, których termin wykupu ustalony jest na 15 grudnia 2002 roku. W ślad za Elektrimem do przeceny poszły również inne blue chipy (TP SA,

Z pozycji gracza

Szalejące maluchy

dzaju udziału w prywatyzacji naszego sektora elektroenergetycznego) skłoniły inwestorów do dość panicznej wyprzedaży. W czwartek akcje Elektrimu kosztowały nawet ok. 14 złotych, czyli 20 proc. mniej niż na zamknięciu sesji wtorkowej. Jednak potem przyszło dynamiczne odregowanie i Elektrim zakończył dzień na plusie.

Mimo wszystko, technicznie rzecz ujmując, trend spadkowy jest na tym walorze bardzo silny i prawdopodobieństwo spadku ceny akcji tej spółki poniżej 14 złotych jest bardzo prawdopodobne.

Zagrożeń dla całego rynku także nie brakuje. Rozwiązania podatkowe i strategia łatania dziury budżetowej przyjęta przez rząd rynkowi akcji, a zwłaszcza koniunkturze gospodarczej, nie pomaga.

Za to spekulanci mają doskonałe pole do popisu. Walory w rodzaju TIM-u lub Oceanu mogą zadziwić. Interesujący był 30-proc. poniedziałkowy wzrost KPBP Bick. Ta zapomniana przez wszystkich spółka z branży budowlanej była w silnym trendzie spadkowym, który obniżył jej cenę z ok. 20 do 3 zł. Wyniki finansowe ma kiepskie

i od dawna generuje straty, choć ich wielkość na razie nie stwarza zagrożenia dla dalszego istnienia firmy. Główny udziałowiec - Mostostal Export wykrył spadki do zwiększenia zaangażowania jeszcze w czerwcu tego roku. Jednak teraz sam ma kłopoty, zakupów aktualnie nie czyni. Gwałtowny wzrost tuż przed ogłoszeniem zamiaru wprowadzenia 22 proc. VAT-u w budownictwie (na pewno tej branży nie pomoże) jest trudny do zrozumienia. Chyba że przyjmijmy spiskową teorię, że ktoś wcześniej wiedział, co wprawdzie piszczy i odpowiednio sterując rynkiem pozbył się swego pakietu akcji ubierając w nie osoby szukające silnych wrażeń. Tak jak zawsze zapewne nie spotka się to z żadną reakcją Komisji Papierów Wartościowych. **GRACZ**

Najkrótszą oceną mijającego tygodnia byłoby stwierdzenie - korekta trwa. Jednak jej przebieg nie jest zbyt bolesny dla posiadaczy akcji, choć w czwartek przyjemnie nie było.

Negatywnym bohaterem tygodnia został Elektrim. Choć walory tej firmy od dość dawna są uznawane za wysoce spekulacyjne i dla wielu posiadanie ich akcji jest obarczane zbyt wysokim ryzykiem, jednak niezaprzeczalnie jest to blue chip naszej giełdy. Krążące po parkiecie plotki sugerujące pogorszenie się sytuacji finansowej spółki i kłopoty z płynnością prowadzące do niemożności spłaty obligacji zamiennych oraz ciągoty zarządu do wchodzenia w kolejne wysoce kapitałochłonne inwestycje (w ro-

Na rynku walutowym



Złoty wciąż jest bardzo mocny. Mało tego: w mijającym tygodniu ponownie przebiliśmy poziom 11 proc. powyżej starego parytetu. Inwestorzy doszli do wniosku, że opublikowane w poniedziałek dane o produkcji przemysłowej i cenach produkcji (czyli PPI) przybliżają nas do obniżki stóp procentowych. W konsekwencji kontynuowano spekulacyjne zakupy obligacji skarbowych, co zwiększało wartość polskiej waluty.

Dane o produkcji przemysłowej i PPI rzeczywiście zachęcają do cięć stóp. Produkcja wzrosła wprawdzie o 7,7 proc. miesiąc do miesiąca i 1,4 proc. rok do roku, ale uwzględniając różnice dni roboczych mamy wyraźny spadek. W ujęciu miesięcznym o około 7,3 proc., w ujęciu rocznym o około 3 proc. W dodatku PPI spadł o 0,4 proc. m/m, co oznacza zmniejszenie wskaźnika rocznego o 0,3 proc. Nie widać więc

znacznego wzrostu popytu wewnętrznego.

Jest już właściwie przesądzone, że wzrost PKB w 2001 roku będzie znacznie niższy niż 2 proc. Z czwartkowej wypowiedzi Leszka Balcerowicza (w znacznej mierze był to komentarz do przedstawionego przez wicepremiera Marka Belkę projektu budżetu), można było bowiem wyciągnąć wniosek, że obniżka stóp w najbliższym czasie wcale nie jest taka pewna. Co prawda z późniejszych wywiadów z innymi członkami rady wynikało, że nie są oni tak sceptyczni, ale i tak nie wróciliśmy do powyżej 11 proc. W piątek późnym popołudniem za dolara płacono 4,115 zł, za euro 3,608 zł, odpowiadało to 10,7 proc.

Następny tydzień będzie zapewne zdominowany przez posiedzenie Rady Polityki Pieniężnej. Za kolejnym cięciem stóp przemawiają przede wszystkim informacje o inflacji (w tym o bazowej) oraz o aktywności gospodarczej.

MAREK ZUBER,
analityk finansowy
Departamentu Skarbu Banku
Przemysłowo-Handlowego SA

Kto zarobił? Kto stracił? (16.11 - 23.11.2001 r.)

W mijającym tygodniu ceny akcji często się zmieniały. Dotyczy to szczególnie walorów Elektrimu i TP SA. Inwestorzy, którzy często dokonują transakcji, starali się te zmiany wykorzystać, jednak w skali całego tygodnia spółki te przyniosły straty.

W obu przypadkach powodem zmian kursów były złe informacje. TP SA może zapłacić wysoką karę, sięgającą 3 proc. przychodów spółki za poprzedni rok. Urząd Regulacji Telekomunikacji stara się dosięgnąć operatora swoją karzącą ręką. Elektrim szuka tymczasem możliwości

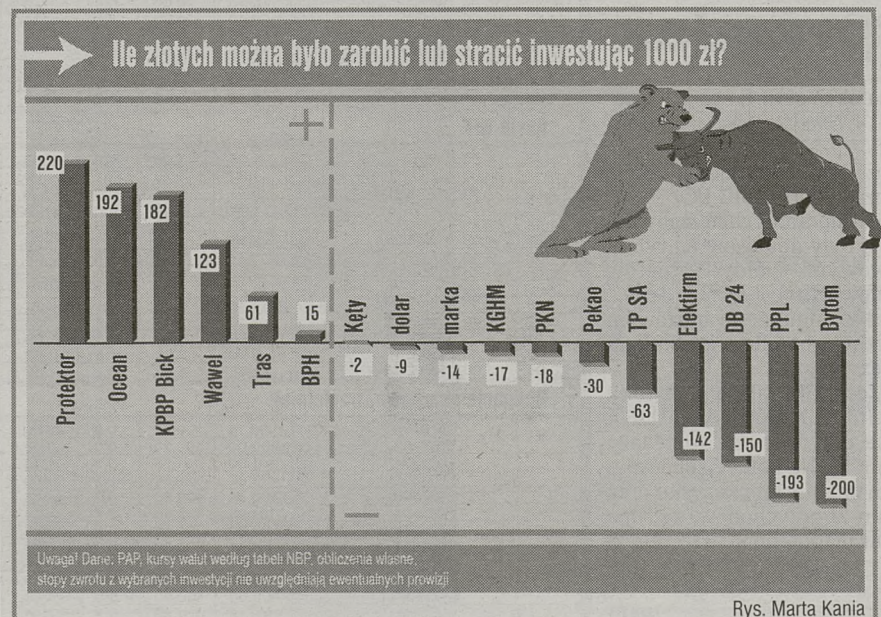
restrukturyzowania zadłużenia i pozyskania środków na sfinansowanie obligacji zamiennych, które będą przedstawione do wykupu 15 grudnia 2001 r. Niekorzystnie na notowania spółki mogą wpływać także wieści dochodzące z KGHM Polska Miedz (afery związana z wynagrodzeniami).

W kończącym się tygodniu do łask powróciły spółki spekulacyjne, co widać na prezentowanej przez nas grafice. Wzrosty KPBP Bick i Stalexportu trudno wytłumaczyć jakimiś ważnymi informacjami. Jednak największą przyniosł Protektor.

Inwestorzy najwyraźniej znudzi się zyskami osiąganymi na blue chipach. Te ostatnie, gdy tylko wzrosną o kilka procent, są sprzedawane. Gracze akceptują takie „szarpane” zyski pamiętając, jak gwałtownie może zmienić się sytuacja na parkiecie. Szybka realizacja zysków to rzecz charakterystyczna po głębokich spadkach, więc trudno się dziwić - inwestorzy reagują typowo.

Na rynku funduszy inwestycyjnych trudno mówić o dobrym tygodniu. Większość funduszy akcyjnych przyniosła straty (spadek wartości jednostek uczestnictwa). Jako tako trzymają się fundusze obligacji i pieniężne, ale w tym przypadku spadki na giełdzie nie odgrzywiają żadnej roli.

(DER)



Pełna kieszeń

Świat kredytu

NR 49

Nigdy za wiele ostrożności

Kredyt, jak to łatwo powiedzieć...

Banki, wbrew rozpowszechnionej opinii, zarabiają nie na tych, którzy powierzają im pieniądze, lecz przede wszystkim na tych, którzy je od nich pożyczają. Klient, zakładający lokatę z wkładem, powiedzmy, 10 mln zł, to spory kłopot. Trzeba szybko znaleźć sposób rozsądnego zagospodarowania tej kwoty, płacić odsetki, utworzyć obowiązkowe rezerwy. A to oznacza koszty. Ktoś, kto zechciałby zaciągnąć kredyt w identycznej wysokości, a do tego daje pewność terminowej spłaty, jest prawdziwym skarbem. Dlatego wydawałoby się, że banki powinny witać potencjalnych kredytobiorców chlebem, solą i orkiestrą. Tak jest, ale... w reklamach. Rzeczywistość okazuje się z reguły mniej różowa. Owszem, pieniądze od banku dostaniemy, ale często nie tyle, ile chcieliśmy dostać i nie tak bezproblemowo, jak obiecywano.

Do anonsów, zachwalających kredyty, trzeba podchodzić bardzo sceptycznie. Ostrożności nigdy za wiele. Zdarza się, że banki wabią klientów superatrakcyjnym oprocentowaniem kredytu, przemilczając, iż owszem, jest ono niskie, ale za to trzeba zapłacić na wstępie bardzo wysoką prowizję, dużo wyższą niż standardowa. Dlatego nie dajmy się zwieść reklamom i za-

wsze pytajmy nie tylko o oprocentowanie, lecz i o prowizję.

Oprócz prowizji, koszt kredytu mogą zwiększyć różnego rodzaju opłaty. Niektóre banki pobierają je już za samo rozpatrzenie wniosku kredytowego (zazwyczaj kilkadziesiąt złotych). Jest to opłata bezzwrotna. W przypadku przyznania kredytu bywa zaliczana na poczet prowizji. Są też opłaty związane z ustanowieniem zabezpieczenia, np. hipoteki, wykupieniem blankietu weksla.

Przyjrzyjmy się również uważnie samemu oprocentowaniu. Może być ono zmienne lub stałe w okresie trwania całej umowy kredytowej, niezależnie od ewentualnych wahań stóp procentowych. Stałe jest zazwyczaj nieco niższe, ale nie ma nic za darmo - banki pobierają niekiedy dodatkową prowizję, tzw. rekompensacyjną, która ma wyrównać ich „straty” w sytuacji, gdy klient spłaci kredyt przed terminem. Wysokość oprocentowania zależy często od stopy WIBOR, określającej cenę pieniądza na rynku międzybankowym, na którym banki pożyczają od siebie wzajemnie środki. W takim przypadku bank dokłada do stopy WIBOR własną marżę, nie przekraczającą zazwyczaj kilku punktów procentowych. WIBOR plus marża wyznacza ostateczną wysokość oprocento-

wania kredytu. Bywa też tak, że podstawę stanowi stopa bazowa, ustalana indywidualnie przez dany bank, a zależąca od stóp procentowych NBP, inflacji itp.

Zwróćmy uwagę na sposób spłaty odsetek od kredytu. Niekiedy banki wymagają zapłacenia ich z góry, np. za trzy lata. W ratach oddaje się tylko kapitał. Jest to niekorzystne dla kredytobiorcy, ponieważ podwyższa faktyczny koszt kredytu. Nie możemy też liczyć na żadne oszczędności przy przedterminowej spłacie kredytu.

Do dokonywania wszelkich porównań „odsetkowych” bardzo przydają się kalkulatory kredytowe. Można je znaleźć w Internecie, na stronach www niektórych banków lub w portalach finansowych. Umożliwiają szybkie i łatwe obliczenie, ile będziemy musieli oddać bankowi, pożyczając od niego określoną kwotę na ustalonych warunkach.

Analiza wysokości oprocentowania rodzi często kolejne pytanie. Czy nie lepiej od kredytu, zaciągniętego w naszych złotych, wziąć kredyt indeksowany w walutach obcych (zwywnie również denominowanych)? Jest on przyznawany w walucie obcej, ale wypłacany i spłacany w złotych, po aktualnym kursie. Rzeczywiście, cieszy się ostatnio dużą popularnością ze względu na relatywnie niskie oprocento-

wanie oraz siłę i stabilność złotego. Nagłe załamanie polskiej waluty może jednak sprawić, że cała kalkulacja opłacalności kredytu weźmie w łeb.

Zażośmy, że wybraliśmy już i bank, i rodzaj kredytu, który postanowiliśmy zaciągnąć. Przystępujemy do załatwiania formalności.

Niestety, już na wstępie możemy poczuć się przytłoczeni samą listą wymogów, stawianych przez banki. Przy wyższych kwotach i bardziej skomplikowanych kredytach będziemy musieli przedstawić liczne dokumenty. Potrzeba czasu na ich skompletowanie. Strzeżmy się składania fałszywych oświadczeń, podawania nieprawdziwych danych, zatajania informacji. Gdy bank to odkryje (funkcjonuje już międzybankowe Biuro Informacji Kredytowej), wówczas umieści nas na „czarnej liście” osób, które z pewnością kredytu nie otrzymają, a w niektórych przypadkach może zawiadomić prokuraturę. Klienci przemilczają fakt, że już zaciągnęli lub poręczyli kredyt w innym banku. Nie przyznają się do płacenia alimentów lub do tego, że mają żonę (męża).

Rozczarujemy się również konstatując, że kredyty bankowe są tak naprawdę przeznaczone dla ludzi majątnych, jednocześnie potrafiących udowodnić, że ich bieżące dochody zagwarantują spłatę pożyczki.

Dokończenie na str. 14

Kariera plastyku

Jeszcze niedawno były egzotyczną ciekawostką, dzisiaj znajdują się w portfelach milionów Polaków

Mowa, oczywiście, o kartach płatniczych. Obecnie są one standardowo wydawane większości klientów, już posiadających lub dopiero zakładających rachunki bankowe. Dla wielu osób taka oferta mimo wszystko może stanowić pewne zaskoczenie, dlatego warto przypomnieć podstawowe informacje na temat „plastkowego pieniądza”.

Wszelkie karty płatnicze przywykliśmy nazywać „kredytowymi”, tymczasem jest to tylko jeden z ich rodzajów. Użytkownik karty **kredytowej** korzysta z kredytu udzielonego mu przez bank, nie musi zatem posiadać na rachunku własnych środków. Kredyt jest odnawialny, jeżeli będziemy przestrzegać ustalonych reguł, tzn. spłacać w terminie określoną część zadłużenia.

Bardziej popularne są karty **obciążeniowe (charge)**. W ich przypadku całkowita spłata należności musi nastąpić natychmiast po otrzymaniu wyciągu bankowego z listą dokonanych transakcji, zazwyczaj raz w miesiącu. Niedotrzymanie terminu spłaty zadłużenia powoduje obciążenie karnymi odsetkami. Najbardziej rozpowszechnione są karty **debetowe**, przypisane do rachunków bankowych użytkowników. Możemy za ich pomocą wypłacać gotówkę z bankomatu, płacić w sklepach, na stacjach benzynowych, pamiętając, by nie wydać więcej niż mamy na koncie (plus ewentualnie przyznany kredyt).

Podział kart na debetowe, obciążeniowe i kredytowe, a zatem ze względu na sposób rozliczania dokonywanych za ich pośrednictwem transakcji, nie jest jedyny. Niezależnie od takiej klasyfikacji dzielimy karty z punktu widzenia ich budowy, rozróżniając karty **klasyczne (tłoczone)**, **elektroniczne** i **mikroprocesorowe**.

Najbardziej uniwersalne są te pierwsze - można ich używać wszędzie tam, gdzie akceptuje się bezgotówkowe płatności. Litera i cyfry na powierzchni kart klasycznych mają postać wytłoczeń. Wystarczy powielacz mechaniczny, by przenieść te dane na papier i wysłać dowód transakcji do banku.

Karty elektroniczne są całkowicie gładkie, bez jakichkolwiek wypukłości. Dlatego możemy posługiwać się nimi wyłącznie w punktach wyposażonych w specjalne czytniki (terminale POS). Na szczęście urządzenia takie znajdują się już we wszystkich bodaj hipermarketach i innych dużych sklepach, na większych stacjach benzynowych, w hotelach itp.

Dokończenie na str. 13

TUI JUŻ W KRAKOWIE

- * narty
- * imprezy lotnicze
- * ubezpieczenia

TUI CENTRUM PODRÓŻY
Kraków, ul. św. Marka 11a, tel. 431-15-53

- ✓ od 100.000 zł kredyty obrotowe i inwestycyjne dla firm
- ✓ kredyty konsumpcyjne
- ✓ kredyty gotówkowe dla osób fizycznych

Biura:
tel.: (012) 292 43 78, 269 48 67

SKOK JAGIELLONIA

Lokaty - do 10 lat

- systematycznego oszczędzania
- rentierskie
- terminowe

Pożyczki ROR-y

Kraków
ul. Sokolska 13/26
(w pobliżu Hali Korony),
tel./fax (012) 260 18 80
ul. Studencka 19,
tel./fax (012) 422 04 54

Wieliczka - ul. Legionów 14,
tel./fax (012) 288 18 80

Brzesko - ul. Okocimska 5,
tel./fax (014) 66 34 740

BANK SPÓŁDZIELCZY W SKAWINIE
ma w swojej ofercie dla każdego Coś odpowiedniego

JAK KREDYT - TO TYLKO U NAS

- Na działalność gospodarczą:
 - kredyt w rachunku bieżącym
 - kredyt płatniczy
 - kredyt inwestycyjny
 - kredyt rewalingowy
 - pożyczki dla małej przedsiębiorczości na wsi na utworzenie nowych miejsc pracy
- Dla Klientów indywidualnych
 - kredyt w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym
 - kredyt gotówkowy na różne okresy
 - kredyt mieszkaniowy: „Dom”, „Remont”
 - kredyt na realizację przedsięwzięć termomodernizacyjnych
 - kredyty preferencyjne, obrotowe, inwestycyjne i kłękowe - z dopłatą do odsetek przez Agencje Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

A ponadto...
do każdego rachunku - zarówno ROR-u jak i bieżącego wydajemy **MIĘDZYNARODOWĄ KARTĘ VISA (BUSINESS I ELECTRON) oraz KARTĘ PŁATNICZĄ POLCARD**

PRZYJDŹ SAM I SIĘ PRZEKONAJ

Rynek 19, tel. 276-38-16, fax 276-20-45
Filia Ogrody 78, tel. 276-83-89, fax 276-83-97
Oddział Zielonki, tel. 285-01-66, fax 665-10-60

NASZA OFERTA:

AIG express cash

dostępne i tanie

Pożyczki gotówkowe bez poręczycieli

Na raty bez zaświadczenia o dochodach*

AIG sprzedaż na raty

Oddział AIG Credit SA w Krakowie:
ul. Królewska 51, tel. (012) 626 12 55

AIG Credit SA
A Member Company of American International Group, Inc.

Opportowanie kredytów, lokat złotych i wkładów dewizowych

w bankach, które mają swoje centrale lub oddziały w Małopolsce, według danych przekazanych przez banki

NAZWA BANKU	KREDYTY ZŁOTÓWKOWE w %		LOKATY ZŁOTÓWKOWE I RACHUNKI BIEŻĄCE w % (w stosunku rocznym)													Skutki zerwania umowy (kapitalizacja)	Minimalny wkład (w zł)	LOKATY DEWIZOWE DLA KRAJOWYCH OSÓB FIZYCZNYCH w % (w stosunku rocznym)									
	Gó-tów-kowe	Na działal-ność gosp.	RACHUNKI		Lokaty (miesiące)													waluta	Lokaty (miesiące)						Minimalny wkład (w USD)		
			a vista	ROR	14 dni	1	2	3	4	5	6	9	12	24	36				a vista	3	6	12	24	36			
PKO BP	od 17,7	L	3,5	C	od 3,5	do 8,1 ^E	do 10,4 ^E	do 10,4 ^E	do 10,7 ^E	-	-	do 10,0	-	do 11,5	do 12,3	do 12,5	A (I)	500	USD	1,45	2,65	2,60	2,80	-	-	100- (a vista) -500	
Pekao SA	od 22,25	L	0,1 ^K	C	3,5	5,6 ^E	8,1 ^E	8,5	8,6	-	-	7,0 ^E	-	9,1	9,2	9,3	A (I)	500	USD	0,50	1,45	1,55	1,65	1,70	1,80	100 (a vista) 250	
ING Bank Śląski SA w Katowicach	21 ^E od 24,4	L	-	C	3-4,5	S	9,0 ^E - -10,0 ^E	8,0 ^E	3,0-	-	-	3,0-	-	3,0-	12,25	-	A (H)	500	USD	2,00	1,65	1,60	1,60	-	-	10- (a vista) -100	
Bank Przemysłowo-Handlowy SA	od 20,49	L	do 2,4	C	3,1-6,1	5,7 ^E	8,1 ^E	-	8,7 ^E	-	-	9,35	9,40	9,55	9,65	9,9	A (H)	500	USD	0,10	0,90	0,95	1,00	1,05	1,10	50- (a vista) -300	
Powszechny Bank Kredytowy SA	od 20,1	L	1,5	C	5,10	7,45 ^E do 7,65	10,20 ^E do 10,40	-	10,80 ^E do 11,00	-	-	10,60 ^E do 10,80	-	11,65 do 11,85	11,85 do 12,05	11,85 do 12,05	(A) (I)	500	USD	2,10	2,25	2,30	2,35	2,75	2,85	100 (a vista)	
Bank Zachodni WBK SA (xxx)	od 18,9	od 15,87	od 0,5	do 4,0	10,9 ^E do 12,9 ^E	9,0 ^E do 12,9 ^E	8,8 ^E do 12,6 ^E	9,1 ^E do 12,2 ^E	-	-	-	8,3 ^E -11,2 ^S	-	9,5	10,0	10,5	-	3% (H)	1000	USD	1,20	1,50	1,60	1,70	2,25	2,55	-500 (a vista)
Górnośląski Bank Gospodarczy SA (xxx)	od 22,9	od 17,5 + marża	3	5,8	7,0	7,5	7,5	10,7 ^E	10,2 ^E	10,0 ^E	9,8 ^E	9,4 ^E	9,2 ^E	12,9	13,0	13,5	7% (H)	200- -500	USD	2,50	do 3,20 do 3,70	do 3,20 do 3,80	do 3,50 do 4,50	do 3,50 do 4,60	do 3,50 do 4,70	10- (a vista) -1000	
Citibank (**) (Poland) SA	od 22,95	-	-	2,0	10,0 ^E	9,8 ^E	9,5 ^E	-	-	-	9,0 ^E	-	8,0 ^E	7,5 ^E	7,6 ^E	w (I)	1000	USD	do 0,20 do 0,50	0,70	0,70	0,80	0,80	0,45	1,45	1000	
Deutsche Bank 24 (d. BWR SA)	19	od 22	-	2,5 -5,0	od 3,0	od 9,1 ^E	od 9,2	od 9,2 ^E	-	-	od 9,3	od 9,4	od 9,4	-	-	-	A (H)	200- -2000	USD	0,50	do 1,00 do 1,50	do 1,25 do 1,75	do 1,40 do 1,75	-	-	250- (a vista) -1000	
Fortis Bank SA	17	L	7,5 ^K (x)	6,0	9,60 ^E -9,90 ^E	10,0 -11,3 ^E	10,10 -11,15 ^E	10,2 ^E -11,0 ^E	-	-	9,5 ^E -11,05	9,0 ^E -11,4	8,7 ^E -11,5	-	S	S	A (H)	5000	USD	do 0,70 do 1,25	do 0,70 do 1,60	do 0,70 do 1,65	do 0,80 do 1,70	-	do 1,20 do 1,80	500	
Kredyt Bank SA (xxx)	od 19	L	(x)	6,5-7,5	10,0	10,5	10,5	10,5	10,0	10,2	10,0	10,0	9,5	10,0	10,0	10,0	A (H)	200- -2000	USD	0,80	1,30	1,40	1,40	1,45	-	100	
Bank Ochrony Środowiska SA (xxx)	od 20,5	od 18,7	4	6	9,4 ^E	9,25 ^E	10,4	9,0 ^E	10,6	10,65	8,75 ^E	10,85	11,0	11,0	11,0	11,0	4% (I)	200	USD	1,90	2,20	2,30	2,40	2,50	2,50	100- (a vista) -500	
Bank Gospodarki Żywnościowej SA (xxx)	od 19,75	od 19,5	4,25	4,25	-	8,5 ^E	-	8,4 ^E	-	-	8,75	9,1	9,5	10,9	-	-	A (I)	50	USD	0,40	1,15	1,10	1,20	-1,20	-	50- (a vista) -250	
Krakowski Bank Spółdzielczy (xxx)	od 19	od 21,5	5,5 ^K	7,0 ^K	9,0	10,3 ^S	10,4 ^S	10,5 ^S	10,6 ^S	10,7 ^S	11,0 ^S	11,2 ^S	11,4 ^S	11,5 ^S	11,5 ^S	2,75% (K)	50	USD	1,20	1,70	1,75	1,80	-	-	50- (a vista) -100		
BIG Bank Gdański SA (xxx)	od 17,8	L	4,5	5,75	-	10,75	11,2	11,4	11,4	11,4	11,3	11,2	11,1	-	-	-	A (H)	200	USD	2,00	3,50	2,80	3,00	3,00	3,50	300	
Millennium	od 16,6	-	-	C	8,35	8,8	8,8	8,9	-	-	8,25	8,0	-	-	-	-	A (I)	500	USD	-	1,00	1,00	1,00	-	-	-	
LG Petro Bank Oddział w Krakowie	od 22,5	L	6-8 (x)	8-11	9,55	9,7	9,8	9,9	10,0	10,1	10,2	10,45	10,7	10,7	-	-	A (I)	100- -3000	USD	1,20	do 2,10 do 2,80	do 2,00 do 2,80	do 2,00 do 2,60	do 2,00 do 2,60	-	100	
Gospodarczy Bank Pld.-Zach. we Wrocławiu Oddział w Krakowie	od 19,5	od 18,5	3,72	do 9,15	do 6,7	do 10,3	do 9,9	do 11,3	do 11,0	do 11,1	do 11,5	do 11,3	do 12,0	do 11,5	do 11,7	2,5% (I)	250	USD	2,00	2,20	2,25	2,40	2,50	2,50	100 (a vista) 300		
Invest-Bank SA (xxx)	od 24	-	2-5	9-10	9,8 ^E	11,5 ^E	10,4 ^E	10,5 ^E	10,6 ^E	10,7 ^E	10,8 ^E	-	12,1	12,35	12,6	-	A (H)	200	USD	2,30	3,30	3,40	3,50	3,70	4,00	-	
Nordea Bank Polska Oddział w Krakowie (xxx)	od 20	L	-	C	12,3 ^E	12,3 ^E	12,3 ^E	10,45	12,35	12,35	12,5	-	-	12,85	12,9	13,5	-	A (I)	500	USD	1,90	2,15	2,15	2,15	-	-	100
Bank Spółdzielczy Rzemiosła (xxx)	od 18,5	od 17	3	4,5	8,0 ^E	8,7	-	9,2	-	-	10,2	10,5	10,7	11,2	11,5	11,5	A (I)	-	USD	2,00	2,80	3,20	3,60	4,00	4,40	200	
Małopolski Bank Regionalny SA	od 17,5	od 17,5	6,5	7,5	8,3 ^E	10,0 ^E	10,2 ^E	10,5 ^E	-	-	10,0 ^E	9,3 ^E	8,5 ^E	13,6	13,7	11% (I)	50	USD	1,60	2,10	2,20	2,25	-	-	50		
Bank Rozwoju Eksportu SA (x)	-	WIBOR + marża	3	-	12,80	12,60	12,40	-	-	-	11,70	11,20	11,00	-	S	S	B (H)	50000	Uwagi (x) - obsługa wyłącznie podmiotów gospodarczych (xxx) - dyrektorzy oddziałów mają prawo do podwyższania lub obniżania stóp procentowych ustalonych w centrali (+) - banki zrzeszone w BGZ SA (++) - Handlobank A - skutki zerwania umowy - - zróżnicowane (w % wysokości odsetek, które są wypłacane dla wszystkich rodzajów lokat) B - w przypadku zerwania umowy utrata oprocentowania C - kredyt w ROR E - stała stopa oprocentowania H - kapitalizacja po okresie umowy I - kapitalizacja zróżnicowana w zależności od rodzaju lokaty K - kapitalizacja kwartalna L - stawka WIBOR + negocjowana marża N - w przypadku zerwania umowy lokaty: oprocentowanie a vista S - do negocjacji								
Raiffeisen Bank Polska	-	-	-	4-6	do 10,5 ^E	do 10,5 ^E	9,8 ^E	10,5 ^E	-	-	9,5 ^E	11,1	-	-	-	-	A (H)	10000									
AIG Bank Polska Oddział w Krakowie	-	-	-	-	10,0 ^E	10,5 ^E	10,5 ^E	10,5 ^E	-	-	11,0 ^E	10,0 ^E	10,0 ^E	9,7 ^E	9,9 ^E	2% (H)	10000										
Bank Spółem SA	-	18,0 + marża	-	-	9,8 ^E	10,0 ^E	10,0 ^E	10,0 ^E	-	-	10,4 ^E	10,9 ^E	11,0 ^E	13,4	13,6	B (H)	500										
Lukas Bank	od 20,5	-	-	C	8,9 ^E	9,5 ^E	9,7 ^E	10,7 ^E	-	-	11,35	11,55	12,0	12,1	12,2	2,5% (H)	200										
N.B.S. w Solcu Zdroju Oddział w Krakowie (xxx)	od 19	od 17	4-8	8	9,4	9,4	9,4	-	-	10,1	9,8	9,6	11,0	11,0	6% (H)	100											
Bank Spółdzielczy w Wieliczce	od 17	od 19	4	5,5 ^K	-	10,0	10,1	10,2	10,3	10,4	10,6	10,7	11,0	11,6	11,8	2% (I)	50										
Bank Spółdzielczy w Skawinie	od 20,5	od 21	2,5	4,2	6,8	9,1	9,1	10,2	-	-	10,3	8,0	10,3	9,5	10,3	2% (H)	100										
Wschodni Bank Cukrownictwa SA w Lublinie	od 22	od 20	3,5	6	10,3 ^E	10,4 ^E	10,6 ^E	11,1	11,1	9,8 ^E	10,5 ^E	10,1 ^E	11,5	11,5	A (H)	50											
Bank Spółdzielczy w Nowym Sączu	18,5-22,9	17,0 -19,9	4,5	5,2	7,4	9,6	-	do 10,0	do 10,5	do 10,1	do 10,2	-	do 10,7	do 11,0	do 11,1	4,5% (H)	200										
Bank Spółdzielczy w Krzeszowicach	od 19	od 18	3	5	-	8,3	8,4	9,25	-	-	9,6	-	10,0	10,2	-	N	-										

Uwaga! Prosimy zainteresowane banki o informowanie redakcji „Dziennika Finansowego” o zmianach w oprocentowaniu do czwartku (godz. 12). FAX: 61-99-190

Jak najtaniej spełnić marzenia o własnym lokum

Kontraktowy czy bankowy

Korzyści z kasy mieszkaniowej

nie niższe. W niektórych bankach może być niższe nawet od oprocentowania obowiązującego w kasach (obecnie 7,75 proc.). Trzeba jednak pa-

Gdy powstawał ten tekst, nie było jeszcze decyzji co do zasad opodatkowania odsetek od oszczędności gromadzonych w kasach mieszkani-

mujemy jej wartość na obecnym poziomie.

Koszt finansowania zakupu nieruchomości przy pomocy kasy mieszkaniowej wynosi

kładzie wynosi on 9 122 zł, co jest efektem pomniejszenia kwoty 17 604 zł o 8 482 zł, czyli o skumulowane odsetki od pożytkiwanych zwrotów

Porównanie form finansowania zakupu mieszkania (wartości w tabeli podano w zł)

Forma finansowania	Czas w latach	OSZCZĘDZANIE			KREDYTOWANIE				KOSZT		BILANS		
		Wpłaty	Odsetki	Razem	Kredyt	Czas	Waluta	Raty	Odsetki	obliczeniowy	rzeczywisty ²⁾	Koszt mieszkania	zysk w proc.
Kasa mieszkaniowa	8	494	6 936	54 360	71 140 ³⁾	8	zł	997	24 540	17 604	9 122	110 777	11,7
	4	1 020	3 260	52 220	73 280	4 5	zł	1 780 1 477	12 179 15 346	8 919 12 086	3 817 4 689	105 472 106 344	15,9 15,3
Bank	8	490	19 290 ¹⁾	66 330	59 170	8 8	zł EUR	1 166 807	52 863 18 822 ⁴⁾	33 573 -468 ⁵⁾	33 573 -468	135 228 101 187	-7,7 ⁶⁾ 19,4
	4	1 020	8 750	57 710	67 790	4	zł	1 991	27 793	19 045	19 045	120 700	3,8
						5	zł	1 721	35 495	26 747	26 747	128 402	2,3
	4	1 020	8 750	57 710	67 790	67 790	4	EUR	1 623	10 432 ⁴⁾	1 684	1 684	103 303
5							EUR	1 342	13 132	4 384	4 384	106 039	15,5

1 - z uwzględnieniem podatku dochodowego; 2 - z uwzględnieniem pomniejszonych o podatek odsetek od wcześniejszych odpisów podatkowych; 3 - 150% sumy wpłat (bez odsetek); 4 - uwzględniono różnicę kupna - sprzedaży; 5 - odsetki uzyskane (od oszczędności) są większe od zapłaconych (od kredytu); 6 - w końcowym bilansie koszt mieszkania jest większy od ceny nominalnej

miętać, że przy tego typu kredytach zawsze istnieje ryzyko niekorzystnej zmiany kursu waluty. Przypomnijmy, że miesięczne raty są wyrażone w walucie, ale płacimy je w złotychkach, po aktualnym kursie.

Przejdźmy jednak do konkretnych porównań. Na początek rozważmy dwa przypadki korzystania z usług kasy mieszkaniowej. Zależne są one od zasobności naszej kieszeni (patrz tabela). W pierwszym z nich zakładamy, iż jesteśmy w stanie odkładać miesięcznie np. 494 zł, natomiast w drugim, iż możemy przeznaczać na ten cel 1020 zł. Przypuśćmy, że chcemy kupić małe mieszkanie, którego cena wynosi 125 500 zł. Przy niższych wpłatach trzeba będzie oszczędzać na nie przez minimum 8 lat. Da to 47 424 zł wpłat własnych oraz 6 936 zł odsetek. Umożliwi zaciągnięcie kredytu w wysokości 71 140 zł, co łącznie da kwotę pozwalającą na wspomniany zakup.

wych. Z tego względu w naszych przykładach kwoty otrzymanych odsetek, zawarte w czwartej kolumnie tabeli, nie są pomniejszone o ewentualny podatek. Gdyby opodatkowanie objęło również kasy, wówczas w naszym przykładzie należałoby wpłacać miesięcznie 500 zł. Odsetki pomniejszone o podatek wyniosłyby wówczas w sumie ok. 5 500 zł, a kredyt 72 000 zł. Różnice nie są więc znaczne.

Po zaciągnięciu kredytu w wysokości 71 140 zł musielibyśmy przez osiem lat spłacać miesięcznie po 997 zł. Oprócz spłaty kredytu, zapłacimy bankowi dodatkowo 24 540 zł odsetek. Sporządzając powyższe kalkulacje, przyjmujemy obecną wartość stopy redyskonta NBP, wynoszącą 15,5 proc. Biorąc to pod uwagę, stopa oprocentowania oszczędności wyniesie 3,87 proc., natomiast kredytu 7,75 proc. Stopa ta jest oczywiście zmienna, jednak dla celów porównawczych przy-

jętujemy jej wartość na obecnym poziomie. Koszt finansowania zakupu nieruchomości przy pomocy kasy mieszkaniowej wynosi 9 122 zł, co jest efektem pomniejszenia kwoty 17 604 zł o 8 482 zł, czyli o skumulowane odsetki od pożytkiwanych zwrotów

W zamieszczonej tabeli koszt rzeczywisty, a zatem pomniejszony o dodatkowe korzyści wynikające z uzyskiwanych rokrocznie ulg podatkowych, jest podstawą do dokonania końcowego bilansu. W naszym konkretnym przy-

kładzie wynosi on 9 122 zł, co jest efektem pomniejszenia kwoty 17 604 zł o 8 482 zł, czyli o skumulowane odsetki od pożytkiwanych zwrotów

Przy zakupie mieszkania, którego cena wynosi 125 500 zł, uzyskujemy odpis podatkowy

Przyjazna, bezpieczna, z atrakcyjną ofertą

Krakowska Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa



30-969 Kraków, ul. Ujastek 3, tel. (012) 643 73 99, 644 49 54
 Oddziały: os. Boh Września 80, tel. (012) 645 99 86
 ul. Wielicka 265, tel. (012) 658 76 51
 os. Złota Jesień 1, tel. (012) 647 66 66 wew. 318
 pl. Szczepański 5, tel. (012) 422 76 60, 423 13 01
 al. Mickiewicza 30, tel. (012) 637 55 65

ZAPRASZAMY DO NASZEJ KASY

Proponujemy między innymi:

- ♦ lokaty terminowe (13,5%)
- ♦ (ubezpieczenie depozytów do wys. 15 tys. euro)
- ♦ rachunki systematycznego oszczędzania (13,2%)
- ♦ rachunki rentierskie (12,5 - 12,8%)
- ♦ ROR (9%) ♦ karty płatnicze i bankomatowe
- ♦ tanie, szybkie kredyty do 30 tys. zł (20,5%)
- ♦ (czas oczekiwania na kredyt do 3 dni)
- ♦ kredyty celowe na korzystnych warunkach
- ♦ (na wykup mieszkania, wymianę okien)
- ♦ pożyczki natychmiastowe do 2.000 zł
- ♦ tzw. „chwilkówki” do 500 zł

Nie pobieramy prowizji od udzielanych pożyczek!

Kariera plastyku

Dokończenie ze str. 11

Liczba kart elektronicznych, jako bezpieczniejszych niż klasyczne (choćby bardziej chodzi tutaj o bezpieczeństwo banków i sprzedawców niż samych użytkowników), rośnie bardzo szybko. Eksperti są jednak zgodni, że przyszłość należy do kart mikroprocesorowych.

W tworzywie, z którego wykonana jest taka karta, tkwi będący jej „mózgiem” mikroprocesor. Element, który zastępuje łatwy do podrobienia i podatny na uszkodzenia pasek magnetyczny oraz zawiera wszystkie niezbędne dane o samej karcie i jej użytkowniku. Mikrochip może także stanowić podstawę tzw. elektronicznej portmonetki, czyli karty co pewien czas „doładowywanej” pieniędzmi z konta bankowego jej użytkownika, poprzez bankomat lub specjalny terminal. Ogromną zaletą kart mikroprocesorowych jest gwaranto-

wany przez nie poziom bezpieczeństwa wszelkich operacji. To ważne, bowiem obawy przed oszustami i fałszerzami są jedną z głównych przeszkód w jeszcze szybszym upowszechnianiu się bezgotówkowych płatności. Swego czasu prasa donosiła o cwaniakach, którzy filmowali osoby wypłacające w bankomatach gotówkę. Z taśmy odczytywali numery cudzych numerów identyfikacyjnych. Posługując się sfałszowanymi kartami i autentycznymi PIN-kodami opróżniali z pieniędzy konta swoich ofiar. Nie potrzeba zresztą aż tak wyrafinowanych metod. Zawsze może się zdarzyć, że ktoś wykradzie dane karty, wzięte np. z rachunku w sklepie, by kupić na cudzy koszt oprogramowanie komputerowe w internetywnym sklepie.

Takie zagrożenie, choć statystycznie znikome, rzeczywiście istnieje. Zminimalizujemy je,

przestrzegając kilku podstawowych zasad. Po pierwsze, kart płatniczych należy strzec tak samo uważnie jak gotówki. Po drugie, w razie utraty karty trzeba jak najszybciej skontaktować się z bankiem, który ją wydał i poprosić o jej zastrzeżenie. Każdy bank ustala moment, od którego przejmuje odpowiedzialność za transakcje dokonywane utraconą przez prawowitego użytkownika kartą (zapytajmy o to, zanim podpiszemy umowę). Po trzecie, nie pozwólmy, by złodziej lub oszust poznał PIN-kod, pozwalający na korzystanie z naszej karty w bankomacie. Szczytem lekkomyślności jest zapisywanie PIN-u na samym „plastyku”.

Dwa największe systemy kart płatniczych to Visa i Europay International.

Według danych na koniec pierwszego półrocza 2001 r. 35 banków wydało dotychczas w Polsce ponad 6,5 mln kart ze

w wysokości 23 845 zł. Ponieważ wcześniej wykorzystaliśmy już 14 227 zł (jako odpis 30-proc.), od zapłaconych podatków odliczymy jeszcze 9 618 zł. Nie ma to jednak już żadnego znaczenia dla naszych rozważań. Łącznie uzyskaliśmy 23 845 zł odpisu podatkowego (przyjmujemy oczywiście, że wcześniej wystarczająco dużo fiskusowi zapłaciliśmy, aby móc dokonywać odliczeń). Ten ewidentny przychód możemy odjąć od ceny mieszkania, jednak trzeba równocześnie dodać rzeczywisty koszt pozyskania kapitału, który wynosi 9 122 zł. W efekcie mieszkaniu jest tańsze o 14 723 zł, co stanowi 11,7 proc. ceny nominalnej.

Podobne obliczenia można przeprowadzić także dla drugiego przypadku, gdy w kasie oszczędzamy tylko cztery lata, wpłacając miesięcznie 1 020 zł. Końcowy wynik obliczeń to zysk 15,9 proc. w stosunku do ceny mieszkania. Można też rozważyć przykład, w którym po czteroletnim okresie oszczędzania, kredyt kontraktowy otrzymamy na 5 lat. Jest to możliwe w jednej z kas. Przy takim rozwiązaniu wynik końcowy to 15,3 proc.

Prześledźmy teraz inne rozwiązanie. Zamiast korzystać z usług KM, takie same kwoty, jak w rozważanych powyżej przypadkach, odkładamy systematycznie w banku. Oczywiście w tym samym czasie, czyli odpowiednio przez 8 i 4 lata. W przeprowadzonych obliczeniach przyjęliśmy, że oprocentowanie oszczędności wynosi 10 proc. w skali roku, a kredytu 18 proc. Ta ostatnia wartość dotyczy kredytu złotówkowego.

Dokończenie na str. 14

Jeśli nie stać Cię na **kredyt** bankowy przyjdź do NAS

Kraków
 Aleja Pokoju 1a, pokój nr 8
 tel. 12/ 430 40 96

Nowy Sącz
 tel. 14/ 44 36 946

KUPON umożliwiający spłatę ostatnich 5 rat bez kosztów

Przykładowy plan ratowy:
 25 000 PLN tylko 265,83 zł/m-c
 50 000 PLN tylko 531,67 zł/m-c
 75 000 PLN tylko 797,50 zł/m-c

- Spłata rat do 10 lat!
- Wysokość stałej raty ustala klient
- W trudnych sytuacjach finansowych umożliwiamy odłożenia spłaty!
- Minimum formalności!!!
- Zestawy od 10.000 do 100.000 zł

znaczkim Visy. W roku obrachunkowym, kończącym się w czerwcu br. zawarto za ich pomocą 214,4 mln transakcji o łącznej wartości (w przeliczeniu) 11,8 mld dolarów. Gotówkę na karty Visa można podejmować w 5,7 tys. bankomatów w całym kraju, a operacje bezgotówkowe honorowane są w ponad 100 tys. punktów, z których połowa posiada terminale elektroniczne, umożliwiające płacenie najpopularniejszymi kartami Visa Electron.

Przebojem organizacji Europay International jest karta debetowa Maestro. Bardzo popularne są także karty obciążeniowe Eurocard/MasterCard. W sumie (to również dane na koniec pierwszego półrocza br.) wydano ich w Polsce ponad 5,5 mln. Liczba transakcji sięgnęła w tym czasie 119 mln, a ich łączna wartość przekroczyła kwotę (w przeliczeniu) 6,7 mld euro. (RYM)

Kontraktowy czy bankowy

Dokończenie ze str. 13

W tabeli przedstawiamy też obliczenia dla kredytu denominowanego w euro, przy założeniu, że oprocentowanie wynosi 7 proc.

Spójrzmy na końcowe wyniki przeprowadzonych obliczeń, zamieszczone w ostatniej kolumnie tabeli. Wskazują one, że kupno lokum przy pomocy kasy jest zdecydowanie tańsze od finansowania inwestycji złotówkowym kredytem bankowym. Jednak gdy rozważymy kredyt walutowy, sytuacja jest odmienna. Wówczas oszczędzanie w złotówkach, przy późniejszym wspomaganie kredytem walutowym, jest rozwiązaniem najlepszym.

Trzeba jednak pamiętać, że w każdej chwili może nastąpić niekorzystna dla nas zmiana kursu złotówki. Dla przykładu, wzrost kursu o np. 10 proc. w krótkim czasie po zawarciu umowy kredytowej na kredyt czteroletni w euro, spowoduje zmniejszenie wyznaczonej w tabeli opłacalności kredytu walutowego z 17,7 proc. do 11,4 proc. Ta ostatnia wartość jest już znacznie niższa od tej, jaką obliczyliśmy w przypadku korzystania z kasy mieszkaniowej.

MARIAN CHOLEWIŃSKI

Kredyt, jak to łatwo powiedzieć...

Dokończenie ze str. 11

Kredytobiorca musi zapewnić odpowiednie zabezpieczenie. Bank dopuszcza kilka ich rodzajów: weksel in blanco, poręczenie wekslowe, zastaw rejestrowy, blokadę środków na lokacie bankowej (paradok-

go na wspomnianej lokacie), nieruchomości. Generalna zasada: przedmiot zabezpieczenia powinien charakteryzować się tzw. wysokim stopniem płynności.

Mówiąc prościej - musi być łatwy do ewentualnej sprzeda-

staw działkę o wartości 100 000 zł (konieczna jest wycena rzeczoznawcy, wykonana na koszt kredytobiorcy) otrzymamy identycznej wysokości kredytu. Każdy bank ma własne instrukcje, dotyczące procentowego stosunku wartości zabezpieczenia do wielkości udzielonego kredytu. Zawsze będzie to jednak relacja mniej korzystna (z punktu widzenia kredytobiorcy) niż 1:1.

Ale zabezpieczenia to za mało. Być może nawet ważniejsza od nich jest tzw. zdolność kredytowa. To bodajże największa zmora osób (i firm), pragnących pożyczyci pieniądze od banku. Nie każdy, kto potrzebuje 100 000 zł, tyle może dostać. Decyduje o tym właśnie zdolność kredytowa. Określa ją bank, oceniając, jaką kwotę kredytu (kapitał plus odsetki) będzie w stanie w ustalonym czasie spłacić dany klient. Przede wszystkim przygląda się dochodom potencjalnego kredytobiorcy (w małżeństwach nie mających rozdzielności majątkowej dochody małżonków się sumuje). Uwaga: wyłącznie dochodom udokumentowanym, pochodzącym z umów o pracę (stałych lub czasowych; w tym ostatnim wypadku okres kredytowania nie może być dłuższy od terminu, na jaki opiewa umowa o pracę), renty, emerytury, legalnej działalności gospodarczej. Aby obliczyć zdolność kredytową, od dochodów kandydata na kredytobiorcę odejmuje się te jego wydatki, bez których z pewnością nie będzie się mógł obejść: minimum socjalne na utrzymanie każdego z członków jego rodziny, czynsz za mieszkanie, opłaty za prąd, gaz, wodę, raty już zaciągniętych kredytów. To, co zostanie po tych odliczeniach, stanowi tzw. kwotę do wykorzystania. Musi być ona równa lub większa od raty (znowu - kapitał z odsetkami) wnioskowanego kredytu.

Zdolność kredytowa, czyli możliwość bieżącej spłaty kredytu jest podstawowym warunkiem jego uzyskania. Nie zastąpią jej najlepsze nawet zabezpieczenia. Nie wszyscy to rozumieją, stąd rozczarowanie niektórych klientów: „Zarabiam co prawda mało, ale dawałem w zastaw hektarową działkę w centrum mia-

sta i trzy kamienice, a mimo to bank odmówił mi kredytu”.

Kiedy bank uzna wreszcie, że spełniliśmy wszystkie warunki niezbędne do przyznania kredytu, nadchodzi czas podpisania umowy. To naj-

liwością formalności, związanych ze staraniami o kredyt lub takich, którym bank odmówił przyznania kredytu, daje się skusić firmom, oferującym pożyczki w tzw. systemie argentyńskim.

Z myszką po pieniądże

Czy można załatwić kredyt, nie ruszając się przed ekranem monitora domowego komputera? Niestety, nie i zapewne długo jeszcze takiej możliwości nie będzie. Banki, wymagające od kredytobiorców przedstawienia licznych dokumentów, nie zrezygnują z bezpośrednich spotkań ze swoimi klientami. Komputerowa myszka i dostęp do Internetu pozwalają jednak wybrać, przynajmniej wstępnie, najbardziej interesującą z naszego punktu widzenia ofertę i dokonać tzw. zamówienia kredytu, co oznacza wysłanie sygnału w formie listu elektronicznego. E-mail trafia do banku, którego pracownik powinien skontaktować się z nadawcą. Później procedura toczy się już normalnym trybem.

Działające w Internecie portale finansowe pozwalają porównać oferty różnych banków, wybrać najlepszą, ustalić harmonogram spłaty kredytu, obliczyć jego koszty itp. Najwięcej informacji znajdziemy na temat kredytów mieszkaniowych i samochodowych.

salnie lepiej, gdy jest to lokata założona w innym banku niż ten, w którym staramy się o kredyt; jeżeli jest to ten sam bank, konieczne będzie ustanowienie zastawu rejestrowe-

ży przez bank, jeśli nie będziemy spłacać kredytu. Dlatego banki niechętnie przyjmują w formie zabezpieczenia biżuterię czy dzieła sztuki. Nie oczekujemy, że dając w za-

Kosztowne pośrednictwo

Poprzez gazetowe ogłoszenia drobne w dziale „Pożyczki” reklamują się pośrednicy, działający na podstawie umów z bankami. Wyjątkowość ich oferty polega zazwyczaj na cenie kredytu - z reguły znacznie wyższej niż wtedy, gdy ów kredyt załatwiamy bezpośrednio w banku.

Odpowiedź na pytanie, dlaczego banki korzystają z pomocy firm trzecich, jest prosta: im gęstsza sieć placówek, oferujących kredyty, tym łatwiej złowić klienta. Dlatego jednak znajdują się chętni na korzystanie z drogiego pośrednictwa?

Można znaleźć kilka powodów zainteresowania tą ofertą. Po pierwsze, banki, niezależnie od kwoty kredytu, wymagają od najmniej jednego poręczyiciela. Firmy pośredniczące przy pożyczkach do 3000-5000 zł biorą ryzyko na siebie (rekompensują je sobie właśnie wysoką prowizją). Powód drugi to nieświadomość klientów, przekonanych, że idąc do pośrednika omijają bankową procedurę związaną z udzieleniem kredytu. Później ze zdziwieniem konstatują, że tak jednak nie jest.

Wreszcie powód trzeci, czyli nadzieja na dyskrecję. Brak obowiązku przedstawienia poręczyicieli, a często również zgody współmałżonka, sprawia, że godzimy się na kredyt droższy, lecz zaciągnięty bez rozgłosu.

ważniejszy dokument, określający prawa i obowiązki kredytodawcy (banku) i kredytobiorcy (klienta). W umowie musi być zawsze podana: kwota kredytu, sposób jego uruchomienia i spłaty, oprocentowanie, wysokość prowizji, uzgodnione zabezpieczenie. Dlatego przed podjęciem ostatecznej decyzji o zacią-

Polega on na organizowaniu grup, których członkowie, opłacając raty, składają się na kredyty dla osób wyłanianych z danej grupy drogą losowania lub licytacji (wygrywa ten, kto zadeklaruje jednorazowe spłacenie największej liczby rat, czyli praktycznie zrezygnuje z największej części wnioskowanego kredytu). Pozostali, regularnie spłacając kredyt, którego jeszcze nie otrzymali, czekają na swoją kolej lub tutaj szczęścia.

Działalnością niektórych firm, specjalizujących się w systemie argentyńskim, zainteresowała się prokuratura. Ostrzeżenia przed nimi prasa, czyniliśmy to również wielokrotnie na łamach „Pełnej kieszeni”. Niestety, naiwnych wciąż nie brakuje.

(R)

Polskie długi

Ogólne zadłużenie osób prywatnych w bankach w październiku br. wyniosło 54 mld 272,1 mln zł, a firm 170 mld 618,3 mln zł.

gnięciu kredytu zawsze warto poprosić o wzór umowy i przestudiować ją spokojnie w domu. Podpisać dopiero po wyjaśnieniu wszelkich wątpliwości w rozmowie z pracownikiem banku. Z podpisanej umowy, jeżeli nie reguluje tego oddzielny zapis, nie wolno się już wycofać. Obowiązuje ona obie strony.

Wiele osób przekonanych, że banki „zdzierają z nas pieniądze”, zniechęconych uciąż-

11,24%*
lokata na 1, 2, 3... 24 lata

Teraz termin trwania lokaty określi sam. Lokatę 24 możesz założyć na 1, 2, 3... a nawet na 24 lata. Oprocentowanie zmienne, ale do końca roku gwarantowane. Minimalna kwota 5 000 zł. Do wyboru 6-miesięczna kapitalizacja, wypłata lub przelew odsetek na wskazane konto. Zerwanie lokaty po upływie 24 tygodni nie powoduje obniżenia oprocentowania.

*oprocentowanie w skali roku

DB-Infolinia: 0 801 18 18 18
www.db-24.pl

Deutsche Bank 24

Oddziały Deutsche Bank 24 S.A.: • Oddziały w Krakowie: • ul. Sarego 2, tel. (012) 618 21 01 • ul. Bracka 10, tel. (012) 429 65 88 • ul. Karmelicka 9, tel. (012) 431 12 80 • os. Młodości 1, tel. (012) 642 28 00 • ul. Starowiślna 88, tel. (012) 422 18 97 • ul. Ujastek 1, Budynek S HTS, tel. (012) 643 50 17 • ul. Lea 112, tel. (012) 639 15 20 • ul. Saska 4, tel. (012) 656 00 54 • pl. Szczępański 5, tel. (012) 422 55 81 • Oddział Zielonki, ul. Krakowskie Przedmieście 87, tel. (012) 415 14 04 • Oddział Nowy Sącz, ul. Konarskiego 5, tel. (018) 443 54 45 • Oddział Mszana Dolna, ul. Spadochroniarzy 6, tel. (018) 331 02 45 • Oddział Limanowa, ul. Marka 15, tel. (018) 337 50 30 • Oddział Trzebinia, ul. Kościuszki 39, tel. (032) 611 01 33

Za tydzień
BĘDĘ MAMA

dodatek specjalny
na łamach
"Bądź Zdrow"

Do reklamy szczególnie zapraszamy kliniki położnicze, szkoły rodzenia, gabinety lekarskie oraz producentów i dystrybutorów produktów i usług dla przyszłych mam oraz ich dzieci.

DZIENNIK POLSKI Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-34

DZIENNIK POLSKI

6 XII 2001 r.
na łamach
"Dziennika Rodzinnego"

Małopolski informator o tym, gdzie
dobrze zjeść, potańczyć, posłuchać muzyki,
spotkać się, spędzić miło wolny czas

GDZIE SIĘ
BAWIC

Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-87.

piąty AS, już w kioskach

Brydż

piąty AS, już w kioskach

KOMANDOS

militarny
magazyn
specjalny

już w kioskach

WYNIKI KONKURSU

zegarki wylosowali:

Halina Cichoń - Wieliczka, Teresa Sroka - Kraków, Anna Paryła - Kraków, Janusz Akowacz - Kraków, Małgorzata Galus - Skawina, Katarzyna Szczypczyk - Kraków, Robert Birgiel - Kraków, Marta Pleczyńska - Kraków, Aleksandra Kądzioła - Kraków, Aleksander Legerski - Kraków, Stanisław Piątek - Kraków, Maria Wójcik - Kraków, Irena Romaniuk - Sułkowice, Edyta Suszczyk - Kraków, Joanna Florczyk - Kraków, Beata Kudas - Myślenice, Marian Głowacki - Zabierzów, Zbigniew Popielak - Kraków, Józef Warzecha - Kraków, Adam Stec - Kraków

GRATULUJEMY

Nagrody do odebrania w siedzibie „Dziennika Polskiego”, ul. Wielopole 1, pok. 207, w godz. 10-16, do dnia 30.11.2001.

DZIENNIK POLSKI SALON ZEGARMISTRZOWSKI
TIW STROJNY

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2001 r.
zmarł w wieku 56 lat

Red. WIESŁAW KOLARZ

Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy RP, publicysta i poeta,
wieloletni redaktor „Gazety Krakowskiej”,
zawsze związany z kulturą, autor wielu tomików wierszy.

Jeszcze w kwietniu br. uroczyste odbierał „Złotą Gruszkę”
za rok 2000, nagrodę za nonkonformistyczną publicystykę
i całokształt twórczości poetyckiej.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd
Stowarzyszenia Dziennikarzy RP
Oddział w Krakowie

Ś t p

STANISŁAW KOZYRA

Najdroższy Syn, Mąż, Tatuś i Brat,

przeżywszy lat 40, po długiej i ciężkiej chorobie,
opatrzonej św. Sakramentami, zmarł 22 listopada 2001 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie
w sobotę, 24 listopada 2001 r. o godzinie 13.00
w kościele parafialnym w Toniach, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku
na cmentarzu parafialnym w Zielonkach,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żalu

Rodzice, Żona, Syn,
Siostra i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

88616Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22.11.2001 r.
zmarł po długiej i ciężkiej chorobie

STANISŁAW KOZYRA

wieloletni pracownik Telewizji Kraków.

Pozostanie w naszej pamięci jako szlachetny Człowiek
i wspaniały Kolega.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 24 listopada 2001 r.
o godz. 13.00 w kościele parafialnym w Toniach,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na cmentarz w Zielonkach.

Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja
oraz Koleżanki i Koledzy
z Telewizji Kraków

Ś t p

ADAM DATA

Najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadziuś, Pradziadziuś i Brat,

przeżywszy lat 66, opatrzonej św. Sakramentami,
zasnął w Panu dnia 23 listopada 2001 r.

Msza święta żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie
w poniedziałek, dnia 26 listopada 2001 r. o godz. 12.00
w kaplicy cmentarnej w Borku Fałęckim, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku,

o czym zawiadamiają pogrążeni w żalobie

Żona, Córki, Zięciowie,
Wnuki, Prawnuki,
Siostra, Bracia i Rodzina

Ś t p

ALOJZY MROCZEK

Najdroższy Ojciec, Brat, Dziadziu,
człowiek wielkiej dobroci i pracowitości,
emerytowany inspektor nadzoru DOKP Kraków,
przeżywszy lat 82, po krótkiej chorobie,
opatrzonej św. Sakramentami, zmarł
dnia 20 listopada 2001 roku.

Msza święta żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie
we wtorek, dnia 27 listopada 2001 r. o godz. 13.00
w starej kaplicy na cmentarzu Batowice,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Córka, Zięć, Wnuk i Rodzina

Pani

Barbarze Sarnek wraz z Rodziną

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci MEŻA,
wieloletniego pracownika Telekomunikacji Polskiej S.A.

składają

Dyrektor i Pracownicy
Obszaru Pionu Obsługi Klientów
TP S.A. w Krakowie

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy,
że dnia 20 listopada 2001 r.
zmarł nasz Kolega

JAN SARNEK

wieloletni Dyrektor krzeszowickiego oddziału
Telekomunikacji Polskiej S.A.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Krzeszowicach
dnia 24 listopada 2001 r. o godz. 14.00.

Dyrektor i Pracownicy
Obszaru Pionu Obsługi Klientów
TP S.A. w Krakowie

Dyrekcja Domu Dziecka Nr 1
w Krakowie
z ogromnym żalem przyjęła wiadomość
o śmierci

Ś t p

mgr

KRYSTYNY LEWANDOWSKIEJ

emerytowanej wychowawczyni.

Rodzinie Zmarłej
składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Wszystkim,
którzy tak licznie wzięli udział w odprowadzeniu

Ś t p

JANA MADEJA

na miejsce wiecznego spoczynku oraz okazali nam dużo serca
w tych ciężkich chwilach,
składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

Z wyrazami najgłębszego szacunku

Rodzina

Msze święte za duszę Zmarłego
odprawione będą w kościele pw. św. Kazimierza
25 XI 2001 roku o godz. 9.30
3 XII 2001 roku o godz. 18.00
5 XII 2001 roku o godz. 6.45.

Ś t p

WANDA DUDZIK z d. Marszałek

długoletnia emerytowana kierowniczką
sklepów papirniczych MHD „ARPIS”.

Najukochańsza Żona, Mamusia, Teściowa, Babcia
po długiej i ciężkiej chorobie,
opatrzonej św. Sakramentami, zasnęła w Panu 18 listopada 2001 r.

Msza święta żałobna zostanie odprawiona w kaplicy
na cmentarzu w Podgórzu, we wtorek,
dnia 27.11.2001 r. o godz. 10.00,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni
w smutku

Mąż, Córka, Zięć, Wnuki i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ś t p

JANINA GÓRKIEWICZ z domu Ostoja - Solecka

Najukochańsza Mama, Babcia, Siostra.

Pełna życzliwości i oddania ludziom,
Harcerka Związku Harcerstwa Polskiego we Lwowie,
Księgowa Spółdzielni Pracy „Scenotechnika” i „Renoma”,
przeżywszy lat 87, opatrzonej św. Sakramentami,
odeszła od nas 20 listopada 2001 roku.

Msza święta żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie
w poniedziałek, dnia 26 listopada 2001 r. o godz. 11.40
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają
pogrążeni w głębokim smutku

Córka, Wnuk, Siostra i Rodzina

W dniu 20.11.2001 r. zmarła w Katowicach
Moja Mama

Ś t p

IRENA KMIECIK z domu Dragan

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w Bochni,
w poniedziałek, 26.11.2001 roku o godz. 10.30
w kaplicy cmentarza przy ul. Orackiej,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku w grobowcu rodzinnym.

Córka z Rodziną

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2001 r.,
przeżywszy lat 74, odeszła od nas na zawsze nasza
Najdroższa i Najukochańsza Mama, Teściowa i Babcia

Ś t p

mgr KATARZYNA OLEWICZ z domu Wypych

emerytowana profesorka szkoły średniej -
XII LO im. C. K. Norwida w Krakowie Nowej Hucie.
Odznaczona wieloma odznaczeniami państwowymi.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek,
dnia 26 listopada o godz. 9.40 w kaplicy na cmentarzu
Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego.

Pogrążeni w smutku

Córka, Zięć, Wnuki i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaj trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76

822401

FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” s.c.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
TEL. 658-21-11,

8.00 - 15.00 - 632-11-22, 412-87-81.

Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1200 zł.
Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.

Jak zamieścić ogłoszenie?



Osobiście

Biuro Ogłoszeń Dziennika Polskiego, Kraków,
ul. Starowińska 2, ul. Wiślna 2,
w godz. 8 - 18, soboty 10 - 14

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (014) 61-256-22;

Brzesko, ul. Głowackiego 29, tel. (014) 66-300-77

Dębica, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (014) 670-87-72

Krosno, ul. Lewakowskiego 31,

tel./fax (013) 436-22-90, 432-58-23 w. 29

Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6,

tel. (018) 440-74-52, tel./fax 444-21-50

Miechów, ul. Sienkiewicza 25, tel. (041) 383-14-04

Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (018) 266-30-72

Oświęcim, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (033) 844-47-54, fax 844-47-55

Proszowice, ul. Rynek 18, tel. (012) 386-28-25, fax 386-18-97

Rzeszów, ul. Ks. J. Jałowego 29,

tel. (017) 85-22-386, tel./fax (017) 852-24-78

Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20, 622-31-48

Zakopane, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (018) 201-35-30, 201-59-85

Mysłenice, ul. Klakurki 2, tel./fax (012) 274-01-70, 274-01-71



Agencje współpracujące

ALTAIR, Kraków, ul. Mogiła 43 pok. 308,

tel. 411-96-45, tel./fax 413-69-19,

ANONS, Kraków, ul. Westerplatte 18, tel. 422-92-35, tel./fax 421-59-75,

COMBEX, Kraków, os. Handlowe 9, tel. 644-52-37, fax 642-16-48,

ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Barska 3, tel./fax 266-63-63,

DANTE, Kraków, ul. Walek Walewskiego 4, tel./fax 636-92-93 (94),

DOMENA, Kraków, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96,

FORMGRAF s.c., Kraków, ul. Bieżanowska 66A, tel. (012) 657-65-41,

GARMOND, Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86,

GIN s.c., Kraków, ul. Wielopole 17, tel. 292-18-77, 0608-634-549,

GRAFPRESS, Kraków, ul. Jana Pawła II, NCK,

tel. 643-44-33, fax 643-66-33,

LOGOGRAF, Kraków, ul. Stanisławskiego 10,

tel. 636-05-85, tel./fax 636-51-69,

MULTI MEDIA CONTACT s.c., Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 435-37,

tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496,

NASTROJE, Kraków, ul. B. Prażmowskiego 41/3,

tel./fax 413-60-77, 417-31-03, 417-31-47,

ROAN, Kraków, ul. Dajwór 14/15, tel. 422-57-83, fax 4-216-216,

STUDIO L, Kraków, ul. Kalwaryjska 2,

tel./fax 296-35-02, 296-35-03, 296-35-04, 423-57-76,

SZANSA, Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64,

VENA sp. z o.o., Kraków, ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01,

AKCES, Bochnia, tel. (014) 61-160-88,

C.U.I., Chrzanów, ul. Kanałowa 12, tel. 032/623-52-12,

KOMA, Olkusz, ul. Krakowska 2, tel. 032/754-36-68, tel./fax 643-14-20,

KREDYT&LEAS, Krzeszowice, ul. Kościuszki 44, tel. 282-24-81,

NOWA, Mysłenice, ul. Gałczyńskiego 7, tel. 274-41-24,

PROMOCJA, Wadowice, ul. Wojtyły 19, (033) 873-11-70, 823-36-00.



Telefonicznie lub Internetem

Agencja TAO, całodobowo, www.tao.pl,

tel. (012) 637-21-80, fax 638-41-80



Cennik

OGŁOSZENIA DROBNE

- wydanie powszednie - **1,20 zł/słowo**
- wydanie magazynowe - **2,40 zł/słowo**
- w Giełdzie Pracy - **0,80 zł/słowo**
- w Jeźdź - **0,80 zł/słowo**
- w Przeglądzie Nieruchomości - **0,80 zł/słowo**
- towarzyskie - wydanie powszednie - **70 zł/słowo**
- wydanie magazynowe - **100 zł/słowo**
- ekspres - **dopłata 100%**

OGŁOSZENIA MODUŁOWE

- na kolumnach reklamowych (moduły 41 mm x 33 mm)
- poniedziałek - **100 zł/moduł**
- magazyn - **200 zł/moduł**
- pozostałe - **85 zł/moduł**
- na kolumnie ogłoszeń drobnych (maks. 3 moduły) - **dopłata 70%**
- ekspres - **dopłata 100%**

INSERTY

- wydanie powszednie - **13 gr/egzemplarz**
- wydanie magazynowe - **16 gr/egzemplarz**

Ceny nie zawierają podatku VAT



Internet

Ogłoszenia drobne zamieszczane w „Dzienniku Polskim” danego dnia, równocześnie ukazują się **gratisowo** na stronach internetowych **www.dziennik.krakow.pl**



Informacja

tel. 012/619-91-45, 619-91-76

Praca

A. Avon. 012/619-71-30, 625-42-17.

79241/A

APTEKA zatrudni mgr. farmacji. 0606-44-35-50.

83533/A

AVON, atrakcyjna współpraca, prezenty. 012/619-76-40, 640-90-80, 609-029-265, 609-029-295.

75850/A

AVON, dodatkowa praca, prezenty. 012/636-72-89, 0501-470-026. Biuro 012/619-76-41 (12.00-16.00).

75607/A

BARDZO dobry klub zatrudni panie. 0600-424-258.

78474/A

CHALUPNICTWO; 012/640-19-91, 012/640-19-90.

63838/A

FIRMA eksportująca wyroby drzewne zatrudni samodzielnego pracownika odpowiedzialnego za kontakty z podwykonawcami. Wymagania: samochód, dyspozycyjność. Znajomość języka angielskiego i komputera - mile widziane. 014/676-11-87, 0604-41-51-91, 0606-85-88-19.

85827/A

FIRMA zatrudni krawcowe, prasowaczki. 012/632-20-15, 012/637-58-51.

73178/A

GERLING Polska Życie S.A. Oddział w Krakowie, Filia w Tarnowie, Krośnie zatrudni na atrakcyjnych warunkach agentów, kandydatów na managerów. Wysokie proowie, możliwość ZUS, szkolenia. (012)429-51-87.

85378/C

GITARZYSTĘ solowego. 012/653-23-24, 0604-327-988.

86796/B

HANDLOWCA urządzeń grzewczych, ogrodniczych zatrudni hurtownia. CV+podanie. Tel./fax: 012/644-23-28 lub listownie.

84967/A

NOWO otwierany hotel w południowej części Krakowa zatrudni wykwalifikowany i doświadczony personel w recepcji. Pisemne oferty nr D-8514 z dokładnym przebiegiem pracy zawodowej kierować: B.O. 30-529 Kraków, Józefińska 21.

83511/A

ORIFLAME bezpłatne wejście. 012/645-58-70, 012/285-68-80 (20.30).

79954/A

PRACOWAŁEŚ w Niemczech, Holandii, Austrii, odbieraj podatek. 012/423-52-32.

54629/A

PRZYJMĘ do pracy tancerki w Zakopanem. Tel. 0502-645-581.

78123/A

SALON masażu zatrudni panie. Do tańca. 012/ 429-20-91.

79452/A

TELEMARKETING ubezpieczeniowy. 0604-49-17-99.

84892/A

ZATRUDNIĘ ekspedientkę, sklep mięso-wędliny, Nowa-Huta. 012/645-08-06.

86359/A

ZATRUDNIĘ windykatów. 012/431-01-23.

85113/A

Szukam pracy

A. A. http://www.BiuroPracy.pl

78510/D

A. „Złota ręczka”, samochód, obsługa komputera, kontakty w Niemczech. 0501-691-519.

85931/A

BIEGLY rewident podejmie konsultacje księgowe, przeglądy ksiąg rachunkowych, przekształcenia firm lub inne prace. 012/626-46-24.

13368/A

GLÓWNA księgowa (AE). 012/655-31-53, 0607-532-377.

83162/A

GLÓWNA księgowa z praktyką. 0602-224-984.

85930/A

GLÓWNY księgowy, dyrektor finansowy, wyższe, doświadczenie. 0503-38-50-48.

84637/A

KIEROWCA B,C,D,E, świadectwo, doświadczenie, sumienny. 012/388-18-85.

14272/A

KIEROWCA z samochodem osobowym. 0501-32-34-38.

84956/A

POSPRZĄTAM mieszkanie, zaopiekuję się dzieckiem, starszą osobą. 012/386-63-23, 0602-433-559.

14245/A

PRZEDSZKOLE domowe. 012/411-98-45.

13317/A

STUDENTKA pedagogiki specjalnej IV rok, zaopiekuję się dzieckiem niepełnosprawnym. 0504-043-002.

13890/A

Nauka

A. A. Autokurs „Szofer”. 012/656-38-72 Rynek Podgórci 3.

86292/A

A. A. Autokursy „Robex”, Mickiewicza 5. 012/634-26-64, 0501-402-088.

12455/A

A. A. Nauka jazdy „Pirat” Kalwaryjska 9. 012/656-04-61.

76594/A

A. „Arma” nauka jazdy. Lea 60, 012/638-44-13.

12304/A

A. Autokursy „Bryka-L”, doszkalanie. 012/265-02-40, 0604-21-17-21.

76742/B

A. Autokursy A350, B600. 012/649-06-46, 0601-07-45-60.

84948/A

A. Autokursy B600; testy gratis: Wrocławska 48. 012/633-49-77.

77113/A

A. Autoszkoła Rolminex. 012/644-17-08.

82023/A

A. Nauka jazdy Rondo, ul. Zacisze 14. 0602-225-173, 012/429-64-16.

76018/A

ANGIELSKI 4 razy szybciej. Callan. 012/292-12-30.

80885/A

ANGIELSKI aktywnie. 0606-628-158.

85286/C

ANGIELSKI Callan Method, zajęcia dla firm. 012/413-85-34, 413-89-98, 685-56-26.

75838/A

ANGIELSKI Callan Method. Zajęcia również w soboty. Tel. 012/413-85-34, 413-89-98, 685-56-26.

75835/A

ANGIELSKI, korepetycje. 0605-57-68-65.

14007/A

ANGIELSKI, tłumaczenia, korekta 0605-57-68-65.

14007/B

ANGIELSKI, 012/648-52-51.

74911/A

ANGIELSKI, 15.-. 012/294-15-14.

85132/A

ANGIELSKI, doświadczony lektor, maturalności. 012/413-57-98.

85730/A

ANGIELSKI, matura. 012/656-24-66, 012/649-29-23.

71503/B

ANGIELSKI, przyjeżdżam. 012/634-42-47.

14140/A

ANGIELSKI. 012/656-75-37

72555/A

ANGIELSKI. 0504-322-627.

83285/A

ANGIELSKI. 0600-55-55-39.

13953/A

ANGIELSKI. 0607-418-775.

86262/A

AUTOKURSY. 012/641-00-35.

79021/A

BEZPŁATNE, trzyletnie Studium Policealne - ubezpieczenia. Nabór od 12.11.2001. ZSE nr 1, Kapucyńska 2. 012/422-02-84.

13573/B

BIOLOGIA, chemia. 0504-83-65-95.

14313/B

BIOLOGIA, matura, egzaminy. 012/632-17-69.

14092/A

BUKIECIARSTWO, indywidualnie, grupowo. 012/251-15-86, 0605-234-951.

12825/A

CHEMIA, nauczyciel akademicki. 0606-628-158.

85286/B

CHEMIA, fizyka, matematyka. 012/642-17-91.

85367/A

CHEMIA. 012/643-43-02.

85098/C

DOSZKALAJĄCE jazdy, 30.-. 0604-115-595.

83522/A

FIZYKA, matematyka. 0504-133-423.

83470/B

XXXL Odzież damska i męska, dla puszystych, zapraszają sklepy: Zwierzyniecka (róg Felicjanek), Stradom 15, Starowiślna 6.

82718/B

ŻAŁOBNA odzież, Kalwaryjska 96. 72867/B

Sprzedaz

A. Solaria. 012/425-77-99. 82832/A

BIELIŻNA pościelowa i stołowa, haftowana, producent. 0607-478-214. 14232/A

DESKI podłogowe klejone, Alsa. 012/262-06-87. 86237/A

DREWNO kominkowe bukowe. 0501-45-11-14, 0501-45-11-16. 77770/A

FOSZTY suche. /012/413-55-22. 76433/B

GARAŻE - 800 zł. 012/271-58-70, 018/332-01-22. 62664/A

GARAŻE, ocynkowane, okazja 790,-, montaż gratis. /018/332-00-23, /018/332-10-52, /012/655-17-29. 84412/A

GROBY, grobowce, regulacje prawne. /012/ 421-38-41. 81760/B

GRÓB wieczysty, podwójny, cementarz Rakowicki. /012/413-33-01. 84840/A

HURTOWNIA odzieży używanej. 012/284-21-99. 52129/A

KASY fiskalne. /012/415-33-60, 0602-490-494. 67486/A

KASY, wagi najtaniej! /012/292-50-95. 81227/A

KIOSKI, wiaty, garaże. /012/264-90-11. 79075/A

KOCIOŁ gazowy c.o., nowy, 30 kw. /012/266-32-73, wieczorem. 86595/A

KOTŁY C.O., drewno, węgiel, koks, uniwersalne, wysokosprawne, długopalne. /012/636-83-92. 61534/Y

KOTŁY C.O., gaz, prąd, olej, wielofunkcyjne, komplektacja kotłowni. /012/636-83-92. 61534/Z

KOTŁY c.o., uniwersalne, miat, węgiel, drewno, Dojazdów 109. 012/387-14-19. 73305/A

ŁÓŻKO piętrowe. /012/262-21-97. 82230/A

PANELE ściennie, podłogowe, parkiety, kleje, lakiery, „Krupol” Barska 12, /012/421-89-68; Targowa 2, /012/656-23-76. 12703/A

PARKIET - jak parkiet, to tylko „Krak-Parkiet”, 6% rabatu, sprzedaż, usługi, raty, kleje, lakiery, oleje Bona, Deva, Uzin, egzotyki Doussie, Merbaun, Teak, Iroco, panele Baltic. Wypożyczanie cyklizniarek, polerek. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20. 75657/B

PARKIET, schody, materiały „Loba”, „Wakol”, „Uzin”. Sprzedaż, montaż. 012/637-50-17. 76138/A

PARKIET, schody, tania, usługi. Gwarancja, transport. /012/412-73-67. 76465/B

PARKIET, sprzedaż, cyklinowanie, układanie, raty, gwarancja, VAT. /012/429-47-30, 0601-47-17-75 (10.00-18.00). 61534/Q

PARKIET. /012/285-84-73. 86173/A

PODŁOGA, podbitka, więźba. /012/413-55-22. 76431/B

PRYZYCZEPA gastronomiczna nowa (atest), 0602-627-455. 85285/C

PUSTAKI, kręgi, rury. /012/264-94-02. 81595/C

SOLARIA, lampy. /012/411-48-03. 12719/C

SOLARIA. Lampy. Sprzedaż ratalna. 012/428-32-31. 12607/A

SPRZEDAM globus- barek pokojowy. 012/649-36-36. 85135/A

STRUSIE. 012/659-03-91. 83876/A

SZAMBA szczelne, monolit, atest, transport, montaż, atrakcyjne ceny, tel. 0601-616-034. 73823/A

TANIO okna PCV, z gwarancją, szerokość: 777/ 1825/ 1465, wysokość: 2450/ 2135/ 1435. 0503-020-811. 85674/A

TARCICA dębowa, iglasta, więźby. 012/273-17-75. 80360/A

TOKARKE i frezarkę do metalu sprzedam, zamienię. /012/278-60-21, 0608-323-828. 86007/B

TOKARKE uniwersalną typ TUE-35, stan idealny. 0606-573-698. 14250/B

ZBIORNIKI 50.000, 15.000 litrów. 012/644-10-52. 78571/A

Zwierzaki

HUSKY. 012/273-10-19. 14111/A

JAMNICZKA długowłosa. /012/623-77-87. 86708/A

KOCIANKI maine-coon. /012/636-24-56. 82375/A

KOCIĘTA perskie. /012/411-06-11. 85647/A

KOTKA oddam. /012/285-84-73. 86181/A

MIKOŁAJOWE szczeniaki i dorosłe, różne. 0603-93-96-82. 86506/A

MINISPANIELE. 012/451-84-29 wieczorem. 13543/A

OWCZARKI kaukaskie 2-miesięczne. /012/388-58-60, 0604-568-293. 86225/A

OWCZARKI niemieckie sprzedam. /012/278-41-55. 86194/A

OWCZARKI niemieckie, szkolenie. 0605-286-440. 85473/A

OWCZARKI niemieckie. /012/415-64-78. 82360/A

RÓŻNE rasy. /012/633-79-87. 82913/A

SZNAUCERKI. /012/657-57-17. 85270/A

Motoryzacyjne

A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. Auta powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/281-15-50, 0601-17-85-23. 73435/A

A. A. A. A. Japońskie, niemieckie, francuskie kupię (gotówka). 012/388-59-67. 74686/B

A. A. A. Auta uszkodzone, zdecydowanie kupię. 012/645-03-72, 0501-31-40-97. 61110/A

A. Autoskup. /012/388-36-23. 84256/A

ABSOLUTNIE osobowe kupię (gotówka). 012/641-53-68, 0502-180-405. 85748/A

AC, OC najtaniej. 012/681-33-88, 012/655-17-02. 74693/A

AC, OC najtaniej. 012/633-13-21. 74075/A

ALARM 30 modeli, blokady, centralne zamki, immobilisery. /012/634-09-01. 82571/A

ALARM. Antykradzieżowe zabezpieczenia. Nowości. 012/411-84-25. 75829/A

ALARMOWE systemy, blokady, Konopnickiej 82. /012/423-55-44 75871/B

ALARMY, autoblokady, GPS, car-audio, sprzedaż, montaż, serwis. /012/411-15-33, /012/413-13-33. 71501/A

ALARMY, blokady, autoradio, centralne zamki. Montaż, raty. 012/636-55-55. Balicka 41. 74886/A

ALARMY, centralne zamki. 012/644-45-17, Cienista 12. 76522/A

AMORTYZATORY, regeneracja, serwis, Mogilska 118. /012/411-33-22. 12566/B

AUTA powypadkowe, uszkodzone lub bez prawa rejestracji z udokumentowanym pochodzeniem kupię. 014/679-57-30 po 16.30, 014/622-18-66 po 17.00, 0501-635-985. 76038/A

AUTOGAZ „Gaz-Hurt Patola”. Homologacja. Raty. 012/413-88-21. 79913/A

AUTOGAZ, centrum, Mogilska 118. /012/411-33-22. 12566/A

AUTOGAZ „Fugazi”. Autoryzacja: Fiat. Kia. Raty. Homologacja. Lindego 5. /012/638-66-44, 0501-24-97-64. 76855/G

AUTOGAZ „Moto-Gaz” Autoryzacja, homologacja, ul. Piaszowska 22. /012/296-04-36. 75129/A

AUTOGAZ 012/656-12-99 certyfikaty, raty. Długosza 8. 76122/A

AUTOGAZ autoryzacja Fiat, homologacja, raty. Politechnika. Czyżyny. /012/628-33-59, /012/648-05-55 wew.3359. 69281/B

AUTOGAZ, homologacja, raty. Promocja. Gardowskiego 30. /012/658-79-18. 77316/A

AUTOGAZ, montaż, serwis, raty. Promocja, Polonez, Fiat 1.230,-, Grębatów, ul. Geodetów 18B. /012/645-55-87, 0601-541-601-828. 63499/A

AUTOGAZ, serwis Holandia. /012/285-83-01 85989/A

AUTOKONSERWACJA Kwiatkowski, Kryspinów. 012/280-60-91, www.auto-krakow.pl/autokonserwacja 75279/A

AUTOKONSERWACJA, myjnia. 012/637-15-63 Lea 122. 74798/A

AUTOKONSERWACJA. Batowice. 012/412-81-52, 0604-27-44-58. 74224/A

AUTOSKUP. 0501-574-251. 79826/A

AUTOSZYBA, Łokietka 141, 012/635-2000. 13264/A

AUTOSZYBY Jaan /012/647-67-86. Sprzedaż, montaż, naprawa, przyciemnianie. Os. Kombatantów 16. 61290/A

AUTOSZYBY, 29 Listopada. /012/415-90-05. 13878/A

BERLINGO 1,4 kat, 1998, 5-osobowy, homologacja ciężarowy. Faktura VAT. /012/388-25-96. 85589/A

BIEŻNIKOWANE, opony zimowe. /012/658-65-41. 83958/A

BRAVA, Punto, Uno kupię. 012/647-57-93, 0502-738-433. 74590/A

CARO, 126 p kupię. 012/647-57-93, 0502-738-433. 74586/A

CINQUECENTA, Corsa, Seicento, Nexia, kupię. /012/276-80-70. 13737/A

CINQUECENTO kupię. 0501-32-32-17. 77195/B

CORSA, Astra kupię. 012/647-57-93, 0502-738-433. 74546/A

CZĘŚCI używane. 012/266-77-47. 75813/A

DAEWOO kupię. 012/647-57-93, 0502-738-433. 74552/A

ESCORT 1,8D, 1993. 0602-463-718. 84922/A

ESCORT kombi 1992. 0606-262-151. 84923/A

FELICIA, Polo, Punto, Uno kupię. 012/276-80-70. 13737/B

FIAT, Ford kupię. 012/647-57-93, 0502-738-433. 74582/A

FIESTA, Corsa, Uno kupię. 012/647-57-93, 0502-738-433. 74568/A

FORD Courier 1,8 diesel, 2000. /012/388-12-84, 0606-92-59-92. 87014/B

FORD Escort 1,4, 1992 r., bordo metalic, 10.800 km, mienie przesiedleńcze. 014/6542-029. 85834/A

FORD Escort 1,4, 1992 r., bordo metalic, 108.000 km. 014/6542-029. 85611/A

FORD Escort 1400, 1992 r., bordo. 014/6790-173, 0603-583-487. 85613/A

FORD Escort 1400, 1992 r., bordo. 014/6790-173, 0603-583-487. 85835/A

FRANCUSKI, niemiecki kupię. 012/647-57-93, 0502-738-433. 74573/A

HONDA Prelude sportowa, 1989, cena do uzgodnienia. 0604-697-959. 14157/A

J. Autoskup. 012/645-55-45. 84712/A

JAPOŃSKI, niemiecki kupię. 012/647-57-93, 0502-738-433. 74578/A

KAŻDE osobowe, dostawcze (kupię). 012/388-59-67. 75485/B

KUPIE 126p, 1989-1995, do remontu. 012/ 388-33-90. 82694/A

KUPIE Polonez, Favorit, Uno, Cinquecento. /012/ 657-79-21. 81964/B

KUPIE Poloneza uszkodzonego 1994/95. 0603-593-749. 14164/A

LANOS 1,6 SX 2000, sprzedam. 0604-905-737. 14210/A

NAJTAŃSZE ubezpieczenia OC, AC. 012/417-27-50. 74070/A

OPONY, serwis, niskie ceny. 012/656-17-79. 74092/A

PEUGEOT 205, 1.1, 1991, 6.600 zł. 012/285-13-50. 85851/A

POLONEZ Truck 2,5 mb kupię. 012/637-61-73. 85912/A

POLONEZA kupię. 012/425-81-81, 0501-32-32-17. 77198/A

SEAT Cordoba SDI, 1999. /012/653-23-24, 0604-327-988. 86796/A

SPRZEDAM BMW 750i, uszkodzony. /012/288-02-86. 84546/B

SPRZEDAM Forda Focus kombi. 0606-702-140. 14276/A

SPRZEDAM Renault 19 Chamade 1,4 1992 r., 9.500 PLN. Tel. 0604-182-164. 85784/A

SPRZEDAM tanio Skodę 120L 1989, Fiata 126 1987. 012/637-34-01. 14248/A

SPRZEDAM tylną piastę i kompletne koło Kamaz, kupię silnik Żuka. /012/412-01-36. 85954/A

SPRZEDAM VW Transporter, 1,6 diesel, 1987, po remoncie, cena 10.500 zł. 012/636-70-75. 14183/A

SPRZEDAM Zastawę sprawną. /012/412-01-36. 85954/B

TŁUMIKI, naprawa i nowe. 012/413-36-36. 76030/B

TŁUMIKI, haki, Bieńczycka 2A. 012/648-27-62. 86289/A

TŁUMIKI, hali holownicze, Gdyńska 28. 012/638-03-81. 86287/A

TŁUMIKI, 69 złotych. /012/285-18-76. 73529/A

UBEZPIECZENIA najtaniej. 012/415-96-69. 76769/A

VW Passat 1,8 kombi, 1992. /012/654-79-32, 0503-128-457. 85614/B

WYPOŻYCZALNIA samochodów. Osobowe, dostawcze. 012/292-41-09, 0608-454-062. 75831/A

ZŁOMOWANIE pojazdów - zaświadczenia. 012/388-11-57, 0602-214-070. 75690/A

ZŁOMOWANIE samochodów, promocja. 012/266-79-93. 80357/A

ZŁOMOWANIE wyrejestrowywalne samochodów. /012/281-60-41. 13619/A

ŻUK blaszak, 1994 r., inst. gazowa. 014/626-86-87. 86503/A

126P kupię. 012/643-47-42. 77191/A

126P, 1977, silnik po remoncie, 600 zł. 012/655-96-08, 012/431-15-41. 14308/A

Lokale

A. A. A. A. A. Agencja sprzedaż, wynajmie. /012/423-47-03. www.lekawski.krakow.pl 12397/A

A. A. A. A. A. Agencja Nieruchomości Polskie. Szybka sprzedaż, wynajem. 012/428-13-20. 82445/A

A. A. A. A. A. Drażkiewicz (licencja). 012/413-11-22. 25810/A

A. Amon, sprzedaż, wynajem. 012/636-16-77. 76055/A

A. „Aneks”. Licencjonowane pośrednictwo, kupi, sprzedaż, wynajmie. 012/638-29-50 www.anekskrakow.pl 74823/A

A. Elba (licencja), tel./fax 012/413-07-87. 75975/A

A. www.twojdom.icenter.pl licencja. 012/643-76-60.

DOMY szeregowe 164-174 m², wysoki standard. Nowy Sącz, ul. Gucwy, 1780 m² brutto w tym działka, opłatę skarbową, notarialną ponosi sprzedający. Możliwość zamieszkania od zaraz, ulga budowlana. Tel. 018/449-09-40. 77725/A

DOMY, stany surowe zamknięte, 800,-/m², wszystkie media, Wieliczka, działki z zatwierdzonymi projektami (ulga). /012/278-60-21, 0608-323-828. 86007/A

DWA mieszkania nowe, opomiarowane 40 i 45 m², 400 zł/m² z ogrzewaniem do wynajęcia, Muszyna - Złockie 102A w uzdrowisku. Tel. 018/471-41-11. 85811/A

DZIAŁKA 8,60 a. Salwator, prawomocne pozwolenie na budowę, 40.000,- a. Sprzedam. 0604-612-112. 85524/A

DZIAŁKA 8-arowa (usługowo-mieszkalna) z pozwoleniem na budowę, 0602-627-455. 85282/C

DZIAŁKA budowlana, uzbrojona, 21 arów, Świątynki Górne, sprzedam. 0692-321-243. 84725/A

DZIAŁKĘ budowlaną, Skotniki, 11 arów, pięknie zagospodarowaną, ogrodzoną sprzedam. /012/267-13-20, 0602-487-978. 14075/A

DZIAŁKĘ sprzedam. 0608-38-38-63. 14018/B

JEDNOPOKOJOWE nowe - pilnie sprzedam. Tel. 0502-414-137. 86420/A

KUPIĘ las. 0609-735-152, 013/434-90-70. 85258/A

KUPIMY kamienicę bez pośredników. /012/643-00-25, /012/425-76-66. 84680/B

MIESZKANIA D.B.A.- Development - Nowy Sącz- Jamnicka, 38-65 m². Teren ogrodzony, parkingi, indywidualny garaż. Własność hipoteczna, bezzwyciszowe. Cena 1.840 zł/m² netto. Ulga budowlana. Zakończenie lipiec 2002 r. Tel. 018/449-09-40. 77727/A

SPRZEDAM dom 150 m², w rozliczeniu mieszkanie 3-pokojowe. Tel. /012/419-22-60. 13182/A

SPRZEDAM dom 350 m², 10-letni, Kliny. 0603-06-22-66. 14019/B

SPRZEDAM domek letniskowy, Gródek nad Dunajcem. 012/636-19-15. 14076/A

SPRZEDAM działkę 26-arową, Bronowice Wielkie. /012/638-46-02, 0502-18-18-81. 84679/A

SPRZEDAM działkę uzbrojoną 42 ary w Konarach, k. Lusiny. 012/657-20-21. 86091/A

SPRZEDAM działkę, Wola Justowska, zezwolenie na budowę budynku wielorodzinnego, działalność komercyjną. /012/643-00-25, /012/425-76-66. 84680/A

SPRZEDAM działki budowlane, Brzoskwinia. /012/283-88-69. 14121/A

SPRZEDAM funkcjonujący pensjonat w centrum Krynicy. Budynek w bardzo dobrym stanie na 42 osoby, kuchnia, jadalnia, świetlica, miejsca parkingowe, 590.000 zł. Ewentualnie zamiana na lokal handlowy. 0602-221-400. 14258/A

SPRZEDAM nowy dom w zabudowie szeregowej, z ulgą budowlaną - właściciel. 012/262-53-26. 85555/A

SPRZEDAM parcelę komercyjną, 13-arową, blisko centrum, zezwolenie na budowę. 0602-63-85-10. 86871/A

ULGA, chaty- domy z bali. Tel. (0-89) 6244162 85394/A

WWW.FLAT.PL 84191/A

WYCENY. 0601-43-35-75. 68336/A

WYNAJMĘ budynek biurowy 1500 m², ul. Stawowa /róg Jasnogórskiej. 0603-06-22-66. 14019/D

WYNAJMĘ mieszkanie w Zakopanem - 64 m² po remoncie 1000 zł + media. 018/201-58-35, 0604-50-82-34. 81742/A

ZAKOPANE - Harenda k. kościoła działka budowlana 700 m² - sprzedam. 018/20-687-61, 0602-80-33-22. 86202/A

Zguby

DOMINIK Gądor, legitymacja PSBSW. 85888/A

EWELINA Taratuta, legitymacja AGH. 85929/A

KOŚCISZ Magdalena, legitymacja PK. 87001/A

KOZIĘŁ Lidia, legitymacja UJ. 87057/A

KSIĄŻECZKA zdrowia studenta nr 54358 PK. 87303/A

KSIĄŻECZKA zdrowia, legitymacja UJ, Małgorzata Stabryła. 14297/A

LEGITYMACJA AE, Anna Gizińska. 87025/A

LEGITYMACJA AE, nr 74777, Iwona Prenkiewicz. 86608/A

LEGITYMACJA AE, Wojciech Weiss. 85889/A

LEGITYMACJA AGH 91428196, Adam Glogowski. 14257/A

LEGITYMACJA AGH, Grzegorz Bukowski. 87017/A

LEGITYMACJA AGH, Łukasz Świerczek. 14335/A

LEGITYMACJA Nr 16175 wydana przez AR, Aneta Wcisło. 14283/A

LEGITYMACJA PK, Jarosław Rogowski. 14270/A

LEGITYMACJA PK, Jarosław Bodulski. 87012/A

LEGITYMACJA PK, Łukasz Hudyka. 85875/A

LEGITYMACJA PSPSS, Agnieszka Szopa. 87046/A

LEGITYMACJA WSEil, Anna Kucharska. 85841/A

LEGITYMACJĘ AE, Anna Krawczyk. 14118/A

MAŁGORZATA Zientarska, legitymacja AE. 86475/A

PAWEŁ Chruścić, legitymacja, indeks nr 1849/K, WSZ. 85911/A

PRAWO wykonywania zawodu pielęgniarci nr 14542, Beata Katarzyna Kisiełowska. 87252/A

PRAWO wykonywania zawodu pielęgniarci Maria Kaczmarczyk. 14302/A

PRAWO wykonywania zawodu pielęgniarci Nr 11949 wydane 29.06.1984 przez Urząd Wojewódzki w Krakowie, Danuta Maselo. 14314/A

PRAWO wykonywania zawodu pielęgniarci nr 2739, UW Tarnów, Barbara Panna. 14301/A

PRAWO wykonywania zawodu pielęgniarci, Maria Pater. 85997/A

ROBERT Seremet, legitymacja AGH. 86998/A

ZAGINĘŁO prawo wykonywania zawodu nr 3999 wydane przez Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu na nazwisko Barbara Komperda. 86432/A

ZAGINĘŁO prawo wykonywania zawodu nr 7774 wydane przez Wydział Zdrowia Urzędu Miasta Krakowa na nazwisko Małgorzata Rapacz. 86428/A

ZAGUBIONO oryginał prawa wykonywania zawodu; Kochańska Violetta. 85980/A

ZBIGNIEW Woszczyna, prawo wykonywania zawodu pielęgniarza 4918, wydane przez MSZ Bytom. 85986/A

ZGUBIONO dyplom pielęgniarci nr 2137/95 oraz zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu NRI/1560/P/95 na nazwisko Józefa Żaba. 14163/A

ZGUBIONO legitymację studencką WSP-Rzeszów nr 18845. 86770/A

Usługi

ALARMY. /012/423-55-44 75871/A

ALARMY. 012/641-66-69. 71863/A

ANTENA, montaż, naprawa. /012/423-09-24. 81380/A

ANTENA. 012/645-19-13. 79290/A

ANTENY montaż, naprawa. 012/645-13-92. 84710/A

ANTENY, Cyfra. /012/659-13-92, 0501-417-455. 81911/B

ANTENY, montaż, naprawy. 012/647-85-26, 0602-10-95-10. 80746/A

ANTENY. /012/656-48-85. 73146/A

ANTYWŁAM. zamki. 012/423-45-04. 75271/A

ANTYWŁAM. drzwi. Promocja. 0501-47-11-33, 012/411-84-25. 75827/A

ANTYWŁAMANIA, blacha, blokady, tapicerka, zamki. Najtaniej. 012/415-42-87. 86250/A

ANTYWŁAMANIA, zabezpieczenia, tapicerki. 012/421-83-06, 0602-437-748. 82137/B

ANTYWŁAMANIA: atestowane zamki, blacha, tapicerka „Tempo”. 012/267-13-00, 649-71-51, 0605-269-211. 75272/A

ANTYWŁAMANIOWE rolety. 0600-174-331. 67341/A

BALUSTRADY. 012/278-55-31. 84483/A

BOAZERIA. 012/429-91-79. 13955/B

BRAMY przesuwne, ogrodzenia. /018/332-12-45. 76413/E

BRAMY, drzwi, napędy, szlabany. /012/294-22-45. 81808/A

CYKLINIARKI, elektronarzędzia wypożyczam. /012/285-81-38. 73148/A

CYKLINOWANIE, układanie, lakierowanie parkietów szybko, tanio, solidnie. 014/66-36-153. 85248/A

CZYSZCZENIA. /012/412-72-58. Dywany, tapicerka, żaluzje. 86048/C

DOM. Domofon. 012/388-16-72. 78527/A

DOMOFON naprawa. /012/645-29-58. 77483/A

DOMOFON naprawa. 012/658-46-96. 81939/A

DOMOFON tanio. 012/642-04-36. 86130/A

DOMOFON. /012/412-60-76. 72910/A

DRZWI stalowe (anty włamaniowe). /012/635-17-54. 85103/A

ELEKTROAWARIA, elektroinstalacje. 012/429-58-68. 81034/A

ELEKTROAWARIA. 012/266-20-61. 82686/A

ELEKTROAWARIA. 0607-418-775. 86262/B

ELEKTROAWARIE, 0606-579-760. 14116/C

ELEKTROAWARIE. 012/412-40-61. 78833/B

ELEKTROINSTALACJE tanio. 012/388-50-46. 77217/A

ELEKTROINSTALACJE, odgromy. /012/275-73-84, 0607-138-922. 76638/C

ELEKTROINSTALACJE, ogrzewania, przyłącza, remonty, odgromy. 012/267-21-00. 76123/A

ELEKTROINSTALACJE, pomiary, fachowo. 012/658-92-05. 14197/A

ELEKTROINSTALACJE. /012/276-73-86, 0601-86-45-30. 84678/A

ELEKTROINSTALACJE. 012/427-15-44. 13914/A

ELEKTRYK ekspres. 012/423-42-45, 0604-828-907. 78625/A

ELEKTRYK. 012/427-15-44. 13914/B

FLIZOWANIE. Panelarz. /012/423-38-55. 13006/B

FLIZY, gładzie, panele. 012/656-64-19, 0504-402-186. 85312/A

GAZ. A. Hydraulika. Piecyki. 012/425-90-57. 75807/A

HYDRAULIKA przeróbki. 012/421-62-54. 12187/A

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 83611/A

HYDRAULIKA. Awarie. 012/280-54-58. 12187/D

HYDRAULIKA. Przeróbki. 012/634-40-20. 12187/C

HYDRAULIKA. Przeróbki. Awarie. 0605-599-144. 12187/B

INSTALACJE wod. kan. gaz, CO. /012/413-16-60, /012/283-97-25. 82125/A

KOŁDRY, pierzyny, przeróbki. 012/656-16-57. 75555/A

KOSZENIE. /012/654-21-50. 80064/A

KRATY antywłamaniowe rozsuwane. /012/422-46-71, 0601-40-37-64. 77192/A

KRATY antywłamaniowe. /012/632-39-38. 85103/B

KRATY rozsuwane. 012/632-02-49. 85103/C

KRATY tanio. /012/633-40-14. 85103/D

KRATY. /012/633-40-14. 85103/G

KRATY. /012/635-17-54. 85103/E

MEBLE kuchenne, szafy wnękowe. 012/636-35-45. 78418/A

MONTAŻ okien. 012/429-91-79. 13955/D

NAPRAWA piecyków łazienkowych i centralnego ogrzewania, próba szczelności instalacji gazowej. 012/411-04-86, 0609-371-535. 86250/A

NAPRAWA telewizorów, gwarancja. /012/411-63-27. 73969/A

P. Panelarz. /012/412-73-67. 76465/A

PANEL podłogowy. 012/647-32-44, 0501-470-676. 83752/A

PANELE fachowo. 012/655-87-05. 75082/A

PARAPETY zewnętrzne, tel. 012/261-09-49. 76096/A

„PARKIETLAND”. Usługi, cyklowanie, lakierowanie, sprzedaż parkietów: eksportowego, egzotycznego, desek podłogowych, paneli, listew, klejów, lakierów. Stanisława ze Skalbierza 8. /012/412-52-52, /012/412-90-65. 75800/A

PISMA każde. 012/429-64-63. 12448/A

PRZEPISYWANIE prac. /012/636-45-10. 76406/A

PRZEPISYWANIE. 012/648-44-22, 0504-424-724. 76504/A

PRZEPISYWANIE. 012/647-20-41. 79630/A

PRZEPROWADZA Avia. 012/643-60-26. 86088/A

PRZEPROWADZA biura, mieszkania, ciężkie urządzenia, kasy pancerne, fortepiany, przechowanie mebli, pojemniki bezpłatnie. „King-Pol”. 012/656-29-11, 423-51-50, 0601-439-015. 75822/A

ROLETY najtaniej. 0600-701-343. 67342/A

ROLETY tekstylne, tel. 012/261-09-65. 76106/A

ROLETY zewnętrzne już od 180 zł/m². Tel. 012/261-09-60. 76093/A

ROLETY, kraty. /012/633-40-14. 85103/F

ROLETY, żaluzje. /012/412-72-58. 86048/D

ROLETY. 012/415-75-66, 0601-288-970. „Almes”, Opolska 12, producent. 12506/C

SCHODY. 012/278-55-31. 84484/A

SCHODY. Tel. 604-071-983 wieczorem. 70065/A

SIATKI przeciwinsektowe, tel. 012/261-09-61. 76105/A

SPRZĄTANIE. 012/415-11-34. 11944/A

STOLARSTWO. 012/644-32-06. 80907/A

SZAFY wnękowe, meble kuchenne, biurowe na wymiar. 012/267-09-81, 0501-331-580. 83741/A

SZKLARSKIE pogotowie najtaniej. 012/649-15-94. 73603/A

SZKLARSKIE pogotowie. /012/655-90-06. 70014/B

SZKLARSKIE. 012/644-13-63. 75573/A

SZKLARSTWO całodobowe. 012/425-71-20. 73601/A

SZKLARZ tanio. 012/644-27-07. 60913/A

SZKLARZ. /012/425-63-38. 70014/A

ŚCINANIE drzew. /012/657-42-73 wieczorem. 84252/A

ŚLUSARSKIE, awaria. Zamki całodobowo. /012/412-46-12. 71466/B

BUDOWA domów, remonty. 012/623-75-82, 0604-775-857. 83966/A

BUDOWY. 0691-130-969. 86116/A

DACHY kompleksowo. /012/275-73-64. 13864/A

DACHY, blacharstwo, termozgrzewalne. /012/267-65-86. 79892/A

DACHY, izolacje papowe. 0607-86-37-69. 86082/A

DACHY, izolacje papowe. 0691-130-969. 86085/A

DACHY. /012/648-18-79. 76563/A

DOCIEPLANIE. 012/262-05-94, 0502-744-825. 72640/A

DŹWIG 13 ton. /012/636-75-47, 0602-432-791. 12595/A

KOMINKI, wkłady grzewcze najlepszych firm europejskich. Kompleksowa usługa, najniższe ceny. Przy zakupie dodatkowe atrakcje. „Styl Art” Kraków Starowiślna 95 /012/422-90-71; Tarnów Goldammera 7 /014/622-42-37; Nowy Sącz Grodzka 1 /018/444-26-36. 82779/B

KOMINKI. /012/411-48-03. 12719/B

KOMINY - uszczelnianie wkładami Alufol. 017/ 854-94-28 www.stamax.pl 70580/A

KOPARKA „Ostrówek” tanio. 0608-736-909, 012/415-00-72. 85092/A

KOPARKA „Ostrówek”. /012/649-08-19. 75912/A

KOPARKA mini, usługi, drenaż. 012/413-43-65, 0600-805-407. 76017/A

KOPARKI, koparkoladowarki, spychacz, młot hydrauliczny, wywrotki. /012/388-58-61, 0602-69-34-34. 73744/A

KOPARKOLADOWARKA. 012/645-40-82. 77228/A

KOPARKOLADOWARKA. 012/645-98-95, 602-249-184. 76392/B

KOPARKOSPYSKARKA. 012/278-36-69, 0602-35-01-08. 11998/A

KOSZTORYSOWANIE. /012/655-15-26. 79932/A

KUCIE betonu, transport. /012/421-24-92. 41923/A

MUROWANIE, ogólnobudowlanka. /012/654-92-73. 82725/A

MUROWANIE, tynki, wylewki. 0607-86-37-69. 86115/A

NADZÓR budowlany /konstrukcje budowlane/. Porady. /012/623-81-55, 0502-022-472. 85196/B

OKNA. 012/271-36-66. 86662/A

PANELE. 012/637-02-26. 81888/A

REMONTY mieszkań. Flizy, malowanie, suche tynki. 012/636-76-73, 0601/52-95-63. 75767/A

SAUNY. /012/411-48-03. 12719/A

SCHODY balustrady, tel. 012/655-40-45, www.teko.net.pl 76034/A

SCHODY drewniane. 0605-735-234, schody@plusnet.pl 86053/A

SCHODY kręte. 012/278-55-31, www.sca-laris.krakow.pl 84544/A

SCHODY, parkiet, montaż, produkcja. 012/412-73-67. 76465/C

SUCHE tynki, adaptacje. 012/648-52-01. 82538/A

SUCHE tynki. /012/658-91-18. 13736/A

SUCHE tynki. 012/262-43-42, 641-06-77. 78261/A

SUCHE tynki. 012/637-02-26. 81890/A

SUFITY podwieszane, suche tynki, tapeta natryskowa, kompleksowe remonty. /012/412-24-98. 78399/A

TYNKI agregatem, wylewki mixokretem. 0601-27-33-99. 83151/A

TYNKI, wylewki maszynowo. 0601-273-399. 73751/A

TYNKI, wylewki. /012/278-38-77, 0501-24-83-87. 85639/A

TYNKI, wylewki. /012/654-92-73. 82725/B

TYNKI: gipsowe (Knauf) tradycyjne, suche tynki, wylewki. 014/612-60-57, 0604-200-930. 74703/A

WYLEWKI maszynowe. 013/469-13-90, 0501-037-338. 79098/A

Usługi dla biur

KOMPUTEROWE, przekaz elektroniczny ZUS. 0602-74-84-07. 73025/A

SERWIS foteli biurowych. 012/423-63-82. 80748/A

ŻALUZJE. /012/423-18-64. 83547/C

Naprawy

A. Automat, pralek, lodówek. /012/29-666-10, /012/642-20-84. 82031/A

A. Automatyczne pralki. /012/430-65-87, /012/296-18-81. 76065/A

A. Pralek. 012/649-19-80. 76388/A

BIŻUTERIĘ każdą. /012/430-72-60. 85778/A

CAŁODOBOWY! Komputerowy serwis. 0604-276-555, 012/658-22-11 (8.00-16.00). 83975/A

ELEKTROINSTALACJE. /012/266-20-61. 82686/B

ELEKTRYKA. Gaz. Hydraulika. 012/657-21-50. 77261/A

GAZ. Awarie piecyków. 012/419-22-63. 77225/A

GAZ. Naprawa piecyków. 012/430-57-56. 75155/A

GAZ. Piecyki łazienkowe. 012/658-11-34. 80192/A

KOMPUTER. 012/647-20-41. 79626/A

LODÓWEK. /012/415-33-95. 10715/A

LODÓWEK. 012/425-51-92, 0501-420-451. 80943/B

LODÓWEK. 012/425-86-14. 76028/A

LODÓWEK, 012/647-51-22. 76026/A

LODÓWKI, pralki. 012/648-00-30. 82467/A

LODÓWKI, zamrażarki. 012/411-49-66. 72894/A

LODÓWKI. /012/636-25-49 (8-20), 0602-155-090. 83106/A

MASZYN szyjących. /012/266-45-48. 84259/B

NAPRAWA pralek, lodówek. /012/266-77-29, 0608-37-43-49. 12527/A

NAPRAWA profesjonalna telewizora, monitora u klienta. /012/648-13-55, 0502-789-662. 75653/A

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów u klienta. 012/266-70-80. 12453/C

PIECYKI. 012/648-49-91. 78923/A

PROFESJONALNA, RTV Sanyo, Sony, gwarancja, dojazd gratis. /012/285-92-75. 12450/A

PROFESJONALNA: „Grundig”, „Philips”. 0605-060-828. 12453/B

PRZEZWAJANIE: silniki, wirniki, elektronarzędzia, AGD. Handlowe 5. 0602-463-718. 81145/A

RTV. /012/422-45-25, 0603-773-762. 77126/A

SERWIS „Sony”, „Sanyo”, roczna gwarancja. 0601-43-72-76. 12453/E

TELEWIZOR Funai, „Samsung”, „Mayama”. 0605-64-78-84. 12453/A

TELEWIZOR, gwarancja. /012/623-73-96. 73969/B

TELEWIZORA. /012/636-00-41. 12480/C

TELEWIZORA. /012/637-24-91. 12480/B

TELEWIZORA. /012/638-51-06. 12480/A

ŻALUZJI. /012/423-18-64. 83547/B

Transport

A. A. A. A. A. A. A. A. Absolutnie wszystko wywieziemy, załadujemy. 0602-79-99-68, 012/657-40-22. 79719/B

A. A. A. Najtaniej. /012/421-07-46. 12286/A

A. Kraj, zagranica. 012/641-00-07. 79729/A

A. Tani transport. Wywóz gruzu. 0604-750-519, 012/267-54-47. 75371/A

AUTOTRANSPORT, piasek, kamień. 012/649-89-41, 503-049-832. 73898/A

AUTOTRANSPORT. 012/647-85-20. 75673/A

BAGAŻOWY. /012/250-68-73, 0501-026-005. 85301/A

BAGAŻÓWKA. /012/643-47-60. 12846/A

BUS, 14 miejsc, wynajem. 012/645-48-70. 82138/A

BUS, kraj, zagranica. 012/412-07-25, 0608/ 62-12-52. 73589/A

DOSTAWCZYM. 0604-057-318. 79438/A

FACHOWO przeprowadzamy. 012/251-14-50. 74235/A

GRUZ, piasek ziemia. 012/654-97-57, 0501-601-321. 74698/A

IVECO Max, VAT. Przeprowadzki, transport. 0504-133-357, /012/657-51-31. 86255/A

KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz, własna zwalka. /012/270-31-76. 84590/B

KRAJ, zagranica, 3 t. 0604-592-129. 12429/A

LUBLINEM podwyższonym. /012/269-20-65, 0604-807-362. 75225/A

MIKROBUS 9-osobowy. 0606-122-926. 82451/A

MIKROBUS. /012/648-65-18. 74493/A

MIKROBUSY. 012/283-81-84, 0606-74-62-77. 81737/A

PIASEK, gruz, ziemia. 0501-411-420. 81755/A

PRZEPROWADZA „Avia”. 0601/18-66-98, 0503-44-17-44. 72604/B

PRZEPROWADZA „Domus”. /012/421-22-75, 0501-678-874, biura, mieszkania pojemniki bezpłatnie. 83624/A

PRZEPROWADZA tanio. /012/415-81-67, 0601-71-60-57. 79472/A

PRZEPROWADZA. 012/425-59-84. 74548/A

PRZEPROWADZAM. /012/429-60-99. 79668/A

PRZEPROWADZKI, sejfy, pianina. /012/430-65-62, /012/263-05-80, 0601-502-800. 82119/A

PRZEPROWADZKI, tanio. 0501-420-424. 85539/A

PRZYWÓZ piasku, kamienia, ziemi, wywóz gruzu, śmieci. 012/636-76-73, 0601/52-95-63. 75765/A

SPRINTER 1t, tanio. 0503-036-763. 75967/A

STAR HDS wywrotka załadunek wywóz śmieci gruzu. 0502-563-855. 71369/A

T. Transport, kamień, piasek, żwir. 0603-11-23-62, /012/423-11-29. 12553/A

TRANSPORT 4t, 21 m³. 0601-40-80-91. 82275/A

TRANSPORT kontenerami gruzu, ziemi, śmieci. 0501-37-33-00, /012/658-28-33. 81228/A

WYWROTKA 8 ton, Jelcz z przyczepą (plan-deka) 18 ton. /012/413-17-28, 0602-12-48-78. 85668/B

WYWROTKI, koparka, zwalka. 0501-215-334. 14300/A

ZIEMIA czarna. /012/294-00-45. 12553/C

ŻUK. /012/266-47-47. 76519/A

Biznes

A. A. A. Biuro rachunkowe, tanio. 012/269-41-59, 0607-101-758. 84285/A

A. Biuro księgowo. 012/425-11-47. 12427/A

ABAK „KraK Biznes”. Biura rachunkowe, Królewska 47. 012/632-77-13, 633-53-14. 74883/B

ABSOLUTNIE spółka przyjmie pożyczkę 2 procent miesięcznie. /012/294-44-92. 78749/A

AGENCJA „Lider”, długi najskuteczniej. /012/416-13-68, /012/411-23-38. 77538/A

AGENCJA „Prokura”, długi, wywiadownia, detektywistyczne. 012/421-93-18, 0501-161-970. 12764/A

AGENCJA, windykacje, profesjonalnie. 0607-11-55-17. 73090/A

BIURO księgowo. /012/632-38-32. 51201/A

BIURO podatkowe. 012/656-15-95. 77120/A

BIURO Rachunkowe „As”. /012/266-11-44. 62157/A

BIURO rachunkowe (Huta). 012/685-56-80. 84361/A

BIURO rachunkowe, licencja, miesiąc gratis. 012/643-55-95. 73318/A

BIURO rachunkowe, licencja. 012/292-15-10. 12265/A

BIURO: księgi, ryczałt, ZUS. 012/641-07-59. 73899/A

DLUGI, natychmiastowo, wywiadownia. 0602-48-39-95. 2091/A

DRUK termotransferowy: kody paskowe, etykiety, metki, plomby gwarancyjne itp. 012/658-83-90, 659-14-25. 86754/A

EXSECUTOR. Długi, odzysk. 0503-951-564. 76202/A

KANCELARIA windykacyjna. Bezzaliczkowo. /012/417-37-30. 85241/A

KLUB rozrywkowy w centrum, odstąpię. 0608-597-909. 14185/B

KSIEGOWOŚĆ. /012/292-24-79. 13108/A

KSIEGOWOŚĆ. 012/417-25-71. 76159/A

LICENCJONOWANE biuro księgowo, pełna obsługa firm, ZUS. 012/429-25-52, 0609-27-09-41. 77609/A

NIEMCY, podatek. /012/411-87-73. 76226/A

ODSTĄPIĘ dochodową działalność. 0503-020-811. 85674/B

ODSTĄPIĘ okazynie 80% udziałów w sklepie branży konfekcyjno-dziwiarskiej w Krakowie. 0606-136-534 (8.00-15.00). 86295/A

PODEJMĘ współpracę z małą firmą budowlaną. 0608-130-470. 83793/A

PRODUKCJA: budki ptasie, karmniki. 018/2074-339. 85133/A

SPÓŁKĘ z o.o., każdą zadłużoną przejmę. 0501-471-482. 68366/A

SPRZEDAM bar na gieldzie samochodowej w Balicach. 0502-99-15-11. 14259/A

SPRZEDAM drink-bar. /012/265-71-79. 87165/B

SPRZEDAM linię do produkcji paluszków. 0608-334-138. 84435/A

SPRZEDAM spółkę z o.o. /012/265-71-79. 87165/A

ZAKŁADANIE firm, pełna obsługa rachunkowo księgową, deklaracje PIT, VAT. Spółkę z o.o. sprzedam. 012/ 637-09-57, 012/413-05-35. 79943/A

SPRZEDAM bar na gieldzie samochodowej w Balicach. 0502

Puchar Kontynentalny w Zwoleniu

Podrapani przez „Pantery”

Wygrana Dworów Unii w pierwszym meczu

Dwory SA Unia Oświęcim - ERC Ingolstadt 2-1 (2-0, 0-1, 0-0).

Bramki dla Unii: Kelner 11, Puzio 17. Dla Ingolstadt Timoschuk 37. Sędziował Kurmann ze Szwajcarii. Kary: 15 i 18 Widzów ok. 400.

Unia: Jaworski - Gonera, Cinalski; Wojciechowski, Parzyszek, Puzio - Zamojski, Kozak; Laszkiewicz, Kelner, Jaros - A. Witek, Duleba; Kliasiak, Bacho, Wojtarowicz oraz Bukna.

Ingolstadt: Brunetta - Weiland, Lingren; Goneau, Young, Olivier - Genze, Barew; Timoschuk, Goodall, Zywista - Schiffl, Heinrich; Rautert, Campbell, Suchan - Simon, Kummer, Fendt.

Już pół godziny przed meczem na trybunach lodowiska w Detvie, oddalonego od Zwolenia o 20 km, niemieccy fani wraz z polskimi urządzili sobie wielką fetę, natomiast w szatni trener Dworów Unii mobilizował swoich zawodników.

Najważniejsze, żeby szybko nie stracić bramki - mówi wychodząc z szatni kapitan mistrzów Polski Waldemar Kliasiak. Wypowiadając te słowa hokeista miał na myśli poprzednie półfinały: w Pilźnie i Bratysławie, kiedy w meczu inauguracyjnym oświęcimianie w pierwszych minutach tracili

bramki przekreślając szanse awansu.

Już w 18 sekundzie hokeiści z Oświęcimia zostali poddani ciężkiej próbie, kiedy karę 5 min otrzymał Piotr Cinalski, ale ponieważ złamano mu obojczyk, za niego na ławkę kar udał się Wojciech Wojtarowicz. Oświęcimianie nie tylko przetrzymali ten trudny okres, ale po uderzeniu Adama Witka mogli objąć prowadzenie. Później na krótko do ofensywy przeszły niemieckie „Pantery”. Tomasz Jaworski bronął jednak groźne strzały Timoschuka i Zywisty.

W 9 min doszło do komicznej sytuacji, bowiem na taflę pojawiły się 2 krążki. Jednym akcją w tercji obronnej Unii rozgrywali Niemcy, natomiast drugim oświęcimianie chcieli wyjść szybką kontrą. Dobrze, że jedni i drudzy stracili orientację, bo sędzia nakazał kontynuować grę „niemieckim krążkiem”.

W 11 min Kelner z bliska zamienił na bramkę podanie Kozaka, a później kiedy na ławce kar odpoczywał Genze, Mariusz Puzio za pierwszym razem trafił w łyżwe obrońcy, ale przy dobitce już się nie pomylił. Po przerwie oświęcimianie nadal prowadzili otwartą grę i okazję do poprawienia wyniku miał Laszkiewicz, który jed-

nak nie przejął krążka zagrane go od Bachy. W 31 min oświęcimianie wytrzymali jeszcze pojedyncze osłabienie, ale kiedy w 35 min przez 98 sek musieli było bronić trójką przeciwko piątce rywali (Kozak, Laszkiewicz), rywale zdobyli kontakto wego gola.

Jeszcze ciekawiej było w trzeciej tercji. Wojciechowski przegrał pojedynek z Brunetta, a minutę później Suchan położył już Jaworskiego, ale na szczęście dla oświęcimian trafił w słupek. Później oba zespoły nie potrafiły wykorzystać kilku okresów w przewadze (w 58 min Lingren ponownie trafił w słupek, chociaż niektórym wydawało się, że krążek wypadł z oświęcimskiej bramki). „Pantery”, lider Bundesligi, mający w swoich szeregach kilku Kanadyjczyków i Amerykanów, przegrały wprawdzie z mistrzem Polski, ale za to mocno ich „podrapały”. Oprócz kontuzji Cinalskiego mocno pobijany był Jaros, a Bacho pokazywał słuczony nadgarstek. Czy uda się oświęcimianom wyleczyć kontuzję do dzisiejszej konfrontacji ze Zwoleniem, która może być decydująca dla losów tego turnieju?

W drugim meczu HKM Zwolen - HC Prostejov 6-4 (3-0, 1-4, 2-0).

JERZY ZABORSKI, ZWOLEN

Siudkowie na 4. miejscu w Petersburgu

Czysto, bez bólu

Łyżwiarska para sportowa Dorota i Mariusz Siudkowie z Dworów Unii Oświęcim po bezbłędnie wykonanym programie skróconym zajmuje 4. miejsce w piątym z cyklu zawodach Grand Prix Międzynarodowej Unii Łyżwiarskiej - Cup of Russia w Petersburgu. Prowadzą Rosjanie Maria Pietrowa, Aleksiej Tichonow (także czysty program) przed Francuzami Sarah Abitbol, Stephane Bernadis oraz Rosjanami Jeleną Bierieżną i Antonem Sicharulidze.

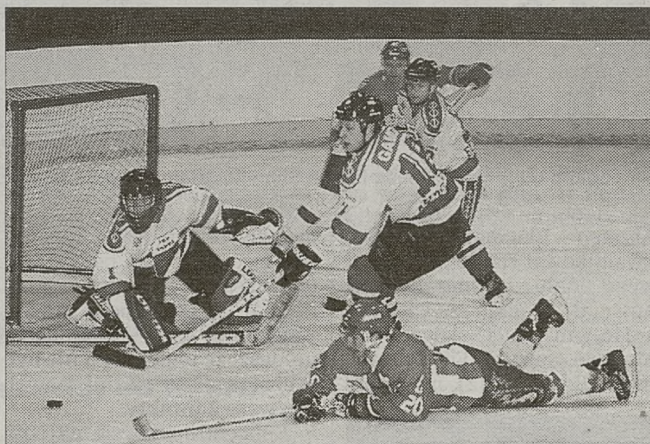
- Sądzę, że po tak dobrze wykonanym shorcie powinniśmy zajmować drugie miejsce. Jesteśmy z niego zadowoleni, nie miałem też kłopotów z nogą - powiedział nam Mariusz Siudek. - Francuzi podparli wyrzucanego rittbergera, Bierieżna dwukrotnie upadła - przy potrójnym toe-loopie i wyrzucanym rittbergerze. Mimo błędów sędziowie postawili ich programy wyżej. Różnica między nami a nimi jest taka, że my na plecach mamy napisane „Polska” a nie „Rosja”. Dziś powalczymy w programie dowolnym.

Para taneczna Agata Błażowska i Marcin Kozubek po tańcach obowiązkowych sklasyfikowana jest na 7. pozycji. Prowadzą Włosi Barbara Fusar-Poli i Maurizio Margaglio.

(MAS)

I liga hokejowa: Cracovia - Toruń 3-3

Wielkie emocje



Pod bramką torunian

Fot. Wacław Klag

I liga hokejowa: Cracovia - TKH Toruń 3-3 (0-0, 0-2, 3-1, 0-0), gole Cracovia: Pieczonka 45, Krzysztofik 50, Milan 51, Toruń: Bielicki 27, Bomastek 39, Orzeł 41. Kary Cracovia 4 min, Toruń 47, w tym kara 20 min dla Szachniewicza. Widzów 290.

Cracovia: Kosiński - Malacz, Ślusarek, Drodzowicz, Pawlik, Bączkowski - Pieczonka, Pomykała, Ćmoczek, Kociołek, Małysa - Dudek, Piecuch, Krzysztofik, Czarnecki, Milan - Wądroda, Karnas, Ciastoń.

Był to najlepszy w tym sezonie mecz w Krakowie. Po raz pierwszy kibice zobaczyli 10-minutową dogrywkę, nie przyniosła ona rozstrzygnięcia, choć stroną atakującą i mającą kilka okazji była Cracovia. Remis oznacza, że każdy z zespołów zdobył po jednym punkcie.

I tercja wyrówna, pozycje z obu stron. II tercja to przewaga gości, którzy objęli prowadzenie w 27 min (Bielicki), a w 39 min Bomastek, po błędzie obrony „Pasów”, podwyższył na 2-0.

Kiedy na początku III tercji zrobiło się 3-0 dla torunian, wydawało się, że jest po meczu. Ale bramka Pieczonki, w przewadze, w 45 min (po strzale z linii niebieskiej) dodała wiary gospodarzom, którzy zaatakowali z furją. W 50 min goście grali znowu w osłabieniu i Krzysztofik zdobył kontaktowego gola. W 60 sekund później Milan z dobitki wyrównał.

Po 60 minutach był remis 3-3, a więc dogrywka. W 62 min Szachniewicz za uderzenie rywala kijem otrzymał karę 5 minut plus dodatkowo 20 min. „Pasy” zaatakowały z furją, zasypywały bramkę rywala gradem strzałów. Bez rezultatu. Goście obronili remis.

MMKS II Nowy Targ - Orlik Opole 5-4 (1-0, 3-1, 1-3).

1. Toruń 13 34 102-36
 2. SMS I 13 29 75-47
 3. Sanok 12 24 50-56
 4. Cracovia 13 17 65-62
 5. Orlik 13 12 54-77
 6. MKKS II 14 12 52-85
 7. SMS II 12 6 34-69
- (AS)

Sport

Pozostał Burns

Lider mistrzostw świata Brytyjczyk Colin McRae (Ford Focus) i wicelider Fin Tommi Makinen (Mitsubishi) odpadli na piątym etapie Rajdu Wielkiej Brytanii, ostatniej eliminacji MS. W tej sytuacji głównym kandydatem do zdobycia tytułu mistrzowskiego pozostaje trzeci w klasyfikacji generalnej Brytyjczyk Richard Burns (Subaru). Teoretyczne szanse na mistrzostwo świata ma jeszcze Hiszpan Carlos Sainz. Po drugim etapie prowadzi Fin Marcus Gronholm (Peugeot 206 WRC), który wyprzedza Burnsa o 36,6 s. (PAP)

TENISISTKI W PÓLFINALE

Polskie tenisistki awansowały do półfinału Drużynowych Mistrzostw Europy w Ceskym Krumlovie, pokonując w 1/4 finału Czechy 2-1. Strączy przegrała 4-6, 7-6 (7-5), 4-6 z Vaskovą (131.), a Sakowicz pokonała 6-3, 6-4 Koukalovą (138.). W deblu Sakowicz i Żarska zwyciężyły 3-6, 6-4, 7-6 (10-8) Vaskovą i Koukalovą. Dzisiaj zmierzą się z Wielką Brytanią.

LEPSZY KRZESZEW-SKI

Tomasz Krzeszewski pokonał Lucjana Błaszczuka 4-0 (13-11, 11-9, 11-9, 11-8) w 2. rundzie turnieju cyklu ITTF Pro Tour w tenisie stołowym w szwedzkim Skoewde.

STRAJKU NIE BĘDZIE

Związek Angielskich Piłkarzy (PFA) i władze Premier League osiągnęły porozumienie i planowany na 1 grudnia strajk piłkarzy w Anglii nie dojdzie do skutku.

PORAŻKA GARMULEWICZA

Podczas zapaśniczych mistrzostw świata w stylu wolnym w Sofii Marek Garmulewicz przegrał w wadze 130 kg z Turkiem Aydinem Polatim 0-3. Z pięciu Polaków wygrał tylko Lucjan Gralak w wadze 63 kg (pokonał Kanadyjczyka Nasira Lala 4-1). (K)

Multi Lotek

- 2, 7, 8, 10, 17,
- 18, 25, 29, 30, 34,
- 40, 41, 45, 54, 60,
- 61, 63, 64, 69, 77

Twój Szczęśliwy Numer

- 4
- 27, 36, 38, 39

Ekstraklasa hokejowa

Wygrana za... 6 punktów

Stocznowiec - KTH Krynica 7-0

Stocznowiec Gdańsk - KTH Krynica 7-0 (2-0, 2-0, 3-0). Bramki: Jerzy Gabrys 1, Roman Skuthan 10, Adam Bagiński 23, Zdenek Juraszek 40, Sebastian Bukowski 54, Adam Fraszko 54, Artur Kostecki 60. Kary: Stocznowiec - 8, KTH - 14 minut. Widzów 600.

KT Krynica: Włodarczyk - Mainer, Mytnik, Witowski, Woźniak, Daniel Laszkiewicz - Tyczyński, Leśniak, Cieraciew, Cieślak, Niemiec - Strzempk, Csorich, Radwański, Piksa, Igor Adamczik - Sobala, Budaj

Ten bardzo ważny mecz za 6 punktów (do wczoraj oba zespoły miały taką samą liczbę

punktów) zakończył się zdecydowanym zwycięstwem zespołu z Gdańska.

Gdańszczanie od pierwszych minut natarli na bramkę kryniczan i już w pierwszej minucie zdobyli prowadzenie. Wzniesienie wygrał Fraszko, podał do Gabrysa, a ten strzelił natychmiast. W 10 minucie Skuthan podwyższył na 2-0. Gospodarze grali bardzo konsekwentnie, niezwykle uważnie w obronie. Atakowali szybkimi kontrami.

W II tercji gospodarze zdobyli także dwie bramki po golach Bagińskiego i Juraszka. Kryniczanie też atakowali, ale zupełnie nie mogli sobie pora-

dzić z dobrze grającą defensywą Stoczniewca.

Wynik 4-0 utrzymywał się do 54 minuty, kiedy to gospodarze w ciągu 6 minut zdobyli trzy bramki. Ostatniego gola ewidentnie zawiął bramkarz Włodarczyk, który przy wcześniejszych puszczonych bramkach nie miał jednak nic do powiedzenia.

W zespole gospodarzy pewnym punktem był reprezentacyjny bramkarz Tomasz Wawrzkiwicz. Nie miał zbyt wielu strzałów, ale interweniował zawsze z wielkim opaniem i spokojem.

Po tym meczu drużyna ze Stoczniewca uzyskała 3 punkty przewagi nad KTH. (AS)

Gra do jednej bramki

Zagłębie - MMKS Nowy Targ 8-0

Zagłębie Sosnowiec - MMKS Nowy Targ 8-0 (1-0, 2-0, 50). Bramki: Marek Cholewa 2 (9, 50), Jaroslav Hub (22), Piotr Sarnik (36), Krzysztof Kuzniecowa (41), Dariusz Puzio (43), Roman Sedlak (44), Grzegorz Piekarski (60). Kary: Zagłębie - 2, MMKS - 8 minut. Widzów 500.

MMKS Targ: Zborowski (46 Kłoczek) - Wilczek, Sroka, Łyszczarczyk, R. Smreczyński, Pajerski - Piotr Gil, Puławski, Witer, Koszarek, Różański - S. Smreczyński, Piotrowski, Malinowski, Ł. Gil, T. Podlipni.

Nowotarżanie doznali w Sosnowcu wysokiej porażki 0-8. Goście zagraли bez swego najlepszego napastnika, reprezentanta kraju Bieli, ale

nie może to być żadnym usprawiedliwieniem.

Sosnowiczanie od pierwszych minut grali niezwykle bojowo. Atakowali nowotarżan na całym lodowisku. W 9 minucie, daleki strzał Cholewy trafił do siatki. Nowotarżanie walczyli, atakowali, mieli kilka okazji, ale byli nieskuteczni.

W II tercji padły dwa gole dla gospodarzy. Na początku III tercji w krótkim odstępie czasu nowotarżanie stracili trzy gole, dwa zawiął bramkarz Zborowski, który w 46 minucie został zastąpiony przez Klocka (powrócił do Nowego Targu z Krynicy). Ten bronął poprawnie, ale musiał jeszcze dwa razy skapitulować.

Wynik mówi sam za siebie mówił po meczu II trener MMKS Nowy Targ Jacek Sz-

piński. *- Graliśmy słabo, niefrasobliwie w obronie, pudłowaliśmy pod bramką rywala. Do tego doszła nerwowa postawa Zborowskiego w bramce. Cóż, musimy jak najszybciej odbudować zespół psychicznie, w niedzielę o godz. 16 gramy w Nowym Targu ze Stoczniewcem.*

Wyniki: Zagłębie Sosnowiec - MMKS Nowy Targ 8-0 (1-0, 2-0, 5-0), Stocznowiec Gdańsk - KTH Krynica 7:0 (2-0, 2-0, 3-0)

1. Dwory 19 47 96-44
 2. Tychy 18 37 87-54
 3. Katowice 18 36 69-45
 4. Stoczniew. 18 27 60-48
 5. KTH K. 19 24 55-85
 6. Zagłębie 18 16 60-76
 7. MMKS N.T. 18 13 34-74
- Polonia Bytom wycofała się z rozgrywek. (AS)

SOBOTA. 9.30-10.30 i 14.45-15.45 EUROSPORT: PŚ w biegach narciarskich (10 km kobiet); 11.30-12.45 EUROSPORT: PŚ w biegach narciarskich (15 km mężczyzn); 15.25 POLSAT SPORT: Schalle - Werdler (liga niemiecka); 15.55 CANAL PLUS: West Ham - Tottenham i Chelsea - Blackburn (liga angielska); 17.15 EUROSPORT i 17.20 TVP 1: PŚ w skokach narciarskich w Kuopio; 17.25 POLSAT SPORT: Bayer - HSV (liga niemiecka); 18.10 CANAL PLUS NIEBIESKI: Marsylia - Sochaux (liga francuska); 19 TV reg.: Polska - Estonia (elim. ME koszykarski); 19 SAT 1: liga niemiecka; 20 CANAL PLUS: Liga+ (mag. ligi polskiej); 21.05 POLSAT SPORT: Polska - Argentyna (piłkarskie MŚ '74); 21.25 CANAL PLUS NIEBIESKI: Barcelona -

Sportowy Ekran

Bilbao (liga hiszpańska); 22.10 TVP 1: Gala boksu zawodowego; 22.30-23 i 1.15-1.45 EUROSPORT: Rajd Wielkiej Brytanii (automobilizm).

NIEDZIELA. 8.30-9.30, 12.15-13.45 i 16.45-17.45 EUROSPORT: PŚ w kombinacji norweskiej; 10-11 EUROSPORT: PŚ w biegach narciarskich (10 km mężczyzn); 11.30-12.15 EUROSPORT: PŚ w biegach narciarskich (5 km kobiet); 12.45 CANAL PLUS: Polonia - Legia (liga polska); 13 WIZJA SPORT: Ajax - PSV (liga holenderska); 13.45-16.45 EUROSPORT: PŚ w skokach narciarskich w Kuopio (powt.); 15 WIZJA SPORT: Celtic - Rangers (liga szkocka); 16.55 CANAL PLUS: Arsenal - Manchester Utd. (liga angiel-

ska); 17.05-17.55 POLSAT SPORT: liga niemiecka; 17.55 POLSAT SPORT: Borussia D. - Kaiserslautern (liga niemiecka); 18-19, 22-23 i 0.30-0.45 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie alpejskim (ślalom mężczyzn); 18.10 RAI UNO: liga włoska; 19 TVP 2 i 21.40 TV Polonia: Gol (mag. piłkarski); 19 SAT 1: liga niemiecka; 19.50 POLSAT SPORT: Polska - Włochy (piłkarskie MŚ '74); 20-22 EUROSPORT: Urugwaj - Australia (baraż o awans do finałów piłkarskich MŚ); 20.25 CANAL PLUS NIEBIESKI: Inter - Fiorentina (liga włoska); 21 WIZJA SPORT: Columbus - Calgary (NHL); 21.45 CANAL PLUS: Sport+ (mag.); 23-23.30 i 0.45-1.15 EUROSPORT: Rajd Wielkiej Brytanii (automobilizm); 23.45 TVP 1: Sportowa jedynka.

Na inaugurację Pucharu Świata w Kuopio wygrana Polaka

Nowy sezon, „stary” Małysz

Adam wyprzedził swego wielkiego rywala Martina Schmitta o 0,8 punktu dzięki wysokim notom za styl

Zaczął się wspaniale! Adam Małysz wygrał wczoraj wieczorny konkurs o Puchar Świata w Kuopio, rozpoczynający nowy sezon w skokach narciarskich 2001/2002. Na podium stanęli także Martin Schmitt (Niemcy) i Kazuyoshi Funaki. Drugi Polak, zakopiańczyk, 18-letni Tomasz Pochwała był w finale na 29. miejscu (w 2. serii miał upadek). Dzisiaj o godz. 17.15 drugi konkurs w Kuopio.

Konkurs prawdy

Wczoraj w Kuopio panowały dobre warunki. Temperatura minus 3 stopnie, wiał wiatr o sile 1,1 metra na sekundę, ale z przodu, a więc korzystny dla skoczków. W tych zawodach nie będzie zatem przypadku, będzie to konkurs prawdy. Wszyscy zastanawiali się, w jakiej formie są skoczkowie? To przecież pierwszy konkurs, większość zawodników nie miała na swoim koncie wielu skoków, raptem od 50 do 70.

W serii treningowej najdalej poszybował Adam Małysz - skoczył 126,5 metra. Czy podobnie będzie w konkursie?

Młode „wilczki”

Pierwsza seria zaczęła się sensacyjnie. Już na początku



Na podium od lewej: Niemiec Martin Schmitt, Adam Małysz i Japończyk Kazuyoshi Funaki

Fot. PAP/EPA

Ahonen - 106,5 metra i nie zakwalifikował się do 30-osobowego finału. Japończyk Kasai poleciał trochę za krótko - 116,5 m. Trzeci skoczek minionego sezonu Fin Jussilainen lądował na 121. m - to nie

mo, że Tomek stracił wysoką pozycję, ale i tak będzie 29. (wyprzedził Szwajcara Ammanna). To i tak spory sukces zawodnika TS Wisły Zakopane. Jeszcze nigdy w PS nie był w czołowej „30”. Zainkasował pierwsze 2 punkty.

Koncentrujemy się na najlepszych skoczkach. Znowu świetnie skoczył Funaki - 123,5 metra i został liderem. Nie przeskoczył go Niemiec Hannawald (120 m).

Idealny skok Małysza

Na górze - Adam Małysz. Najazd na próg, idealne odbicie i Polak poszybował bardzo daleko. Widać, iż skok będzie długi. 126,5 metra w prawie idealnym stylu. Jeden z sędziów punktowych daje nawet maksymalną ocenę 20 pkt, czterech innych po 19,5 pkt.

Małysz zostaje liderem! Po nim skałał rewelacyjny Jones, za krótko 112 m, by wyprzedzić Polaka. Fin Huuskonen miał tylko 103,5 m. Także Goldberger zepsuł skok (107,5 m). Jego trener Innauer kręcił z niedowierzaniem głową, jakby chciał powiedzieć - taki rutyniarz, a skoczył jak nowicjusz.

W tym momencie wiadomo, że Małysz w najgorszym razie będzie trzeci. **Co zrobią Schmitt i Widhoelzl?**

Martin skoczył daleko na 126 m, ale w stylu gorszym od Polaka. Na tablicy pokazuje się nota 253,3 pkt. **O 0,8 punktu mniej od Adama!**

Teraz wszystko w nogach Widhoelzla. Austriak jakby

nie wytrzymał psychicznie olbrzymiego obciążenia, 116 metrów wystarczyło tylko na 5. miejsce, wyprzedził go jeszcze Fin Jussilainen, który w 2. serii po doskonałym skoku na 122,5 m przesunął się z 11. aż na 4. pozycję.

15. wygrana skoczka z Wisły

Małysz na najwyższym podium! Nasz skoczek wspaniale rozpoczął sezon 2001/2002. Jeszcze raz okazał się wielkim „kozakiem”. Potrafił skutecznie zaatakować z 6. pozycji.

Jest to 15. wygrana Małysza w konkursach o Puchar Świata, pierwsza na skoczni w Kuopio, gdzie przed rokiem w inauguracyjnym konkursie został niesłuszenie zdyskwalifikowany za rzekomo za długie narty. Teraz ma wspaniałą początek sezonu. Oby tak dalej.

Adam stoi na najwyższym podium. Uśmiecha się. Szczęśliwi też Martin Schmitt i Kazuyoshi Funaki, który po raz ostatni stał na podium 19 marca 1999 roku. Mistrz olimpijski wraca do wielkiej formy!

Pierwszy konkurs w nowym sezonie stał na wysokim poziomie. Jako ekipa dobrze skakali Austriacy, także Niemcy, słabiej niż oczekiwano Finowie. Kiepsko Norwegowie. Młode „wilczki” wysoko - 7. Hoeck, 9. - Jones, 16. - Huuskonen.

Adam Małysz zainkasował za zwycięstwo 30 tysięcy franków szwajcarskich (nagrody są w tym sezonie podwyższone).

ANDRZEJ STANOWSKI

Wyniki i premie

Konkurs w Kuopio: 1. Adam Małysz (Polska) 254,0 pkt (123,5 m - 126,5 m); 2. Martin Schmitt (Niemcy) 253,2 (126,5 - 125,0); 3. Kazuyoshi Funaki (Japonia) 243,4 (122,0 - 123,5); 4. Risto Jussilainen (Finlandia) 237,8 (121,0 - 122,5); 5. Andreas Widhoelzl (Austria) 237,1 (126,0 - 116,0); 6. Sven Hannawald (Niemcy) 237,1 (122,0 - 120,0); 7. Stefan Hocke (Niemcy) 234,1 (122,5 - 119,5); 8. Martin Hoellwarth (Austria) 231,6 (115,5 - 124,0); 9. Clint Jones (USA) 224,8 (124,0 - 112,0); 10. Roberto Cecon (Włochy) 220,9 (121,0 - 114,5)... 29. Tomasz Pochwała (Polska) 166,5 (117,0 - 100,5).

Klasyfikacja generalna PS (po 1 z 24 zawodów): 1. Małysz 100 pkt, 2. Schmitt 80, 3. Funaki 60, 4. Jussilainen 50, 5. Widhoelzl i Hannawald po 45, 7. Hocke 36, 8. Hoellwarth 32, 9. Jones 29, 10. Cecon 26... 29. Pochwała 2.

Premie: Małysz 30 000 tys. franków szwajcarskich, 2. Schmitt 15 000, Funaki 10 000, Jussilainen 6000, Widhoelzl 2500, Hannawald 2500, Hoecke, Hoellwarth, Jones i Cecon po 1000.

Szczęśliwy zwycięzca:

O mało nie rozwalilem progu!

Oto co powiedział nam po konkursie Adam Małysz:
- Jestem bardzo szczęśliwy. Udało mi się wygrać konkurs stojący na bardzo dobrym poziomie. Rywale byli znakomici. Ta wygrana to dla mnie... niespodzianka, wcześniej na treningach i w kwalifikacji skakałem różnie, raz dobrze, raz źle. Dzisiaj potrafiłem się skoncentrować, udało mi się w konkursie dwa dobre skoki. W drugim skoku tak „przypłombowałem” przy wybiegu, iż profesor Jerzy Żołądź pytał na wybiegu, czy nie rozwalilem progu! (AS)

Apoloniusz Tajner

Trzy świetne skoki

Apoloniusz Tajner: - Adam oddał w piątek trzy bardzo dobre skoki. Świetnie skoczył w treningu, bardzo dobrze w pierwszej serii, a wspaniale w drugiej. To był skok perfekcyjny pod względem stylowym. Drżało mi serce po skoku Schmitta, ale kiedy okazało się, że ma notę niższą od Adama o 0,8 pkt, odetchnąłem. Czuję, że Adam to wygra, bo Widhoelzl skacze nierówno.

Adam u progu sezonu jest w świetnej formie. Muszę pochwalić Tomka Pochwałę, mimo upadku w 2. serii. Inni skoczkowie skakali w czwartek w kwalifikacji nerwowo. Zobaczmy, jak wypadną dzisiaj. W każdym razie mam już w głowie plan treningowy na najbliższy okres, będziemy musieli, po konkursie w Neustadt, spokojnie potrenować.

(AS)

Martin Schmitt

Zabrakło mi tak niewiele

Martin Schmitt: - Osiem dziesiątych punktu, które decydowało o mojej porażce z Małyszem, to minimalna różnica. Nie zdenerwował mnie fakt, że znowu jestem drugi. Raczej to, że zabrakło mi tak niewiele. Ale sezon dopiero się zaczął i cieszy mnie przede wszystkim, że jestem w dobrej formie. Tak mała różnica w pierwszym konkursie wskazuje, że kibiców czekają wielkie emocje. Walka będzie bardzo wyrównana.

Reinhard Hess, trener Niemców: - Martin musi się zatroszczyć tylko o stabilizację swoich skoków. Nie są one jeszcze optymalne pod względem paraboli lotu. A poza tym wszystko jest O.K. (PAP)

Adam po raz pierwszy

Konkursy w Kuopio (Finlandia) weszły do programu Pucharu Świata od 1995 roku.

Oto zwycięzcy:

- ◆ 1995 - Nieminen (Finlandia)
- ◆ 1996 - Savolainen (Finlandia)
- ◆ 1997 - Funaki (Japonia)
- ◆ 1998 - Widhoelzl (Austria)
- ◆ 1999 - Schmitt (Niemcy)
- ◆ 2000 - dwa konkursy: Schmitt i Kantee (Finlandia)
- ◆ 2001 - trzy konkursy: Schmitt, Matti Hautamaeki i Schmitt

◆ listopad 2001 - Małysz
W sumie: 4 wygrane Schmitta, pierwsza wczoraj Małysza

(AS)



Adam Małysz podczas konkursu w Kuopio

Fot. PAP/EPA

błysnęło formą kilku mało znanych lub wręcz nikomu nie znanych skoczków.

Startujący z numerem 3 zwycięzca kwalifikacji 18-letni Niemiec Hocke poszybował na 122,5 metra. Numer 8 miał 18-latek z Zakopanego Tomasz Pochwała. Dobra odległość - 117 metrów i dobre noty (po 18 i 18,5 pkt). To na pewno wystarczy na pierwszą „30”.

Za moment jeszcze dalej skoczył Amerykanin Jones, zupełnie nowa postać w skokach. 124 metry i prowadzenie. Wyprzedził go inny skoczek „nowej fali” Fin Huuskonen, poleciał aż 126 metrów. Na skoczni pokazały się młode „wilczki”.

Funaki w olimpijskiej formie

Na rozbiegu mistrz olimpijski Japończyk Funaki już na treningach sygnalizował dobrą formę, znacznie lepszą, niż w minionym sezonie. 122 metry i miejsce w czołówce. Dobrze skoczył rutynowany Włoch Cecon 121 m.

Na górze najlepsza „15”. Przepięknie skoczył 29-letni Goldberger (schudł latem o 6 kg) - 124,5 metra. Andiego przeskoczył inny Austriak, 25-letni Widhoelzl - 126 m.

Ciasno w czołówce

Ostatnia piątka, fatalnie skoczył faworyt gospodarzy

wystarczyły nawet na pierwszą „10”!

I najlepsza dwójka minionego sezonu. Martin Schmitt potwierdza, że będzie w tym sezonie szalenie groźny, 126,5 metra, ale w ciut, ciut gorszym stylu od Widhoelzla i druga lokata.

Jak skoczy Adam Małysz? Daleko, na 123. metr (noty za styl, dwie po 19,5 pkt, trzy po 19 pkt). Trener Tajner, widząc to na ekranach telewizyjnych, jest zadowolony. Polak będzie szósty, ale z niewielką stratą punktów do lidera.

W czołówce niesamowicie ciasno, Widhoelzl wyprzedza Schmitta o 0,6 pkt, Goldbergera o 2,2 pkt, rewelacyjnych Huuskonena o 3,3 pkt i Jonesa z USA o 3,6 pkt, Małysza o 4 pkt. Wszystko się może jeszcze zdarzyć.

Na bardzo dobrym 16. miejscu jest Tomasz Pochwała, poza finałem, poza wspomnianym Ahonenem, jego rodak Kantee, Norweg Ingebrigtsen, Słoweniec Medved.

Upadek Pochwały

Druga seria. Skacze Tomek Pochwała. Nie najlepiej wychodzi z progu, lot też niepewny i krótki, Polak uzyskał 100,5 metra. Przy lądowaniu prawa noga uciekła mu w bok i zakopiańczyk runął na śnieg. Sędziowie odjęli regulaminowo po 7 punktów za styl. Wiado-

Krzyżyńska poza „30”

Nie udało się Dagmarze Krzyżyńskiej zakwalifikować do pierwszej „30” pierwszego w tym sezonie slalomu o Puchar Świata. W amerykańskiej miejscowości Copper Mountain studentka krakowskiej AWF zajęła 40. lokatę. Wygrała, po raz pierwszy w karierze, Francuzka Laure Pequegnot.

Zwycięstwo Pequegnot jest pierwszym sukcesem francuskiej ekipy po śmierci mistrzyni świata w supergigancie Regine Cavagnoud. 26-letnia alpejka prowadziła po pierwszym przejeździe przed Sonją Nef. W drugim liderka PŚ miała upadek, a Francuzka wytrzymała presję. Wyprzedziła rewalację austriackiej ekipy, 18-letnią Christine Sponring.

Krzyżyńska walczy o nominację olimpijską, którą może jej dać awans do drugiego przejazdu w zawodach PŚ. Tym razem nie udało się, ale rezultat Razenki Zuzulovej jest dobrym przykładem, że nie należy rezygnować. Słowaczka w marcu tego roku w gigancie międzynarodowych mistrzostw Polski przegra-

ła nie tylko z Krzyżyńską, ale także z Ewą Tańczak i Katarzyną Karasińską. W czwartek w Copper Mountain zajęła 17. lokatę z dobrym czasem 1.40,00 (50,35 + 49,65).

W niedzielę podczas slalomu w Aspen sezon ma zainaugurować Andrzej Bachleda junior. Dzisiejszy gigant ze względu na brak śniegu odwołano.

Slalom: 1. Pequegnot (Francja) 1.37,64 (48,10 + 49,54), 2. Sponring (Austria) 1.37,81 (48,60 + 49,21), 3. Raich (Austria) 1.38,72 (49,31 + 49,41), 4. Pascala-Saioni (Francja) 1.38,83 (48,51 + 50,32), 5. Bernsten (Norwegia) 1.39,01 (48,76 + 50,25), 6. Bergmann (Niemcy) 1.39,10 (49,18 + 49,92) i Koznick (USA) 1.39,10 (48,75 + 50,35).

Klasyfikacja PŚ: 1. Nef (Szwajcaria) 140 pkt 2. Forsyth (Kanada) 137 3. Dorfmeister (Austria) 136 4. Flemmen (Norwegia) 111 5. Pequegnot 100.

(KRZYK)
„Śmierć na stoku” - czytaj w dzisiejszym „Pejzażu”

Najlepszy Ackermann

Wczoraj w Kuopio rozpoczęła się rywalizacja kombinatorów norweskich o Puchar Świata w sezonie 2001/2002. Pierwszą konkurencję wygrał 24-letni Niemiec Ronny Ackermann. Polacy nie startowali.

Wczoraj kombinatory norwescy walczyli o punkty w PŚ w sprincie (jeden skok i bieg na 7,5 km). Na startcie nie stanął mistrz świata w tej konkurencji Niemiec Baacke, który mocno rozbił się na jednym z treningów w Kuopio i będzie musiał pauzować przez kilka tygodni.

Wczoraj wygrał Niemiec Ackermann, brązowy medalista MŚ w Lahti 2001 w sprincie, wyprzedzając swojego rodaka, 18-letniego Bjoerna Kircheisena (to duża niespodzianka) i swego rówieśnika Norwega Kristiana Hammera.

Po konkursie skoków na dużej skoczni Ackermann wyprzedził zaledwie o jedną sekundę

Austriaka Denifla i o 11 sekund Japonczyka Takahashiego, ale dwa ostatni słabo pobelegli na 15-kilometrowej trasie i wypadli w klasyfikacji generalnej poza czołową „szóstkę”.

Wyniki PŚ w Kuopio: 1. Ackermann (Niemcy) 42.44,0; 2. Kircheisen (Niemcy) strata 33,3 s; 3. Hammer (Norwegia) 36,5 s; 4. Haseney (Niemcy) 39,9; 5. Lajunen (Finlandia) 39,9; 6. Gottwald (Austria) 44,4.

7 grudnia najlepsi kombinatory norwescy przyjadą do Zakopanego, by rywalizować w tzw. kombinacji ze startu wspólnego (najpierw bieg na 10 km, potem dwa skoki na Wielkiej Krokwi, ale w skokach liczyć się będą tylko długości, nie będzie oceny za styl).

Dzisiaj w Kuopio walkę o punkty w PŚ zaczynają biegaczki i biegacze, startują Małgorzata Oleksiuk i Janusz Krężelok.

(AS)

Kara dla Legii

12 tysięcy franków szwajcarskich kary zapłaci Legia Warszawa za niesportowe zachowanie swoich kibiców podczas spotkań przeciwko Valenci w piłkarskim Pucharze UEFA.

Europejska Unia Piłkarska (UEFA) postanowiła ukarać Legię grzywną w wysokości 5 tysięcy franków szwajcarskich za mecz w Warszawie i 7 tys. za spotkanie w Hiszpanii.

- W pierwszym przypadku chodziło o zapalenie kilku rac, a w drugim - o rzucenie jednej z płonących świec na boisko - powiedział rzecznik Legii Piotr Strelau.

(PAP)

Dla Jana Stokłosa

Niedziela w Preciszowie

Piłkarskie święto będą mieć w niedzielę, 25 listopada sympatycy sportu w położonej na trasie Kraków - Zator - Oświęcim miejscowości Preciszów.

O godz. 11 zawodnicy miejscowej Preciszowii zmierzają z rezerwami Wisły, wzmocnionymi przez pierwszoligowców „Białej Gwiazdy”, którzy nie wystąpią w sobotnim meczu z Pogonią Szczecin, natomiast o godz. 13 wybiegną na boisko oldboje obu klubów. Goście awizują medalistów mistrzostw świata: Kazimierza Kmiecika, Marka Kusto, Andrzeja Iwana, Piotra Skrobowskiego, Adama Musiała, Zdzisława Kapkę, utrzymującego nadal wysoką formę Ryszarda Sarnata, wielu innych byłych pierwszoligowców oraz prze-

sa zarządu Wisły SSA Bogdana Basałaja i wiceprezesa Zbigniewa Koźmińskiego, kierownika drużyny Marka Koniecznego.

Przyjazd do Preciszowa - ale tylko w roli kibiców - zapowiedzieli już: Kamil Kosowski, Arkadiusz Głowacki, Kazimierz Moskalko i Mirosław Szymkowiak.

Cel niedzielnych spotkań jest szczytny. Piłkarska brać chce wspomóc poważnie chorego, przykutego do inwalidzkiego wózka, swojego kolegę z boiska Jana Stokłosa, niegdyś kapitana Hutnika. Zadał o to jego przyjaciel Marek Motyka, były obrońca m.in. Hutnika i Wisły. Tym razem w sukurs mu przyszli Stanisław i Tomasz Płonkowie.

(SAS)

Dziś o godz. 13: Wisła Kraków - Pogon Szczecin

Kciuk Trabalika

Słowacki bramkarz Wisły Ivan Trabalik wybił sobie kciuka, ale nie dopuszcza nawet myśli o absencji w dzisiejszym, pierwszoligowym meczu krakowian ze szczecińską Pogonią. Na pewno w zespole gospodarzy nie wystąpią: Bogdan Zając, który ma problemy z palcem nogi, Grzegorz Pater, odczuwający ucisk na kręgosłup, i Kamil Kuzera z powodu dolegliwości ręki. Tej trójki nie było zresztą w środę w Łodzi, gdzie wiślacy zremisowali w pierwszym, ćwierćfinałowym spotkaniu Pucharu Polski z ŁKS-em 2-2.

Zabrakło tam wtedy również Mauro Cantoro, ale Argentyńczyk pojawi się dziś na boisku.

Wczoraj, jako jedyny, trenował w krótkich spodenkach, choć temperatura wynosiła zero stopni. Piłkarze muszą się liczyć z tym, że przyjdzie im grać na zmrożonej murawie.

Trener mistrzów Polski Franciszek Smuda jest spokojny o postawę podopiecznych. - *Powinniśmy się zwrócić do PZPN z prośbą o przedłużenie rozgrywek jesienią, bo się dobrze czujemy* - żartował, podkreślając jednak dobre przygotowanie zespołu do walki o punkty.

- *Bierzemy każdego na poważnie* - określił szkoleniowiec nastawienie wiślaków przed dzisiejszym starciem z Pogonią.

Goście, dla których będzie to tysięczny mecz w ekstraklasie

w historii szczecińskiego klubu, nie mogą liczyć z tej okazji na taryfę ulgową. Do Krakowa przyjechali autokarem, zamieszkali wczoraj w hotelu „Royal”.

Zawodnicy Wisły tradycyjnie nocowali przed meczem w „Bonie”. Ponieważ trening odbył się przed południem, spotkali się tam dopiero wieczorem.

Po raz ostatni oba zespoły zmierzyły się w kwietniu tego roku w Szczecinie, padł wtedy bezbramkowy remis.

Krakowscy kibice szczególnie uważają zwrócić na pewno na pomocnika portowców Pawła Drumlaka. Wisła interesowała się już tym zawodnikiem w poprzednim sezonie, ale warunki

finansowe transferu przedstawione przez Pogon nie zostały zaakceptowane przez właściciela klubu z ul. Reymonta.

Program 2. kolejki: grupa mistrzowska, sobota - Wisła Kraków - Pogon Szczecin (13), Amica Wronki - Odra Wodzisław Śląski (17), niedziela - Polonia Warszawa - Legia Warszawa (13), mecz piątkowy GKS Katowice - Ruch Chorzów 2-1; grupa spadkowa, RKS Fagieg Radomsko - Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. (13), KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - Stomil Olsztyn (13), Górnik Zabrze - Śląsk Wrocław (16), spotkanie z piątku Zagłębie Lubin - Widzew Łódź 1-1.

(SAS)

Ligowy piątek

Wczoraj rozegrano dwa mecze piłkarskiej ekstraklasy.

Grupa mistrzowska: GKS Katowice - Ruch Chorzów 2-1 (2-1), Kubisz 41, Janus 43 - Woś 39. Żółte kartki: Janus, Muszaliuk, Wysocki, Kubisz, Świerczewski, Oberaj (GKS), Surma, Paluch, Madej, Bizacki (Ruch).

Grupa spadkowa: Zagłębie Lubin - Widzew Łódź 1-1 (1-1), Cecot 28 - Rachwał 39. Żółte kartki: Cecot, Kubsik, Piotrowski (Zagłębie), Morawski, Gula, Bogusz (Widzew).

* **Tomasz Sokołowski** z Amiki Wronki, który doznał urazu nogi w środowym meczu Pucharu Polski wyjechał do kliniki w Bochum i nie zagra z Odrą Wodzisław.

(PAP)

Włosi w odwrocie

Ipswich lepszy (na razie) od Interu

W czwartek rozegrano czternaście meczów trzeciej rundy piłkarskiej Pucharu UEFA. Poza porażką Fiorentiny na własnym boisku z Lille 0-1, większych niespodzianek nie było, bo trudno za taką uznać wygraną 1-0 Ipswich ze słabo spisującym się Interem Mediolan.

Włosi zagrali równie słabo jak w rewanżowym meczu drugiej rundy, gdy przyjechali do Krakowa (także ulegli jedną bramką). Angolicy nie mieli żadnego pomysłu na pokonanie rywala, a mimo to strzelili gola i przed rewanżem są w korzystniejszej sytuacji. Przed meczem Hector Cuper zapowiedział, że jego zawodnicy przyjechali wygrać, ale grali tak zachowawczo, jakby remis 0-0 był wymarzoną rezultatem. W czwartek grą Interu kierował Holender Seedorf, ale jego podania i strzały często były niecelne. Bez kontuzjowanych Ronaldo i Vieriego Inter z trudem konstruuje akcje w ataku. Piłkarze Ipswich, którzy w Premiership prezentują kiepską formę, też grali bez swego najlepszego strzelca (Marcus Stewart zdobył w lidze 5 goli), a drugi, Alun Armstrong, usiadł na ławce rezerwowych.

Nic więc dziwnego, że gol padł dopiero w chwili, gdy Armstrong pojawił się na boisku - w 81 minucie uderzył piłkę głową i Toldo był bezradny. Drugą świetną okazję zmarnowali gospodarze w ostatnich sekundach spotkania.

Ronaldo, który nawet nie wyjechał do Anglii z drużyną, ma nadzieję, że po raz kolejny powróci na boisko w niedzielnym meczu z Fiorentiną. - *Podjęliśmy decyzję z Hectorem Cuperem, że będziemy do tego przygotowywać w Mediolanie* - napisał na swojej stronie internetowej.

Nie powiedłło się także trzeciej z włoskich drużyn, Parmie, która tylko zremisowała z Broendby Kopenhaga 1-1 (rewanż za dwa tygodnie zobaczymy na antenie TVP). Honor Serie A ratował jedynie AC Milan, pokonując Sporting Lizbona 2-0.

CF Valencia, która w poprzedniej rundzie rozgromiła Legię Warszawa 6-1, w czwartek wygrała z Celticem Glasgow tylko 1-0 po голу Vicente w 75 min. Szkocki zespół jednak to firma, która o mały włos nie zakwalifikowała się do drugiej fazy grupowej Ligi Mistrzów.

(KRZYK)



Dzisiaj i jutro odbędą się mecze w I i II lidze polskiej. Nasz ekspert Stanisław Wayda występuje grę na 144 zakłady skrócone. 5 meczów typuje trzydrogowo, a 3 - dwudrogowo. Gwarancją minimum wygranych są 4 jedenastki i 14 dziesiątek.

1. Amica Wronki - Odra Wodzisław	3	4	3	1	X	2
2. Polonia Warszawa - Legia	3	3	4	1	X	2
3. Wisła Kraków - Pogon Szczecin	7	2	1	1	-	-
4. Górnik Zabrze - Śląsk Wrocław	4	4	2	1	-	-
5. KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - Stomil	6	3	1	1	X	-
6. Radomsko - Groclin Dyskobolia	3	4	3	1	X	2
7. Zagłębie Lubin - Widzew Łódź	6	3	1	1	-	-
8. Myszków - Zagłębie Sosnowiec	4	3	3	1	-	-
9. Odra Opole - Włókniarz Kietrz	3	5	2	1	X	-
10. Polar - Ruch Radzionków	4	3	3	1	X	2
11. Górnik Polkowice - Hetman	5	3	2	1	X	-
12. Świt Nowy Dwór M. - ŁKS Łódź	6	3	1	1	X	2
13. Tłoki Gorzyce - Górnik Łęczna	4	3	3	-	X	-

Zakłady są przyjmowane dziś do godz. 11. **(FIL)**

Polska w drugim koszyku

Reprezentacja Polski została przez Europejską Unię Piłkarską (UEFA) przydzielona do drugiego koszyka przed losowaniem grup eliminacyjnych piłkarskich mistrzostw Europy, które odbędą się w 2004 roku w Portugalii. Losowanie odbędzie się 25 stycznia w Porto.

Jako najwyżej rozstawiona będzie losowana broniąca tytułu Francja. Ranking obejmuje 50 europejskich drużyn narodowych, z wyjątkiem Portugalii, która, jako gospodarz, ma zagwarantowany start w finałach Euro 2004.

Drużyny zostaną podzielone na 10 grup po 5 zespołów. Losowanie zostanie przeprowadzone w oparciu o ranking drużyn sporządzony przez UEFA (bierze pod uwagę wyniki eliminacji i finałów mistrzostw Europy w 2000 roku

oraz ostatnich eliminacji MŚ). Tuż za reprezentacją Polski sklasyfikowano m.in.: Anglię (17. lokata), Słowenię, Ukrainę i Szwecję.

Pierwszy koszyk: Francja, Szwecja, Hiszpania, Cześć, Niemcy, Irlandia, Rumunia, Włochy, Belgia, Turcja. **Drugi:** Rosja, Chorwacja, Dania, Holandia, Jugosławia, Polska, Anglia, Słowenia, Ukraina, Szkocja. **Trzeci:** Austria, Norwegia, Słowacja, Izrael, Szwajcaria, Bułgaria, Islandia, Finlandia, Grecja, Węgry. **Czwarty:** Cypr, Bośnia i Hercegowina, Białoruś, Walia, Estonia, Łotwa, Irlandia Północna, Gruzja, Macedonia, Litwa. **Piąty:** Armenia, Mołdawia, Albania, Wyspy Owcze, Azerbejdżan, Liechtenstein, San Marino, Malta, Luksemburg, Andora.

(PAP)

Piłkarze Hutnika grają w Bełchatowie

Oslabieni rywale

Krzysztof Szewczyk kończy karierę!

Dzisiaj odbędzie się 22. kolejka w II lidze piłkarskiej. Będzie to zarazem 3., przedostatnia kolejka z przelozonej z rundy wiosennej tegorocznej serii spotkań. Zajmujący 13. miejsce Hutnik Kraków zmierzy się z wyjeżdżającą z będącym na 4. pozycji GKS Bełchatów (początek meczu o godz. 12).

Krakowianie w 4 ostatnich meczach zdobyli zaledwie 1 punkt (w 4 wcześniejszych aż 12) i wraz z Polarem Wrocław są tuż przed strefą spadkową. Ich dzisiejsi przeciwnicy rywalizują o przynajmniej 3. lub 4. miejsce, premiowane grą w barażach o miejsce w ekstraklasie.

Sytuacja kadrowa w Hutniku jest jak zwykle kiepska. Tomasz Bernas będzie musiał pauzować za żółte kartki. Grzegorz Jasiaka czeka we wtorek artroskopia łokotki, Andrzej Białek ma odbita piętę, natomiast Krzysztof Szewczyk ma kontuzję stawu skokowego, a poza tym napisał podanie o zwolnienie, gdyż zamierza zakończyć karierę i prawdopodobnie zajmie się pracą zawodową. Tercet ten także więc nie wystąpi w Bełchatowie. Wcześniej podanie o zwolnienie z klubu napisał Dariusz Łatka, ale pojedzie na mecz. Wciąż nie jest w pełni sprawny Marcin Latos, jednak także wybiera się z kolegami do Bełchatowa.

- *GKS ma lepszy skład, celuje w pierwszą „czwórke” w tabeli. Czeka nas niezwykle ciężki mecz. W rundzie jesiennejegraliśmy u siebie 0-1, tracąc gola w przedłużonym czasie gry po rzucie rożnym i „głowce” z bliskiej odległości. Bełchatowanie grali wówczas z kontry, teraz będą atakować. My musimy szukać swej szansy w kontratakach i poprawnej grze w defensywie* - mówi trener krakowski Władysław Łach.

Z kłopotami personalnymi boryka się też GKS. Za kartki nie zagrają Tomasz Drag i Bartosz Hinc, a na różne urazy narzekają Marcin Kaczmarek, Sławomir Konkiewicz, Jacek Popek i - grający kiedyś w Hutniku - Piotr Sarpak. Nie zmienia to faktu, że to gospodarze będą zdecydowanymi faworytami meczu.

Pozostałe pary: Górnik Polkowice - Hetman Zamość, Lech Poznań - Ceramika Opoczno, KS Myszków - Zagłębie Sosnowiec, Odra Ryan Opole - Włókniarz Kietrz, Orlen Płock - Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok, Polar Wrocław - Ruch Radzionków, Garbarnia Szczakowianka Jaworzno - Arka Gdynia, Świt Łukulus Nowy Dwór Mazowiecki - ŁKS Łódź i Tłoki Gorzyce - Górnik Łęczna.

(FIL)

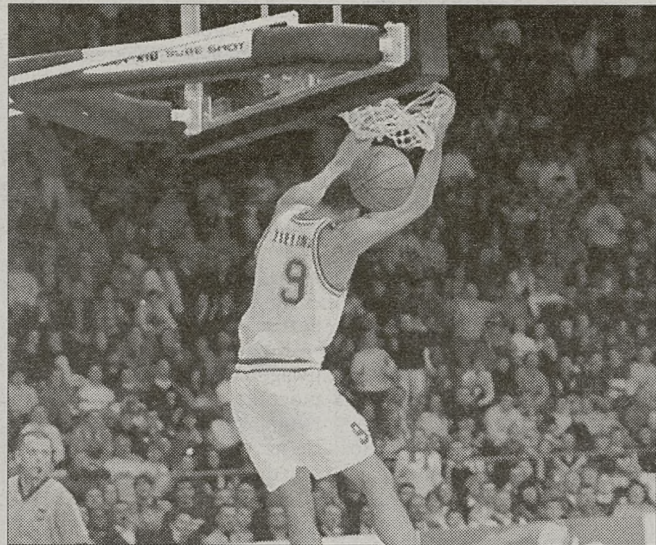
Bardziej zdyscyplinowani

Trener koszykarzy Dariusz Szczubiał uważa Estonię za groźniejszego rywala niż Łotwa

Trener Dariusz Szczubiał nie podjął jeszcze decyzji, czy dzisiejszy mecz we Włocławku z Estonią reprezentacja koszykarzy rozpocznie w takim samym składzie, jak w zwycięskim meczu nad Łotwą w Ventspils.

Polscy koszykarze wrócili z Łotwy w czwartek po południu i od tej pory przebywają we Włocławku.

Estonia w pierwszym meczu kwalifikacji do ME 2003 pokonała Białoruś aż 84-56. Najwięcej punktów - 19, zdobył Martin Muurseep, 27-letni skrzydłowy mający za sobą występy w lidze greckiej (AEK Ateny), a w obecnym sezonie reprezentujący barwy rosyjskiego Uniksa Kazania. Center Estonii, 40-letni Margus Metstak, występuje w drużynie Czarnych Słupsk.



Takimi wsadami imponował Maciej Zieliński podczas wcześniejszych eliminacji
Fot. Waclaw Klag

- Czekamy na kolejne trudne spotkanie - powiedział Dariusz Szczubiał, który chwalił swoich koszykarzy po pierwszym meczu za pewność siebie. - Zresztą w naszej grupie żaden mecz nie będzie łatwy, bo skład grupy jest bardzo wyrównany. Chcę, by koszykarze zagraли jeszcze lepiej niż na Łotwie i podtrzymali dobrą passę na początku eliminacji. Estończycy prezentują podobny styl gry do Łotyszy. Różnią się tym, że są bardziej zdyscyplinowani, grają z większą konsekwencją taktyczną. Najgroźniejsi gracze to Muurseep i środkowy Metstak. Tego ostatniego koszykarza uważam jednak, z racji wieku, za mniejsze zagrożenie pod koszem niż młodego środkowego Łotwy, Kasparsa Kambalę.

(KRZYK)

Przed drugim meczem koszykarek

Uchylone drzwi

Ważne trzy minuty Krystyny Szymańskiej-Lary

To był istotny występ dla Krystyny Szymańskiej-Lary. Grała krótko, bo 3 minuty, pod koniec pierwszej kwarty, ale to były ważne dla niej chwile. Wystąpiła bowiem w reprezentacji po ponadrocznej przerwie, spowodowanej kontuzją kolana. Długo walczyła o powrót, nie wszyscy wróżyli jej powodzenie. Zawodniczka belgijskiego Namur nie ukrywa, że w Płowdiw była stremowana. To sama mówiła Sylwia Wlazlak, także po roku przerwy grająca w reprezentacji. Ze zdenerwowa-

nia ekwiwalentka popełniła nawet błąd kroków, ale najważniejsze, że otarła się w kadrze ma już za sobą. W następnym meczu powinna zagrać dłużej.

W kadrze trenerów Herkta i Trześniewskiego znajduje się obecnie jedna koszykarka Wisły - Patrycja Czepeć. Kandydująca do zespołu narodowego Anna Wielebnowska (Wisła) wróciła z przygotowani w Spale z bólem kręgosłupa i czeka na badanie lekarskie. Obecnie w klubie nikt nie jest w stanie podać terminu jej powrotu na

parkiet. Oby nastąpiło to jak najszybciej!

W środę także w Lublinie Polki podejmą Turcję.

Oto komplet pierwszych meczów eliminacyjnych do finałów ME. Sensacją pierwszej kolejki było zwycięstwo koszykarek Słowenii nad Rosjankami, wicemistrzyniami Europy.

Grupa A: Rumunia - Izrael 80-65, Niemcy - Hiszpania 57-85. Grupa B: Węgry - Finlandia 76-55, Słowenia - Rosja 66-61. Grupa C: Słowacja - Białoruś 74-65, Łotwa - Jugosławia 71-69. Grupa D: Czechy - Belgia 73-66, Włochy - Litwa 66-82. Grupa E: Bułgaria - Polska 76-80, Turcja - Ukraina 72-71.

Do finałów ME awansują po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy. Oprócz nich w Grecji w 2003 r. zagrają bez eliminacji: gospodarz turnieju i Francja - mistrzyni Europy.

(JOT)

Przyjazd odłożony

Czołowy polski kolarz Tomasz Brożyna skrzył nogę podczas gry w piłkę

Jedną z atrakcji wczorajszego wieczoru MTB w klubie Perspektywy miał być czołowy polski kolarz zawodowy Tomasz Brożyna. Zawodnik hiszpańskiej grupy iBanesto.com na 24 godziny przed przyjazdem do Krakowa skrzył jednak nogę i na kilka dni musi ograniczyć poruszanie się.

- Nie doznałem wprawdzie poważnej kontuzji, ale noga bardzo boli i dlatego musiałem zrezygnować z udziału w gali. Do skręcenia nogi doszło dosyć niefortunnie. W ramach treningu raz w tygodniu gram ostatnio w piłkę na sali gimnastycznej w Bielinach koło Kielc. W czwartek późnym wieczorem tak niefortunnie stanąłem, że prawdopodobnie uszkodziłem staw skokowy. Zdarzyło mi się to po raz pierwszy, ale cały czas przykadam łód, więc w przyszłym tygodniu powinienem wrócić do pełnej sprawności - powiedział nam Tomasz Brożyna.

Jego zdaniem, kilkudniowa niedyspozycja nie powinna

mieć żadnych konsekwencji w przygotowaniach do nowego sezonu. - W zasadzie już je rozpocząłem, bo tegoroczny sezon skończyłem nadzwyczaj szybko, na początku września. Teraz byłam na etapie rekreacyjnej jazdy na rowerze, marszobiegów i ogólnego utrzymania sprawności właśnie przez niefortunną grę w piłkę.

Zwycięzca Tour de Pologne sprzed dwóch lat i uczestnik tegorocznego Tour de France (debiut) był już przed rokiem gościem halowego wyścigu na rowerach górskich, wówczas w klubie Blue FM. - Znam się dobrze z Andrzejem Piątkiem, trenerem kadry MTB i dyrektorem sportowym grupy Lotto PZU SA, a poza tym w okresie jesiennym jestem zazwyczaj w Polsce, więc z przyjazdem do Krakowa nie ma problemu. Żałuję, że w tym roku się nie udało, ale może w przyszłym nie będę miał takiego pecha.

(RP)

Snajper Iginla

NHL: Ottawa i Calgary zadowolone z... remisu

„Polskie” drużyny - NY Islanders (z Czerkaskim) i Pittsburgh (z Oliwą) w NHL nie grały. W najciekawszym pojedynku Ottawa zremisowała z Calgary 4-4. Niezagrożonym liderem jest Detroit 39 punktów.

W Ottawie spotkały się zespoły, które ostatnio kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. Nikt nie przegrał, zatem podtrzymane zostały dobre serie obu drużyn. Dla Ottawy był to 11. mecz bez porażki (9 wygranych, 2 remisy), dla Calgary 9. Dzięki remisowi w Ottawie, hokeiści Calgary zrównali się z Oilers w liczbie punktów (po 32 pkt).

Świetnie grał najsukuteczniejszy zawodnik ligi Jerome Iginla z Calgary, zaliczył 3 punkty, zdobył 19. gola w sezonie, w 10 minutach ostatniej trzeciej. Wcześniej asystował przy bramkach Conroya. Gole Conroya i Iginli w III trzeciej zapewniły „Pomiesiom” remis. Hokeiści z Calgary

przegrywali bowiem 2-4. Iginla umocnił się na prowadzeniu w klasyfikacji najsukuteczniejszych zawodników NHL, ma 36 punktów (19 goli i 17 asyst).

Liderzy Northwest Division w lidze NHL, Edmonton Oilers przegrali nieoczekiwanie u siebie z Los Angeles Kings 2-4. „Nafciarze” prowadzili 1-0, potem było 1-1. Decydująca dla losów meczu była 48 min, w której Szwed Tommy Salo dwukrotnie musiał wyjmować krążek ze swojej bramki, w odstępie zaledwie 39 sekund. W 51 min Salo został pokonany po raz czwarty.

W Atlantcie Montreal Canadiens przerwał serię pięciu wyjazdowych porażek. Pokonali oni zespół Thrashers 5-2.

Wyniki: Ottawa - Calgary 4-4, Atlanta - Montreal 2-5, Edmonton - Los Angeles 2-4.

Najwięcej punktów Detroit 39, Calgary i Edmonton po 32, Rangers 30, Islanders i Toronto po 29. (AS)

Nowi w Śląsku

Litwin Tomas Pacenas (rozgrywający) oraz Amerykanin Michael Wright (silny skrzydłowy) będą nowymi zawodnikami drużyny mistrza Polski koszykarzy Idei Śląska Wrocław.

Warunki kontraktów z tymi koszykarzami zostały ostatecznie uzgodnione w piątek. Ich podpisanie we Wrocławiu nastąpi w niedzielę. (PAP)

Utrzymać formę

Koszykarze Wisły grają na wyjeździe

Przed Bogusławem Zajacem, nowym pierwszym trenerem koszykarzy Wisły Euronit American Bull, trudne zadanie. Po znakomitym meczu z liderem tabeli Turonem Zgrzelem (zwycięstwo 92-74), w którym Zajac objął drużynę, szkoleniowiec musi utrzymać rosnącą formę krakowskich zawodników. Zadanie niełatwe, bowiem w ten weekend „Smoki” zmierzają na wyjeździe ze wzmocnionym się spadkowiczem z ekstraklasy AZS Lublin oraz z odwiecznym rywalem Resovią.

AZS Lublin zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli i ma zamiar odbić się od dna. Dlatego sprowadził trzech nowych zawodników: z Belgii wraca Piotr Karolak (204 cm, ma za sobą występy w lidze włoskiej), ze Stali Ostrów wypożyczono ukraińskiego centra Michała Melnikowa (208 cm), przychodzi też skrzydłowy Marek Cielinski. Z tej trójki zagrają na pewno Karolak i Melnikow. Transfer Cielinskiego

blokują natomiast sprawy finansowe i załogności treningowe koszykarzy. Treningi wznowił po półtorarocznej kontuzji Paweł Hołota, który także nie wystąpi przeciwko krakowianom.

Boje z Resovią toczy Wisła od dawna, a pojedynki mają niemal derby charakter. W zeszłym sezonie dwa razy wygrali krakowianie. Resovia w tym sezonie odmłodziła skład, zastawiła tylko trzech zawodników: świetnie rzucającego Czerwonka oraz Hałusa i Barana. Ma zespół nieobliczalny, który potrafi pokonać silniejszego rywala, jak i przegrać u siebie teoretycznie łatwy mecz.

„Smoki” pojedają bez Jerzego Dudy, który wrócił do Unii Tarnów. - Moi zawodnicy są zdrowi i pełni ochoty do gry - powiedział trener „Smoków” Bogusław Zajac. - W piątek rano kłopoty żółdkowe miał Tomasz Andrzejewski, jednak nie sądzę, by była to poważna dolegliwość. Atmosfera w drużynie jest dobra, jedziemy walczyć o dwie wygrane. (RS)

Zwycięstwa Małopolski

Wczoraj w Nowym Targu rozpoczął się koszykarski turniej dziewcząt i chłopców (rocznik 1987) o Puchar Tatr, organizowany przez Krakowski Okręgowy Związek Koszykówki pod patronatem burmistrza Nowego Targu i naszej redakcji.

W turnieju biorą udział reprezentacje czterech województw: małopolskiego, dolnośląskiego, podkarpackiego i śląskiego. Udało się wystartować reprezentacji Małopolski, które pewnie wygrały mecz z reprezentacją województwa podkarpackiego.

Dziewczęta: Wrocław - Katowice 69-105, Kraków - Rzeszów 75-44. Chłopcy: Wrocław - Katowice 73-67, Kraków - Rzeszów 109-71.

Dzisiejsze mecze w hali w Nowym Targu rozpoczynają się będą o godzinie 9.30, a w niedzielę o godzinie 9. (PAN)

Liga koszykarzy NBA

Najgorsza seria Jordana

Już dziewiąty mecz w tym sezonie NBA przegrał zespół Michaela Jordana Washington Wizards. Tym razem koszykarze z Waszyngtonu przegrali na wyjeździe z Indiana Pacers 103-110.

Bohaterem meczu był debiutujący w tym sezonie w NBA zawodnik Indiany Jamaal Tinsley, który zdobył 19 punktów oraz zapisał na swoim koncie 11 zbiórek i aż 23 asysty (rekord NBA wśród debiutantów). Jordan miał tylko 8 celnych rzutów z pola gry na 26 prób i zakończył mecz z dorobkiem 21 pkt. Wizards doznali ósmej z rzędu porażki i jest to najgorsza seria Jordana w historii jego występów w NBA.

Jason Kidd (New Jersey) zapisał na swoim koncie 39 „triple-double” w karierze - 16 punktów, 12 zbiórek i 11 asyst.

Czwartek w lidze koszykarzy NBA: Indiana Pacers - Washington Wizards 110-103 (J. O'Neal 27, Tinsley 19 pkt, 11 zb. i 23 as. - Jordan 21), Toronto Raptors - Milwaukee Bucks 75-78 (Carter 26 - G. Robinson 19), Los Angeles Clippers - New Jersey Nets 90-95 (Brand 23 - Van Horn 34 pkt i 12 zb., Kidd 16 pkt, 12 zb. i 11 as.).

Czołówka w grupach - Atlantic: New Jersey 9-3; Central: Milwaukee 8-1; Midwest: Minnesota 9-2, San Antonio 8-2; Pacific: LA Lakers 10-1, Sacramento 9-3.

Kalendarzyk sportowy

PIŁKA NOŻNA

I liga: Wisła Kraków - Pogoń Szczecin (s. 13)

I liga halowa: Baustal Kraków - Clearex Chorzów, hala w Zielonkach (n. 18)

Mecz towarzyski: Partyzant Dojazdów - Kadra HTS (n. 12)

KOSZYKÓWKA

I liga kobiet: Korona - AZS Zapolex Toruń (s. 17)

O wejście do I ligi kobiet: Górnik Wieliczka - Wisła II Kraków (s. 17)

II liga mężczyzn: Omeko Korona - Piotrcovia Piotrków Trybunalski (n. 16)

III liga mężczyzn: Skawa Wadowice - Cracovia (n. 16), MKS Limanowa - MOSiR Krosno (n. 16)

PIŁKA RĘCZNA

I liga, seria B mężczyzn: MTS Chrzanów - Warmia Olsztyn (s. 17)

II liga kobiet: AZS AWF Kraków - Landeco MOSiR Siemianowice (n. 16. 15)

LEKKOATLETYKA

Finał Grand Prix KOZLA, park AWF (s. 11)

KOLARSTWO

Finał mistrzostw Polski w trialu rowerowym, Brzeszcze hala, ul. Ofiar Oświęcimia (s. 10 eliminacje, 15 finały)

TENIS STOŁOWY

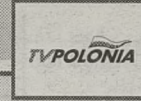
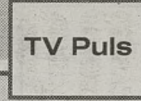
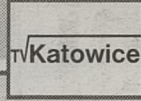
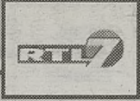
Ekstraklasa kobiet: Ośrodek PZTS Kraków - AZS Politechnika II Wrocław (s. 16)

BADMINTON

Ekstraklasa: AZS AGH Kraków - Piast B Słupsk (s. 10), AZS AGH Kraków - Warmia Olsztyn (n. 10), hala przy ulicy Piastowskiej

SIATKÓWKA

II liga mężczyzn: Wawel - Wanda Intro Dajwór (s. 17 hala przy ulicy Bronowickiej), Okocimski AZS AWF Brzesko - MOSiR Jasło, hala AWF w Krakowie (s. 18.45). (PAN)



6.30 Wbrew regułom - dramat (USA, 1999), reż. Lasse Hallström, wyk. Tobey Maguire
8.35 10 cudów natury
9.30 Wariackie święta - komedia (USA, 1994), reż. Nora Ephron, wyk. Steve Martin
11.10 Lato białej wody - dramat (USA, 1987), reż. Jeff Bleckner, wyk. Kevin Bacon
12.45 Uwolnić się - dramat (USA, 1995), reż. David Mackay, wyk. Jeremy London
14.30 Miłość czy ojczyzna - film biograficzny (USA, 2000), reż. Joe Sargent, wyk. Andy Garcia
16.35 Na planie serialu „Kompania braci”
17.10 Atomowy amant - komedia (USA, 1999), reż. Hugh Wilson, wyk. Brendan Fraser, Alicia Silverstone, Christopher Walken
19.00 Wbrew regułom - dramat (USA, 1999), reż. Lasse Hallström, wyk. Tobey Maguire, Charlize Theron, Delroy Lindo
21.00 Kasa (11) - serial obyczajowy (USA, 2000), reż. John David Coles, wyk. Tom Everett Scott, Jennifer Connelly, Bridgette Wilson
22.00 Premiera: Regulamin zabijania - dramat (USA, 2000), reż. William Friedkin, wyk. Tommy Lee Jones, Samuel L. Jackson, Guy Pearce, Ben Kingsley, Anne Archer, Blair Underwood, Dale Dye (125 min.)
Oficer Terry Childers dowodzi akcją obrony ambasady amerykańskiej w Jemenie. Podczas walk z uzbrojonymi demonstrantami ginie kilkadziesiąt cywili, w tym kobiety.
0.05 Trzynasty wojownik - film akcji (USA, 1999), reż. John McTiernan, wyk. Antonio Banderas
1.50 Przerwana lekcja muzyki - dramat (USA, 1999)
4.00 Opowieści Lady Chatterley: Sekrety (11) - serial erotyczny (USA)

7.00 Teledyski
8.00 Odjazdowe kreskówki
10.25 Teleshopping
10.55 Bajkowe auto - komedia (Węgry, 2000), reż. Barna Kabay, wyk. Andras Stohl, Eszter Onodi, Judit Pogany, Andras Kern, Imre Bajor
12.40 Hotel (5) - serial obyczajowy (USA, 1982), reż. Jerry London, wyk. James Brolin, Connie Sellecca, Shea Farrell, Nathan Cook, Michael Spound
13.30 Teleshopping
14.00 Gra w przeboje
14.30 Misja rekina - film akcji (USA, 1991), reż. Robert ISCove, wyk. Stacy Keach, Richard Thomas, Don Harvey, David Caruso, Robert Cicchini
16.10 Niesamowite maszyny
17.05 SeaQuest (59) - serial sf (USA, 1993), reż. Steve Beers, wyk. Michael Ironside, Don Franklin, Jonathan Brandis, Roy Scheider, Ted Raimi
18.00 Słoneczny patrol (24) - serial przygodowy (USA, 1989), reż. Paul Schneider, wyk. David Hasselhoff, Parker Stevenson, Shawn Weatherly, Billy Warlock, Erika Eleniak
19.00 Phil Collins
20.00 Zapomniane grzechy - dramat (USA, 1996), reż. Dick Lowry, wyk. William Devane, John Shea, Bess Armstrong, Dean Norris, Brian Markinson
21.45 Żniwiarz - thriller (USA, 1998), reż. John Bradshaw, wyk. Chris Sarandon, Catherine Mary Stewart, Vlasta Vrana, Joanna Noyes, Rob Pinnock
23.30 Wpływ ciała II - film erotyczny (USA, 1996), reż. Brian J. Smith, wyk. Jodie Fisher, Daniel Anderson, Jonathan Goldstein
1.10 Phil Collins
2.00 Zapomniane grzechy - dramat (USA, 1996), reż. Dick Lowry, wyk. William Devane, John Shea, Bess Armstrong
3.30 Teleshopping

7.00 Czerwony pies Clifford (6) - serial animowany
7.30 Tommy i Oscar (24) - serial animowany
8.00 Spotknia z tradycją
8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne
8.30 Z życia Kościoła
8.50 TV Katowice proponuje...
9.00 Święty (19) - serial kryminalny (Wielka Brytania, 1966), reż. Leslie Norman, wyk. Roger Moore
10.00 Teleturniej 3 na 6
10.25 Książki z górnej półki - prezentacje
10.30 Łza się w oku kręci: Biały murzyn - dramat (Polska, 1939), reż. Leonard Buczkowski, wyk. Tamara Wiszniewska
12.00 Cel podróży
13.00 Skarbiec
13.25 Genialne zwierzaki
13.40 Genialne zwierzaki
13.55 Skapane w słońcu
14.25 Goście
15.00 Tajemnicze archiwum Shelby Woo: Zasłona dymna (10) - serial familijny (USA, 1998)
15.30 Muzyka - łączy pokolenia!
16.15 Szczęśliwej podróży
16.35 Tropiciel
17.00 Czas - koncert Michała Banasika i Józefa Skrzeka w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach
17.50 Palce lizać - kuchnia regionalna
18.00 Aktualności
18.15 Wiadomości sportowe
18.20 Od Rawy do Rawy
19.00 Eliminacje Mistrzostw Europy Koszykarzy
21.00 Muzyczne nagrody MTV
21.30 Aktualności
21.40 Markowsky
22.00 Kino mocne: Listy miłowne - film obyczajowy (USA, 1999)
23.35 XI Dni I.J. Paderewskiego - Paderewski in memoriam

7.00 Telesklep
8.00 Rycerz Redwall (12) - serial rysunkowy
8.30 Karolina i przyjaciele (7) - serial animowany (Francja)
9.00 Domek na przetrze: Zamiec (60) - serial obyczajowy (USA, 1974)
10.00 Dotyk anioła: Życie poprzedzające śmierć (135) - serial obyczajowy (USA, 1994)
11.00 Tajemniczy element: Kobieta w szarym (2) - serial sensacyjny (USA, 2000)
12.00 Czarno-biały
12.30 Śmierć człowieka utalentowanego
13.30 Remington Steele: Pełne kieszenie (50) - serial sensacyjny (USA, 1982-87)
14.05 Wyprawy w nieznane
15.05 Cudowne lata: Złamane serca i hamburgery (93) - serial obyczajowy (USA, 1987)
15.30 Jak się robi...?
15.40 Rio Lobo - western (USA, 1970), reż. Howard Hawks, wyk. John Wayne
17.50 Zaklinacz deszczu - melodramat (USA, 1956)
20.00 Wylądowania
20.20 Sport
20.25 Pogoda
20.30 Zdarzyło się jutro (24) - serial sensacyjny (USA, 1996-2000), reż. Mel Damski, wyk. Kyle Chandler
21.25 Pan wzywał Milordzie? (12) - serial komediowy (Wielka Brytania, 1988-1992), reż. David Croft, wyk. Paul Shane
22.20 Czy leci z nami pilot? - komedia (USA, 1980), reż. David Zucker, Jerry Zucker, Jim Abrahams, wyk. Robert Hays, Julie Hagerty, Lloyd Bridges, Robert Stack, Peter Graves, Leslie Nielsen, Lorna Patterson (100 min.)
Parodia filmów lotniczych typu „Port Lotniczy”, antologia gagów i powiedzonek, które stały się klasyczne. Akcja toczy się na ogarniętym chaosem lotniska i we wnętrzu odrzutowca.

6.00 A jeśli będzie jesień - film obyczajowy (Polska, 1976)
7.00 Echa tygodnia
7.30 Hrabia z Rzeczypospolitej Sztabińskiej
8.00 Wiadomości
8.12 Pogoda
8.15 Lecznica pod św. Franciszkiem
8.45 Ziarno
9.10 Ale cyrk
9.35 Plebania (12) - serial obyczajowy
10.00 Hilary z budki Canolda
10.30 Uczmy się polskiego
11.05 Klan (510) - telenowela
11.30 Klan (511) - telenowela
11.55 Klan (512) - telenowela
12.20 Ogród Barbarzyńcy
12.45 Laureaci Nowej Tradycji
13.00 Wielkie żarcie
13.30 Mapeciatka (73) - serial animowany
14.00 Skarbiec
14.30 Piraci
15.00 Jest jak jest (11) - serial obyczajowy
15.30 Dialogi z przeszłością
16.00 Chrząszcz brźmi w trzcinie...
16.25 Kurier z Waszyngtonu
16.40 Marzenia i kariery
17.00 Teleexpress
17.20 Dni Kultury Kresów w Warszawie
17.30 Dozwolone od lat 40.
18.05 Na dobre i na złe (62) - serial obyczajowy
18.55 Zaproszenie
19.15 Przygody Misia Colargola
19.30 Wiadomości
19.50 Pogoda
19.53 Sport
20.00 Polonica: Dzieci wojny (2) - film wojenny (Francja/Pol-ska, 1991)
21.20 W krainie uśmiechu - Kazimierz Kowalski zaprasza
22.10 VI Międzynarodowe Sym-pozjum Biografistyki Polonijnej „Wiedzcie Pamiętać”
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Benefis Janusza Zakszeńskiego

7.00 Stone Temple Pilot - koncert
8.00 The Rolling Stones w Norymburdze - koncert
9.00 Maanam - koncert
10.00 Panorama Australii - serial dokumentalny
10.30 Łowca duchów (8) - serial dokumentalny
11.00 Praktyczny przewodnik po Europie - serial dokumentalny
11.30 Królewskie rody świata (9) - serial dokumentalny
12.00 Wojny XX wieku: Wojna w Afganistanie (9) - serial dokumentalny (USA)
12.30 Aficionado
13.00 Siła karate
14.00 Celine Dion - koncert
15.00 Aficionado
15.30 Informacje
15.50 Biznes tydzień - magazyn informacyjny
16.15 Aficionado - program dokumentalny
16.45 Kalejdoskop - magazyn
17.15 Planeta Południe - serial dokumentalny
17.45 Dziennik
18.00 Focuz - poznaj świat
18.30 Informacje
18.50 Kalejdoskop - magazyn
19.15 Wehikuł - magazyn motoryzacyjny
19.35 Aficionado - program muzyczny
20.05 Japońscy mistrzowie karate - film dokumentalny
21.25 Na każdy temat - talk show (60 min.)
Jeden z najbardziej popularnych w Polsce programów typu talk show. Prowadzący, Mariusz Szczygieł, porusza w nim coraz bardziej kontrowersyjne i pikantne tematy, łamiąc „polskie tabu”.
22.25 Słynne marki samochodów - serial dokumentalny (USA)
23.25 Europejski przegląd erotyczny - serial erotyczny
23.50 Aficionado - program muzyczny

7.00 Łapu Capu
7.25 Diabelski Młyn - film animowany
8.00 Teletubbies II - serial animowany
8.25 Białe małżeństwo - film psychologiczny (Polska, 1992), reż. Magdalena Łazar-kiewicz, wyk. Jolanta Fraszyńska
10.05 Pewnego wrześniowego dnia
11.40 100 Center Street - serial obyczajowy (USA, 2001), reż. Sidney Lumet, wyk. Alan Arkin
12.30 Rozkodowany Bugs Bunny - film animowany
13.30 Aktualności Filmowe
14.05 Wszędzie, byle nie tu - film obyczajowy (USA, 1999), reż. Wayne Wang, wyk. Susan Sarandon
15.55 Mecz + Mecz
18.20 Plunkett i Macleanie - film przygodowy (Wielka Brytania/Czechy, 1999), reż. Jake Scott, wyk. Jonny Lee Miller, Iain Robertson, Robert Carlyle
20.00 Liga +
21.00 Nawiedzony. Niektóre domy rodzą się złe - horror (USA, 1999), reż. Jan de Bont, wyk. Lili Taylor, Liam Neeson, Catherine Zeta-Jones
22.50 Dom na przeklętym wzgórzu - horror (USA, 1999), reż. William Malone, wyk. Geoffrey Rush
0.20 Moja matka - film obyczajowy (Australia, 2000), reż. Mark Lamprell, wyk. Siân Cusack
1.55 W służbie prawa - film sensacyjny (USA, 2001), reż. Ed Anders, wyk. Dennis Hopper
3.30 Młoda krew - film sensacyjny (Wielka Brytania/Kanada, 1999), reż. Michael Hurst, wyk. John Hurt
5.00 Deser: Dziadek kolozetowy - film krótkometrażowy
5.10 Liga hiszpańska - piłka nożna



7.00 Na pomoc zwierzętom
7.30 Na pomoc zwierzętom
8.00 Lassie: W obronie własnej
8.30 Lassie: Pies na okładkę
9.00 Nowe przygody Czarnego Księcia
9.30 Nowe przygody Czarnego Księcia
10.00 Małpi świat
10.30 Małpi świat
11.00 Zwierzęta Aspinalla
11.30 Zwierzęta Aspinalla
12.00 Shark Gordon: Żartacz galapagoski z Midway
12.30 Shark Gordon: Żartacz tygrysi z Hawajów
13.00 Przygody Marka O'Shea: Nemezis
13.30 Przygody Marka O'Shea: Powrót znad krawędzi
14.00 Dzikie zakątki Europy
14.30 Spotkania ze zwierzętami
15.00 Mistrzowie przetrwania: Antylopy oryksy
16.00 Cała prawda o... lwach
17.00 Archiwum krokodyli: Małpie figle
17.30 Archiwum krokodyli: Żmieje
18.00 Podróże Questa: Smoki i olbrzymy
19.00 Przygody Marka O'Shea
19.30 Shark Gordon
20.00 Zakręcone opowieści
20.30 Zakręcone opowieści
21.00 Zwierzęce archiwum X
21.30 Zwierzęce archiwum X
22.00 Weterynaria przyszłości
22.30 Weterynaria przyszłości
23.00 Pogotowie weterynaryjne

8.00 Superludzie
9.00 Na miejscu przestępstwa
10.00 Zabójcze szpony
11.00 Gigantyczne fale
12.00 Niezwykła ryba - magazyn naukowy
13.00 Taekwondo - duch Ko-rei - film dokumentalny
Taekwondo wywodzi się z li-czącej prawie dwa tysiące lat koreańskiej sztuki walki. Wielki mistrz General Choi Hong-Hi udoskonalił ją w połowie XX wieku i nadał nazwę składającą się ze słów „tae” (stopa) i „kwon” (pięść). Poznajemy historię i filozofię tego narodowego sportu Korei.
14.00 Superludzie - film dokumentalny
15.00 Na miejscu przestępstwa - film dokumentalny
16.00 Zabójcze szpony - program przyrodniczy
17.00 Gigantyczne fale
18.00 Niezwykła ryba
19.00 Psie profesje
19.30 Tętno Ziemi
20.00 Urodzeni mordercy
21.00 Kły i terror - program przyrodniczy
22.00 Karakale - program przyrodniczy
22.30 Przyjaciele papug - program przyrodniczy
23.00 Opowieść o trzech szympankach - program przyrodniczy
0.00 Najstarsi nurkowie oceanów - program przyrodniczy
1.00 Urodzeni mordercy - program przyrodniczy

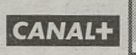
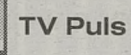
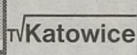
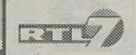
9.00 Świat według Anny Walker
9.25 Problemy przyszłości
9.55 Brygada N
10.20 Brygada N
10.50 Święta smakoszy - przez Kanadę z Gregiem i Maxem
11.15 Wielka wyprawa
11.45 Górscy rywale
12.40 Jaskinia błyszczących czaszek
13.30 Pojazdy specjalnego przeznaczenia
14.00 Saperzy - film dokumentalny
14.25 Pasożyty zjadają nas żywcem - film dokumentalny
15.15 Medycyna niekonwencjonalna - program medyczny
15.40 Medycyna niekonwencjonalna - program medyczny
16.10 Opowieści wojenne - serial dokumentalny
16.35 Wojenne miesiące - serial dokumentalny
17.05 Narzędzia wojny - film dokumentalny
18.00 Najszybszy samochód na ziemi - film dokumentalny
19.00 Wysypisko - serial dokumentalny
20.00 Morskie akcje ratunkowe - film dokumentalny
21.00 Wspomnienia z kasyna
21.30 Wspomnienia z kasyna
22.00 Farna
23.00 Z akt FBI
0.00 Amerykańscy prawnicy
1.00 Medycyna sądowa
1.30 Medycyna sądowa
2.00 Mayday

8.30 YOZ - Youth Only Zone - magazyn
9.00 Rajd Wielkiej Brytanii - wyścigi samochodowe
9.30 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - biegi narciarskie
10.30 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - skoki narciarskie
11.30 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - biegi narciarskie
12.45 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - skoki narciarskie
13.45 Zawody Pucharu Świata kobiet w Igls - bobsleje
14.45 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - biegi narciarskie
15.45 Zawody Pucharu Świata w Kuopio
17.15 Zawody Pucharu Świata w Kuopio
18.45 Eurosportnews report - wiadomości sportowe
19.00 Zawody Pucharu Świata w Berlinie - jeździectwo
20.00 Kick In Action - piłka nożna
20.30 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - skoki narciarskie
22.00 Kick In Action - piłka nożna
22.30 Rajd Wielkiej Brytanii - wyścigi samochodowe
23.00 Eurosportnews report - wiadomości sportowe
23.15 Walki międzynarodowe - boks
1.15 Rajd Wielkiej Brytanii - wyścigi samochodowe
1.45 Eurosportnews report - wiadomości sportowe

7.00 Nie taki zwykły romans - film obyczajowy (USA, 1982)
9.00 Legendy amerykańskiego Zachodu
11.00 Nad przepaścią - dramat (USA, 1989)
13.00 Dopiąć swego: Historia Kerry Ellison - dramat (Kanada/USA, 1996)
15.00 Katts i pies (6) - serial przygodowy
15.30 Katts i pies (7) - serial przygodowy (Kanada, 1988), reż. Roman Buchok, wyk. Jesse Collins
16.00 Legendy amerykańskiego Zachodu
18.00 Więzy miłości - film obyczajowy (USA, 1992), reż. Larry Elikann, wyk. Kelly McGillis
20.00 Królowa Śnieżka - film fantastyczny (USA, 2001), reż. Carole Thompson, wyk. Miranda Richardson
22.00 Wojna w Zatoce (1) - serial obyczajowy (USA, 1998), reż. Rod Holcomb, wyk. Ted Danson
0.00 Królowa Śnieżka - film fantastyczny (USA, 2001), reż. Carole Thompson, wyk. Miranda Richardson
2.00 Katts i pies (6) - serial przygodowy (Kanada, 1988), reż. Roman Buchok, wyk. Jesse Collins
2.30 Katts i pies (7) - serial przygodowy
3.00 Wojna w Zatoce (1) - serial obyczajowy
5.00 Ręka w rękę - komedia (USA, 1988)

8.00 Sanatorium pod Klepsydram - film psychologiczny (Polska, 1973), reż. Wojciech Jerzy Has, wyk. Jan Nowicki
10.05 Cyganka - musical (USA, 1962), reż. Mervyn LeRoy, wyk. Rosalinda Russell
12.25 Piosenka Carli - dramat (Wielka Brytania/Niemcy, 1996), reż. Kenneth Loach, wyk. Robert Carlyle
14.30 James Dean - film dokumentalny
15.30 Zabawa po irlandzku - komedia (Australia, 1999), reż. Ted Emery, wyk. Jimmeoin McKeowan
17.00 Życie to długa spokojna rzeka - komedia (Francja, 1988), reż. Etienne Chatiliez, wyk. Patrick Bouchitey
18.30 Marsyliński kontrakt - film sensacyjny (Francja/USA, 1974), reż. Robert Parrish, wyk. Michael Caine
20.00 Karcer - dramat (USA, 1991), reż. Martin Sheen, wyk. Charlie Sheen
21.35 Czerwona gorączka - komedia sensacyjna (USA, 1988), reż. Walter Hill, wyk. Arnold Schwarzenegger
23.20 Wetherby - dramat (Wielka Brytania, 1985), reż. David Hare, wyk. Vanessa Redgrave
1.00 Po tamtej stronie chmur - dramat miłosny (Francja/Włochy/Niemcy, 1995), reż. Michelangelo Antonioni, Wim Wenders, wyk. John Malkovich

13.00 Podróże kolejami szwajcarskimi: Jezioro Bodeńskie - Szlak Toggenburg - program turystyczny
14.00 Żyłka podróżnicza - program turystyczny
14.30 Aventura - sekrety kuchni włoskiej - program turystyczny
15.00 Zabawy z golfem - program turystyczny
15.30 Kolekcja konesera - program turystyczny
16.00 Świat Graingera - program turystyczny
17.00 Crawshaw i jego malowniczy szlak - program turystyczny
17.30 Turysta - program turystyczny
18.00 Taksówki wielkich miast - program turystyczny
18.30 Przejazdźki na krawędzi - program turystyczny
19.00 W podróży... - program turystyczny
19.30 Wszereż i wzduż - program turystyczny
20.00 Na końcu świata - program turystyczny
21.00 W 80 dni dookoła świata - program turystyczny
21.30 Na nartach w Ameryce - program turystyczny
22.00 Odkrywając Australię - program turystyczny
23.00 Smaki Australii - program turystyczny
23.30 Krótkie wycieczki do Irlandii - program turystyczny
0.00 Świat Graingera - program turystyczny



6.30 Świńska sprawa - komedia (USA, 1995), reż. Jack Gold, wyk. Peter O'Toole
8.00 Koncert - Savage Garden
9.05 Emil i detektywi - kino familijne (Niemcy, 2001), reż. Franziska Buch, wyk. Tobias Retzlaff
11.00 Cinema, Cinema
11.30 Juliette II - komedia (Francja, 1999), reż. Jérôme Foulon, wyk. Claire Keim
13.05 Panienka z okienka (2) - film dla dzieci (Polska, 1964), reż. Maria Kaniewska, wyk. Pola Raksa
14.15 Gwiazdy Hollywood
14.50 Horacio Hornblower: Bunt - serial przygodowy (Wielka Brytania, 2001), reż. Andrew Grieve, wyk. Ioan Gruffudd, Robert Lindsay, David Warner
16.30 10 cudów stworzonych przez człowieka
17.25 Świńska sprawa - komedia (USA, 1995), reż. Jack Gold, wyk. Peter O'Toole, Richard Briers, Judy Parfitt
19.00 Diamentowa afera - komedia (USA, 1999), reż. Les Mayfield, wyk. Martin Lawrence, Luke Wilson, Peter Greene
20.30 Gwiazdy Hollywood
21.00 Premiera: Jak jej nie kochać - komedia (USA, 1997), reż. Nick Cassavetes, wyk. Sean Penn
22.40 Purpurowe skrzypce - dramat (Kanada/Wielka Brytania, 1998), reż. Francois Girard, wyk. Irene Grazioli
0.45 Playboy 2000: Zabawa trwa
1.55 Niebezpieczne związki - dramat społeczny (USA, 1988), reż. Stephen Frears, wyk. Glenn Close
3.50 Zabójcze śluby - thriller (USA, 1999), reż. Paul Schneider, wyk. John Ritter
5.25 10 cudów stworzonych przez człowieka

7.00 Teledyski
8.00 Odjazdowe kreskówki
10.35 Teleshopping
11.30 SeaQuest (59) - serial sf (USA, 1993), reż. Steve Beers, wyk. Michael Ironside, Don Franklin, Jonathan Brandis
12.20 Zranione serca - film obyczajowy (USA, 1995), reż. Patrick O'Connor, wyk. Kelly Fritz, Doug Hubbell, Marlene May
13.55 Teleshopping
14.30 Słoneczny patrol (24) - serial przygodowy (USA, 1989), reż. Paul Schneider, wyk. David Hasselhoff, Parker Stevenson, Shawn Weatherly
15.25 Urodzony wśród orangutanów
16.25 Na głębokiej wodzie - film obyczajowy (USA, 1994), reż. Tom Marcoux, wyk. Jeff Hixon, Tom Marcoux, Elisabeth Camara
18.00 Puma - szkoła męstwa (5) - serial sensacyjny (Niemcy, 1999), reż. Michael Schneider, Donnie Yen, wyk. Mickey Hardt
19.00 Piłka nożna - stan wyjątkowy
20.00 Sklepik z marzeniami - horror (USA, 1993), reż. Fraser Clarke Heston, wyk. Max Von Sydow
22.10 Lodowe piekło - film katastroficzny (USA, 1999), reż. Jean de Segonzac, wyk. Grant Show
23.55 Wpływ ciała II - film erotyczny (USA, 1996), reż. Brian J. Smith, wyk. Jodie Fisher
1.30 Puma - szkoła męstwa (5) - serial sensacyjny (Niemcy, 1999), reż. Michael Schneider, Donnie Yen, wyk. Mickey Hardt
2.20 Sklepik z marzeniami - horror (USA, 1993), reż. Fraser Clarke Heston, wyk. Max Von Sydow
4.15 Teleshopping

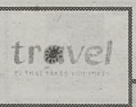
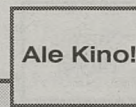
7.00 Witaj Franklin (5) - serial animowany
7.30 Tęczowy domek (3) - serial animowany
8.00 Tam, gdzie biją źródła
8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne
8.30 Koncert zyczeń
9.00 Święty (20) - serial kryminalny (Wielka Brytania, 1966), reż. Leslie Norman, wyk. Roger Moore
10.00 Małe ojczyzny
10.30 Niefortunna czarownica II (8) - serial komediowy (Kanada, 1998), reż. Andrew Morgan, Stefan Pleszczyński, wyk. Emma Brown
10.55 Angella Anakonda (8) - serial animowany (Kanada, 1999), reż. John Halfpenny
11.20 Książki z górnej półki - książka tygodnia
11.30 Wojny, bitwy, żołnierze II
12.30 Studio Gol
13.00 Sport na luzie
13.50 Życia Kościoła
13.50 TV Katowice proponuje...
13.55 Klub globtrotera
14.30 Człowiek i przyroda
15.25 Klasztor polskie
16.00 Bob Morrison (7) - serial komediowy (Australia, 1994), reż. Pino Amenta, wyk. Andy Anderson
16.20 Bob Morrison (8) - serial komediowy (Australia, 1994), reż. Pino Amenta, wyk. Andy Anderson
16.40 Gościniec
17.15 Kabaret
18.00 Aktualności główne
18.15 Wiadomości sportowe
18.20 To jest temat
18.35 Popioły (2) - dramat (Polska, 1965)
20.40 Sport
21.00 Och, przepraszam - poradnik dobrych obyczajów
21.30 Aktualności
21.40 Magia głębin
22.05 Litość - thriller (USA, 1995)

7.30 Śmierć człowieka utalentowanego
8.30 Karolina i przyjaciele (8) - serial animowany (Francja)
9.00 Biblia: Królowa Ester (2) - serial animowany
9.30 Rio Lobo - western (USA, 1970), reż. Howard Hawks, wyk. John Wayne
11.30 Cudowne lata: Powrót (94) - serial obyczajowy (USA, 1987), wyk. Fred Savage, Al-ley Mills, Dan Lauria
12.00 Anioł Pański
12.20 Sarmacja, czyli Polska
13.20 Arystoteles Onassis - złoty Grek
14.20 Polak, katolik, obywatel
14.50 Arsene Lupin: Osiem uderzeń zegara (21) - serial sensacyjny (Francja, 1971), reż. Jean-Pierre Desagnet, wyk. Georges Descrieres, Evelyne Dresse, Marika Gre-en
15.50 Covington Cross (9) - serial przygodowy (Wielka Brytania, 1992), wyk. Nigel Terry, Cherie Lunghi, James Faulk-ner
16.50 Zdarzyło się jutro (24) - serial sensacyjny (USA, 1996-2000), reż. Mel Damski, wyk. Kyle Chandler
17.45 Wizyta w domu Ewy Bem
18.20 Czy leci z nami pilot? - komedia (USA, 1980)
Parodia filmów lotniczych typu „Port Lotniczy”, antologia gagów i powiedzonek, które stały się klasyczne. Akcja toczy się na ogarniętym chaosem lotni-sku i we wnętrzu odrzutowca.
20.00 Wydarzenia
20.20 Sport
20.25 Pogoda
20.30 Detektyw w sutannie: Zemsta mordercy (12) 21.25 Piątka u Semki
22.00 Arystoteles i niewidzialne
22.20 Arystoteles Onassis - złoty Grek
23.10 Sarmacja, czyli Polska
23.55 Studio otwarte

6.15 Na dobre i na złe (62) - se-rial obyczajowy
7.05 Słowo na niedzielę
7.10 Kurier z Waszyngtonu
7.25 Serce dla Krakowa
7.40 Spotkania z tradycją
8.00 Fraglesy (49) - serial ani-mowany
8.25 Niedzielne muzykowanie
8.45 Spotkanie z literaturą
9.10 Złotopolscy (334) - tele-nowela
9.35 Złotopolscy (335) - tele-nowela
10.00 Wspomnień czar: Rena - melodramat (Polska, 1938)
11.20 Cała Polska pisze dyktan-do
12.00 Anioł Pański
12.10 Czas
12.25 Otwarte drzwi
13.00 Transmisja Mszy Świętej
14.10 Dzień Quizu w TV Polo-nia
14.25 Jan Zachwatowicz - Stu-lecie
15.25 Cała Polska pisze dyk-tando
15.35 Spotkanie z Balladą
16.35 Cała Polska pisze dyk-tando
16.45 Dzień Quizu w TV Polo-nia
17.00 Teleexpress
17.15 M jak miłość (12) - serial obyczajowy
17.50 VI Międzynarodowe Sym-pozjum Biografistyki Polonijnej „Wiedzciec Pamiętać”
18.05 Tadeusza nikt nie rusza, czyli 30 lat w służbie telewizji
19.05 Dzień Quizu w TV Polo-nia
19.15 Maurycy i Hawranek
19.30 Wiadomości
19.50 Pogoda
19.52 Sport
19.55 Dzień Quizu w TV Polo-nia
20.05 Baryton - film fabularny (Polska, 1984)
21.40 Gol
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
22.55 Syberyjskie sny

7.00 Maanam - program mu-zyczny
8.00 The Rolling Stones w No-rymberdze - koncert
9.00 Stone Temple Pilot - koncert
10.00 Słynne samochody świata - film dokumentalny
11.00 Panorama Australii - se-rial dokumentalny
11.30 Łowca duchów (8) - se-rial dokumentalny
12.00 Praktyczny przewodnik po Europie - serial dokumen-talny
12.30 Królewskie rody świata - serial dokumentalny
13.00 Wojny XX wieku: Wojna w Afganistanie (9) - serial do-kumentalny (USA)
13.30 VIP - wydarzenia i plotki - magazyn
14.00 Celine Dion - koncert
15.00 Aficionado - program dokumentalny
15.30 Informacje
15.50 Przegląd wydarzeń ty-godnia - magazyn informacyj-ny
16.25 Biznes tydzień - maga-zyn informacyjny
16.45 Ludzie się liczą - cykl publicznych
17.15 Kontakt - magazyn
17.45 Dziennik
18.00 Aficionado - program muzyczny
18.35 Informacje
19.00 Przegląd wydarzeń ty-godnia - magazyn informacyj-ny
19.30 Aficionado - program muzyczny
20.00 Słynne marki samocho-dów - serial dokumentalny (USA)
21.00 Na każdy temat - talk show
22.00 Japońscy mistrzowie karate - film dokumentalny
23.00 Przegląd wydarzeń ty-godnia - magazyn informacyj-ny
23.30 Europejski przegląd erotyczny - serial erotyczny

7.00 Rozkodowany Bugs Bun-ny - film animowany
8.00 Teletubbies II - serial ani-mowany
8.25 Szeroki Horyzont
9.20 Fraulein - melodramat (USA, 1958), reż. Henry Kos-ter, wyk. Dana Wynter, Mag-gie Hayes, Dolores Michaels
10.55 Cybernet
11.20 Dla forsy - film sensa-cyjny (USA, 2000), reż. Marek Kaniewska, wyk. Paul New-man, Linda Fiorentino, Der-mont Mulroney
12.45 Wstęp do meczu
13.00 Liga polska
15.05 Bliźniacy - komedia (USA, 1988), reż. Ivan Reit-man, wyk. Arnold Schwarze-egger, Danny DeVito, Kelly Preston, Chloe Webb, Bonnie Bartlett
16.55 Liga angielska - piłka nożna
19.00 Aktualności Filmowe
19.30 Przyjaciele VII - sitcom (USA, 1999), wyk. Jennifer Aniston, David Schwimmer, Li-sa Kudrow, Matthew Perry, Matthew LeBlanc
19.55 Nie Przegap
20.00 Klub +
20.05 W matni - dramat (USA, 1999), reż. Jonathan Kaplan, wyk. Claire Danes, Ka-te Beckinsale, Bill Pullman
21.45 Sport +
0.15 Na zawsze moja - melo-dramat (Wielka Brytania/ Kan-ada/USA, 1999), reż. Paul Schradler, wyk. Ray Liotta, Jo-seph Fiennes, Gretchen Mol
2.10 Perypetie Margaret - ko-media romantyczna (Fran-cja/Wielka Brytania, 1998), reż. Brian Skeet, wyk. Parker Posey, Jeremy Northam, Bro-oke Shields
3.40 Aktualności Filmowe
4.10 Zakładnicy
5.05 Deser: Hot dog - film krótkometrażowy
5.10 Liga włoska - piłka noż-na



7.00 Na pomoc zwierzętom
7.30 Na pomoc zwierzętom
8.00 Zwierzęta Aspinalla
8.30 Zwierzęta Aspinalla
9.00 Shark Gordon: Żarłacz ga-lapagoski z Midway
9.30 Shark Gordon: Żarłaczce tygrysie z Hawajów
10.00 Przygody Marka O'Shea
10.30 Przygody Marka O'Shea
11.00 Zwierzęta na wojnie
11.30 A więc chcesz pracować ze zwierzętami...
12.00 Legendarne zwierzęta
12.30 Sprzymierzeńcy
13.00 Opowieści o koniach: Zawody kuców szetlandzkich
13.30 Lotnisko pełne zwierząt
14.00 W błękitach morza
15.00 Dzień zwierząt
15.30 Dzień zwierząt: Pomóż dzikim zwierzętom
16.03 Dzień zwierząt
16.33 Dzień zwierząt: Pomóż dzikim zwierzętom: Lesny tygrys
17.40 Dzień zwierząt
18.10 Dzień zwierząt
19.17 Dzień zwierząt
19.47 Dzień zwierząt: Pomóż dzikim zwierzętom: Zwierzęcy detektywi: Nosorożce
20.20 Dzień zwierząt: Pomóż dzikim zwierzętom
20.40 Dzień zwierząt: Pomóż dzikim zwierzętom: Niedzwiedzie za kratami: Niedzwiedzie Japonii
21.47 Dzień zwierząt: Pomóż dzikim zwierzętom
22.17 Dzień zwierząt: Pomóż dzikim zwierzętom: Na linii fron-tu: Wyspa szympansów

8.00 Psie profesje
8.30 Tętno Ziemi - program przyrodniczy
9.00 Pustynia - program przy-rodniczy
10.00 Zabójcy węży
11.00 Karakale - program przyrodniczy
11.30 Przyjaciele papug - pro-gram przyrodniczy
12.00 Opowieść o trzech szympansach - program przy-rodniczy
13.00 Najstarsi nurkowie oce-anów - program przyrodniczy
14.00 Psie profesje - serial dokumentalny
14.30 Tętno Ziemi - film doku-mentalny
15.00 Pustynia - program przyrodniczy
16.00 Zabójcy węży - pro-gram przyrodniczy
17.00 Karakale - program przyrodniczy
17.30 Przyjaciele papug - pro-gram przyrodniczy
18.00 Opowieść o trzech szympansach - program przy-rodniczy
19.00 Sądny dzień - film doku-mentalny
20.00 Sądny dzień - magazyn
21.00 Zabójcy gołębi - pro-gram przyrodniczy
21.30 Poszukiwania genów - magazyn naukowy
22.00 Zwycięstwo Zulusów
23.00 Australia Bena Darka
0.00 Skarby świata
1.00 Asteroidy - śmiertelne uderzenie

9.00 Morskie akcje ratunkowe - serial dokumentalny
9.55 Brygada N
10.20 Brygada N
10.50 Antony'ego Henna opo-wieści o roślinach
11.15 Wyczarowane z drewna - serial dokumentalny
11.45 Projekt ekologiczny - konstruowanie przyszłości - film dokumentalny
12.40 Wojna i cywilizacja - se-rial dokumentalny
13.30 Mayday - film doku-mentalny
14.25 Złączone od chwili nar-odzin - film dokumentalny
15.15 Medycyna niekonwen-cjonalna - program medyczny
15.40 Medycyna niekonwen-cjonalna - program medyczny
16.10 Zabójcze pszczoły - film dokumentalny
17.05 Historia Kopciuszka - film dokumentalny
18.00 Niesamowite maszyny - film dokumentalny
19.00 Łowca krokodyli - pro-gram przyrodniczy
20.00 Obsesja Napoleona - wyprawa do Egiptu - film do-kuentalny
21.00 Biała siła - serial doku-mentalny
22.00 Biała siła - serial doku-mentalny
23.00 Biała siła - serial doku-mentalny
0.00 Pośród lawin
1.00 Tropicoele tsunami
2.00 Podróże do krańców zie-mi

8.30 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - skoki narciarskie
9.30 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - biegi narciarskie
10.00 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - biegi narciarskie
11.00 Zawody Pucharu Świata kobiet w Copper Mountain - narciarstwo alpejskie
11.30 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - biegi narciarskie
12.15 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - skoki narciarskie
13.15 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - biegi narciarskie
13.45 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - skoki narciarskie
15.15 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - skoki narciarskie
16.45 Zawody Pucharu Świata w Kuopio - biegi narciarskie
17.45 Eurosportnews report - wiadomości sportowe
18.00 Zawody Pucharu Świata mężczyzn w Aspen - narciar-stwo alpejskie
19.00 American News - wiadomości sportowe
19.15 Zawody z cyklu Winston Cup Series - wyścigi samocho-dowe
20.00 Eliminacja do Mistrzostw Świata 2002 - piłka nożna
22.00 Zawody Pucharu Świata mężczyzn w Aspen - narciar-stwo alpejskie
23.00 Rajd Wielkiej Brytanii - wyścigi samochodowe
23.30 Eurosportnews report - wiadomości sportowe
23.45 Watts - magazyn
0.15 American News

7.00 Dopiąć swego: Historia Kerry Ellison - dramat (Kana-da/USA, 1996)
9.00 Pora cudów - film fanta-styczny (USA, 1999)
11.00 Ręka w rękę - komedia (USA, 1988)
13.00 W drodze na szczyt - film przygodowy (USA, 1990)
15.00 Katts i pies (8) - serial przygodowy
15.30 Katts i pies (9) - serial przygodowy (Kanada, 1988), reż. Roman Buchok, wyk. Jes-se Collins
16.00 Pora cudów - film fanta-styczny (USA, 1999), reż. Mi-chael Pressman, wyk. Carla Gu-gino
18.00 Niech drogę do domu wskażą gwiazdy - film obyczajowy (USA, 2001), reż. Dick Low-ry, wyk. Eric Close
20.00 Gdzieś w Luizjanie - film obyczajowy (USA, 2001), reż. Peter Werner, wyk. Angela Bas-sett
22.00 Wojna w Zatoce (2) - se-rial obyczajowy (USA, 1998), reż. Rod Holcomb, wyk. Ted Danson
0.00 Gdzieś w Luizjanie - film obyczajowy (USA, 2001), reż. Peter Werner
2.00 Katts i pies (8) - serial przygodowy
2.30 Katts i pies (9) - serial przygodowy
3.00 Wojna w Zatoce (2) - se-rial obyczajowy
5.00 Droga łez - dramat oby-czajowy (USA, 1995)

8.00 Uprzejmie informujemy, że nie są Państwo małżeń-stwem - komedia (USA, 1952), reż. Edmund Goulding, wyk. Ginger Rogers
9.25 Świnka Whata - film kró-tkometrażowy
9.40 Zimowi ludzie - melodra-mat (USA, 1989), reż. Ted Kot-cheff, wyk. Kurt Russell
11.30 Kino na świecie
12.25 Krzyk kamienia - dra-mat (Kanada/Niemcy, 1991), reż. Werner Herzog, wyk. Vi-ttorio Mezzogiorno
14.10 Stulecie filmu Science-fiction
15.10 Jak być kobietą i prze-trwać - komedia (Hiszpania, 1991), reż. Ana Belén, wyk. Carmen Maura
16.40 Fucha - dramat (Wielka Brytania, 1982), reż. Jerzy Skolimowski, wyk. Jeremy Irons
18.20 Wir - film kryminalny (USA, 1950), reż. Otto Premin-ger, wyk. Gene Tierney
20.00 Upadłe anioły - film obyczajowy (Hongkong, 1995), reż. Wong Kar-wai, wyk. Leon Lai
21.35 Rambo II - film akcji (USA, 1985), reż. George P. Cosmatos, wyk. Sylvester Stal-lone
23.10 Magia kina - magazyn filmowy
23.40 Historia jednego my-śliwca - dramat wojenny (Pol-ska, 1958), reż. Hubert Dra-pella, wyk. Bogusz Bilewski

13.00 Ponad chmurami - pro-gram turystyczny
13.30 W 80 dni dookoła świata - program turystyczny
14.00 W podróży... - program turystyczny
14.30 Krótkie wycieczki do Ir-landii - program turystyczny
15.00 Ameryka marzeń Nicka Sandersa - program turystycz-ny
15.30 Na nartach w Ameryce - program turystyczny
16.00 Odkrywając Australię - program turystyczny
17.00 Na końcu świata - pro-gram turystyczny
18.00 Smaki Australii - pro-gram turystyczny
18.30 Crawshaw i jego malow-niczki szlak - program turystycz-ny
19.00 W podróży... - program turystyczny
19.30 Przez morza i oceany - program turystyczny
20.00 Nie zapomnij paszportu - program turystyczny
21.00 Rejsy odkrywców - pro-gram turystyczny
22.00 Kolejowe przygody w Australii - program turystycz-ny
23.00 Wielka Brytania z powie-trza - program turystyczny
23.30 Na horyzoncie - pro-gram turystyczny
0.00 Ameryka marzeń Nicka Sandersa - program turystycz-ny
0.30 Morska podróż - pro-gram turystyczny

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

TV 4

tvn

**TVP 3
Kraków**

Ogniem i mieczem
Polska
2000
Serial kostiumowy

Kryjówka Diabła
USA
1995
Horror

Gorączka sobotniej nocy
USA
1977
Komedia muzyczna

Gang Olsena rusza na wojnę
Dania
1978
Komedia

Daleka droga
USA
1998
Film fabularny

Litość
USA
1995
Thriller

20.05

0.40

21.55

14.00

1.10

22.05



- 6.30 Proszę o odpowiedź
- 6.45 Przystanek Unia
- 7.40 Blazen, król i zabójca
- 8.10 Czarodziejski peryskop
- 8.35 Teleranek
- 9.05 Zew krwi
- 9.55 Tydzień
- 10.30 Więzy krwi - telenowela
- 11.20 Dyktando 2001 - magazyn
- 12.00 Anioł Pański - program religijny
- 12.10 Czasy - program religijny
- 12.25 Otwarte drzwi - program religijny

- 6.55 Pogranicze w ogniu (8) - serial sensacyjny (Polska, 1990)
- 7.55 Słowo na niedzielę
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny (88) - serial komediowy (USA, 1992)
- 9.25 Ona, ja, ty
- 9.50 Na maksa - telenowela
- 10.20 Grizzly z kanadyjskich Gór Skalistych - film dokumentalny
- 11.05 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - magazyn kulinarny
- 11.35 Zaginiony horyzont - film fabularny

- 6.00 Disco Polo Live - program muzyczny
- 7.00 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
- 7.30 Jesteśmy
- 8.00 Normalny Norman (16) - serial animowany
- 8.30 Kosmiczne wojny (7) - serial animowany
- 9.00 Hugo
- 9.30 Power Rangers (142) - serial młodzieżowy
- 9.55 Disco Relax
- 11.00 Dharma i Greg IV (91) - serial komediowy
- 11.30 Sabrina nastoletnia czarownica V (99) - serial komediowy
- 12.00 Psiakość!

- 6.10 Plac budowy (12) - serial obyczajowy
- 6.40 Dzieciaki z mgławy (9) - serial dla dzieci
- 7.10 Malpia kuracja - komedia (USA)
- 8.55 Plac budowy (13) - serial obyczajowy
- 9.25 Czarny Królewicz (10) - serial młodzieżowy
- 9.55 Harry i Henderssonowie
- 12.00 KINOMANIAK - odjazdowy magazyn filmowy
- 12.30 INFORmator prawny
- 12.45 INFORmator gospodarczy

- 6.20 Telesklep - program reklamowy
- 7.50 Inspektor Gadget (28) - serial animowany
- 8.15 Echo burzy - film obyczajowy, reż. Simon Wincer (110 min.)
- Po śmierci matki 15-letnia Lara przeprowadza się do ojca, ciężko pracującego na plantacji palm w centralnej Australii. Jego nowa rodzina niechętnie przyjmuje Larę do swojego grona.*
- 10.05 Zdradliwa toń - thriller
- 12.00 Droga do gwiazd - program muzyczny

- 7.00 Witaj Franklin (5)
- 7.30 Tęczowy domek
- 8.00 Kronika Świętokrzyska
- 8.10 Kalejdoskop sportowy
- 8.30 Bzik kontrolowany
- 9.00 Święty (20)
- 10.00 Małe ojczyzny
- 10.30 Niefortunna czarownica II (8) - serial komediowy
- 10.55 Angela Anakonda (8) - serial animowany
- 11.20 Książki z górnej półki - książka tygodnia
- 11.30 Wojny, bitwy, żołnierze II II
- 12.30 Rola
- 12.45 Kocham Cię życie

13.00

13.00

13.00

13.00

13.00

13.00

- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Dwadzieścia jeden
- 13.45 Póki się znów nie spotkamy (5) - serial obyczajowy
- 14.35 Póki się znów nie spotkamy (6) - serial obyczajowy (USA, 1989), reż. Charles Jarrott, wyk. Hugh Grant
- 15.25 Dyktando 2001
- 15.40 Bezpieczna Jedynka
- 16.05 Wybierz teledysk - program rozrywkowy
- 16.35 Dyktando 2001
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Dziennik telewizyjny
- 17.35 Lokatorzy: Sąsiadka wizyta - sitcom
- 18.05 Śmiechu warte
- 18.30 Jaka to melodia?
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 19.52 Sport
- 19.58 Pogoda

- 14.00 Familiada - telenowela
- 14.30 Złotopolscy: Zgoda (365) - telenowela (Polska, 2001), reż. Radosław Piwowarski, wyk. Piotr Szwedz, Paweł Wawrzek, Henryk Machalica, Eugeniusz Priwieziencew, Jerzy Turek, Anna Milewska, Andrzej Nejman (30 min.)
- 15.00 Bezludna wyspa
- 16.00 Na dobre i na złe: Matczyne oczekiwanie (79) - serial obyczajowy (Polska, 2001)
- 17.00 Święta wojna
- 17.30 7 dni świat
- 18.00 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Moje ważne spotkania - Sting - wywiad
- 19.00 Gol
- 19.50 Moje ważne spotkania - Sting - wywiad

- 13.50 Podwójna akcja II (23) - serial sf (USA, 2000)
- 14.45 Benny Hill - serial komediowy (Wielka Brytania)
- 15.20 Fundacja Polsat
- 15.30 Informacje
- 15.45 Klub Posłatu
- 16.00 Rodzina zastępcza
- 16.45 Czas na kabaret
- 17.35 Chciwość, czyli żądza pieniędzy
- 18.30 Informacje
- 18.50 Sport
- 18.55 Prognoza pogody
- 19.05 Rozbitkowie (13) - serial przygodowy
- W osadzie Wybranych kilka par przygotowuje się do zawarcia ślubu. Starszyzna postanawia, że doktor Kennedy, który próbując ucieczki przypadkowo zabił rybaka Jakuba, ma się ożenić z wdową po nim...*

- 13.00 Super VIP
- 13.30 Obieżyświat Dr Witt
- 14.00 Gang Olsena rusza na wojnę - komedia (Dania, 1978)
- 16.00 Łysi i Blondynki
- 16.50 Bill Cosby i straszne dzieciaki - serial komediowy
- 17.20 Szczypta smaku (3) - serial komediowy (USA, 1998)
- 17.45 Dziennik
- 17.58 Informacje sportowe
- 18.05 Jej cały świat (11) - serial komediowy
- Młoda i atrakcyjna Jesse Warner, samotnie wychowująca kilkuletniego synka Johna, próbuje na nowo odnaleźć miłość i sens życia i boku nowego przyjaciela.*
- 18.35 Niewiarygodne ale prawdziwe
- 19.30 Hoboczeki (15) - serial animowany

- 13.00 Przygody Supermana (48) - serial przygodowy (USA, 1995), reż. James R. Bagdonas, wyk. Dean Cain
- 13.50 Batman i Robin - film fantastyczny (USA, 1997), reż. Joel Schumacher, wyk. George Clooney
- Przeżłiwy chłód paralizuje mieszkańców Gotham City. Znękanie miasto ponownie staje w obliczu zagłady. Batman rusza na pomoc swym nowym niesamowitym batmobilem.*
- 16.15 Big Brother - zobacz więcej
- 17.15 Nauka jazdy
- 17.45 Ananasy z mojej klasy
- 19.00 TVN Fakty
- 19.20 Sport
- 19.25 Pogoda
- 19.35 Milionery - telenowela

- 13.00 Bliżej Europy
- 13.25 Warto wiedzieć
- 13.30 Portrety
- 14.10 Życiorys z refrenem
- 14.30 Człowiek i przyroda
- 15.25 Kłostory polskie
- 16.00 Bob Morrison (7) - serial komediowy
- 16.20 Bob Morrison (8) - serial komediowy
- 16.40 Gościniec
- 17.15 Kabaret
- 18.00 Kronika
- 18.20 To jest temat
- 18.35 Popioły (2) - dramat (Polska, 1965)
- Akcja filmu rozpoczyna się w 1798 roku, w chwili, gdy podróżujący po Włoszech ksiądz Gintuit spotyka obdartych polskich żołnierzy, śpiewających Mazurka Dąbrowskiego. Wkrótce arystokrata wraca do kraju*

Obejrzyjcie koniecznie



TVP1 21.50

Harrison Ford i Helen Mirren

Wybrzeże Moskitów

Allie Fox, niezwykle uzdolniony wynalazca, czując się niedocenywany przez dotychczasowego pracodawcę postanawia opuścić wraz z rodziną zdegenerowaną - jego zdaniem Amerykę - i osiedzić gdzieś daleko. Docierają do honduraskiej dżungli, do tytułowego Wybrzeża Moskitów, gdzie Allie chce robić interesy na produkcji lodu. Drugi, po „Świadku”, amerykański film Petera Weira, twórcy „Pikniku pod Wiszącą Skalą”, „Ostatniej fali”, „Roku niebezpiecznego życia” czy „Truman Show”.

USA, 1986, 115', reż. Peter Weir, występują: Harrison Ford, Helen Mirren, River Phoenix, Jadrien Steele, Martha Plimpton, Rebecca Gordon, Dick O'Neill

Warto zobaczyć

POLSAT 21.55

Gorączka sobotniej nocy

John Travolta wcielił się w postać młodego tancerza, którego sposób bycia, strój, fryzurę, nawet sposób chodzenia, a przede wszystkim jego dyskotekowy taniec starano się naśladować na całym świecie.

USA, 1977, 140', reż. John Badham, występują: John Travolta, Karen Lynn Gorney, Joseph Cali, Barry Miller, Donna Pescow, Bruce Ornstein, Paul Pape

TVP 2 0.40

Kryjówka Diabła

W spokojne, harmonijne życie Harrisonów wkłada się niepokój. Dochodzi do wypadku samochodowego, w którym nieomal ginie cała rodzina. Najcięższe obrażenia odnosi ojciec, dług po zostaje nieprzytomny.

USA, 1995, 100', reż. Brett Leonard, występują: Jeff Goldblum, Christine Lahti, Alicia Silverstone, Jeremy Sisto, Alfred Molina, Rae Dawn Chong

Dla konesera

Biała siła
serial dokumentalny (Discovery, 21.00)
Kulisy działalności skrajnie prawicowych ugrupowań politycznych w Ameryce Północnej. Dzisiaj o fali okrutnych wydarzeń, które ostatnio wstrząsnęły USA. Zastraszenie, przemoc, krwawe zbrodnie zostały usankcjonowane odpowiednio wybranymi wersjami z Biblii.

Zwycięstwo Zulusów
film dokumentalny (National Geo., 22.00)
Brytyjczycy odnieśli upokarzającą porażkę w bitwie z Zulusami pod Isandlwana w 1879 roku. Dlaczego liczniejsza i o wiele lepiej uzbrojona armia brytyjska przegrała z krwawym starciem? Program poszukuje odpowiedzi na to pytanie. Poznajemy także nieznaną dotąd szczegóły dotyczące tej walki.

Urodzony wśród orangutanów
film dokumentalny (RTL7, 15.25)
W porcie Kumai na Borneo w Indonezji - miejscu przeladunku orangutanów sprzedawanych na Tajwanie i w Bangkoku - 25 lat temu stworzono program powrotu tych zwierząt do dżungli. Jednym z pracowników jest wyjątkowy chłopiec. Urodził się i wychował wśród małp. Dennis jest bratankiem kanadyjskiej specjalistki badającej zachowanie naczelnych. Ciotka wychowywała go z trójką własnych dzieci i małpami. Chłopiec do dziś żyje w lesie: albo w rezerwacie ciotki, albo z ocalonymi orangutanami. Ma z nimi tak bliski kontakt, że wyczuwa ich reakcje.

20.00

20.00

20.00

20.00

20.00

20.00

- 20.05 Ogniem i mieczem (2) - serial kostiumowy (Polska, 2000)
- Ranny Skrzetuski rusza na poszukiwanie Jeremiego Wiśniowieckiego i wojsk polskich. Tymczasem Bohun przechwytywa list, który przewoził Rzędzian i odkrywa, że kniaźniczka zabiła mu siostrę.*
- 21.05 Kabaret Olgi Lipińskiej: Każdemu na konto - kabaret
- 21.50 Wybrzeże Moskitów - film przygodowy (USA, 1986)
- 23.45 Sportowa Jedynka - magazyn sportowy
- 0.10 Noc internauty - magazyn (30 min.)
- Co tydzień w nocy uruchamiamy nasz chat room, przez który możemy współtworzyć audycję. Twoją wypowiedź natychmiast zobaczą goście w studio i inni uczestnicy chat room'u.*

- 20.00 VII Festiwal Kabaretowy Koszalin 2001 - kabaret
- 20.50 Moje ważne spotkania - Sting - wywiad
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport-telegram
- 21.28 Pogoda
- 21.35 Marszałek Piłsudski (6) - serial biograficzny (Polska, 2001), reż. Andrzej Trzosa-Rastawiecki, wyk. Zbigniew Zapasiewicz, Marek Kondrat, Joanna Sydor-Klepacka
- Trwa wojna polsko-bolszewicka. 13 sierpnia 1920 roku Piłsudski przybywa do Puław na linię frontu. Dowiaduje się, że plany przyszłej ofensywy, mającej zdecydować o losach wojny, wpadły w ręce Rosjan.*
- 22.35 Autograf
- 23.10 Duet - spektakl teatralny, reż. Łukasz Wyłęzałek
- 0.40 Kryjówka Diabła - horror (USA, 1995)

- 20.00 Życiowa szansa - telenowela (55 min.)
- Teleturniej o charakterze rodzinnym, z ciekawymi, często zabawnymi sytuacjami. Prawidłowo odpowiadając na pierwsze pytanie gracz wygrywa 2000 złotych. Od tego momentu uczestnik decyduje o stawce...*
- 20.55 Zerwane więzy - talk show (60 min.)
- Program prowadzony przez Alicję Resich-Modlińską prezentujący autentyczne historie ludzi, którzy stracili ze sobą kontakt przed laty i dzięki programowi ponownie się spotykają...*
- 21.30 Losowanie Lotto (w przerwie programu)
- 21.55 Gorączka sobotniej nocy - komedia muzyczna (USA, 1977)
- 0.15 Magazyn Ligi Mistrzów
- 1.20 Magazyn sportowy
- 3.20 Muzyka na BIS

- 20.00 Łysi i Blondynki
- 20.55 Drogówka
- 21.25 Wokanda
- 21.55 Supergol
- 22.30 Anioł ciemności II - serial sensacyjny
- Wampir Angelus, powszechnie znany jako Angel, posiada ludzką duszę, jednak tragiczną i przerażającą przeszłość. Szukając odkupienia za wieki morderstw i tortur przenosi się do Los Angeles.*
- 23.25 Spotkanie w Szanghaju - komedia sensacyjna (Hongkong, 1990), reż. Teddy Robin Kwan
- Naiwny przybysz z prowincji przybywa do Szanghaju poszukując brata. Trafia do mafii, której boss docenia niezwykle umiejętności wojownika. W istocie jest nim mistrz kung-fu, zwany Wielkim Smokiem.*
- 1.10 Super VIP
- 1.40 Strefa P

- 20.25 Big Brother - Ring - program rozrywkowy
- 21.40 Pod napięciem - talk show
- 22.10 Superwizjer tvn - magazyn
- 22.40 Nie do wiary - magazyn
- 23.10 Noktowizjer - magazyn
- 23.45 Ale plama - kabaret
- 0.15 Big Brother - zobacz więcej
- 1.10 Daleka droga - film fabularny (USA, 1998), reż. John Badham, wyk. Rosanna Arquette, Paul Hogan, Judge Reinhold
- Gdy umarł ojciec Maury, jej życie straciło sens. Zaczęła pić, zaniedbywać dom i synka. Mąż odszedł do innej kobiety, zabrał ze sobą dziecko i zagroził, że pozabawi Maury prawa do jego wychowywania.*
- 3.05 Nic straconego - powtórki programów

- 20.40 Sport
- 21.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy - wiadomości sportowe
- 21.20 Kronika Świętokrzyska - magazyn
- 21.30 Kronika - wiadomości
- 21.45 Kocham Cię życie - program publicystyczny
- 22.05 Litość - thriller (USA, 1995), reż. Richard Shepard, wyk. John Rubinstein, Amber Kain, Sam Rockwell, Jane Lanier, Phil Brock, Novella Nelson, Rhea Silver-Smith
- Czarnoskóra 18-latkę Ruby i jej chłopak Maty, dobrze już znany policji, porywają 11-letnią Nicolę, córkę bogatego i wpływowego biznesmena z Nowego Jorku, Franka Kramera.*
- 23.35 Polska Liga Siatkówek: KS Nysa - Mostostal Azoty - siatkówka

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

TV 4

tvn

TVP 3
Kraków

Warto zobaczyć



TVN 22.10

Sean Connery

W słusznej sprawie

Zdecydowany przeciwnik kary śmierci, profesor prawa Paul Armstrong, zostaje poproszony przez oczekującego na wykonanie wyroku więźnia Bobby'ego Fergusona o wznowienie procesu. Bobby twierdzi, że jest niewinny, profesor Armstrong postanawia mu pomóc. Jednakże, gdy profesor czyni starania by wznowić śledztwo napotyka niekończące się trudności. Prowadzący przed laty dochodzenie detektyw Brown uważa, że co do winy oskarżonego nie ma żadnych wątpliwości. Brown domaga się, by wyrok na Fergusonie został wykonany.

USA, 1995, 125', reż. Arne Glimcher, występują: Sean Connery, Laurence Fishburne, Kate Capshaw, Blair Underwood, Ed Harris, Christopher Murray, Ruby Dee

TVP 1 23.05

Amerykański wilkołak w Paryżu

W Paryżu podczas ulewnej deszczu tajemnicza siła wciąga do kanału ściekowego przerażonego mężczyznę. Tymczasem podróżujący po Europie trzej młodzi Amerykanie marzą o przygodzie w mieście nad Sekwaną.

Wielka Brytania/Holandia, 1997, 105', reż. Anthony Waller, występują: Julie Delpy, Tom Everett Scott, Vince Vieluf, Julie Bowen

TVP 2 23.50

Odcięta głowa

Zamożny kiper Martin Lynch-Gibbon ubarwia sobie szczęśliwe małżeństwo z Antonią potajemnym romanssem. Bez troski żywot Martina burzy niespodziewana decyzja żony, która żąda rozwodu.

Wielka Brytania, 1971, 95', reż. Dick Clement, występują: Lee Remick, Richard Attenborough, Ian Holm, Jennie Linden

Dla konesera

Niesamowite maszyny
serial dokumentalny (RTL7, 16.10)

Takie sytuacje na drogach można zobaczyć tylko w tym programie! Szczęk gnicionej blachy, brzęk wybijanych szyb i pisk opon - to główne dźwięki tego filmu. „Najgorsi kierowcy świata III” to opowieść o wszystkich tych, którzy stwarzają potężne zagrożenie na drogach. Zagrożenie nie tylko ze względu na złe warunki jazdy, ale przede wszystkim z powodu bezmyślności i braku opanowania wśród kierowców.

Morskie akcje ratunkowe
film dokumentalny (Discovery, 20.00)
Historia najbardziej tragicznych regat w historii żeglarstwa. Prognoza pogody zapowiadała jedynie lekkie wiatry i deszcze. Uczestników wyścigu

z Sydney do tasmańskiego portu Hobart w 1998 roku zaskoczył najgorszy sztorm w 54-letniej historii imprezy. Połowa żaglowców wycofała się z zawodów.
Phil Collins
koncert (RTL7, 19.00)
Pierwszy raz przed publicznością zagrał w wieku lat jedenastu - bębnił w Yacht-Clubie do posiłków oraz do tańca przy akompaniowaniu czterdziestoletniego organisty, a własną, prawdziwą perkusję sprawił sobie rok później, sprzedając w tym celu kolejkę swego brata. Zapraszamy na koncert Phila Collinsa w Paryżu. Jeszcze w 1994 roku poproszono Collinsa o napisanie kilku piosenek do Disneyowskiego „Tarzana”. Pierwsza z nich została nominowana do Oscara i zdobyła go.

Łowcy diamentów
USA
2001
Dramat



20.05

El Dorado
Hiszpania
1988
Film fabularny



1.25

Na szczycie
USA
1998
Film sensacyjny



22.40

Brylantowy trop
USA
1987
Film akcji



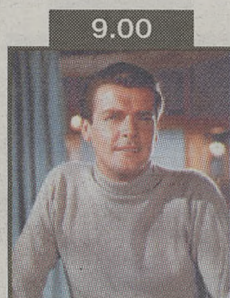
20.55

Koszmar z ulicy Wiązów III - Mordercze sny
USA 1987
Horror



1.15

Święty
Wielka Brytania
1966
Serial kryminalny



9.00

- 6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.00 Agrolinia
- 8.00 Wiadomości
- 8.12 Pogoda
- 8.15 Dom Czarnoksiężnika
- 8.45 Ziarno
- 9.10 Cybermania
- 9.40 Kochanie, zmniejszylem dzieciaki
- 10.05 Kochanie, zmniejszylem dzieciaki
- 11.00 Poszukiwacze skarbów
- 11.35 Lista przebojów
- 12.05 Z kamerą wśród zwierząt
- 12.35 Sekrety zdrowia - magazyn medyczny

13.00

- 13.00 Wiadomości
- 13.15 Dwadzieścia jeden
- 13.50 Słoneczny patrol (13) - serial przygodowy
- 14.35 Brainstorm
- 15.00 Błazen, król i zabójca
- 15.30 Miliard w rozumie
- 16.00 Co Pani na to?
- 16.25 Plebania (110) - serial obyczajowy (Polska, 2001), reż. Ryszard Brylski, wyk. Włodzimierz Matuszak *Książd Antoni zostaje Zbyszka sprzątającego pościel z kanapy. Kościelny opowiada proboszczowi o ostatniej scysji z żoną, która uważa, że pod dachem plebanii czuje się jak w klasztorze.*
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Studio sport
- 17.05 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 19.52 Sport

20.00

- 20.05 Łowcy diamentów (2/2) - dramat (USA, 2001), reż. Dennis Berry, wyk. Alyssa Milano, Sean Patrick Flannery, Michael Easton *Schorwany senior rodu, który dorobił się fortuny na diamentach, stara się przed śmiercią zadbać o interesy. Jest gotów odsunąć od sprawy marnotrawnego syna, aby ratować rodzinny biznes.*
- 21.45 MOC - magazyn motoryzacyjny *W programie: testy nowych samochodów, nauka jazdy prowadzona przez kierowcę rajdowego, porady dla zmotoryzowanych.*
- 22.10 Gała Boks Zawodowego - boks
- 23.05 Amerykański wilkołak w Paryżu - film grozy (Wielka Brytania/Holandia, 1997)

- 7.00 Echa tygodnia
- 7.30 Spróbujmy razem
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Doogle Howser, lekarz medycyny (87) - serial komediowy (USA, 1992)
- 9.25 Psi świat: Rozprawa (15) - serial animowany (Kanada, 1996)
- 9.50 Nie tylko dla komandosów
- 10.15 Kręciola
- 10.40 Zwierzaki-dziwaki
- 11.10 Arka Noego
- 11.35 Jetsonowie - serial animowany
- 12.00 Jak za dawnych dobrych czasów - komedia

13.00

- 14.00 Familiada - teleturniej
- 14.30 Złotopolscy: Żyje, będzie żył (364) - telenowela (Polska, 2001), reż. Radosław Piłowski, wyk. Piotr Szwed, Paweł Wawrzeci, Henryk Machalica
- 15.00 Gala dla Bogusia - koncert
- 16.00 Śpiewające Fortepiany - teleturniej
- 17.00 30 ton! - lista, lista - lista przebojów - magazyn muzyczny
- 17.30 Jazda kulturalna - magazyn kulturalny
- 18.00 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 19.00 Polak potrafi, czyli co dziś porusza Weissa Janusza - magazyn
- 19.55 VII Festiwal Kabaretowy Koszalin 2001 - kabaret

20.00

- 20.50 Słowo na niedzielę
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport-telegram
- 21.28 Pogoda
- 21.35 Bezbronna - film kryminalny (USA, 1990), reż. Martin Campbell, wyk. Barbara Hershey *Piękna pani prawnik próbuje wyjaśnić tajemnicę zabójstwa bogatego biznesmena, który był jej kochankiem. Śledztwo odstania ciemną stronę życia cieszącego się powszechnym szacunkiem mężczyzny.*
- 23.25 Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście (5) - serial erotyczny
- 23.50 Odcięta głowa - komedia (Wielka Brytania, 1971)
- 1.25 El Dorado - film fabularny (Hiszpania, 1988), reż. Carlos Saura, wyk. Omero Antonutti

- 6.00 Disco Relax - program rozrywkowy
- 7.00 Twój lekarz
- 7.15 Wystarczy chcieć
- 7.30 W drodze
- 8.00 Normalny Norman (15) - serial animowany
- 8.25 Kosmiczne wojny (6) - serial animowany
- 8.50 Tajemniczy rycerze (41) - serial sf (USA, 1998)
- 9.15 Power Rangers (141) - serial młodzieżowy (USA)
- 9.40 Disco Polo Live
- 10.35 Święta w Connecticut
- 12.25 Nieustraszeni pogromcy wampirów

13.00

- 14.30 Benny Hill - serial komediowy (Wielka Brytania)
- 15.00 4 x 4
- 15.30 Informacje
- 15.40 Prognoza pogody
- 15.45 Publicystyka
- 16.15 Apetyt na miłość
- 16.45 Roswell: w kręgu tajemnic (35) - serial sf (USA, 1993) *Valenti i agentka Duff zatrzymują Sorensena na podstawie dowodów przestępstwa, które znajdują w jego samochodzie. Maria i Michael dowiadują się, że to Laurie jest rzeczywistą dziedziczką fortuny...*
- 17.35 Asy z klasy II (34) - serial młodzieżowy
- 18.30 Informacje
- 18.50 Sport
- 18.55 Prognoza pogody
- 19.05 Chciwość, czyli żądza pieniądza

20.00

- 20.00 Miodowe lata - serial komediowy (Polska, 2000), reż. Maciej Wojtyzko, wyk. Agnieszka Piłaszewska *„Miodowe lata” to historia dwóch zaprzyjaźnionych małżeństw mieszkających na warszawskiej Woli. Motorniczy tramwaju Karol i czyściciel kanałów Tazio wierzą, że zrobią fortunę.*
- 20.50 Graczykowie - czyli Buła i spółka - serial komediowy (Polska, 2000)
- 21.20 Zostać Miss - serial obyczajowy
- 21.30 Losowanie Lotto (w przerwie serialu)
- 22.40 Na szczycie - film sensacyjny (USA, 1998)
- 0.35 Opowieści z krypty
- 1.10 Czarny notatnik - dramat miłosny (USA, 1997)
- 2.50 Nieustraszeni pogromcy wampirów - komedia (Wielka Brytania, 1967)

- 6.00 Plac budowy (11) - serial obyczajowy
- 6.30 Czarny Królewicz (9) - serial młodzieżowy
- 7.00 V max
- 7.30 Survival Factor
- 8.30 Hoboczeki (14) - serial animowany
- 9.00 Plac budowy (12)
- 9.30 Dzieciaki z mgławicy (9) - serial dla dzieci
- 10.00 Biały Kieł (10) - serial przygodowy
- 10.30 Europa za jeden uśmiech
- 11.15 Z afrykańskiego pamiętnika (6)
- 12.00 Dawni wojownicy
- 12.30 Ach, śpij kochanie (12) - serial komediowy

13.00

- 13.00 TV4 kropka pl
- 13.30 V max
- 14.00 Małpia kuracja - komedia (USA, 1952) *Chemik Fulton, wspomagany przez żonę Edwinę testuje na szympanscy rewelacyjne lekarstwo odmładzające. Ale małpa, razem z glupiątką sekretarką Lois, zakłóca przebieg testu.*
- 15.50 Łysi i Blondynki
- 16.50 Niewiarygodne ale prawdziwe
- 17.45 Dziennik
- 18.05 Harry i Hendersownie - komedia *Myśliwy z małego miasteczka wraca do domu z liczącym ponad dwa metry kudłaty stworem. Hendersownie postanawiają obronić zwierze przed bezwzględny uczoneymi i ciekawością sąsiadów.*

20.00

- 20.00 Łysi i Blondynki
- 20.55 Brylantowy trop - film akcji (USA, 1987), reż. Dick Lowry, wyk. Charles Durning *Detektyw Brockman przejmuję śledztwo mające na celu wyjaśnienie okoliczności kradzieży brylantu „Gwiazda Afryki”. Po 15 latach ktoś morduje świadków oraz osoby związane ze sprawą.*
- 22.50 Anioł ciemności II - serial sensacyjny (USA, 1999) *Wampir Angelus, powszechnie znany jako Angel, posiada ludzką duszę, jednak tragiczną i przerażającą przeszłość. Szukając odkupienia za wieki morderstw i tortur przenosi się do Los Angeles.*
- 23.45 Drogówka
- 0.15 Masażystka III - film erotyczny (USA)
- 2.00 Millennium - serial grozy (USA, 1996)
- 2.55 Muzyczny VIP

- 6.15 Telesklep
- 7.45 Punky Brewster (60) - serial dla dzieci, wyk. George Gaynes
- 8.10 Inspektor Gadget (28) - serial animowany
- 8.35 Przygody Kuby Guzika (46) - serial animowany
- 9.00 Łebski Harry (64) - serial animowany
- 9.25 Dennis rozrabiaka
- 9.50 Uczniowskie manewry (11) - serial komediowy (USA), wyk. Scott White
- 10.15 Automaniak
- 10.45 VIVA Polska!
- 12.45 Big Brother

13.00

- 13.30 Przygody Supermana (47)
- 14.25 Maraton uśmiechu
- 14.55 Ananasy z mojej klasy
- 16.00 Dom pełen pomysłów
- 16.30 Wielka niespodzianka Klaudiusza
- 17.00 Kochane kłopoty (9) - serial obyczajowy (USA, 2000)
- 17.55 13 posterunek II (12) - serial komediowy (Polska, 2000) *Czarek daje wszystkim do zrozumienia, że spędził noc z Ewą, kobietą szukającą schronienia przed mężem. Kasia jednak bardziej jest przejęta pierścieniem zaręczynowym, który ofiarował jej Bączek.*
- 18.30 Ale płama
- 19.00 TVN Fakty
- 19.35 Milionerzy

20.00

- 20.25 Big Brother
- 21.10 Droga do gwiazd
- 22.10 W słusznej sprawie - film sensacyjny (USA)
- 0.15 Operacja Wieczność - serial sf (USA, 1999), reż. Rene Bonniere *Przedstawienie nowego chłopaka rodzinie czy przyjaciółom nie jest prostą sprawą, szczególnie, gdy twój nowy partner jest kosmitą zwalkającym pozaziemską szajkę konspiracyjową.*
- 1.15 Koszmar z ulicy Wiązów III - Mordercze sny - horror (USA, 1987) *Kristen, dziewczyna dręczona koszmarami sennymi, trafia do szpitala psychiatrycznego po nieudanej próbie samobójstwa. Trafia pod opiekę młodej lekarki, specjalizującej się w zaburzeniach snu.*
- 3.00 Nic straconego - powtórki programów

- 7.00 Czerwony pies Cliford (6) - serial animowany (USA, 2000)
- 7.30 Tommy i Oscar (24) - serial animowany (Włochy, 1998)
- 8.00 Kronika
- 8.10 Pogoda za oknem
- 8.15 Wiara i życie
- 8.40 Rekomendacje kulturalne
- 9.00 Święty (19) - serial kryminalny (Wielka Brytania, 1966)
- 10.00 Teleturniej 3 na 6 - program rozrywkowy
- 10.25 Książki z górnej półki - prezentacje
- 10.30 Biały murzyn
- 12.00 Cel podróży

13.00

- 13.00 Skarbiec
- 13.25 Genialne zwierzaki
- 13.40 Genialne zwierzaki
- 13.55 Skapalne w słońcu
- 14.25 Gościniec
- 15.00 Tajemnicze archiwum Shelby Woo: Zastona dymna (10) - serial familijny (USA, 1998), reż. Chuck Vinson, wyk. Irene Ng
- 15.30 Muzyka - łączy pokolenia?
- 16.15 Szczęśliwej podróży
- 16.35 Tropiciel
- 17.00 Życiorysy z refrenem
- 17.40 Podpowiedzi w plenerze
- 17.55 Warto wiedzieć
- 18.00 Kronika
- 18.20 Zdrowe miasto - program publicystyczny
- 18.30 sWitnik - program rozrywkowy
- 19.00 Eliminacje Miśtrzostw Europy Koszykarzy

20.00

- 21.00 Kwartet
- 21.30 Kronika
- 22.00 Listy miłosne - film obyczajowy (USA, 1999) *Ciepła i sentymentalna opowieść o wielkiej przyjaźni, która przetrwała wiele lat głównie poprzez listy. Bohater filmu dopiero po śmierci przyjaciółki uswiadamia sobie, że była jego jedyną, prawdziwą miłością. Andrew Ladd, mężczyzna w średnim wieku, wraca z pogrzebu długoletniej przyjaciółki, Melissa. Przywozi ze sobą cały pakiet listów zmarłej, które w ciągu kilkadziesiąt lat przyjaciół napisał do niej. Zachował też korespondencję, którą dostawał od Melissa. Odczuwając wielki smutek i żal po stracie bliskiej osoby, zagłębia się w lekturze.*
- 23.35 Xi Dni I.J. Paderewskiego - Paderewski in memoriam - program dokumentalny



pejzaż POLSKI

DZIENNIK POLSKI

Sobotnio-niedzielny magazyn „Dziennika Polskiego”

Nr 47/24 listopada 2001



Pod opieką konia

– str. 32



Tygodniówka

Z powodu awarii samolotu Jak-40 premier Leszek Miller wrócił do Polski z Norymbergi innym samolotem.

W poniedziałek wieczorem polska delegacja, która uczestniczyła w Krajowym Zjeździe SPD, przybyła na lotnisko w Norymberdze, skąd miała odlecieć do Warszawy. Po włączeniu silników z samolotu posypały się iskry.

Widocznie nowy rząd pracuje z takim zapałem, że aż iskry lecą.

Andrzej Lepper chce, aby Komisja Etyki Poselskiej zbadała, czy miał prawo zablokować eksmisję targowiska we Włocławku.

Wzorem pana marszałka najpierw przejdziemy się pod prąd jednokierunkową ulicą, a później wystosujemy list do policji z zapytaniem, czy byliśmy w prawie.

Do ośmiu lat więzienia grozi trzem fałszywym kominiarzom, którzy w Wielkopolsce, bez stosownych uprawnień, świadczyli usługi dla ludności i dla firm.

Widocznie wbrew powszechnemu mniemaniu kominiarze nie przynoszą szczęścia, zwłaszcza sobie samym.

Nie jest ważne, ile mamy lat, ważne jest, na ile się czujemy – powiedziała w poniedziałek Jolanta Kwaśniewska, inaugurując program edukacyjny „Zawsze zdrowa i aktywna”.

Nie metryka, lecz chęć słodka robi z ciebie podlotka.

Przekazano klucze lokatorom pierwszego budynku Grudziądzkiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. 74 mieszkania pod wynajmem powstały w zaadaptowanych koszarach.

Na początek była zapewne grochówka, a później starzy lokatorzy spuścili kotom manto.

Nowelizując siedem ustaw dotyczących pomocy społecznej, rząd chce zaoszczędzić 2,5 mld złotych. Minister pracy Jerzy Hausner mówił podczas wtorkowej konferencji prasowej, że nie będą to oszczędności na najuboższych.

Pochwalamy troskę o biednych, ale mamy pewne wątpliwości – kto oprócz najuboższych korzysta z opieki społecznej?

Marian Krzaklewski zaprzeczył twierdzeniu Andrzeja Leppera, jakoby przewodniczący „S” tworzył w związku tajne struktury, przygotowujące „wybuch społeczny w Polsce”.

Zważywszy popularność Mariana K., przypuszczamy, że może jedynie spowodować wybuch gazu w piekarniku.

Koalicja ma się dobrze, klub PSL również – powiedział w środę prezes ludowców i wicepremier Jarosław Kalinowski.

Czekamy na dalsze komunikaty o stanie zdrowia.

Burmistrz Jeruzolimy określił w niedzielę belgijskiego premiera, składającego właśnie wizytę w Izraelu, jako „swinię”.

Oznacza to poniekąd gwarancję bezpieczeństwa, bowiem trefnej ze swej natury świni nie tknie ani ortodoksyjny żyd, ani prawdziwy muzułmanin.

Pierwsza światowa konferencja na temat toalet rozpoczęła się w poniedziałek w Singapurze, mieście słynącym z klinicznej czystości sanitariatów.

Niewątpliwie stawiły się także nasze babcie klozetowe.

AMK

Swoje wiem

Histeria, która się rozpętała wokół opodatkowania zysków od oszczędności, jest zadziwiająca. Gdy jeszcze nie było wiadomo, czy przypadkiem zmiany nie zostaną wprowadzone zaraz po minionym weekendzie, ludzie stali w kolejkach, by założyć lokatę. Na 2, 5, 10, a nawet 50 (!) lat. W życiu nie widziałem człowieka, który planowałby swoje życie na 50 lat, ale widocznie tacy są, a przynajmniej jakiś bank zna takich. Z trudem przychodzi mi uwierzyć, że w dzisiejszych czasach ktoś może z ufnością patrzeć na swoje życie za 10 lat, ale jak widać ludzi pogodnych i ufnych nie brakuje. Dlatego też banki będą bogate.

Cała ta afery z opodatkowaniem zysków jest po prostu jedną wielką promocją banków. Obraz, który powstał w biednych, skołowanych głowach naszego społeczeństwa, można przedstawić w formie bajki. „Był sobie raz zły Smok (Belka), który miał straszliwą ochotę żerować jakąś dziewicę (my i nasze odsetki).

W końcu pojawił się dzielny Szewczyk Dratewka (banki). Wyrwał Dziewicę z cuchnącej paszczy Smoka rzucając w nią wiechę słomy”. Chciałoby się zakończyć, że Dratewka żył z Dziewicą (no wiem, że długo nią nie była, ale traktujmy to jako imię) długo i szczęśliwie, i razem dochowali się stadka rozkosznych bobasków. Smok zaś uduławił się słomą, a z jego skóry Dratewka szył buty na eksport do Unii Europejskiej. Tymczasem koniec tej bajki jest zupełnie inny. Dratewka pojął za żonę Dziewicę, potem ją maltretował, wykorzystywał i na koniec odstąpił kolegom.

Prawda bowiem jest taka, że przeciętny Polak nie ma za dużych oszczędności. Ot, jak to ktoś wyliczył – około 6 tysięcy złotych. Gdyby włożył je do banku na rok, to przy dobrym oprocentowaniu byłby po 12 miesiącach bogatszy o 700 złotych. Pod warunkiem, że nie ruszyłby kapitału. Fiskus chce mu z tych 700 złotych zabrać 20 procent, czyli 140 złotych, czyli circa 12 złotych miesięcznie. Dużo? Jak dla kogo, ale nie

przerazająco dużo. Coś mi mówi, że po całej tej historii te 12 złotych trafi do banku. I podatnicy nic z tego nie będą mieli. A czy będą mieli, jeżeli żeruje Smok, pardon, Belka? Może tak, a może nie. Nie jestem Pytią. Ale... może tak! A poza tym to Państwo wybrało Smoka we wrześniowych wyborach, chociaż Smoka trzeba nakarmić, bo mu dziura budżetowa kiszki skręca. I jeżeli nie my nakarmimy Smoka, to będą robić nasze dzieci i wnuki, i być może prawnuki. A teraz karmimy banki! W tym i ten, który żąda od firm opłaty przy operacjach wplatania na konto! (Nazwa banku znana autorowi).

I zupełnie nie ma tu znaczenia fakt, że Smok łączy jak stado psów, mówiąc, że najchętniej by coś schrupał w styczniu. Smoki są nieobecne i nieludzkie. Często grają nie fair. Ale to smoki. A Szewczyk jest zwyczajnym człowiekiem. Obliczalnym aż do bólu. Piję, bije i nikogo nie nakarmi.

GRZEGORZ MIECUGOW

Słowniczek

DECYZJA – do krytykujących nowe porządki w budownictwie dołączyła się Barbara Blida, posłanka SLD, była minister resortu budownictwa. Zwiększenie podatku VAT na materiały i usługi budowlane pogorszy i tak nie najlepszą kondycję tej dziedziny gospodarki. Rację ma na pewno Barbara Blida, ale decyzja należy do kogo innego.

MIESZANIE – premier Miller i wicepremier Belka nakrzyczeli na bankowców dlatego, że dbają o swoje interesy. Na szczęście większość banków jest już sprywatyzowana i rząd może sobie krzyczeć do woli bez jakichkolwiek rezultatów. Widać nie wszyscy jeszcze zrozumieli, że rząd nie powinien mieszać się do banków, a banki do rządu.

POWRÓT – sędzia Wielkanowski z Torunia po rocznej przerwie powrócił do pracy. Był zawieszony w czynnościach po tym, jak udowodniono mu, że popijał w towarzystwie miejscowych przestępców. Sąd dyscyplinarny uchylił swe wcześniejsze orzeczenie, sędzia stawił się do pracy. Być może wszystko jest w porządku, ponieważ sędzia jest wolnym człowiekiem i może popijać, z kim tylko chce.

TRWAŁOŚĆ – opozycja i znaczna część prasy zarzuca ekipie Leszka Millera, że najpierw wszystko uzgadnia w Brukseli, a dopiero potem uzgodnienia te przedstawiane są w kraju. Złośliwi twierdzą, że nie ma się czemu dziwić. Dawniej towarzysze postępowali tak samo. Najpierw w Moskwie ustalano, co było do ustalenia, a dopiero potem wyniki rozmów prezentowano w Polsce. Czas upływa, systemy polityczne upadają, ale zasady są trwałe.

ZAMROŻENIE – posłowie zamrozili na dwa lata zarobki osób sprawujących kierownicze stanowiska w państwie, ale realizacja ustawy w tej sprawie może budżet państwa kosztować więcej niż ewentualne podwyżki, bowiem treść ustawy niezgodna jest z podpisanymi umowami o pracę. Gdyby konflikt trafił do sądu, to odszkodowania byłyby dla skarbu państwa bardziej dotkliwe niż ewentualne podwyżki. Biorąc to pod uwagę, lepiej jest, jeśli posłowie zamrażają trunki w sejmowej restauracji niż co innego.

T. DOM.

Kulturalaki: Bez happy endu

Było jak w wierszyku Boya – „każdy wrzeszczał o czym innym, jak zwykle w życiu rodzinnym”. Rodzinę tworzyli, zgromadzeni w warszawskim Pałacu Sobańskich, przedstawiciele świata kultury, biznesu i polityki, rozprawiający o tym, co zrobić, żeby było dobrze, skoro dobrze nie jest. Dobrze nie jest, bo nie ma pieniędzy, a nie ma pieniędzy, bo jest niedobrze. Hasło spotkania – „Biznes jest potrzebny kulturze, kultura jest potrzebna biznesowi”. Słuszna ta myśl Henryka Bochniarz, prezydent Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych, rozszerzyła nawet o śmiałość uwagę, że – cytuję, by nie naruszyć praw autorskich – „kultura jest potrzebna społeczeństwu, a społeczeństwo jest potrzebne kulturze”. W imieniu społeczeństwa głos zabrał minister kultury Andrzej Celiński. A propos głos zabrał minister kultury.

Opowiadka ze sfery. Oto na niedawną wieczornicę w krakowskim Teatrze im. Słowackiego, kiedy to w stulecie wystawienia przez Wyspiańskiego „Dziadów” recytowali Wielką Improvizację Gustaw Holoubek, Zbigniew Zapasiewicz, Jan Englert, Jerzy Trela, a także Michał Żebrowski, przyjechał nowy szef resortu. Po spektaklu odbyło się spotkanie artystów wykonawców, także dyrektorów krakowskich scen, z panem ministrem, który podziękował za piękne Mickiewiczowskie strofy „panu Michałowi Żebrowskiemu oraz pozostałym panom”. Pozostali panowie pozostali. Nikt nie wyszedł.

Tak to jest, jak się zejdą kultura i „Dziady”. Jak w piosence Osieckiej: „A gdy się zejdą raz i drugi / kobieta po przejściach / mężczyzna z przeszłością. / bardzo się męczą, męcząc przez czas długi / co zrobić, co zrobić z tą miłością?”. Ona po przejściach – 11. minister w ciągu 12 lat, on z przeszłością – z dala od kultury... Miłość? Toż to nawet nie małżeństwo z rozsądku...

Wróćmy na spotkanie kultury i biznesu. A, jak pokazała telewizja, było ciekawie. A co by było, gdyby pokazała to, czego nie pokazała... A nie pokazała np. wypowiedzi Andrzeja Wajdy, który zawiedziony polityką ministra C. („Bujajcie się sami”) miał rzec, że nie liczy na państwowe pieniądze przy uruchamianiu przez siebie szkoły filmowej. O ile wiem, szkoła to inicjatywa prywatna – to czemu środki na nią publiczne? *Chapeau bas*, ale czas, by wybitny twórca złożył tego typu myślenie jako rekwiwit na wystawę o czasach PRL-u; tej, która powstaje z inicjatywy współtworzonej przez niego fundacji SocLand. Na przykład obok syfonu z epoki.

Krzysztof Zanussi miał więcej szczęścia; jego pokazano. Nie tylko wytknął szefowi resortu, że jest źle poinformowany w kwestii debiutów filmowych, ale i przekonywał ministra, że on nie myśli tak, jak myśli. Czyli jak mówi, że kultura jest towarem, to nie myśli, że ona tym towarem jest naprawdę, bo przecież – tu reżyser mi zaimponował znajomością materii – tego nie było w programie wyborczym SLD.

Reszta – jak zawsze; przynajmniej w wersji TVP. Brylował prezes publicznej, Kwiatkowski – wszak nie po to TVP ustawia kamery, by nie pokazywać prezesa głównie. Terentiew nie było. Prezes potakiwał – przewodniczącemu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, atakował – reżysera Kutza przy okazji polemiki, który z panów żyje w świecie iluzji („Ja panu dostarczę wyniki badań” – grzmiał Robert K.), brylował – „Dlaczego tylko nieliczne instytucje kultury, w tym Telewizja Polska, przetrwały starcie z wolnym rynkiem?”. Kutz, jak zawsze, nie tracił rezonu. „Bo wszystko się spolsatyzowało, wszystko poszło w tandetę, a TV publiczna zwłaszcza”.

A potem eksminister Cywińska poradziła, by brać przykład z westernów. Dobra jest, ucieszyłem się, westerny dobrze się kończą, to Kutz wygra, poza tym jako wicemarszałka Senatu chroni go immunitet. Niestety, do pojedynku nie doszło, doszła do głosu Henryka Bochniarz, a potem już pojawiły się napisy końcowe. Bez the end, że o happy end nie wspomnę.

WACŁAW KRUPIŃSKI

Bigosik polski Brunona Miecugowa

Oto kilka tytułów wybranych z jednego tylko numeru krakowskiej mutacji „Gazety Wyborczej” (nr 269): „Jaja przed sądem”, „Straszne Moczydło”, „Autobus na torach”, „Cięcia na kobietach”.

Z pozoru prawdziwy horror, a naprawdę to czego dotyczyły informacje o tak mrozących krew w żyłach tytułach? Pierwsza to relacja z procesu obywatelki, która rzuciła jajkiem w policjanta; druga – stanu nawierzchni ul. Moczydło; trzecia – zastąpienia pociągu autobusem szynowym na linii Chabówka – Nowy Sącz, a czwarta – cofnięcia dotacji na bezpłatne badania mammograficzne. Gdyby była informacja o wywózce cegieł po rozbiórce starej rudery, zapewne nosiłaby tytuł: „Kraków w gruzach!”.

Pisząc o nadużyciach w handlu paliwami („Polityka” nr 46) Jarosław Maślankiewicz stwierdza:

Konieczne staje się wprowadzenie ogólnopolskiego systemu kontroli jakości paliw sprzedawanych na stacjach benzynowych.

Staje się? Powinno stać się już co najmniej 10 lat temu!

Cytat tygodnia

„Rzeczpospolita” (nr 269) tak cytuje słowa generała Collina L. Powella: *Nie pozwolimy terrorystom wprowadzić amerykańskiej polityki zagranicznej.* Dotychczas terroryści wprowadzali tylko osoby – dziennikarzy, turystów, personel organizacji humanitarnej pomocy itp., za które żądali okupu. Ciekawe, ile zażądaliby za uwolnienie całej polityki zagranicznej supermocarstwa?

Pejzaż Mleczkowski



Rys. Andrzej Mleczko



Adam Molenda

Podziemne kryjówki

W Szwajcarii można ukryć w schronach prawie 90 procent społeczeństwa, w Niemczech i Anglii mniej więcej jedną piątą. W Krakowie – 8 procent.



Jeden z krakowskich schronów

Fot. Anna Kaczmarz

Zelazne drzwi dziwnie cicho odcinają nas od świata. Są solidne, mają owalny kształt i wyglądają jak właz do statku kosmicznego. Wnętrze schronu pachnie nowością, tak samo zresztą jak dopiero co zamieszkały dom stojący nad nim. Po sielankowym widoku Gorców, które oglądaliśmy pięć minut temu z wieżyczki górującej nad budowlą, podziemie prezentuje się ponuro.

- Każdy, kto wejdzie, odnosi wrażenie, że na zewnątrz szaleje wojna atomowa - uśmiecha się gospodarz. - Miałem tu urządzać salę bilardową, ale po tym, jak we wrześniu rąbnęto w Ameryce, zmieniłem zdanie. W końcu żyje się raz. W sąsiedztwie mieszka emerytowany oficer - inżynier, więc poprosiłem o fachową radę i urządziłem schron.

Adaptacja była kosztowna. Piwnica domu stojącego na stoku miała pierwotnie prawie trzy metry wysokości, ale po wykonaniu dodatkowego, żelbetowego stropu, zmniejszyła się do nieco ponad dwóch metrów. Okna zostały zamurwane, zewnętrzne ściany pogrubiono, po czym obsypano solidną warstwą ziemi. Założona została instalacja wentylacyjna, hydrofor otrzymał dodatkowe, niezależne zasilanie, wstawiono łóżka, krzesła oraz inne sprzęty. Jest też żelazny zapas żywności dla pięciorga osób, kota i psa. Powinien wystarczyć na trzy miesiące.

- Brat z początku się ze mnie podśmiewał, ale teraz już przestał. Trzeba umieć kojarzyć fakty. Po pierwszego, Kwaśniewski zaprosił do Warszawy prezydentów, którzy protestowali przeciw terrorystom, a więc wystawili Polskę na cel. Po drugie, u kumpła ben Laden zaleziono plany broni atomowej, a więc być może już bombę mają? Ciarki przechodzą... Co?

Zapobiegli ludzie nad Wisłą budują prywatne schrony. Równie ostrożni, a mniej zamożni, rozważają, gdzie mogliby się ukryć w razie nagłej wojny lub globalnego konfliktu. Nie wiedzą, że czasami

schron mają tuż...

pod podłogą.

W Małopolsce najbardziej naszpikowana jest nimi Nowa Huta. Tutejsze osiedla budowano w latach pięćdziesiątych, kiedy świat lada dzień spodziewał się trzeciej wojny światowej. Wiadomo było, że kombinat metalurgiczny, jako przedsiębiorstwo dla gospodarki kraju strategiczne, stanie się prawdopodobnym celem bombardowań.

System połączonych ze sobą schronów biegnie pod ziemią od gmachu samorządu dzielnicowego aż na teren hut. Pod szpitalem na osiedlu Krakowiaków mieści się dwupoziomowy schron, który ma służyć w razie zagrożenia za podziemny szpital. Mnóstwo takich pomieszczeń kryją również piwnice domów mieszkalnych.

Podziemne schrony, będące dziełem wojskowej sztuki inżynierskiej, zaczęto budować w Krakowie jeszcze za czasów austriackich. Jeśli przyrzeć się resztkom tutejszych, dawnych fortyfikacji z lotu ptaka, to nawet dzisiaj można zobaczyć, że tworzyły dwa pierścienie. Mniejszy wokół śródmieścia oraz większy z fortami usytuowanymi na przedpolach miasta. Do dziś dobrze zachował się stary fort na Pasterniku, fort Tonie od dawna wykorzystywany jest jako magazyn. A forty zawsze miały swoje podziemie. Chodziło o bezpieczne schronienie przed artylerią przeciwnika, ale nie tylko. Stała temperatura pod ziemią, wynosząca od 5 do 10 stopni, pozwalała ogrzać się podczas mroźnych zim żołnierzom, odpoczywającym po służbie lub po walce. W tych warunkach lepiej, zwłaszcza podczas skwarnych miesięcy, przechowywała się żywność.

Najbardziej znane współcześnie schrony, niemieckie, choć położone na terytorium Polski, są atrakcją turystyczną Gierłowa na Mazurach, gdzie mieściła się niegdyś główna kwatery Hitlera. Ciekawiej jednak wybrać się dwadzieścia kilometrów na północny wschód, gdzie pomiędzy Kanałem Mazurskim a brzegiem jeziora Mamry znajduje się kompleks niemieckich bunkrów znacznie lepiej zachowanych, a przy tym... nie strzeżonych.

Można wejść do środka, podziwiać grubość ścian, resztki urządzeń energetycznych, pozostałości wind i torwisk po kolejkę, która służyła hitlerowcom do komunikacji.

Nieco mniej znany, choć bodaj najbardziej interesujący, jest poniemiecki Międzyrzecki Rejon Umocniony w Zielonogórskim, gdzie fortyfikacje ze schronami ciągną się kilkanaście kilometrów. MRU wydawał się

nie do zdobycia,

bowiem nieliczne drogi przez mokradła zagrodzone były żelbetowymi „jeżami”, zaś forty wyposażone w broń przeciwpancerną i karabiny maszynowe. Czy ktoś mógł się spodziewać, że Rosjanie przywdreją tutaj na... piechotę? Obwarowani Niemcy wzięli ich za swoje oddziały, krasnoarmiejcy bez jednego wystrzału przeszli na tyły i taki był koniec Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego.

W Małopolsce w bardzo dobrym stanie zachowały się między innymi forty Węgierskiej Górki, ochrzczone po wojnie, ze względu na bohaterską obronę: „Westerplatte południa”. Dziś zwiedzać tam można izbę pamięci.

Tyle o wojsku. Ludności cywilnej, od czasu wynalezienia armat, pozostawały jako schronienie piwnice ich własnych lub sąsiedzkich domów. Były zwykle murowane, a więc niepalne, oraz zagłębione w ziemi, co w znacznym stopniu chroniło przed armatnimi pociskami i ich odłamkami. Z 900 schronów istniejących obecnie w Małopolsce większość usytuowana jest właśnie w piwnicach bloków mieszkalnych. Gdzie?

- Nie mam pojęcia! - odpowiedziało kilkunastu znajomych, których o to pytałem. A przecież sam Kraków ma około pół tysiąca schronów.

W niewiedzy żyje zapewne również większość Czytelników. Kto wie na przykład, że pod krakowskim placem Matejki istnieją dwa schrony? O ile klatki schodowe bloków mieszkalnych, kamienic oraz instytucji publicznych obwieszane są informacjami, wskazującymi drogi ewakuacji przeciwpożarowej, o tyle strzałek kierujących do schronów z reguły nie ma, choć oznakowanie należy do obowiązków administratorów budynku.

- Zaniedbania w oznakowaniu, wyposażeniu oraz remontach tuma-

czony są przez nich brakiem środków finansowych - stwierdza starszy inspektor Mirosław Sroka z wydziału zarządzania kryzysowego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. - Zarówno spółdzielnie, jak i wspólnoty mieszkaniowe tłumaczą, że nie potrafią wyegzekwować od lokatorów dodatkowych płatności na ten cel.

Posiadanie schronów, czyli miejsc bezpiecznych, to przywilej narodów zamożnych, niestety. W Szwajcarii można ukryć pod ziemią prawie 90 procent społeczeństwa, w Niemczech i Anglii mniej więcej jedną piątą. W Krakowie - 8 procent i jest to, biorąc pod uwagę średnią krajową, imponujący wskaźnik.

Ewidencje takich pomieszczeń prowadzi się bardzo szczegółowo. Każdy schron posiada swój numer. Wiadomo, ile osób może pomieścić, ile stoi w nim łóżek i krzesel, czy dysponuje własnym zasilaniem, zbiornikiem na wodę itp. Wiadomo też, jakie zabiegi należy poczynić, żeby uzyskać pełną funkcjonalność.

Ta ostatnia uwaga jest o tyle zasadna, iż większość owych pomieszczeń nie różni się wiele od

zwykłych piwnic.

Mają być zamieniane w prawdziwe schrony jedynie w przypadku zagrożenia wojennych lub terrorystycznych. Oprócz wzmocnionej i ogniotrwałej konstrukcji, każdy z nich musi mieć wyjście ewakuacyjne, do którego dochodzi się tunelem o długości równej wysokości stojącego nad nim budynku, plus dodatkowo dwa metry. Rzecz w tym, by zburzony bombą blok nie zasypał zarówno wyjścia głównego, jak i awaryjnego. Jeśli warunki terenowe bądź zabudowa nie pozwalają na wykonanie odpowiednio długiego korytarza, można wyjście „nakryć” wysokością stojącego nad nim budynkiem, plus dodatkowo dwa metry. Rzecz w tym, by zburzony bombą blok nie zasypał zarówno wyjścia głównego, jak i awaryjnego. Jeśli warunki terenowe bądź zabudowa nie pozwalają na wykonanie odpowiednio długiego korytarza, można wyjście „nakryć” wysokością stojącego nad nim budynkiem, plus dodatkowo dwa metry.

Ewidencja służb kryzysowych zawiera również współrzędne geograficzne każdego schronu, co ma pomóc w odszukiwaniu ludzi uwięzionych pod ziemią po wybuchu bomby atomowej, której siła niszcząca jest tak wielka, że nie wiadomo nawet, gdzie wcześniej były ulice.

Większość schronów ma zapewnić bezpieczeństwo ukrytych w nich ludzi przez 3 doby. Chodzi o to, by resztki

budowli naziemnych zdążyły się przezwrocić, aby wygasły pożary oraz osłabiło nieco promieniowanie radioaktywne, żeby zdążyła wkroczyć do akcji odpowiednio wyposażona pomoc.

Komfortu pod ziemią

nie ma się co spodziewać. Norma przewiduje 0,8 m kwadratowego na jedną osobę, administrator domu ma zapewnić dwie trzecie miejsc leżących i jedną trzecią siedzących. Dzienna racja wody wynosi 2,5 l.

Zwykłe schrony nie przechowują żywności. Nie ma zresztą kto za nią płacić. Wiktuały stosunkowo szybko ulegają przeterminowaniu, tak więc ciągle należy wymieniać je na nowe.

- Mam w swoich budynkach zaledwie jeden schron na 150 miejsc - stwierdza Janusz Zwierzykowski, prezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”. - Należałoby wykonać remont sanitariatów, ale, jeśli mam być szczerzy, nie wspominamy o tym naszym członkom. W sytuacji, kiedy Polska jest pod parasolem ochronnym NATO, żądanie pieniędzy na taki cel naraziłoby nas na śmieszność.

W krajach zachodnich schrony nadal się buduje i wyposaża dzięki preferencjom finansowym dla inwestorów. W przypadku urzędów, instytucji, placówek oświatowych i służby zdrowia, kin i sal koncertowych oraz domów z mieszkaniami na wynajem trzeba uwzględnić istnienie w nich schronu już na etapie projektowania.

- Funkcjonuje system dopłat, rekompensat, dotacji i zwolnień podatkowych - tłumaczy kapitan Mariusz Mojek z Generalnego Inspektoratu Obrony Cywilnej Kraju w Warszawie. - Dotyczy to również ludzi, którzy budują własne domy ze schronami.

Przy okazji drażnienia korytarzy stołecznego metra nikt nie pomyślał, że mogłoby ono pełnić rolę największego w Warszawie schronu. Na Zachodzie jest to regułą. W przypadku zagrożenia wejścia do metra zostaną hermeticznymi zamkniętymi bramami o olbrzymiej wytrzymałości. System dostarczania powietrza przewiduje ochronę przed zanieczyszczeniami wszelkich rodzajów. Dziś, kiedy terroryści stosują broń biologiczną, konstruktorzy urządzeń filtrujących, jak i ci, którzy zobowiązani są płacić za

montaż, postawieni zostali przed nowymi wyzwaniem.

Ludzie w schronach mogą

bezpiecznie oddychać,

dlatego że powietrze tłoczone z zewnątrz przechodzi przez system filtrów i filtropochłaniaczy, zatrzymujących gazy bojowe oraz trujące dymy z pożarów. Jeśli urządzenia wentylacyjne są sprawne, nie ma się co obawiać nawet rozszczelnienia korpusu schronu, bowiem wówczas panujące wewnątrz nadciśnienie, „wypychając” czyste powietrze, nie dopuści do wycieku powietrza pomieszczeń skażonym.

- A co z węglikami i zabójczymi bakteriami? - pytałem osób, które powinny znać się na rzeczy. Wprawdzie je w nie lada kłopotanie.

- Owszem, istnieją takie urządzenia i są montowane - tylko tyle usłyszałem od płk. Jerzego Luknera z Wojskowego Instytutu Chemii i Radiometrii w Warszawie.

Można się domyślać, iż instalacje trafiają przede wszystkim do schronów mających pełnić rolę stanowisk zarządzania kryzysowego. Tam, gdzie są „schroniska” dla zwykłych ludzi, nikt o filtrach antybakteriologicznych nie słyszał.

Schrony dla VIP-ów obrosły swego rodzaju legendą, jak wszystko, co „tajne i lamane przez poufne”. Za czasów PRL plotkowano, że gmach KC PZPR, ten, który po 1990 roku zyskał sławę jako Warszawska Giełda Papierów Wartościowych, ma siedem pięt schronów. Mówiło się wręcz o podziemnym miasteczku, co okazało się nieprawdą. Podobnie opowiadano o komitetach i urzędach wojewódzkich.

Schronów dla władz nam nie pokazano, a co dopiero mówić o ich fotografowaniu... Położone są ponoć poza gmachami publicznymi, narażonymi na zniszczenie przez wroga w pierwszej kolejności, co ma swoją logikę. Schrony dowodzenia siłami Obrony Cywilnej są z założenia autonomiczne i mogą ponoć funkcjonować przez wiele miesięcy.

VIP-om nie ma czego zazdrościć, zważywszy możliwości współczesnej techniki wojskowej. Już podczas wojny w Iraku stosowano do ich niszczenia zrzucane z samolotów bomby, wbijające się na głębokość kilkudziesięciu metrów w ziemię i dopiero tam detonujące...

W nieodległych czasach, kiedy

zaczęło się obawiać

„humanitarnej” bomby neutronowej, zabijającej organizmy żywe bez rujnowania budowli, zmieniła się nieco filozofia konstrukcji schronów. Ponieważ beton w ograniczonym stopniu neutralizuje wysokie promieniowanie, zalecono układanie ścian kanistrami bądź plastikowymi workami z wodą, która ma pod tym względem o wiele lepsze właściwości.

Od paru miesięcy, kiedy świat zaczął bać się śmiertelnych bakterii, szkolenia z zakresu Obrony Cywilnej uczą organizowania indywidualnych „ukryć”. Mogą to być nasze własne... mieszkania. Jeśli przeczytamy bądź usłyszymy, że coś nam grozi, powinniśmy napełnić lodówkę, kupić kilka bukłaków z wodą mineralną, a nade wszystko dokładnie uszczelnić drzwi i okna, żeby żadne, niewidoczne gołym okiem paskudztwo nie miało do nas dostępu.

Można się również zaopatrzyć w maskę i to tam, gdzie robią to ostatnio Amerykanie i Izraelczycy, czyli pod... Częstochową.

- Produkcujemy indywidualny sprzęt, chroniący zarówno przed gazami czy też, rozpylaną w powietrzu w postaci proszku, bronią biologiczną - przekonuje Dominik Mirek, główny konstruktor Przedsiębiorstwa Sprzętu Ochronnego Maskpol SA w Konieczkach.

Takie czasy nadeszły, że być może trzeba będzie zamieniać w schrony nasze lokatorskie, spółdzielcze oraz własne M. I to z maską na twarzy...

— Ł obuz, do mnie, Nina, chodź tutaj! – dyrektor Stach szeroko otwiera okno w swoim gabinecie i spogląda w stronę parku. Po jego okrzykach rozlega się koński tętent i zza drzew wybiegają dwa hucyły. Na swoje imiona reagują niemal jak psy. Pędzą do pana, który przez okno karmi je suchą bułką.

Łobuz i Nina są dwoma z pięciu koni, które Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Zbylitowskiej Górze koło Tarnowa utrzymuje w celach terapeutycznych. SOSW, położony w dawnym dworze i parku rodu Zbylitowskich, jest jednym z nielicznych ośrodków w tej części Polski, który leczy podopiecznych – upośledzonych fizycznie lub umysłowo – z pomocą koni.

– Zaczęło się od tego, że kilka lat temu po aukcji prac plastycznych, wykonanych przez nasze dzieci dzięki pomocy Banku Śląskiego, zakupiliśmy do ośrodka pierwszego konia. To była klacz Nirvana – opowiada Michał Stach, dyrektor SOSW w Zbylitowskiej Górze.

Koń, jaki jest, każdy widzi. Ale czy na pewno? Początki historii innego spojrzenia na konia przez dzieci i młodzież z okolicy datują się na czas przybycia do ośrodka huculskiej Nirwany.

Kto jak to, ale tutejsze dzieci konia widują często. Miał lub ma go w gospodarstwie ich ojciec albo wujek, albo dziadek. Na terenie byłego woj. tarnowskiego żyje ciągle 20 tysięcy robozych chabek.

Koń ojca, wujka lub dziadka to pewien stereotyp. – Koń po to jest, żeby pracował, bo do czego innego może się nadać? Takie opinie słyszeliśmy od dzieci – przyznaje dyrektor Stach. – Na pewno nie brały się znikąd.

– Niektórym z nich trudno było zrozumieć, że koń to żywe zwierzę, które się męczy, poci, może zachorować – dodaje Maciej Witek, nauczyciel ośrodka, który wraz z dyrektorem Stachem odbył intensywny, 500-godzinny kurs hipoterapii, przynoszący bardzo szeroką wiedzę.

Żona pana Michała, Jolanta Pikul-Witek, psycholog (porzuciła kiedyś Kraków i rozpoczęła pracę także w SOSW w Zbylitowskiej Górze), przypomina sobie całkiem niedawne dzieje. – We wsi, w której oboje mieszkamy, niektórzy ludzie na wieść, że mój mąż zajmuje się hipoterapią, byli zdania, że po prostu „robi przy koniach”. A jaka może być robota „przy koniach”? Czyszczenie, wyrzucanie obornika, prawda? Na tym prestiżu się nie bzuje.

Potem jednak coś się zaczęło zmieniać. Może nie do końca, nie w pełni, ale jednak. Po wsi rozpowszechniano prędko pogłoski, że w ośrodku... koń leczy dzieci. – Co to za lekarz może być z konia? – zastanawiano się po trosze żartobliwie.

Okazuje się, że może. Na świecie dawno temu odkryto, iż konia można wykorzystać w procesie leczenia ludzi z uszkodzonym układem nerwowym. Istotne znaczenie ma najwolniejszy, bardzo miarowy chód zwierzęcia, czyli stęp, w trakcie którego trzy nogi konia dotykają ziemi, a czwarta unosi się w powietrzu. Koń w stępie przekazuje wzorzec chodu ludzkiego, pobudzając u jeźdźcy czynności ruchowe, które uległy upośledzeniu w wyniku chorób z niedowładami spastycznymi. Podczas takiej terapii rozluźnia się układ ruchu i zmniejsza napięcie mięśni. Rytmiczny bieg zwierzęcia dostarcza wielu impulsów, wymuszając pracę odpowiednich grup mięśni, które pozwalają utrzymać równowagę.

– Wydaje mi się, że o hipoterapii w społeczeństwie wie się niewiele – podejrzewa pani Jola, która w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie prowadzi zajęcia ze studentami psychologii. – Studenci na ogół są mało zorientowani w tej sprawie, a niektórzy koledzy, nauczyciele wychowania fizycznego, nie zawsze dowierzają, że hipoterapia leczy zaburzenia dynamiki procesów ruchowych.

Pani Jolanta wyznaje, że kiedy w niektórych kręgach znajomych z entuzjazmem opowiada o zaobserwowanych przez nią skutkach hipoterapii, a konia skłonna jest nazwać czarownym medium, część osób zaczyna przyglądać się jej bardziej uważnie. Być może zastanawiają się, czy nie doświadcza jakiegoś rodzaju nawiedzenia...

Bywa że dziecko boi się kontaktu z koniem. Dzieje się tak zwłaszcza

Na przykład Marzenka, lat 12. Ma kłopoty z mówieniem. Pokochała konie z ośrodka. Ożywia się w ich obecności, woła je po imieniu, stara się, w miarę swoich możliwości, rozmawiać z nimi. – Może to kogoś zaskoczy, ale zajęcia z logopedii często przenoszą się do... stajni – informuje pani Jola.

Jeden z kupionych koni miał imię Hultaj. Ponieważ wielu dzieciom wymówienie tego imienia sprawiało

siaj jest uczniem klasy zawodowej w SOSW. O Łukaszu mówią w ośrodku, że to talent – samorodek, jeśli chodzi o konie. Ma znakomite podejście i bardzo dobrze jeździ. W 1998 roku na ogólnopolskim turnieju w ramach olimpiad specjalnych zdobył dwa srebrne medale. Całą drużynę z SOSW w Zbylitowskiej Górze pokazano w telewizji, w Teleexpressie.

Łukasz, podobnie jak 12 innych osób (w tym 5 dziewcząt), jest

coraz więcej małych, prywatnych stadnin i pierwsze oferty pracy do nas napływały.

Jedna pochodzi z najlepszego w kraju ośrodka jeździectwa „Lewada” w Zakrzowie, do którego wychowankowie z SOSW w Zbylitowskiej Górze zostali ostatnio zaproszeni przez Andrzeja Sałackiego, trenera kadry olimpijskiej. Umiejętności jeździeckie młodzieży spod Tarnowa zostały tam zweryfikowane i wysoko ocenione.

W ciągu pięciu ostatnich lat do ośrodka zakupiono pięć innych koni także dzięki wsparciu holenderskiej Fundacji św. Wincentego. Zawsze w takich przypadkach będzie chodziło o nieduże konie zimnej krwi, do 1,50 m w kłębie, zrównoważone, mało pobudliwe. Wałachy lub klacze. Rasa huculska bardzo wskazana.

Stajnię dla zwierząt zorganizowano w budynku użyczonym przez parafię rzymskokatolicką w Zbylitowskiej Górze.

Do ośrodka przyjeżdża na konie również młodzież spoza SOSW. – Od trzech lat prowadzimy zajęcia integrujące wychowanków z rówieśnikami ze szkół masowych – na grzbiecie konia – oznajmia dyrektor SOSW. – Nasze dzieci przejmują wtedy inicjatywę, świetnie czują się jako gospodarze, przewodnicy, są dowartościowane.

Dyrektor Stach napisał pracę pt. *Obraz własnej osoby u uczestników hipoterapii*. Generalny wniosek był taki, że hipoterapia jest jednym z ważniejszych powodów, iż chłopcy budują prawidłowy wzorzec własnej osoby. Pozbywają się zbyt zawyżonej w stosunku do swoich możliwości życiowych samooceny, dość typowej dla osób upośledzonych umysłowo.

Rychło więc okazało się, że koń to nie takie znowu pospolite zwierzę. Może służyć niekoniecznie tylko do ciągnięcia wozu czy pługa, ale być choćby nieocenionym przyrzędem gimnastycznym. Pracownicy ośrodka opowiadają, jak zauważał metamorfozę wśród dzieci mieszkających na wsi, dla których – jak mogłoby się wydawać – koń nie ma żadnych tajemnic.

– Na polskiej wsi, co tu ukrywać, stosunek do zwierząt domowych niezadko bywa naganny. Koń jest traktowany jako zwierzę roboche, bardzo instrumentalnie, nie jest rozpieszczany – mówi jeden z wychowawców. – Dzieci swoje wyobrażenia o koniach, o sposobie ich traktowania przenoszą tutaj, do ośrodka.

Młodzież przynosi niekiedy rewelacyjne rady w sprawie postępowania z końmi, usłyszane od dorosłych. Przykładowo: jeśli zwierzę nie przykłada się jak trzeba do ciągnięcia, należy mu włożyć pod ogon gorącego ziemniaka...

Potem wiele się zmienia. – Staramy się wszystkim unaocznić, że to zwierzę jest piękne i wrażliwe, że należy mu się szacunek. Dzieci i młodzież opiekują się nimi, pielęgnują je, obserwują bacznie ich reakcje – zauważa Maciej Witek.

Jego zdaniem, opieka nad zwierzęciem pobudza emocjonalnie, rozwija poczucie odpowiedzialności, zachęca do współpracy i innych zachowań prospołecznych. – Po jakimś czasie wychowankowie zaczynają zwracać uwagę, że koń po dłuższym wysiłku jest zmęczony, spieniony, że musi odpocząć. Wcześniej większość przypuszczała, że koń wszystko może, i to tylko w polu. Myślę, że udaje się nam przełamywać wśród naszych wychowanków pewne schematy myślenia o wsi i zwierzętach gospodarskich.

Dyrektorowi Stachowi znane są przypadki z Francji, gdzie koni używa się w terapii alkoholików. Wielu byłych pacjentów pisało później listy do tych ośrodków, przy czym konstruowane były tak, jakby adresatem był koń, wypróbowany, niezapomniany przyjaciel.

W ośrodku dobrze zapamiętano chłopca, który zaprzyjaźnił się z jednym z huculów. Często z nim przebywał, głaskał go, przyglądał mu się z uwagą. Pewnego dnia z niedowierzaniem stwierdził, że z koniem można nawet pogadać...

Wiesław Ziobro

Pod opieką konia

**We wsi rozpowszechniano pogłoski, że leczy dzieci.
– Co to za lekarz może być z konia?**



Dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego

Fot. autor

wtedy, gdy boi się także jego matka. Najpierw trzeba pokazać, że to łagodne zwierzę, że bez obawy można się do niego zbliżyć. W wyjątkowych sytuacjach, gdy strach trudno przezwyciężyć, początkowo na konia trzeba wysadzić i dziecko, i mamę.

– Dostrzegając skutki hipoterapii u naszych podopiecznych, jesteśmy przekonani, że koń ma pozytywny wpływ na wiele innych schorzeń i dolegliwości, również na osobowość, mimo że brakuje na to dowodów. My to czujemy intuicyjnie – mówi Jolanta Pikul-Witek.

trudności i w efekcie artykułowano je jako pewne bardzo nieprzyzwoite słowo, Hultaja przechrzczono na Łobuza.

Pawełek, lat 11. Na zajęciach z logopedii konsekwentnie milczy. Przy koniach gada jak najęty. Dopiero po dwóch latach, gdy już nauczył się samodzielnie jeździć konno, z dumą przyznał się ojcu, że dosiada ruma-ka.

Łukasz to też interesujący przypadek. Jest dorosły, ma 18 lat. Po skończeniu podstawówki w ośrodku przez rok nigdzie się nie uczył. Dzi-

ucznem klasy o unikalnym profilu. Oficjalnie nosi on nazwę: agroturystyczny, lecz w szczególności ukierunkowany jest na obsługę gospodarstw agroturystycznych posiadających stadniny koni rekreacyjnych.

– Absolwenci szkoły mają całkiem realne szanse na znalezienie pracy – twierdzi dyrektor Stach. – Są przygotowani do wszystkich czynności związanych z opieką nad końmi, ci, bardziej wydolni intelektualnie, mogą być pomocnikami w prowadzeniu zajęć rekreacyjno-leczniczych. W Polsce, ale również w okolicy, powstaje

Kokosimy się wokół odjazdu. Jeszcze kilka wahnięć huśtawki, jeszcze ostatnia babka w piaskownicy i już bieg do trzech pań B.: Beatki, Basi i Bernadety, które usiłują barwną, rozgadana grupę dzieci uszeregować parami i zaprowadzić do autobusu, czekającego za ogrodem. Kolorowe plecakzki z zapasami, termosy z herbatą i dobry humor na przekór mgle – wszystko to należy do ekwipunku wyprawy. Przedszkole Montessori z ulicy Prochowej wyrusza dziś za miasto, do gospodarstw agroturystycznych w Dąbrowie, wsi leżącej na skraju Puszczy Niepołomickiej. Śpiewamy:

*Jadą dzieci, jadą na wycieczkę,
Przez pola, lasy, most i rzeczkę...*

W drodze towarzyszy nam opowieść o tym, jak to polski król przemieszkiwał w niedalekim zamku i w tych właśnie lasach polował na dziokiego zwierza.

*- Jechałem na nosorożcu - obwiesz-
ca nagle Maciek.*

*- Eee, na nosorożcu?! - nie dowierza
Michał.*

- Jechałem! - zapewnia Maciek.

- Nie jechałeś! - upiera się kolega.

Chłopczyk rzuca błagalne spojrze-
nie na towarzyszącą grupie panią:

*- Prawda, babciu, że jechałem na
nosorożcu?*

Może i jechał w sennych marze-
niach. A teraz mocą dziecięcej wy-
obraźni zapełnia puszcę stworami ze
srebrnego ekranu. Za chwilę będzie
mógł urealnić swoje wyobrażenia
o świecie w zetknięciu z prawdziwym
mieszkańcem wiejskiej obory. Wpraw-
dzie to nie nosorożec, ale też egzotyka.
Swojska, śmieszka gnojem, ale dla
miejskiego dziecka równie tajemnicza
jak afrykański busz.

Jadą dzieci oglądać zwierzązki,

*Krówki, koniki, kurki i kaczki
- brzmi piosenka.*

Przyjeżdżamy na miejsce. Wita
ogród przystosowany do dziecięcych
wizyt: huśtawki z ogromnych samo-
chodowych dętek, podobno ulla, który
fascynował Kubusia Puchatka, ma-
lutki stół pod drzewami.

*- Prosimy, prosimy! - jeden z gospodarzy
zrzeszonych w Stowarzyszeniu
„Gościnna Dąbrowa” wręcza folder
z adresami rolników, którzy podjęli się
goszczenia dzieci z miasta w swych
obejściach. Niezły pomysł, korzystny
dla obu stron! Oferują - jak brzmi
uczenie tekstu folderu - „pobyt z tematy-
ką wiodącą”. A więc wizyty w stajen-
kach i sadach, spotkania z kucykiem
i kozami, oglądanie tradycyjnie urzą-
dzonych kuchni, izb regionalnych ze
starym sprzętem rolniczym, podziwia-
nie zabytkowego wozu strażackiego,
lepienie z gliny, wędzowanie i pszcze-
larstwo, a nawet wyprawa na taras wi-
dokowy, skąd roztacza się zamglony
dziś urok szczyrych pól. Czego tu nie
ma! A wszystko, jak każde obyczaj,
okraszone „dużą porcją staropolskiej
gościnności, życzliwości, radości i do-
brej zabawy”. Gospodarz zachęca, za-
prasza, opowiada, ilu to wycieczkom
podołali tutejsi rolnicy, a ilu imprezom
i festynom krakowskim nadawali szy-
ku. Towarzyszyli nawet, i to z sukces-
sem, akcji na rzecz Hospicjum z udziałem
kardynała!*

A dzieci tymczasem witają się z ko-
tem. Jest tak wypieszczony, tak dalece
wdrożony do roli maskotki, że ponoć
w niedziale, kiedy nie ma gości z mia-
sta, chodzi osowiały i z tęsknoty nie
może sobie znaleźć miejsca. Po kocie
kolej na wizytę w sadzie, a potem
w tradycyjnej wiejskiej kuchni. Szo-
dzimy w przyziemiu. Jak tu zacisznie
i ciepło!

W piecu chlebowym buszuje ogień,
dzieci obchodzą żar lukiem, skupiają
się nad dziecią, do której każde wyspie
porcję mąki. W ten sposób wspólnie
tworzą dzieło. Teraz szczypta soli...
Razem pieczemy chleb! Ciasto rośnie,
zakwaszone przez gospodynię wczoraj-
szym zaczynem. Teraz, przy jej po-
mocy, każde z dzieci uformuje na wiel-
kiej stolnicy swoje własne podplomyki:
buczek, rogalek, kajzerkę, prece-
lek, miniaturowy chlebki z foremki.
- co fantazja podyktuje - i z ciekawo-
ścią będzie zaglądał w czeluść pieca,
gdzie lądują na wielkiej łopacie przy-
szłe wypieki.

Coś takiego! A więc tak powstaje
chleb nasz codzienny, nim znajdzie
się „w karfurku na półce”? Ważne do-

świadczenie, które w pamięci dziec-
ka będzie już na zawsze owiane nie-
powtarzalnym zapachem palonych
drzew i piezzonego chleba, jakże in-
nym od gazowej woni miejskich pal-
ników.

I o to właśnie chodzi.

Ten dzień, tak wyjątkowy, różni się
od zwykłych dni w integracyjnym
przedszkolu Montessori, prowadzo-
nym przez Towarzystwo Krakowskie-
go Ośrodka Rehabilitacji Wieku Roz-

Ewa Owsiany

Nie bój się miłości

Nie krzyczymy, nie poganiamy, nie wywieramy presji, jeśli coś się dziecku nie udaje. Chcemy wychować je w wolności, w zgodzie z jego wewnętrznym planem.

wojowego. Za moment do tego wróć;
na razie garść informacji, które za-
wdzięczam towarzyszącej wyprawie
dyrektorce przedszkola, mgr Elżbiecie
Zabiegaj, legitymującej się trzynasto-
letnim stażem pracy pedagogicznej
i studiami w Monachium.

*- Kończyłam przed laty - opowiada
- studium wychowania przedszkolnego
i o metodzie Marii Montessori, zmarłej
w 1952 roku włoskiej lekarki i pedagoga,
wiedziałam tylko tyle, że karą dla
dziecka jest odosobnienie: daje się mu
do zabawy wszystko, co chce, tyle że
musi bawić się samo. Zimą 1994 roku
przysłałam tu, do ośrodka kierowanego
przez dr Marię Drewniakową, i za-
chwyciła mnie wdrażana tu koncepcja
uprowadzania dzieci niepełnosprawnych
w życie poprzez udział w terapii
rozwijającej, z wykorzystaniem pedago-
giki Marii Montessori. Pojechałam na
roczny kurs do monachijskiego Cen-
trum Dziecięcego, by po powrocie za-
organizować to przedszkole. A teraz nie-
pokoję się o jego byt... Nie mamy pie-
niędzy na gigantyczny czynsz; już i tak
nasz ośrodek wykosztował się ogromnie,
remontując i utrzymując ten budynek...*

Na początku było w przedszkolu
dziesięć dzieci, teraz uczęszcza tu
37 maluchów indywidualności.

Ich imiona? Przegląd najświeższej
mody! Kasia i Karolina, Piotr i Bartek,
Krzyś, Kuba i Kacper, Ola, Zosia i We-
ronika, Maciuś, Maks, Mikołaj i Mi-
chał, Juliusz z Arkiem i Marcelem,
Mateusz z Hubertem, Pauliną z Różą
i Amirą... Nawet Ewa jest, choć tylko
jedna. Długo by wymienić.

Zgodnie z założeniami integracji,
w przedszkolu znajduje się najwyżej
1/4 dzieci niepełnosprawnych. Opiekę
nad wszystkimi sprawują panie po stu-
diach w krakowskiej Wyższej Szkole
Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum”
oraz po rocznym kursie pedago-
giki Montessori w Monachium. Oto one:

Barbara Surma z 9-letnim stażem
pracy - energiczna, szalona, pracowita
dziewczyna, pilar „Ignatianum” - jak
o niej mówi pani dyrektor. Barbara ma
pod opieką najmłodsze dzieci i prowa-
dzi zajęcia z religii. W przedszkolach
Montessori bowiem dużą wagę przy-
wiązuje się do wychowania moralnego,
do kształtowania poczucia dobra
i zła. Dzieci uczą się w sposób przysto-
sowany do ich myślenia i wrażliwości,
kim jest Dobry Pasterz, który czuwa
nad wszystkimi owcami, by mogły
czuć się bezpiecznie. Przysuwają figur-
ki pasterzy do grotu, gdzie Jezus się ro-
dził. Wczuwają się w rolę...

Bernadetta Zima - studia w „Ignat-
ianum” - prowadzi zajęcia muzyczne.
Rodzice przychodzący po dzieci czę-
sto mają okazję usłyszeć dźwięki do-
bina czy gitary: „Dobrze, że jesteś, do-
brze, że jesteś, źle by było, gdyby cię
nie było...”. Tak właśnie myślą o Beni.
Ciepła, serdeczna. Jej ujmująca
grzeczność i wdzięk osobisty zjednują
sympatię wszystkich. A jej muzyka.
Muzyka, jak wiadomo, łagodzi oby-
czaje, pomaga w nauce form grzečno-
ściowych, towarzyszy życzeniom
„smacznego”, podziękowaniom za po-
moc, przedstawieniom (rewelacyjnie
zagrany „Kopciuszek”), a także spe-
cjalnie organizowanym uroczysto-

ściom, na przykład - celebrze zakoń-
czenia roku z udziałem absolwentów.
Tak, tak, to nie żart! najstarsi absol-
wenci przedszkola Montessori w Kra-
kowie poszli do szkoły w 1998 roku!
„Pani Beatko - obiecał jeden z nich,
wypełniając cyrograf drukowanymi li-
terkami - Ja będę odwiedzać psec-
kole!

Beata Strzypek - magister po wy-
mienionych studiach - odpowiada za
przygotowanie dzieci do szkoły, pro-

*Zaś Ołę tak kuszą wypieki, że chyba
zje kilka takich bułeczek. Prawda, Olu?*

Beata Strzypek opisuje zwykły
dzień z życia przedszkola. Początek
o ósmym rano, następnie pozwala się
dzieciom na swobodę w doborze za-
jęć, tak, by każde mogło działać wła-
nym rytmem i we własnym tempie.
Ich praca nie powinna kojarzyć się
z trudem, wysiłkiem, który będzie
udziałem dorosłych. Przyjdzie na to
czas, na razie uczy się bawiąc!



reportaż

świata. Podają sobie dzwonek tak, by
nie wydał dźwięku. Ten czas, przezna-
czony na ciszę, pozwala złapać równo-
wagę, wyciszyć się i uspokoić, odpo-
cząć od nadmiaru bodźców.

Potem, aż do obiadu - szaleństwo
gimnastyki i innych ćwiczeń ruch-
owych. Wspinanie się, przeciąganie li-
ny, rzuty do celu, stawianie budowli
z tekturowych cegiełek, hulanie delfi-
nów w morzu szerokim. Przed obia-
dem mycie rąk i modlitwa. Czas pozos-
stały do wyjścia wypełniają zajęcia do-
wolne, a także śpiewy przy gitarze, za-
jęcia plastyczne, rozmowy z nauczy-
cielem, sprawdzanie, jak długi jest łań-
cuch z tysiąca pereł itp. Bywa tak fra-
pująco, że nie zawsze chce się wychod-
zić z przedszkola. Zdarza się, że dzie-
ciak powie z wyrzutem zgłaszającej się
po niego mamie:

- Nie lubię, jak mnie zaskakujesz...

Ale dziś wszystko inaczej. Dziś tyle
dodatkowych wrażeń. Królik w kocy
na trawie. Świnka w chlewiku. Roz-
koszne sny kota, przeciągającego się
w ramionach Oli. Pyszne naleśniki
z sosem waniliowym, dzieło sztuki ku-
linarnej gospodyni z Dąbrowy, podane
na świeżym powietrzu, pod jabłnką.
Wspólny posiłek to też okazja do ćwic-
zenia społecznych zachowań (nie kló-
cę się z sąsiadem, pomagam maluchowi,
dostrzegam, że sobie nie radzi),
a przy okazji rośnie poczucie własnej
wartości. Już umiem! Już potrafię! Bo
tylko ten, kto pomaga innym, sam sta-
je się samodzielny i szczęśliwy - uczy-
ła pani Maria, a pani Beata wyjaśnia:

*- Indywidualny rytm rozwoju dziec-
ka przejawia się w fascynacjach na-
szych podopiecznych. Dziecko posiada,
według Marii Montessori, nieświadome
siły twórcze, które umożliwiają mu fi-
zyczny, poznawczy, psychiczny i ducho-
wy rozwój. Dzięki sile życiowej oraz pa-
mięci rozwój dziecka podąża do przo-
du. Nasze zadanie polega na obserwa-
cji, towarzyszeniu i wspieraniu. Nie
krzyczymy, nie poganiamy, nie wywie-
ramy presji, jeśli coś się dziecku nie
udaje. Chcemy wychować je w wolno-
ści, w zgodzie z jego wewnętrznym pla-
nem.*

Chleb upieczony, kot się schował.
Wracamy. Zmęczeni. Piosenka nie bar-
dzo wychodzi, straciła poranny impet.

Jadą dzieci nocować do domu,

bo już każde ziewa po kryjomu...

Już korki uliczne, tłok, spaliny. Da-
leko zostały zamglone pola Dąbrowy.
Spóźniamy się. Przy Prochowej rodzi-
ce czekają na dzieci. Porywają je z au-
tobusu, jak zawsze niecierpliwi, spies-
zący do tysiąca swych zajęć. Pierw-
sze wrażenia z podróży poganiają po-
spiechem. To nie rozmowa, to zezna-
nia... Rano jeszcze bardziej się spieszą.
Ciekawe, czy ktoś z nich miał
czas zatrzymać się na chwilę przy wy-
wieszonym w szatni liście? To nawet
nie list. To ulotka. Odezwa. Apel. Ma-
nifest.

*„Mamo, Tato! Przeczytaj! Pomyśl!
Uwierz!*

*Nie psuj mnie. Dobrze wiesz, że nie
powiniem mieć tego wszystkiego,
czego się domagam. To tylko próba sił
z mojej strony.*

*Nie rób ze mnie większego dziecka
niż jestem. Ty sprawia, że przyjmuję po-
stawę głupio dorosłą.*

*Nie bój się stanowczości. Właśnie te-
go potrzebuję - poczucia bezpieczeń-
stwa.*

*Nie bądź niekonsekwentny. To mnie
ogłupia i wtedy tracę całą moją wiarę
w ciebie.*

*Nie bagatelizuj moich złych nawy-
ków. Tylko ty możesz mi pomóc zwal-
czyć złe, póki to jeszcze możliwe.*

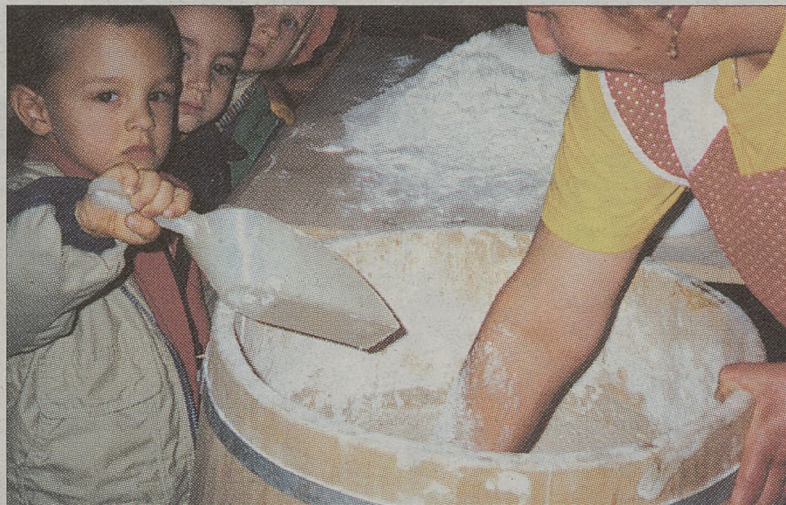
*Nie zwracaj mi uwagi przy innych
ludziach. O wiele bardziej przejmuję
tym co mówisz, jeśli rozmawiamy
w cztery oczy.*

*Nie zrzedz. W przeciwnym razie
muszę się przed tobą bronić, robiąc się
głuchym.*

*Nie odtrącaj mnie, gdy dręcę cię py-
tania. Bo może się wkrótce okazać, że
zamiast prosić cię o wyjaśnienia, po-
szukam ich gdzie indziej.*

*Nie wyobrażaj sobie, że przeprasz-
jąc mnie stracisz autorytet.*

Nie bój się miłości. Nigdy”.



Fot. autorka

wadzi starannie kronikę i jest nadwor-
nym fotografikiem zespołu. Czujna
i wrażliwa, bystro obserwuje zachowa-
nia podopiecznych, nie ujdzie jej uwa-
dze najmniejsze zmartwienie dziecięce
czy radość:

*- Jak się ten Mikołaj cieszy! - podzi-
wia zachowanie chłopaczka, który
upodobał sobie zjazd krzeselkowy po
linie - jedną z atrakcji serwowanych
w Dąbrowie. - Jak się śmieje, to całym
sobą! Uwielbiam, jak się on cieszy.
A Maćka wszystkie dzieci chcą mieć za
wodza. Co on ma takiego w sobie?
Wszystkie walczą o jego towarzystwo.*

A więc ćwiczenia praktycznego
życia. Rozwijanie mowy i innych
sprawności, koncentracja uwagi na
wybranych zajęciach aż do chwili, gdy
kończy się dwugodzinny okres ak-
tywności dowolnej. Potem śniada-
nie, każde dziecko sprząta po sobie.
Potem - przeżyjcie ciszę, rzecz bar-
dzo ważną w życiu, bo stanowi prze-
ciwagę dla gwaru i pośpiechu cywilizacji.
Dzieci siadają na czerwonej
linii w kształcie elipsy. Nikt nic nie
mówi, wszyscy nadłuchują w sku-
pieniu, co dzieje się za oknem. Roz-
poznają odgłosy dochodzące ze

- Rzadko Pan bywa w Krakowie, choć jest to miasto, z którym, jak sądzi, wiąże Pan ważne wspomnienia?

- Kraków to moje korzenie - tam się urodziłem. Moim chrzestnym ojcem był Kazimierz Rogowski, znakomity śpiewak krakowskiej operetki, a w Starym Teatrze spędziłem trzy ważne w moim artystycznym życiu sezony. To bardzo bliskie mi miasto.

- Trudno przewidzieć, jak potoczyłyby się Pańskie losy, gdyby przed niemal czterdziestu laty Jerzy Kawalerowicz nie zaryzykował i nie obsadził Pana, wówczas studenta I roku PWST, w „Faraonie”.

- To był rzeczywiście debiut jak z bajki, który przyniósł mi nie tylko popularność, ale umożliwił błyskawiczny start w zawodzie. Dziś, kiedy z perspektywy lat patrzę na tę rolę, dostrzegam w niej sporo błędów. To było moje aktorskie przedszkole. Choć sam film, o czym dowiedziałem się dopiero po piętnastu latach od jego powstania, był nominowany do Oscara.

- Czyżby to miało świadczyć o tym, że nie dba Pan o swoją karierę?

- Te wszystkie nagrody, zaszczyty, często przyznawane sobie wzajemnie z powodu układów towarzyskich, trzeba traktować z dystansem. Rzadko bywam na salonach i robię to z wyboru. Być może z tego powodu ominęło mnie w życiu coś istotnego, być może zagrałbym więcej ważnych ról?

- Narzekać Pan chyba nie może? Zagrał Pan w 70 filmach, ma Pan na swym koncie kilkadziesiąt ról teatralnych w najlepszych teatrach. Współpracował Pan z takimi reżyserami, że daj Boże: Jarocki, Swinarski, Wajda, Zanussi, Kutz, Has - lista jest bardzo długa.

- Nigdy nie narzekam, mówię jedynie o pewnych mechanizmach, które mają wpływ na ludzkie losy. Podobnie jak bieg mojej aktorskiej kariery mogły odmienić plany związane z filmem zachodnim. Jako młody chłopak miałem kręcić film z Anouk Aimee i z Yves Montandem w Grecji. Nie zdążyliśmy, bo nastąpił przewrót pułkowników. Miałem też grać z Montgomery Cliftem w „Bramach raję” Wajdy. Nie zagrałem, bo Clift nagle zmarł. Gdyby te plany doszły do skutku, być może zrobiłbym tzw. karierę na Zachodzie albo, nie daj Boże, skończyłbym jako narkoman, gdzieś w Ameryce? Jak widać, byłam przypisany Polsce, czego nie żałuję, bo sprawy tego kraju obchodzą mnie bardzo, stąd też przez długi czas włączałem się w działalność polityczną, brałem udział w wielu akcjach publicznych. A gdzieś w świecie pewnie dałbym sobie radę, bo mam małą zdolność do nauki obcych języków.

- Chyba dobrze, że nie zajął się Pan profesjonalnie polityką, bo jak sam Pan kiedyś powiedział: „aktorstwo przedłuża życie”. Z polityką różnie bywa?

- Nie mogłem zostać zawodowym politykiem, bo jestem niekompetentny. Nie można zasiadać w parlamencie i bezmyślnie podnosić rąk, nie mając przygotowania prawno-ekonomicznego, co, niestety, często się u nas zdarza. Same dobre chęci i uczciwość to za mało, by być skutecznym politykiem. Na szczęście szybko to zrozumiałem.

- I wybrał Pan zawód wędrowca, przemierzając w swej drodze aktorskiej Polskę niemal wzdłuż i wszerz.

- To się bierze z mojego temperamentu i cygańskiej natury. Nie lubię być zniewolony miejscem. Po doświadczeniach w Starym Teatrze, potem Dramatycznym w Warszawie, gdzie grałem sporo, po wielu filmach, zacząłem szukać własnej drogi. Grałem gościnnie w różnych teatrach w Polsce, przygotowywałem monodramy oparte na tekstach Wyspiańskiego, Gombrowicza, Norwida. Tak naprawdę, dopiero wówczas odkryłem swoje możliwości aktorskie.

Zawsze bardzo dużo pracowałem i pewnie dlatego nie znam uczucia nudy. Kiedy nie miałem propozycji filmowych lub teatralnych, sam pracowałem

nad jakimiś tekstami. W moim życiu zawsze dużo się działo, mimo, że nie jestem reżyserem, politykiem, dyrektorem. Kochankiem też nie, tylko przykładowym mężem, od 32 lat. A jeśli artystycznie nic się nie dzieje, to wówczas z żoną zwiedzamy świat, którego poznawanie rozbudza w nas ciekawość, wrażliwość i „dziecięctwo”, którego nie wolno nigdy tracić, jak mawiał mój profesor Jan Kreczmar. Szczególnie w zawodzie aktorskim trzeba się uczyć ciągle od nowa zakochiwać w pięknie.

- Potrafi Pan wciąż dostrzegać piękno świata?

- Nauczyłem się w życiu wciąż cieszyć, jak nowo narodzone dziecko, zawsze od nowa dobrą sztuką, piękną

z telewizji. Jednak nie narzekam, tylko działam, pracuję. Sukcesu nie ma się raz na zawsze. Trzeba go odświeżać. Człowiek wręcz programowo powinien mieć w sobie odrobinę niedosytu, nawet być nieco rozczłowieczony na los i ludzi, że coś mu w życiu umknęło. To daje napęd.

- Albo skłonność do alkoholu, frustracji i depresji.

- Mnie daje napęd. Dwukrotnie spotkałem się z Peterem Brookiem, który nauczył mnie bardzo cennej rzeczy: konieczności nieustającej improwizacji. Wtedy żadne warunki, nawet najgorsze, nie mogą wybić człowieka z uderzenia, bo zyskuje się niezwykłą odporność psychofizyczną przy zało-

dzie. Ideałem jest godzenie jednego z drugim.

- A w życiu?

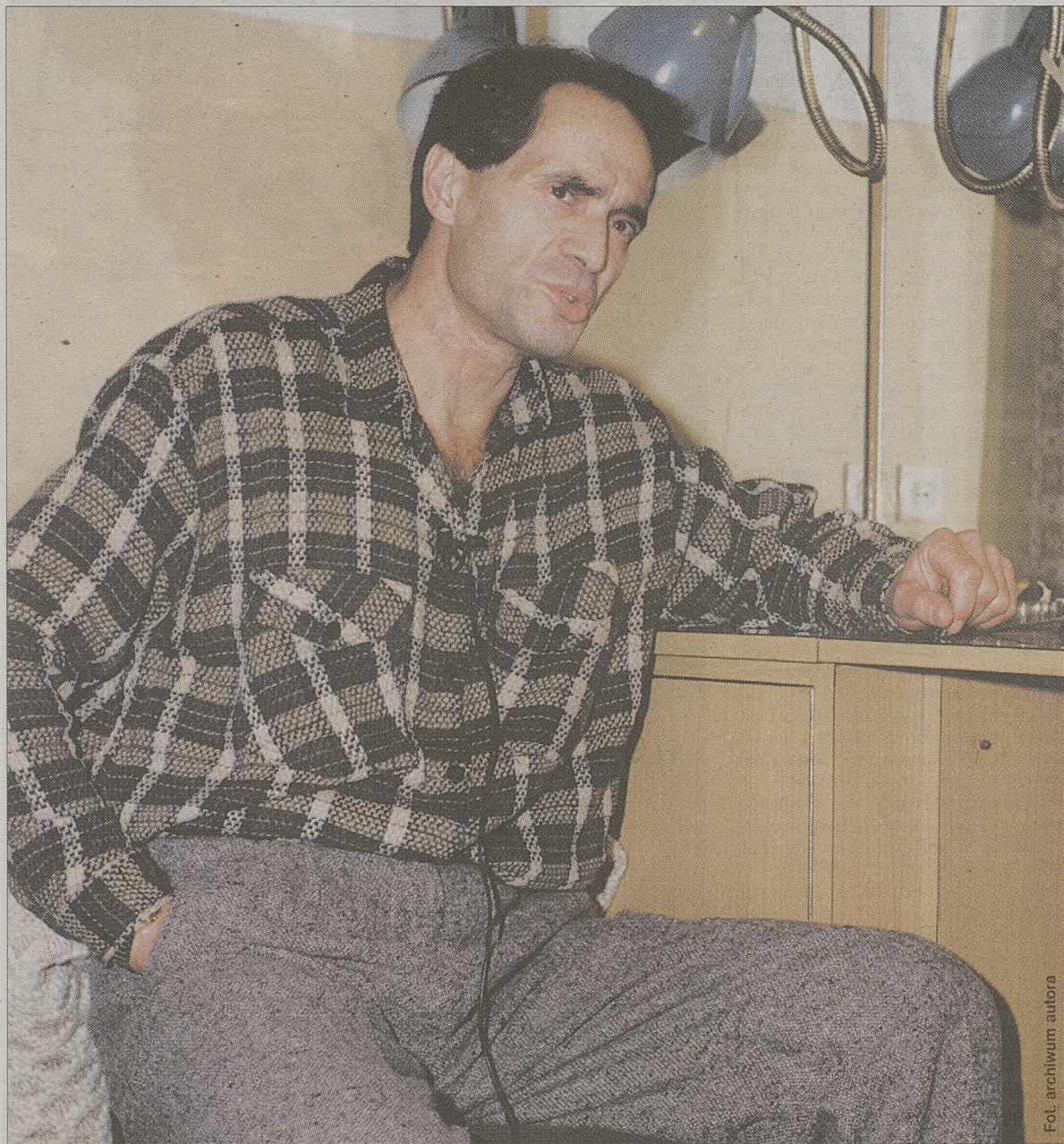
- Też nie można być tylko między sceną a bankietem, żyć wciąż teatrem, filmem, zagranymi rolami. Trzeba mieć swoje azyle, ukochane miejsca, do których człowiek chce wracać. Ja mam takie miejsce nad Bugiem.

- Pomówmy zatem o tych Pańskich rolach, które zagrał Pan dla przyjemności.

- Było ich naprawdę wiele. Najbardziej jestem przywiązany do postaci Zygmunta Augusta w „Królowej Bonie”, Judasza w „Piłacie i innych” Wajdy, doktora Murka. Wspaniale też

Świeżość uczuć

Z JERZYM ZELNIKIEM rozmawia Jolanta Ciosek



Fot. archiwum autora

wiosną, pięknem kobiet. Na szczęście pozostała we mnie świeżość uczuć. Kocham życie, niestety, nie zawsze ze wzajemnością. Myślę, że ta moja miłość do świata bierze się z mojej wiary.

- A do ludzi?

- Z ludźmi bywa różnie, czasami się na nich zawodzę. Czuję się rozczarowany, że nie potrafimy mądrze korzystać z wolności i demokracji. W nas, Polakach, za mało jest ambicji do stania się lepszymi, mądrzejszymi, lepiej wykształconymi. Wciąż lubimy wyciągać rękę, oczekując na Świętego Mikołaja, że dostaniemy coś za darmo i bez wysiłku.

- Pan zawsze za wszystko płacił i zdobywał z wysiłkiem?

- Jak już powiedziałem, jestem człowiekiem walki i nigdy na nic biernie czekam.

- Łatwo się tak mówi z pozycji sukcesu.

- Przez ostatnie siedem lat nie byłem rozpieszczany, nie dostałem żadnej dużej propozycji ani z filmu, ani

żeniu, że życie i sztuka to jest nieustająca improwizacja. Tego przesłania trzymam się mocno.

- Dobrze Pan na tym wychodzi?

- Tak, bo nie jestem sfrustrowanym starcem, tylko niezaspokojonym facetem o twórczej energii. Może niektórzy uznają to za zarozumiałstwo, ale mam dość duże poczucie własnej wartości. Wiem, że stać mnie na bardzo wiele - od chodzenia po linie i żonglowania, do zagrania Króla Lira lub roli w najzabawniejszej komedii.

- Dlatego grywa Pan w telenowelach: „Klanie”, „Na dobre i na złe”?

- Za to mam opłacone rachunki za gaz, prąd, mogę wyjechać do Chorwacji. Jestem bardzo praktycznym człowiekiem i wiem, co to odpowiedzialność. Mam dwa domy na utrzymaniu, żonę, syna. Często trzeba zakasać rękawy, rąbać drzewo na zimę, zadbać o dwie działki. W sztuce nie można zawęzać pola działania i marzyć tylko o Hamlecie. Jedne role gra się dla przyjemności, innymi zarabia na dom i rodzinę. To jest normalne w tym zawo-

wspominam pracę z Kondratiukiem w „Skorpionie”, „Panie i Łuczniku” i z Beatą Tyszkiewicz w filmie Orzechowskiego „Jej powrót”. Dużą frajdą była też praca z Kolskim przy „Magne-to”. O teatrze nie wspomnę, bo to długa lista ważnych i głównych ról.

- A jednak, mimo tylu filmowych doświadczeń, nie wszedł Pan w kino „moralnego niepokoju”, które najbardziej Pana interesowało.

- Nie wiem, dlaczego. Byłem przecież człowiekiem zaangażowanym w gorące sprawy Polski i o nich chciałem mówić na ekranie. Przekazać ten mój ówczesny ból rzeczywistości poprzez sztukę. Bardzo chciałem spotkać się z Kieślowskim, Holland, z Falkiem, którzy takie właśnie filmy robili. Wiem, że miałem w sobie potężny ładunek doświadczeń i emocji, którymi mogłem się podzielić z widzami. Nie było mi to dane i o to mam żal do losu. To było takie kino i zapewne gorąca praca. Dziś rąkaję kina już praktycznie nie ma. Gdy idę obejrzeć nowy film, to marzę, aby mnie tak zachwylił, bym mógł bezinteresownie zawiesić się z gratulacja-

mi na szyjach kolegów. Takie uczucia miałem po pierwszych „Psach” Pasikowskiego czy „Długu” Krauzego. Niestety, ostatnio wyładowaliśmy w drugiej lidze filmowej. A szkoda, bo wiem, że jest we mnie duży potencjał twórczy i mógłbym zagrać wiele...

- Petroniusza w „Quo vadis” też?

- Tak. Dlatego, po raz pierwszy w życiu, nie czekając, i nie sugerując roli, zadzwoniłem do Kawalerowicza z propozycją mojej osoby. Miał inne plany. Być może nie chciał porównać z „Faraonem”. Nie wyszło, trudno, ale za to pozytywnie zaskoczył mnie w tej roli Boguś Linda. Z tego się cieszę. Choć pewnie drobny żal we mnie pozostał. W takich sytuacjach zawsze sobie powtarzam: „dlaczego właśnie ja mam być pieczołochem losu? I tak od niego dostałem bardzo dużo”. Bo tak naprawdę, to ja mój zawód traktuję w kategoriach sportowo-zabawowych. Aktorstwo jest w gruncie rzeczy braniem udziału w jakiejś grze i zabawie, które powinny mieć głęboki sens i trzeba to traktować bardzo zawodowo.

- A życie - też jest grą i zabawą?

- Oczywiście, bo jest rozdaniem kart i od gracza w dużej mierze zależy, jak nimi zagra.

- Bywa jednak, że karta źle idzie, wówczas gracz nie ma wpływu na sukces w rozgrywce.

- Jeśli człowiek kieruje się w życiu własną filozofią i pamięta o śmierci nie w kategoriach strachu, ale nieodzowności, to przystanek życiowy, jakim jest złe rozdanie kart, daje mu dużo do myślenia. Jak powiedział św. Paweł, życie to wzięcie udziału w zawodach. Ważne, by dobiec do mety i nie wstydzić się tego biegu. To porównanie sportowe bierze się u mnie też z dużej powagi, jaką darzę sport. On mnie oswajał z sukcesami, porażkami i bólem.

- Dużo w Pańskim życiu ich było?

- Każdego dnia doświadczamy sukcesu, porażki i bólu. W sprawach ważnych i drobnych. Ale też ja każdy dzień traktuję jak rodzenie się i umieranie. Dlatego odnoszę wrażenie, że żyję całą wieczność.

- Taka samodyscyplina jest chyba bardzo wyczerpująca?

- To zależy od odporności. Trzeba nauczyć się odpoczywać. Gdy kończyłem budowę drugiego domu, miałem silną nerwicę, ręce mi drżały. Wówczas uświadomiono mi, jak ważna jest umiejętność rozkładu sił. Nauczyłem się jej. Dlatego być może niczego nie uważam za stracone.

- Jest Pan człowiekiem niezależnym?

- Od nagród, recenzji i środowiskowych układów, ale też z poczuciem dużych umiejętności warsztatowych.

- Które nie w pełni są wykorzystywane?

- Nie interesuje mnie sukces za wszelką cenę. Nie będę się artystycznieprostituował w imię wątpliwej kariery. Być może właśnie teraz nadejdzie znów dobry dla mnie czas? Zajmując się małymi formami teatralnymi, wiem, że lepiej wzruszyć dwustu widzów niż pozostawić obojętnymi cztery miliony.

- Nie boi się Pan przyszłości?

- Staram się nie żyć w lęku. A temu służy duża aktywność. Nie wiotczeję ani psychicznie, ani fizycznie. Zwalczaniu lęku służy lepienie codziennego życia.

- Rozumiem, że jest Pan szczęśliwym człowiekiem?

- Nie mam powodów, żeby nim nie być. A jeśli miałbym czegoś żałować, to nie najlepiej zagranej w życiu roli ojca. Tego już nie nadrobię. Cała reszta... We mnie mocno zakorzeniony jest romantyzm, stąd też czasami mam odruchy wejścia na Mont Blanc, ale też wiem, że z takiej wysokości dość boleśnie się spada. Dlatego tu, na ziemi, powinniśmy mieć w sobie sporo pokory i niedosytu. Jestem szczęśliwy, że mam w sobie niedosyt. Zrobić karierę jest stosunkowo łatwo. Pozostać uczciwym człowiekiem jest trudno i nudno. Chciałbym, aby w tym sensie moje życie było trudne i nudne.

Buszem, złoto-złotem, lecz ja w krainie kangurów znalazłem się przede wszystkim jako liryk zaproszony na październikowy XXI Światowy Kongres Poetów w Sydney. Jednym z głównych celów tego zlotu – mającego już swoją dwudziestoletnią tradycję (poprzednie odbyły się m.in. w: Hiszpanii, USA, Meksyku, Indiach, Grecji i Izraelu) było wyeksponowanie stosunkowo mało znanej liryki piątego kontynentu.

Dotąd poezji tej nie ukoronowano jeszcze Noblem, jakkolwiek dopracowała się odrębnego stylu, tematyki i bardzo wybitnych twórców, z Lesem Murrayem na czele. Silna więź losów ludzi z naturą; z otwartymi przestrzeniami, wysokim niebem – znajduje odzwierciedlenie w wierszach. Można się o tym przekonać czytając wydaną niedawno w Polsce antologię „Billabong”. Jej redaktorką i tłumaczką wierszy jest polska Australijka Ludwika Amber, poetka o bogatym i oryginalnym dorobku, mieszkająca wraz z mężem Andrzejem od 20 lat w Sydney. Ludwika jest znana i ceniona nie tylko w środowisku polonijnym, lecz także wśród twórców australijskich. Dowód – Australijczycy zaprosili ją do udziału w pracach kilkunastoosobowego sztabu Organizacyjnego World Congress of Poets.

Warunki uczestnictwa były następujące: po pierwsze – zaproszenie organizatorów, po drugie – przynajmniej jeden tom przełożony na angielski, po trzecie – znalezienie sponsorów na bilet.

Opłacenie kosztów wzięło na siebie Towarzystwo Kultury Polskiej w Górach Błękitnych, które zorganizowało mi miesięczny pobyt w Australii, włącznie ze spotkaniami autorskimi dla Polonii. Wystartowałem! Ben Laden nie zaatakował samolotu nad Afganistanem, mogłem spokojnie skupić się nad „Lapidariami” Ryszarda Kapuścińskiego (świetna lektura na podróżni!) i szkicowaniem wiersza „Reportaż z chmur”:

*po mojej lewej dłoni
w czerwonym turbanie
drzemie jak odwrócony rogal księżycy
głowa Hindusa*

*po prawej twarz Chinki
świeci skośnymi promieniami*

*a we wszystkich szybkach ciepka jak
cytryna
straszy twarz Ben Ladena
nawet mnie
Bogu ducha winnego
Polaka małego*

*stewardesy w języku angielskim
przerzucają mosty tac
między kontynentami twarzy
samolot z prędkością 1000 km na godzinę
zawieszony nad pustynią
na słowo honoru fizyki*

*na wszelki wypadek podpiąłem się słuchawkami
do wzniołej muzyki Jana Sebastiana
bo wierzę
że to ona właśnie
bardziej od wszystkich zasad termodynamiki
unoszą samolot i mnie na wysokościach*

Kongresowe biesiady i spotkania trwały w sumie pięć dni. W następnych tygodniach mogłem się spotykać z Polonią i z Polakami. Ostatnią zaś część pobytu spędziłem w rodzinie Marii Rosiak-Koter z Gór Błękitnych (100 kilometrów od Sydney). Maria jest z wykształcenia doktorem botaniki, z zawodu – hodowcą szklarniowych kwiatów; z prywatnego zamiłowania – społeczniczką, która organizuje tu życie kulturalne Polaków. Jej dom to jakby skrzynka kontaktowa. Tu np. polski rzeźnik pan Marian sprzedaje co czwartek polskie wędliny; tu – znajduje się „biuro” Towarzystwa Kultury Polskiej, które ściągnęło do Australii kilka znakomych polskich chórow i zespołów muzycznych oraz zorganizowało im pobyt i trasę koncertową. Stroną administracyjną zajmuje się mąż Marii – Andrzej. Ją samą nazywają „niezatapialną”, ponieważ nie ma dla niej spraw nie do

załatwienia... A wszystko bierze się stąd, że – jak mi opowiadała przy dobrym australijskim winie – pochodzi z wielodzietnej rodziny z Lublina, gdzie w wychowaniu obowiązywało myślenie społeczne jej dziadka Andrzeja Koter – przedwojennego posła, iż trzeba żyć z ludźmi i dla ludzi, a patriotyzm to konkretny czyn, a nie czcze słowo... Właśnie z jej domu – labiryntu w Górach Błękitnych – robili-

Józef Baran

Pegaz pod Krzyżem Południa

**Istnieją wszędzie, w każdym zakamarku kuli ziemskiej.
Jubilerzy pięknych metafor, ogrodnicy oryginalnych przenośni.**



śmy z Mateuszem kilkunastu wypadki w buszu...

Wracając do kongresu. Traf zrzędził, że to mnie przypadł w udziale zaszczyt poetyckiego otwarcia całej imprezy w pięknej sali Domu Rządowego w Sydney, gdzie przeczytałem 8 swoich wierszy po polsku, a australijski aktor Dawis Morris – po angielsku. Potem wystąpili: poetka chińska – Xue Yang, Palestynka – Hannah Awwad, Australijka – Nicolet Stasko (miała polskiego pradziadka), Japonka – Ritsuko Kawabata, Hindus – Amarendra Chakravorty, Amerykanin – Yosip Bet Yosip i Ludwika Amber...

Podobnych spotkań było wiele: przede wszystkim w hotelu Lanmark Parkroyal Hotel, ale także w restauracji „Ogrody cesarza”, gdzie podejmowali nas kilkunastu osobami kolacją i barwnymi przemówieniami Chińczycy. Czytanie wierszy miało miejsce także w siedzibie ABC, gdzie telewizja i radio nadaje 18 godzin na dobę audycje w 68 językach (to efekt zmiany polityki asymilacji na politykę wielokulturowości, która dokonana się w Australii w połowie lat 70.).

Jeszcze raz mogłem się przekonać, że w dobie komercjalizacji kultury istnieje mnóstwo bezinteresownych maniaków, którzy zajmują się szlachetnym zajęciem wiązania słów w piękne bukiety zdań i wierzą, że poezja, jeśli nie zbawi świata, to go przynajmniej może wzruszyć. Istnieją wszędzie, w każdym zakamarku kuli ziemskiej. Jubilerzy pięknych metafor, ogrodnicy oryginalnych przenośni, kopacze zajmujący się poszukiwaniem i wysiewaniem szlachetnego groszku poezji z rudy codzienności. Udowadniają „że poezja jeszcze nie zginęła”...

Oczywiście najwięcej było sąsiadów zza Pacyfiku: Chińczyków (niektórzy piszą znakomite wiersze, o czym my – nastawieni europocentrycznie – nie mamy pojęcia), Koreańczyków, Hindusów, Pakistańczyków, Japończyków, poetów arabskich, autorów z Izraela, Malesji, Iranu, Turcji... Stosunkowo mniej autorów przybyło z obu półkul Ameryki i Europy; niektórych odstraszyła amerykańsko-afgańska wojna; innych odległość, jeszcze innych koszty. W antologii wydanej specjalnie na tę okazję („Otwieranie granic”) wysele-

cjonowano ostatecznie 137 wierszy (137 autorów). Specjalnie powołane jury wybrało 8 najlepszych utworów antologii; w tej ósemce znalazły się też wiersze dwójga polskich autorów...

W rozmowie z poetą z Bengalii (język noblisty Rabindranatha Tagore) o dziewiętnym nazwisku Amarendra Chakravorty pojawiły się również krytyczne akcenty dotyczące imprezy. Jego

zdaniem, ten światowy kongres miał słabe nagłoszenie w australijskich mediach: – *Gdyby podobna impreza odbywała się w Indiach – byłoby to święto narodowe.* Mowa wiązana w ogromnej Australii (liczącej jednak tylko 17 mln mieszkańców) – wydaje się dzielić los poezji w wielu krajach. Została zapędzona do ośrodków uniwersyteckich i potraktowana jako sztuka dla sztuki – dziedziną przeznaczoną dla specjalistów.

Zapiski z wyprawy do Australii (3)



Wspólna fotografia z World Kongress Poets Sydney 2001

rozfrunęłyście się na cztery strony moje chwilowe zjawy z krwi i kości (bo kogóż z was spotkam jeszcze na żywo?)

ciała nieczyste liryki czyste o duszach skrojonych nie na miarę tego świata

moje wy zwielokrotnione wstydlive odbicia w wielu wersjach językach zbite w gromadkę anioły wypędki ze spalonego raji (...)

maljia luo dziewczyno z chińską luną i końską grzywą pozostał po tobie twój słodki głos na płycie którą mi dałaś puszczam ją wzbija się pod sufit krąży po pokoju jak szelest skrzydeł motyla

john bennet uśmiecha się do mnie szelmowsko przez oceany i góry i mówi „non worris”

i uśmiecha się do mnie zalotnie piękna poetka hinduska pretty z nowego jorku która jak pszczołka przefrunęła 60 krajów w poszukiwaniu nektaru (...)

stoi też obok mnie ludwika z uśmiechem sfinksa podparta na magicznej lasce poezji to ona mnie tu wyczarowała

kto nas z sobą zderzył pod Krzyżem Południa niczym bile na chwilę cudaków wymięwaków magików słowa by pokazać że jak się uprzed wszystko ze wszystkim można zrymować

rozmyślał patrząc na fotografię z odległości 20 000 kilometrów

Na szczęście w Polsce ostrego podziału na autorów uniwersyteckich (elitarnych, hermetycznych) i liryków „pubowych” (popularnych, łatwych) jeszcze nie ma, ponieważ w szczerkowanej formie, istnieje normalna publiczność przychodząca na spotkania autorskie. Podobnie – o czym przekonałem się w rozmowie z Amarendrą – jest w Indiach, gdzie poeta cieszy się dużym poważaniem. – *Gandhi szedł wiele kilometrów na piechotę po radę do poety Tagore* – mówi Chakravorty. – *Jest takie powiedzenie, że aby być publicznym Bengalczykiem, trzeba napisać w życiu przynajmniej jeden wiersz.*

Australijczyk John Bennet, który przysłuchuje się rozmowie, przyznaje, że może tylko pomarzyć o takim prestiżu. Natomiast poeta arabski Gillan, dobrowolny uchodźca polityczny z Iraku, który właśnie sprzedaje na stoisku nowy numer pisma z wierszami uczestników kongresu, dopowiada, że u nich to nic niezwykłego. Poezjowanie w krajach arabskich ma bogatą tradycję. Dawne rody zamiast walczyć mieczami, pojedynkowały się na słowa. Podobno zwyciężały te, które miały lepszych mistrzów języka. I dziś poeta cieszy się w krajach, które stworzyły „Baśnie z tysiąca i jednej nocy” – dużym poważaniem.

W języku bengalskim (Bengal jest jednym z 12 stanów Indii) podstawowe nakłady tomików mają od 3 do 5 tysięcy egzemplarzy. Wychodzi tam 4 tysiące pism drukujących wiersze. Nie należy zapominać, że językiem tym mówi 150 mln ludzi, czyli masa – w porównaniu z Australijczykami. Poeci australijscy mają jednak tę przewagę nad innymi, że piszą po angielsku, a więc mogą funkcjonować w światowym obiegu. Część z nich żyje z wykładów na uniwersytetach i z prowadzenia warsztatów literackich.

Zhou Yuming z Pekinu należy do Związku Poetów Chińskich, liczącego 1000 członków. Wydał 10 książek. Ostatni jego tomik miał 3 tysiące nakładu. Pisze utwory o niezwyklej gęstości nakładających się obrazów. Czyta je podobnie jak i inni Chińczycy: poszczególne sylaby eksplodują w jego ustach, ale to językowa specyfika.

W towarzystwie tłumaczki ubiegłoroźnego laureata Nagrody Nobla pani Mabel Lee – pojawia się często kolejny

chiński kandydat do Nobla – Lian Yang, który w odróżnieniu od swoich krajan nie stroni od mocnych trunków. Czyta wiersze z amerykańska, z rękami w kieszeniach i wyróżnia się wysokim jak na Azjatę wzrostem.

Niektórzy zwracali uwagę ubiorami. Koreańczycy, Hindusi, Irańczycy. Jedni w białych, inni w kolorowych kimonach, jeszcze inni – w długich powiewnych szatach – sari. Poeta indyjski piszący w języku tamilskim – z ogromnymi swymi wąsami i w białej tunice – śpiewał swoje utwory. To podobno tradycja ludowa z tamtych stron. Byli tacy, którzy występowali z towarzyszeniem tancerzy i muzyków. Bardzo to wszystko egzotyczne, ale nie zawsze o wysokich poetyckich lotach.

Profesor Goro Ihara z Tokio obdarowywał wybranych wierszami haiku, ozdobionymi finezyjnymi rysunkami. Jeden z nich zapamiętałem:

Odfrunął

Japoński słowik

Jego słodycz pozostała we mnie

Radosne zamieszanie czyniła pewna Koreanka w muchomorowym kapeluszu, która zaganiała poetów do zbiorowej fotografii i prosiła o wiersze do jej koreańskiego magazynu literackiego. Ostatecznie zdjęcia nie wyszły, klisza się przeswieciła. Popłakała się biedaczka... wspominałem również o tych przyjaznych gestach i zabawnych scenkach, żeby pokazać, że kongres miał także swoją drugą, towarzyską stronę medalu.

Przed rokiem podobny światowy zlot poetów miał miejsce w Grecji, za rok odbędzie się w Chinach, stąd duża liczba autorów chińskich (14) w tegorocznym kongresie...

Na koniec parę zdań o spotkaniach z polską publicznością. 20 tysięcy kilometrów od kraju to odległość, która nie pozwala na częste sprowadzanie tu polskich pisarzy. Przede mną był – parę lat temu – Ryszard Kapuściński. Polskie słowo brzmi tu inaczej i oczekuje się na nie z radością, prawie z nabożeństwem, co nie mogło nie wzruszać. Polskie radio trzykrotnie (na raty) nadawało różne fragmenty długiej rozmowy nagranej ze mną, reklamując przy okazji spotkanie w Domu Polskim w Ashfield, we Wspólnocie Parafialnej w Murrayoong i w konsulacie w Sydney. Spotkania nagłaśniał też tutejszy „Ekspress Popołudniowy”. Dzięki energii organizatorki – pani Marianny Łacek – w Domu Polskim pojawiło się ponad 40 osób, najczęściej starszego pokolenia. Do konsulatu przyszło natomiast około 70 miłośników poezji, mimo że obowiązywały bilety wstępu (pieniądze przeznaczono na dopłatę do mojego biletu lotniczego).

Koncert w konsulacie mógłbym przypisać do krakowickich spotkań z udziałem Anny Dymnej. Tam – towarzyszyły mi dwie panie: Ela Chylewska, która pomagała w czytaniu wierszy, i Teresa Manley z gitarą oraz chórkim – śpiewająca ballady poetyckie. Obie postarły się o udekorowanie sali, stworzenie poetyckiego nastroju, a cicha była taka, że już po paru minutach wiedziałem, że mucha nie siada, wszystko musi się udać, bo wiersze „wchodzą” w publiczność. Niezwykłe skupienie i oklaski pozwoliły mi jeszcze raz uwierzyć, że warto się trudzić nad cyzelowaniem słów.

Podczas spotkań najbardziej podobną się poetycko-fotograficzna książka „Dolina ludzi spokojnych”, którą wysłałem do Australii drogą morską-lądową 3 miesiące wcześniej (początkowo było to bardzo drogie). Album budził zachwyt jako dzieło edytorialne (duża w tym zasługa redaktora graficznego „Dziennika” – Staszka Stolca), a fotografie Kuby Ciekielwiczki przywoływały krajobrazowe skojarzenia z domem rodzinnym, tak że niektóre z pań miały łzy w oczach, gdy podchodziły po spotkaniu, z prośbą o dedykację i telefonowały opowiadając o wrażeniach z lektury.

Więc cóż... pomyślałem, wyjeżdżając z Australii... jednak jest w świecie trochę ludzi, Kochających rzeczy piękne, którzy nie pozwolą poecie zginąć, nawet w czasach szalejącego terroru pieniądza i „Big Brothera”...

KONIEC

Andrzej Samek

Moja stara szkoła

Jeszcze o szkole św. Wojciecha

Z prawdziwym wzruszeniem przeczytałem w „Dzienniku Polskim” artykuł „Szkoła św. Wojciecha”, przesłany przez mego Kolegę Karola Zenwirta. Byłem uczniem tej samej klasy, chciałbym więc dorzucić garść wspomnień oraz uzupełniających informacji.



Autor wspomnień w szkolnej czapce

Na początku może parę słów o pomieszczeniu, które zajmowała szkoła św. Wojciecha. Pojęcie baraku kojarzy się zwykle z prowizoryczną, skleconą z desek lub płyt konstrukcją. Barak szkoły był zupełnie inny. Duży, drewniany budynek stał na wysokiej ceglanej podmurówce. Wykonany z grubych, łączonych na nakładkę na narożach belek, mierzył chyba ok. 60 m długości. Zajmował prawie jedną trzecią ówczesnej ul. Biskupiej. Wejście było od strony ul. Krowoderskiej nr 14.

Sale szkolne, bardzo duże i jasne, o belkowanych stropach, miały z jednej strony okna, które zajmowały niemal całą ścianę. Z boku, w pobliżu drzwi, stał solidny kaflowy piec.

Nic więc dziwnego, że sala mogła swobodnie pomieścić 50-60 osób. Naszej klasie I A, która w 1930 r. rozpoczęła naukę, służyły dwie takie sale, połączone dużymi, zasuwanymi drzwiami. Mieściły się one od strony południowej, blisko wejścia na obszerne, ogrodzone drewnianym płotem, szkolne podwórko.

Dlaczego jednak dostaliśmy aż dwa pomieszczenia? Otóż, o czym nie wspomina Karol, byliśmy klasą eksperymentalną. W latach 1930-36 przeprowadzono bowiem w szkole św. Wojciecha niezwykle interesujący eksperyment dydaktyczny.

Była to próba zastosowania tzw. metody rodzimej w nauczaniu początkowym, metody nowoczesnej, zaskakująco zbiesznej z tendencjami współczesnej „rewolucji kształcenia”. Ta zapomniana dziś inicjatywa krakowskich nauczycieli wymagałaby chyba szerszego opracowania.

W największym skrócie metoda rodzima miała charakter grupowo-indywidualnej. Polegała na wytworzeniu na samym początku w zespole klasy atmosfery życzliwości, opieki i swobody. My naprawdę nie baliśmy się nauczycieli, darzyliśmy ich zaufaniem. Drugim czynnikiem było dążenie do wytworzenia aktywnej postawy do otaczającego świata, a wreszcie indywidualne podejście do każdego z nas. Poszczególne wypowiedzi uczniów notowano i analizowano w celu wyodrębnienia indywidualnych cech charakteru. Było to możliwe dzięki ogromnej pracy i oddaniu naszych nauczycieli. Wykorzystywano osiągnięcia tzw. psychologii strukturalnej. Poznawaliśmy kolejno otocze-

nie, bliższe i dalsze środowisko, a każde nasze nowe odkrycie było wspólnie omawiane.

Jakże to bliskie dzisiejszym tendencjom kształcenia, dążeniu do rozpoznania cech osobowości, indywidualnego podejścia, kreowania postaw pozytywnych i przygotowaniu do samodzielnego twórczego działania. A przecież ta próba miała miejsce przed siedemdziesięciu laty.

Jeszcze tylko parę informacji. Eksperyment zainicjował prawdopodobnie dyrektor ówczesnego Państwowego Pedagogium w Krakowie, dr Henryk Rowid. Był on wybitnym pedagogiem, autorem wielu podręczników, najbardziej znany to „Szkoła-twórca”. Eksperyment realizowało dwoje naszych nauczycieli, Franciszek Głębowicz (w artykule Karola

blica, oraz „sala zabaw”, pracownia. Tam na stołach mogliśmy rysować, lepić z plasteliny, sklejać z tektury i drewna. Były także książki, a nawet zabawki, domino, klocki, piłki. W tej sali wzdłuż okien mieścił się też zwierzynek. Blżej okna stały duże akwaria z różnymi rybkami, a obok nich ogromne terrarium. Jego dolną część zamieszkiwali: jeź, króliki, a także oswojona kawka i mała sowa pójdzka. Ona właśnie była pod moją opieką. Nie wystarczała bowiem sama obserwacja, każdy z nas musiał dbać o określone zwierzątko. Był i zaskronec, który sprawił nie lada zamieszanie, uciekając z klatki, a nawet przez kilka dni pokazywano w dużym słoju żmiję. Zwierzętom zwracano przeważnie wolność po pewnym czasie.

scu na globusie. Kłopot był z Indianinem, przecież powinien być znaleźć się w Indiach.

Organizowano różne wycieczki, nie tylko do rzeźni. Zwiedzaliśmy dużą fabrykę przyborów piśmiennych „Iskra i Karmański” w Krakowie. Oglądaliśmy tamszą produkcyjną ołówków o wysokim jak na owe czasy stopniu automatyzacji. Do dziś wiem, że do wykonania porządnej ołówka należy używać drewna cedrowego.

Słynna wycieczka do krypty Reformatów w kościele św. Kazimierza (a nie Świętego Krzyża) była rzeczywiście niezbyt fortunną. Przeżyliśmy prawdziwy szok. Stojący obok mnie w podziemiach kolega szeptał przerażony „Ojej, ile tu musi być duchów”. Był nawet ostry sprzeciw rodziców. Tłumaczo-

ściołach używano jeszcze do wyrobu oplatków starych szczyptec. Stąd ogromna różnorodność wzorów, a nawet różne kolory wykonywanych oplatków. Na stołach pracowni wyłożono kilkadziesiąt. Były także robione z oplatków, zawieszane niegdyś na wsiach u sufitu „światy”. Wystawa zorganizowana w 1933 r. cieszyła się dużym powodzeniem.

W miarę gdy przechodziliśmy do wyższych klas, eksperyment tracił nieco na wyrazistości. Przystawialiśmy być dziećmi, wymagającymi macierzyńskiej opieki, ale nadal traktowano nas jak partnerów. W klasie toczyły się ostre dyskusje, jak np. w numerze „Płomyka”, w którym entuzjastycznie przedstawiono sukcesy Kraju Rad. Wzbudził on liczne protesty.

Pojawił się nauczyciel muzyki i robót ręcznych pan Gryboś. Nauka posługiwania się igłą nie kończyła się, niestety, na ściegach, fastrygach, a nawet wyszywaniu kwiatków kolorowym jedwabiem. Mieliśmy (o hańbo!!!) w klasie, gdzie byli przecież chłopcy, wykonać laleczkę w ludowym stroju. Każdy dostał pocztówkę jako wzór. Ja, niestety, trafiłem na Łowiczankę. Jeszcze pamiętam zszyciwy kolorowej, pasiastej spódnicy.

Religii uczył ks. Antoni Marzał, człowiek o gołęmb sercu i niezwyklej cierpliwości. A przy okazji nauki religii. Prawie połowę naszej tak licznej klasy stanowili Żydzi, a problem antysemityzmu po prostu nie istniał, tworzyliśmy jedną wspólnotę.

W 1936 r. opuściliśmy szkołę św. Wojciecha. Jeszcze pamiątkowe zdjęcie z obydwojoma dyrektorami, księdzem i parą naszych ukochanych nauczycieli. Ruszyliśmy do gimnazjum, gdzie były zupełnie inne warunki kształcenia. Wkrótce wojna zburzyła świat naszego dzieciństwa i wczesnej młodości. Eksperyment, w którym uczestniczyliśmy, nie zaowocował nową szkołą. Był może za trudny do powtórzenia, dlatego że wymagał pełnego zaangażowania, a nawet poświęcenia i prawdziwego powołania do nauczycielskiego zawodu.

Dzisiaj, po tylu latach rozproszenia, niewiele wiem o moich kolegach. Kilku mieszka w Krakowie, a sygnał od Karola potwierdza, że żyją też inni. Może udałoby się spotkać, a chociaż, by odnowić pamięć o niezwyklej klasie z lat 1930-36 ze szkoły św. Wojciecha.

Zdjęcia za zbiorów autora



Słynny barak - rustykalna atmosfera w centrum miasta

nazwisko zniekształcone przez e-mail) i Maria Malenowska-Rewera. Życzliwej pomocy udzielił ówczesny inspektor szkolny dr M. Cichocki. Bezpośrednio ułatwiał realizację dyrektor I Szkoły Miejskiej imienia św. Wojciecha (bo tak brzmiała jej pełna nazwa) Karol Haraschin.

Szkoła zachowała zresztą jedynek tylko do 1933 r., kiedy stała się szkołą nr 2, a nr 1 przypadł szkole im. św. Floriana przy ul. Szlak. Bardzo to głęboko przeżyliśmy.

Można jeszcze dodać, że środowisko nauczycielskie było informowane o wynikach. Już w 1932 r. F. Głębowicz i M. Malenowska-Rewera wydali, własnym zresztą nakładem, obszerny (przeszło 400 stron) podręcznik „Metoda rodzima w elementarnym wychowaniu i nauczaniu” wraz z teką 21 ilustracji do elementarza. Ukazały się także ulotki informujące o ich osiągnięciu.

Wróćmy jednak do wspomnień.

Każda z naszych dwóch sal miała inne przeznaczenie. Była „sala nauki”, gdzie znajdowała się duża, podwójna, przesuwana ta-

nie jestem pewien, ale chyba nasza klasa wypuściła na krakowskie Planty wiewiórki, popularne „Basie”. Liczba wiewiórek na Plantach wzrosła znacznie z czasem i przed wojną często podchodziły one do przechodzących, którzy karmili je orzechami.

Do szkoły przychodzili różni panowie o wyglądzie gajowych i w torbach przynosili kolejne nowe zwierzęta. Pamiętam parę młodych zajączków, a nawet dwie sowy płomykówki. Z płomykówkami łączy się pewne dramatyczne zdarzenie. Umieszczono je w dużej klatce razem z sową innego gatunku, chyba puszczykiem. Następnego dnia sowa zniknęła, zostało parę piór na dnie klatki, a płomykówki siedziały spokojnie na poprzeczce, patrząc na nas ciemnymi oczami. Byliśmy wstrząśnięci.

Znajdujący się też w pracowni globus, obrotowy olbrzym wykonany ze sklejki, z pomalowanymi na nim kontynentami, służył różnym celom. Pewnego razu miałem za zadanie wykonać z plasteliny przedstawicieli różnych ludów, a także zwierzęta i umieścić je w odpowiednim miej-

no się niezbyt przekonująco, że chodziło o pokazanie ludzkiego szkieletu.

Oprócz wycieczek organizowano również różne ciekawe imprezy. Taką była „Szopka Krakowska”. Wśród spieszących do żłóbka znalazło się trzech „krakowskich zuchów”, którzy śpiewali odpowiednią piosenkę. Wśród nich byłem i ja. Sukces był niewątpliwy, gdyż siedząca obok mojej mamy pani szepnęła zgorszona: „Proszę pani, skąd oni wzięli tych andrusów?”

Innym ciekawym pomysłem była wystawa oplatków. W owym czasie w wielu ko-

Moja stara szkoła

Jeszcze raz przypominamy o naszym apelu. Prosimy o szkolne wspomnienia, najchętniej krakowskie, ale nie tylko. Jeżeli chcesz opowiedzieć o kolegach i nauczycielach sprzed lat, o szkolnych obyczajach, grach i zabawach, radościach i smutkach - napisz do nas. Najlepsze, najciekawsze teksty znajdują się na łamach „Dziennika Polskiego”. Z pewnością ku radości tych wszystkich, którzy lubią wspominać stare czasy. Nie zapomnij dopisać na kopercie „Moja stara szkoła”.

pejzaż
z hejnałem

Cracoviana

Przewodnik po krakowskiej architekturze

Już po raz drugi na księgarskim rynku pojawił się przewodnik po architekturze Krakowa Marcina Fabiańskiego i Jacka Purchli, tym razem wydany przez Wydawnictwo Literackie pod tytułem „Historia architektury Krakowa w zarysie”.

Dwaj profesorowie - wybitni znawcy Krakowa - prowadzą czytelników przez historię miasta, od wczesnopiastowskiego i romańskiego grodu, aż po urbanistykę i architekturę roku 2000. Jak pisał sam autor: „książka (...) dzięki części dokumentacyjnej nadaje się do wykorzystania jako fachowy przewodnik po architekturze Krakowa. Może także pełnić rolę podręcznika dziejów architektury miasta, adresowanego zarówno do szerokiego kręgu odbiorców, jak i do specjalistów. W odróżnieniu od dawniejszych publikacji zawiera nie tylko zarys rozwoju przestrzennego Krakowa, wzbogacony uwagami na temat roli zleceniodawców w tworzeniu miejscowego środowiska architektonicznego - ale też w pełni ilustrowany katalog ważniejszych dzieł sakralnych i publicznych oraz, w mniejszym zakresie, prywatnych.”

Właśnie ów katalog, oczywiście po wcześniejszym zapoznaniu się z częścią podręcznikową, stanowi niezwykle cenną pomoc dla zwiedzających Kraków, nawet dla krakowian, którzy na co dzień mijają kościoły i pałace, tak naprawdę niezbyt wiele o nich widząc.

Zwartość, skrótość opisów, fachowych, ale nie przekraczających percepcyjnych możliwości przeciętnej, czytanej czytelniczki, bogactwo zdjęć, wszystko to czyni z „Historii architektury Krakowa w zarysie” niezbędną pozycję w domowej bibliotece każdego miłośnika tego miasta.

AMK

Marcin Fabiański - Historia architektury Krakowa w zarysie, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2001

Seweryn, ale...

Przed tygodniem, pisząc o jubileuszu Muzeum Etnograficznego, wprawdzie zilustrowaliśmy tekst zdjęciem założyciela tej placówki, Seweryna Udzieli, ale pod ilustracją ukazał się podpis informujący, iż przedstawia ona... prof. Tadeusza Seweryna. Przepraszając za pomyłkę, na swoje usprawiedliwienie możemy jedynie dodać, że w błąd wprowadziła nas nazwa przesłanego przez muzeum tak zwanego pliku zdjęciowego. Zdjęcie nazywało się „Seweryn” i nie wzięliśmy pod uwagę możliwości, że pamięć o Sewerynie Udzieli jest tak żywa, tak przepełniona familarnością, iż ciągle nazywa się Go po imieniu.

AMK



z hejnałem

Marginalki

Ludzie ulicy

Zniknęli z krakowskich ulic, i to przed wielu laty. Ze śródmieścia, z przedmieść i z Dworca Głównego. Pozostali tylko w pamięci – miejsca postój, wózkarze i tragarze.

Wózkarze, przynajmniej zwierzyniec, nie zapuszczali się poza granicę wytyczoną przez Aleje Trzech Wieszczów. Jeżeli ktoś chciał, jeżeli ktoś musiał przywieźć ze śródmieścia większy przedmiot, na przykład kupiony przy Stolarskiej kuchenny kredens, najmował fiakra. Wózek stworzony był do niższych celów. Uczępiony dysza, ze szlajami wciskającymi się w piersi, zdyszany, ciągnął swój pojazd pełen starych mebli, kapusty, ziemniaków, węgla.

Wózek stał bardzo nisko w społecznej hierarchii, niżej niż właściciel plutonu, wielkiej platformy ciągniętej przez dwa perszerony. Niżej niż węglarz, który zrzucone na ulicy czarne bryły nosił do piwnicy. (Była to prawdziwa sztuka, ogromną dukę, obitą blachą skrzynię, jednym pochyleniem pleców opróżnić z zawartości. Węglarz pochylał się, a strumień węgla spływał nad jego plecami, trafiając tam gdzie miał trafić). Wózkarze przeważnie byli alkoholikami, a może po prostu pili po to, aby wytrzymać czekanie na klienta – na mrozie, w deszczu.

Posłańcy, o których już kiedyś pisałem, w przeciwieństwie do wózkarzy, rezydowali w samym sercu Krakowa, przed Pałacem Spiskim. Krakowskie wspomnienia z przełomu wieku XIX i XX nie przynoszą pozytywnych opinii o kurierach. Mowa w nich o niesolidności, nadmiernym zamiłowaniu do trunków. Przed miejskimi posłańcami ostrzegali nawet – niejako oficjalnie – „Ilustrowany przewodnik po Krakowie i okolicy” z 1910 roku, pisząc w informacji zatytułowanej „Taksa posłańców miejskich”:

„Za kurs zwykły po mieście z listem 30 hal., za odwiezienie pakunku w śródmieściu 60 hal. Za kurs w strony dalsze 1 korona, z pakunkiem (lekkim) 1 kor. 20 hal. lub podług umowy.

Najlepiej należy się zawsze umawiać z góry, ażeby uniknąć sprzeczek z powodu ich gburowości i wyzysku.

Kolejowi tragarze byli – podobnie jak kurierzy – mali i żyłaści. Aż dziw, że nie przewracali się pod ciężarem kilku wozów – niesionych na pasach, w rękach, nieomal lub wręcz na głowie. A tuż przed dworcem czekało na klientów kilku pucybutów, najprawdziwszych, jeszcze przedwojennych pucybutów. Byli wirtuozami, ich szczotki, flanelowe szmatki tańczyły, wydobywając z butów nadzwyczajne łśnienie, a pucybuti w tym czasie zabawiali klientów rozmowami. Byli skarbnicami wiedzy o mieście i przede wszystkim o ukończonych krakowskich klubach – „Cracovii” i „Wisła”. **AMK**

Któż nie pamięta uroczych i zabawnych figli paziów królewskich, których opisała Antonina Domańska w książce pt. „Paziowie króla Zygmunta, opowiadanie obyczajowe na tle dawnych wieków”. Otóż wedle autorki na początku roku 1525 na Wawel gościł hrabia Kuno von Bergow, komtur Rhedeński, wysłannik księcia Albrechta Hohenzollerna na rozmowy z królem Zygmuntem Starym. Obejrzał Krzyżak Kraków, nawiedził miejscowe świątynie, szczególną uwagę poświęcając królewskiej katedrze, w której spoczywał Władysław Jagiełło, zwycięzca spod Grunwaldu. Komtur i jego konfratry ledwie zdołali ukryć gorycz na widok sztandarów zdobytych w pamiętnym 1410 roku, wiszących wokół grobu św. Stanisława. Tutaj wprowadzeniem komtura zajął się paż Jędrus Boner. Zresztą oddajmy głos Antoninie Domańskiej: *Jędrus Boner odpowiedział dwornym ukłonem i zapytał komtura, czy był już w skarbcu. - Wczoraj rano oglądałem owe liczne bogactwa, klejnoty i pamiątki. Kościoły krakowskie pozostawiłem sobie na dziś, tym więcej że pan marszałek życzył sobie sam katedrę i okazać, i objaśnić. Rad bym się powrócić jeszcze do grobu św. Stanisława, bo go z bliska nie oglądałem. - Zechciejcie od tej strony się przypatrować, wielmożny rycerzu. To właśnie ta kaplica w środku kościoła, kratą mosiężną otoczona. W tej trumnie ponad ołtarzem spoczywają kości świętego. Co dzień się tu odprawia nabożeństwo śpiewane. - Piękna trumna; czy całe srebro, czy ino blachą powleczone? - Z kutego jest srebra - odpowiedział paż - sto sześćdziesiąt funtów waży. - Hm... - odchrząknął Krzyżak i podnosząc oczy w górę, z ciekawieniem spytał: - A cóż za znaczenie mają te drzewce ze zwisającymi pękami włosów, umocowane dokoła kaplicy? Siwe, rude, brunatne, czarne; co to takiego? Jędrus przelknął ślinę głośno i zaczął skubać palce w srogim pomieszaniu. - Prawdę mam powiedzieć? - Jak to? Dlaczegoż nie? - To są... wota dziękczynne... - Wota, włosy? - Tak jest... brody krzyżackie spod Grunwaldu. Krist mein Gott! Kuno von Bergow rzucił się wstecz, zastaniając oczy rękoma. - Spocznijcie, szlachetny panie! - przemówił paż uprzejmie - oto wygodna ława; musieliście wiele chodzić od rana, zbytnio znuzeni jesteście. Krzyżak usiadł ciężko; spod marszalczych brwi nie widać mu było oczu, drżącymi wargami szepotał coś sam do siebie. W tej chwili w głównych drzwiach kościoła ukazał się marszałek i pośpiesznie szedł do gościa; a Jędrus Boner, skoczywszy za filar, tak się gdzieś nagle podział, jakby go ziemia pochłonięła. - Już jestem - rzekł Kmity - zapewne paż dobrze się sprawił, widzieliście wszystko, co godne uwagi? - O tak! - z goryczą odparł komtur - wszystko; nad miarę nawet. - Dziwno mi, co się waszej miłości mogło tak się nie podobać? - Dziwno wam? Zaiste, omal trudem nie padłem... - Przebóg! - Hetman Tarnowski nie dał mi wczoraj wspominać o krzywdach zadanych nam przez Polaków; wždy za słabe to słowo do odmalowania strojej dzikości waszej. - Panie hrabio... jakkolwiek gościami dużo jest wolno, jednak ostrzegam, że moja cierpliwość ma granice. Zechciejcie wyrozumiać, o co wam chodzi? - O to! - z piekielną nienawiścią zawołał Krzyżak wskazując ręką w górę. - Nie rozumiem... - Jakoż mam jaśniej mówić? Paż waszego króla dokładnie mi powiedział, co to są za wota i skąd pochodzą. - Nie wota, lecz trofea to są, mości hrabio. Każdy taki buńczuk na Tataarach zdobyty jest chlubnym świadectwem dzielności naszego ry-*

cerstwa. *Zaliżby zazdrość pałita wam serce, że podobnych u siebie nie macie? - Buńczuk... co to... jest? - wyjąknął von Bergow osłupiały. - Nie wiecie? To są odznaki pułków tatarskich. Przed każdym dowódcą watahy (zwą się oni mierzami albo agami) noszony bywa buńczuk z końskich ogonów uwity, godło jego dostojerstwa. Za cenę krwi naszej, w tylokrotnych bojach z pohanicy przelanej, kupiliśmy te trofea... czyż niesłuszna, że się nimi przed Bogiem Wszechmogącym wdzięczni szczytnymi? - Ten dzieciak śmiał zadzwiczeć mi... - szepnął Niemiec zaciskając pięści. - W jakim sposobie? - Iże to są brody krzyżackie, powiedział. Nie w stanie powstrzy-*

jestem Niemcem, zaczął wypytywać mnie o różne obyczaje Polaków. Prawie wszystkie przypadły mu do gustu, z wyjątkiem tego, że domy mają niską zabudowę, oraz tego, co zobaczył w świątyniach, dodając, że kiedyś w przyszłości będzie to powodem wielkiej nienawiści. Widział u grobu św. Stanisława - w katedrze krakowskiej - włosy i brody zabitych niegdyś rycerzy krzyżackich przytwierdzone do mocnych włóczni. W rzeczywistości znajdują się tam znaki i buńczuki Tatarów, które przymocowuje się do karków koni wozdów i do wódców tatarskich oraz tureckich. Wyjaśniłem, jak się sprawy przedstawiają, mówiąc, że te

rował katedrze wawelskiej, gdzie przy trumnie św. Stanisława odśpiewano uroczyste „Te Deum laudamus”. Zatem obok sztandarów przy grobie św. Stanisława wieszano także buńczuki. Z czasem uznano w nich nie trofeum, lecz brody krzyżackie, bo taką wersję przekazywały ludowe opowieści, tworząc tym samym nową legendę, która stała się bardziej znana niż właściwa historia, którą tworzą fakty. W mrocznej i zakurzonej kiedyś katedrze obok sztandarów grunwaldzkich wisiały tajemnicze dla wielu włosy, które po prostu zinterpretowano jako brody krzyżackie. Musiał to nawet prostopostaw Decjusz, którego - wspo-

szczególnie tych, które zajmowały się opieką nad dziećmi. Od początku XX stulecia poświęca się literaturze dla dzieci i młodzieży, z czasem stając się pożytną pisarką. Popularność przyniosły jej powieści historyczne osadzone mocno w krakowskich realiach. Należą do nich: „Hanusia Wierzynkówna” (1909), „Paziowie króla Zygmunta” (1910), „Historia żółtej cizemki” (1913), „Krysia Beziemienna” (1914), „Królewska niedola” (1916). Najbardziej znaną powieścią historyczną jest oczywiście „Historia żółtej cizemki”, która doczekała się nawet ekranizacji. Jak pisała o niej Zofia Ciecchanowska, że oznaczała ją *żywe, wesołe usposobienie, uroda, bystra inteligencja, dosadność i prawda w sposobie wyrażania się.*

Zmarła na gruźlicę 24 stycznia 1917 roku. Pochowana została w grobowcu rodzinnym Domańskich przy głównej alei cmentarza Rakowickiego (kwatery VII). Przyjechała się z Elizą Pareńską, w której salonie była częstym gościem. Tutaj poznała Stanisława Wyspiańskiego. Była stryjczną siostrą Heleny Rydlowej, matki Lucjana Rydla. To na jego weselu z Jadwigą Mikołajczykówną była ze swą córką Marią. Prowadziła dziennik, w którym po śmierci Wyspiańskiego napisała pod datą 30 listopada 1907 r.: *Nieźle ten śp. Wyspiański macił tu za życia, nieźle i stale! Pomijam osobiste bóle, w niepamięć puszczam mu swoje poniżenie, ale on macił stale, wszędzie, wszystkie i każdemu. (...) Przemawia przeze mnie gorycz, ale com się przez niego nacierpiła, nikt nie zgadnie. Nawet Bałucki, nawet taka Zapolska - nie zahaczyli nigdy mnie słówkiem, a ten złotodziej: radczyni!!! Niech mu ziemia lekka będzie!*

Jak widać, sposobem ujęcia swojej postaci w „Weselu” była do końca dotknięta, skoro jeszcze po śmierci poety chowała w sercu urazę. To właśnie dzięki swojej twórczości pisarskiej i postaci Radczyni z „Wesela” przeszła do historii. A była ponoć postacią niezwykle. Wspólnie z małżonkiem w swoim domu przy ulicy Szczepańskiej 9 prowadził salon, w którym spotykała się elita kulturalna Krakowa. W Rudawie pod Krakowem posiadali Domańscy willę „Pod Wieżycką”, w której Antonina Domańska spędzała letnie miesiące, opuszczając Kraków na czas kanikuły. Tutaj w roku 1908 gościła Henryka Sienkiewicza. Odwiedzał ją Lucjan Rydel, o czym wspomina Boy: *Zabawny był stosunek Rydla do chłopów. Ten poeta był to klasyczny mieszczuch, niewiele mający poczucia wsi i chłopów; popełniał tedy co chwilę wykroczenia przeciw etykietce wiejskiej, które razili bronowickich gospodarzy. Ten pan Rydel to dobry człowiek, uczony człowiek, ale strasznie źle wychowany - mówił, a mianowicie dlatego, że Rydel, chcąc się zbliżyć do ludu, chodził w konkury boso, poza tym w marynarce i z zawiniętymi spodniami. Otóż na wsi chłop chodzi boso albo przy pracy, albo jeśli nie ma butów, ale z wizytą - nie. Rydel posuwał swoją ludowość tak daleko, że przyszedłszy raz z wizytą do willi swej ciotki, p. Domańskiej (...) poprosił ją o pozwolenie zdjęcia butów, bo tak się już przyzwyczaił.*

Dla nas Antonina Domańska pozostanie nie tylko Radczynią z „Wesela”, lecz także autorką wspaniałych powieści historycznych dla młodzieży, z których „Historia żółtej cizemki” i „Paziowie króla Zygmunta” wytrzymały próbę czasu. A legendarne już brody krzyżackie niech świadczą, jak dalece autorka trzymała się źródeł historycznych, z których czerpała inspirację.

Michał Rożek

Brody krzyżackie



Przy grobie św. Stanisława wisiały tatarskie buńczuki

Fot. Jacek Wrześniński

mać wesołości ani powagą świętego miejsca jej przytłumić. Kmity parsknął na cały głos i podnosząc ramię ku szi, zanosił się od gamotnego śmiechu. - Nie dziwię się teraz, mości hrabio, żeście mniemali, jako sнадź ludożercami jesteście. Powiedziałbym zaś, iż mimo bladeńskiego żartu chłopca onego, nie należało wam się myśleć takiej dać miejsca w głowie. Żaden Polak nie obraziłby Zakonu podobnym posądkiem.

Tyle licentia poetica Antoniny Domańskiej, która przy konstruowaniu tej opowieści posłużyła się jednak autentycznym źródłem historycznym.

oto nasza pisarka skorzystała z dzieła Justa Ludwika Decjusza pt. „De Jagellonum familia” (opublikowanym wraz z dziełem Macieja Miechowity „Chronica Polonorum”, wydanym u Hieronima Wietora w Krakowie, w roku 1521). Decjusz przekazał nam zabawną anegdotę, która stała się pierwowzorem dla opowiadania Domańskiej. Czytamy tam: *Ubawilem się zaś - powiada Decjusz - z dowcipnego tematu poruszonego przez rycerza z Marchii ostatnio na weselu króla Zygmunta: Brandenburczyk bowiem, gdy dowiedział się, że*

znaki, podobnie jak znaki innych narodów zostały umieszczone jako symbole zwycięstwa i uspokoiwszy go odprawiłem.

Tyle o historii mitu, który związany już - jak widać - na początku XVI wieku z rzekomymi brodami rycerzy krzyżackich, pokonanych w bitwie grunwaldzkiej. Widocznie tak go w ludowej tradycji interpretowano. Przynajmniej ełicie społecznej czasów zyguntowskich objaśnił to Decjusz.

Faktycznie w katedrze wawelskiej - przy grobie św. Stanisława - wisiały krzyżackie sztandary i inne proporce zdobyte w wrogach. Już w XVII wieku pisano o tym jakże wyjątkowym w naszych dziejach miejscu: *Tam (przy grobie św. Stanisława) królowie polscy chorągwie z nieprzyjaciół zwycięstwo otrzymawszy, na znak wzięcia dobrodziejstwa Pańskiego, za przyczyną świętych Jego, pozostawiają.*

Nie tylko chorągwie należały do zdobytych trofeów. Były też nimi buńczuki tatarskie. Źródła wzmiankują, iż przy grobie św. Stanisława zawisły buńczuki tatarskie zdobyte pod Klekiem (1506) i Wiśniowcem. Gdy w roku 1527 książę Konstanty Ostrogski pokonał pod Olszanicą hordy tatarskie, zdobyte trofea ofia-

miane wyżej - dzieło było dostępne. Ponadto opowieść o brodach rycerzy zakonnych przypominał Karol Szajnoch w swoich „Szkiecach historycznych”, opublikowanych w drugiej połowie XIX wieku. Stąd czerpała inspirację Antonina Domańska, której poświęćmy trochę uwagi.

To słynna Radczyni z „Wesela” Wyspiańskiego. Była córką Aleksandra Kremera i Modesty z Płońskich. Przyszła na świat w 1853 roku w Kamieńcu Podolskim, gdzie spędziła lata dzieciństwa. Wskutek represji po powstaniu styczniowym rodzice jej musieli w roku 1865 przenieść się do Krakowa. Pod Wawelem ukończyła pensję Kamieńskiej. W roku 1874 poślubiła znanego neurologa, docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego Stanisława Domańskiego (1844-1916), przyszłego profesora neurologii na UJ. W latach 1881-1916 prof. Domański był członkiem Rady Miejskiej Krakowa i stąd przysługujący jego małżonce tytuł radczyni, tak ją bowiem w kochającym wszelkie tytuły i godności Krakowie powszechnie nazywano. Antonina Domańska znana była jako działaczka społeczna udzielająca się w licznych instytucjach dobroczynnych,

- Już za kilka dni ukaże się nowa książka spółki autorskiej Mieczysława Czuma i Leszka Mazana...

M. CZUMA: - Zbiór krakowskich anegdot z tytułowaną „Opowieści z Krainy Centusiołów”. Ponieważ słowo „centus” przylgnęło do krakowian, widzieć jako centusiołów, chcemy sprawić im przyjemność. Zresztą rzeczywiście jesteśmy centusiami - ludźmi

portret krakowian od czasów legendarnego smoka po dzień dzisiejszy. Kraków jest miastem mitycznym, historia przez długie wieki rzeźbiła jego oblicze w architekturze, w bogatych wydarzeniach, ale tak naprawdę to klimat tego miasta, jego atmosferę tworzyli ludzie. I właśnie o ludziach są te anegdoty, o ludziach, wszystkich stanów, wszystkich okresów. Mówiąc najprościej - jest to trzysta anegdot skła-

to faktu, że jest tam troszkę anegdot o nas i miło nam będzie, jeżeli ktoś zechce zwrócić na nie uwagę.

M. CZUMA: „Opowieści” są już naszą trzecią wspólnie napisaną książką i chcę zwrócić uwagę, że wspólne pisanie jest niezwykle praktyczne. Kiedy ktoś zarzuca mi, że popełniłem nieścisłość, że popełniłem błędy, zawsze chytrze mówię: „To nie ja, to Mazan”. Jestem głęboko przekonany, że

Wielopole, i to na wszystkich piętach.

- Skoro tak wysoce cenicie sobie „Dziennik Polski”, może ujawnicie na jego łamach jakąś anegdotkę o sobie. Oczywiście taką, która nie znalazła się w „Opowieściach z Krainy Centusiołów”. Mnie najbardziej podoba się historyjka o redaktorze Leszku Mazanie i Zygmuncie Nissenbaumie. Znalazła się w tomie:

baum ze wzruszenia zapłakał w kamizelkę Mazana i wykrzyknął: „Dla pana wszystko, panie Leszku!”. Mazan, któremu zasmakowała dzięgielówka, delikatnie napomknął o tej wódeczce. „Co za problem! - powiedział Nissenbaum. - Dla pana wszystko!”. Leszek już widział skrzyneczkę pełną miłych butelek, może nawet dwie skrzyneczki, a wtedy pan Zygmunt skinął na kelnera i po chwili, na srebrnej tacce

nie ma, ale dedykuję ją młodym dziennikarzom z radą, aby nie szli na pełną szczerość.

M. CZUMA: - Jednym z miejsc, w którym spędziłem sporo czasu - ja 28 lat - był „Przekrój”. Stąd sporo anegdot o tym tygodniku, piśmie, które wychowało całe pokolenie, nie tylko krakowian, ale także Polaków. A jeżeli chodzi o „Dziennik Polski”, mam do niego ogromny sentyment, bo na łamach tej gazety po raz

Gdy myślę albo gdy piszę...

Z MIECZYŚLAWEM CZUMĄ I LESZKIEM MAZANEM o ich najnowszej książce rozmawia Andrzej Koziół

rozsądnymi, szanującymi pieniądze. Dlatego mamy takie bogactwo zabytków, legend.

- A czy jesteśmy centusiami, którzy potrafią się bawić własnymi wadami, na przykład właśnie centusiostwem?

L. MAZAN: - Z tym jest chyba gorzej, ale sądzę, że w nadchodzących ciężkich czasach centusiostwo jest cechą, którą należy propagować, i to bardzo szeroko.

- Skoro nie wszyscy potrafią się bawić, czy nie spodziewacie się, że ktoś nie poda Wam ręki, ktoś inny na widok Mazana lub Czumy przejdzie na drugą stronę ulicy?

- Programowo założyliśmy, że nie będą to anegdoty, które mogłyby frustrować bohaterów, dokonaliśmy ścisłej selekcji, wybierając tylko te, które przedstawiają pozytywne cechy, to znaczy roztropność, mądrość w wydawaniu pieniędzy i nie tylko w wydawaniu pieniędzy, bo centusiostwo - podobnie jak krakauerstwo - jest sposobem na coś więcej, sposobem na życie. Nie sądzę, aby trafiały się jakieś obiekcje, a jeżeli ktoś się obrazi, to trzeba mu przypomnieć starą prawdę, że anegdoty opowiada się wyłącznie o ludziach wielkich.

- Jeżeli współcześni się nie obrażą, to może przewrócą się w grobach szanowni nieboszczyki. Jaki okres obejmuje Wasz zbiór anegdot?

M. CZUMA: - „Opowieści z Krainy Centusiołów” są kolejną księgą krakauerologii, kolejną Biblią krakauerologii, która to nauka, powołana na przełomie tysięcy, zamierza udowodnić, że Kraków jest pępkiem świata, a krakowianie ukoronowaniem procesu ewolucji. Książka obejmuje zbiorowy



Leszek Mazan

dających się na zbiorowy portret krakowian.

- Czy potraficie śmiać się także z samych siebie? Innymi słowy, czy w zbiorze znalazły się także anegdoty o Mazanie i Czumie - osobach jak najbardziej publicznych, powszechnie znanych?

L. MAZAN: - Uważamy się za niezwykle skromnych ludzi, a zamieszczenie anegdoty w takim zbiorze w pewnym sensie nobilituje. Nie zmienia

mój kolega robi to samo. Oczywiście wtedy, kiedy ja nie słyszę.

L. MAZAN: - Nasze życie zawodowe upłynęło pod znakiem trzech redakcji, z którymi współpracowaliśmy: „Dziennika Polskiego”, „Gazety Krakowskiej” i krakowskiej telewizji. Osobliwie do „Dziennika” mamy szczególnie sentyment i stąd w książce wiele anegdot o kolegach, których spotykaliśmy w budynku przy ulicy



Mieczysław Czuma

Fot. Jan Zych

L. MAZAN: - Nie, ale możemy ją przypomnieć. Może ty opowiesz?

- Chętnie, tym bardziej że jest pyszna. Otóż kiedyś Leszek Mazan prowadził wieczór ku czci błogosławionej pamięci Zygmunta Nissenbaum, właściciela jedynej w Krakowie koszernej restauracji, opiekuna żydowskich zabytków, wielkiego producenta szlachetnych, smakowitych wódek. Po spotkaniu Nissen-

baum pojawił się kieliszek dzięgielówki. Malutki - dwadzieścia pięć gramów. W ten sposób trafiła kosa na kamień, czyli centus na centusia, chociaż pan Nissenbaum nie był krakowianinem...

L. MAZAN: - Mietek chciał wsadzić anegdotkę, na którą się nie zgodziłem, nie wiem zresztą, dlaczego. Otóż napisałem kiedyś felieton zaczynający się od słów: „Gdy myślę albo gdy piszę”... Anegdotki w zbiorze

pierwszy zobaczyłem swoje nazwisko, w dodatku „Od A do Z”, redagowanym jeszcze przez „Dziennik Kalkowski”, z którym później spędziłem wiele lat w „Przekroju”.

L. MAZAN: - Pierwsza zawodowa burza przeleciała nad moją głową, kiedy w „Dzienniku Polskim” po jubileuszu uczelni nazwałem, za przeproszeniem, „omszałym jubilatem”. To jeszcze „omszały jubilat” zdołał przełknąć, ale zdecydowany opór władz uczelni spowodowała informacja, że w studenckich stołówkach brakuje widelców. Rozpoczęło się śledztwo i nawet - za tę bezkompromisową krytykę - chciało mnie relegować z czcigodnej uczelni.

- Po części nie tylko zapisujecie anegdoty, ale je tworzycie. Na przykład tysiącom ludzi kazaliście uwierzyć, że rektor Franciszek Ziejka, niegdyś mieszkaniec „Zaczka”, oddał przydziałowy koc kilkadziesiąt lat po skończeniu studiów, już jako profesor UJ i nawet prorektor tej uczelni. Na szczęście Franek ma poczucie humoru...

L. MAZAN: - Ale my tej anegdotki nie podajemy w „Opowieściach”, natomiast to ty ją cytujesz w swojej książce „Smakowonie”. Myślę, że Jego Magnificencja wybaczy - nam i tobie.

M. CZUMA: - Trzeba powiedzieć, że nasze anegdoty nie są wymyślonymi opowieściami, są rzeczywistymi faktami. Natomiast ważne jest to, że każda z nich obok zapisu faktów ma także swoją pointę, którą jest nasz autorski stosunek do wydarzenia. To czyni literacką warstwę „Opowieści z Krainy Centusiołów”.

Udało się wynegocjować

Wśród 422 ulic, którym w Krakowie po roku 1945 zmieniono nazwy na bardziej aktualne politycznie, była ulica Potockiego. 8 października 1948 r. „Echo Krakowa” mylnie podało datę długo oczekiwanego uroczystości przemianowania jej nazwy na ul. Stalina. Przybyłe za późno na uroczystość rozgoryczone liczne poczty sztandarowe żądały od władz Krakowa gwarancji, iż Józef Wiszarionowicz zostanie natychmiast osobicie poinformowany o przyczynie spóźnienia. Władze miasta optowały natomiast za utrzymaniem przed Stalinem jak najgłębszej tajemnicy. W wyniku konsensu aresztowania ograniczyły się jedynie do redakcji „Echa Krakowa”.

Trza być w butach na weselu

W roku 1935 dyrekcja Teatru im. Słowackiego postanowiła zapraszanych na przedstawienia premirowe gości obdarowywać biletami darmowymi. Jednocześnie, aby nie

powodować nadmiernych strat w budżecie, wszystkie takie osoby zobowiązano do korzystania z szatni za opłatą. Ponieważ zarządzenie to wprowadzono latem, Ludwik Pugett - rzeźbiarz, malarz, historyk sztuki, jeden ze współtwórców „Zielonego Balonika” - szanując wolę władzy, konsekwentnie oddawał pod opiekę szatniarza swoje buty i ostentacyjnie paradował po świątyni sztuki w skarpetkach.

Na szczęście w repertuarze nie było w tym czasie „Wesela”.

Lekcja językoznawstwa

Prof. Kazimierz Nitsch - autor ponad 700 prac z zakresu historii języka polskiego, gramatyki opisowej, onomastyki i dialektologii w którymś z biur przedstawił sekretarce cel swojej wizyty:

- Chciałem zobaczyć się z panem dyrektorem Dudkiem.

- Pana dyrektora Dudeka chwilowo nie ma, będzie za piętnaście minut - usłyszał w odpowiedzi.

- To proszę mi podać stolika, abym mógł usiąść na dupku i zacze-

kać na pana dyrektora Dudeka - zari-postował natychmiast.

Pani sekretarce polecamy lekturę tej książki napisanej przez Leszka i Mietka.

Nie wiedziała

W 1937 r. w czasie wiosennych derbów Cracovia - Wisła jeden z kibiców zaczął dusić własną żonę, gdy w 90 minucie spytała go, którzy to są nasi.

Sprawa przed Sądem Grodzkim ciągnęła się nie rozstrzygnięta aż do wojny, gdyż skład orzekający miał identyczne problemy, co niedoszła ofiara.

Szczere wyznanie

Prof. Antoni Dziatkowiak, chcąc mieć dokładny obraz kondycji chorego, rozpytywał pacjenta także o sprawy gastryczne.

- Żołądek boli?

- Nie.

- Zaparcia są?

- Nie.

- Rozwolnienia?

- Nie.

- Dojada pan w nocy?

- Nie.
- Nękają pana puste odbijania?
- Nie.
- Kwaśne odbijania?

- Nie.

- Zgąge pan ma?

- Nie, jestem kawalerem.

Teraz profesor rozpoczyna wywiad od pytania o stan cywilny.

Ulice i pomniki

Z okazji uroczystych obchodów setnej rocznicy swoich urodzin w roku 1954 Ludwik Solski zgłosił postulat nadania ulicy św. Tomasza, przy której mieszkał, swojego imienia. A także wniesienia przed Teatrem im. Słowackiego swojego pomnika.

Ponieważ przy tej samej ulicy znajdował się Komitet Wojewódzki PZPR, władze z rozkoszą spełniły postulat mistrza, zamieniając patrona świętego na świeckiego... Pomnika Solski nie doczekał, co jednoznacznie skwitował w swojej fraszce Zbigniew Biegański:

Nam w Krakowie
wszystko jedno:
przed Słowackim
stoi Fredro.

Przepis na przypis

Uczestnicy pielgrzymki odbytej z okazji 600-lecia odnowienia Akademii Krakowskiej zawieźli Janowi Pawłowi II czterdzieści swoich najnowszych, opatrzonych profesorskimi tytułami książek. Obecny w tym gronie Zbigniew Święch zabrał do Watykanu „Czakram wawelski”, rzecz o ukrytym w krypcie św. Gereona świętym kamieniu, energetycznym gruczołe Ziemi, skupisku mocy kosmicznych, gejerze sił duchowych, najmocniejszym z siedmiu światowych centrów magnetycznych. Dzieło będące doskonałą syntezą teozofii, kosmologii, astrologii, magii, ezoteryki, mistycyzmu, okultyzmu i wszelkich innych nauk tajemnych wzbuździło szczerze zainteresowanie papieża:

- Wreszcie coś lekkiego, nareszcie coś bez przypisów.

Natychmiast po wyjściu z sali audiencyjnej Święch zatelefonował do Krakowa i polecił usunąć wszystkie przypisy ze swych dotychczasowych książek.

-Może zabrzmi to dziwnie z ust kogoś, kto niemal codziennie zjeżdża na nartach z prędkością 100 km/h, ale muszę to powiedzieć: Ruszając w dół boję się - te słowa Regine Cavagnoud wypowiedziała w 1996 roku. Miała za sobą kilka poważnych wypadków na stokach, pokiereszowane kolana i kręgosłup. Mimo to nie zrezygnowała. Podczas mistrzostw świata w Vail w 1999 roku, po kolejnym upadku, Francuzka znów przeszła operację kolana. Jednak dwa lata później w austriackim Sankt Anton, mając 31 lat, zdobyła swój pierwszy złoty medal w supergigancie. Uwierzyła, że wszystko, co najgorsze - już za nią. 29 października tego roku podczas treningu na lodowcu Pitztal z ogromną siłą wpadła na niemieckiego trenera Markusa Anwandra. Z obrażeniami twarzy, płuc, wątroby, połamaniem żebrami i kośćmi ręki oraz wstrząśnieniem mózgu została przetransportowana do szpitala w Innsbrucku. Dwa dni później zmarła.

Na 48 godzin przed tym zdarzeniem Regine Cavagnoud zainaugurowała alpejski sezon 2001/2002. Podczas pierwszego slalomu gigantu Pucharu Świata w austriackim Soelden zajęła trzecie miejsce. Reporterom na mecie powiedziała, że to dla niej świetny prognostyk przed lutowymi igrzyskami olimpijskimi w Salt Lake City.

Świadkowie wypadku twierdzą, że francuska alpejka nie miała żadnych szans na ominięcie przeszkody. Niemiecki trener młodzieży wyszedł na trasę w tzw. martwym punkcie. To miejsce tuż za uskokiem, który narciarze pokonują w powietrzu. - Przez moment nie widzą przed sobą stoku. Tuż po wylądowaniu na śniegu nie ma czasu na wykonanie żadnego gwałtownego manewru - mówi trener polskich alpejczyków Andrzej Bielawa z Zakopanego.

Poważnie ucierpiał także Niemiec - dopiero po kilku dniach wyszedł ze śpiączki. Ma uszkodzoną czaszkę, kręgosłup i złamaną szczękę.

Austriacka prokuratura postawiła Anwandra w stan oskarżenia, zarzucając mu nieumyślne spowodowanie śmierci. Przedstawiciele niemieckiej federacji twierdzą, że przyczyną jego zachowania były zakłócenia w komunikacji na stoku.

- Nie byłem tam, gdyż po starcie Dagmary w Soelden pojechaliśmy prosto do Polski - mówi Marek Krzyżyski, ojciec i trener naszej najlepszej alpejki - ale człowiek, który wyszedł na trasę, rzeczywiście mógł nie wiedzieć, że u góry ktoś jeszcze jest. Gdy my trenujemy, bywa podobnie - mamy kontakt dzięki krótkofalówkom i orientujemy się, która z naszych zawodniczek będzie jeszcze zjeżdżała, lecz pozostałe ekipy rozmawiają na innych częstotliwościach. Pozostaje nam tylko pilne obserwowanie innych. Wszyscy zachowują maksymalne środki ostrożności, ale - mówiąc szczerze - nie da się wszystkiego przewidzieć. Nieraz widziałem, jak zawodnicy mijali się dosłownie o włos albo cudem unikali zderzenia z kimś, kto stał obok trasy ich przejazdu. Nawet tylko muśnięcie przez zjeżdżającego z ogromną prędkością wystarczy, by osobę stojącą na trasie odrzuciło o kilkanaście metrów.

Piekło Semmelinka

Pierwsze ofiary narciarstwa alpejskie pochłonęło w 1959 roku. Zginęli wówczas Austriak Toni Mark (podczas gigantu w niemieckim Wallbergu) i Kandyjczyk John Semmelink (po obrażeniach, jakich doznał w trakcie biegu zjazdowego w Garmisch-Partenkirchen). Wypadek Semmelinka niemiecka prasa opisała bardzo szczegółowo. Kanadyjczyk, jadąc z prędkością 80 km/h, wyleciał z trasy na odcinku zwanym piekłem. Z okrzykiem przerażenia przeleciał w powietrzu trzydzieści metrów, po czym wpadł do zlodowaciałej ryny śnieżnej, po której spadał w dół prawie sto metrów. Wreszcie zatrzymał się, uderzając z całym impetem głową w skałę. Przewieziony do szpitala zmarł kilka godzin później. Organizatorzy nie czuli się winni, mimo że „piekło” nie zostało zabezpieczone siatkami

W 1964 roku podczas ceremonii otwarcia IX Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku opuszczono flagi wszystkich państw na znak żałoby. Tuż przed rozpoczęciem olimpiady na treningu zjazdowym poniósł śmierć Australijczyk Ross Milne (wypadł z trasy i uderzył w drzewo). Wkrótce potem doszło do kolejnej tragedii, gdy we wioskiej Cervinii upadł Walter Mussner.

Na liście ofiar narciarstwa z reguły pomija się nazwiska dwóch innych alpejczyków, którzy zmarli w tym sa-

chen. W lutym miała w planach start na igrzyskach w Lillehammer, a po nich ślub z Helmutem Schweighoferem, wieloletnim przyjacielem, z którym miała już córeczkę Melanie.

Niestety, Ulrice przy prędkości dokładnie 104 km/h rozjechały się narty i z całym impetem uderzyła w słupek podtrzymujący urządzenie chronometrażowe. Organizatorzy i przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) uznali wypadek za zbieg nieszczęśliwych okoliczności.

1997 roku 28-letni Adrien Duillard kończył swój treningowy zjazd w Wengen. Gdy do mety miał raptem 50 metrów, na ostatniej muldzie stracił równowagę, uderzył w materace i nienaturalnie skręcony zsunął się bezwładnie w dół. Sześć lat wcześniej dokładnie w tym miejscu zabił się Reinstadler. Francuz, przetransportowany do szpitala helikopterem, odzyskał przytomność następnego dnia. Miał obrzęk mózgu, uszkodzoną tchawicę, połamane żebra i przebite płuco.

i kilka dni później znów stanął na starcie. - Przez chwilę byłem samotem Lufthansy - żartował.

To, przed czym tak skutecznie bronił się na stoku, dopadło go poza nim. W sierpniu, wracając na motocyklu z kolejnego treningu, zderzył się z ciężarówką i wpadł do betonowego rowu. Cudem przeżył, ale doznał wielu poważnych obrażeń wewnętrznych. Noga była tak połamana i pokiereszowana, że lekarze zastanawiali się nad amputacją. Wykluczono, by Maier kiedykolwiek mógł wrócić na narty, wrózono, że w najlepszym razie będzie z trudem chodził. Dzisiaj po trzech miesiącach od wypadku „Herminator” porusza się już bez kul i myśli o starcie... na lutowych igrzyskach w Salt Lake City.

Szybkość zabija... nudę

Franz Klammer, demon szybkości lat 70., twierdzi, że patrząc w dół z bramki startowej nigdy nie zastanawiał się, co to strach. W 1976 roku fetował jeszcze złoty medal olimpijski w zjeździe z Innsbrucku, gdy dostał wiadomość o wypadku młodszego brata. Klaus miał 18 lat i mówiono, że może być lepszym alpejczykiem niż „Cesarz” Franz. Klaus jednak, upadając na nartach, uszkodził kręgosłup i na całe życie został przykuty do wózka inwalidzkiego. Gdy Franz odwiedził go w ośrodku rehabilitacyjnym, przeżył szok. Wtedy po raz pierwszy pomyślał o zakończeniu kariery. Przyjrzał się pozostałym pacjentom - wszyscy z wyjątkiem jego brata trafili tam po wypadkach, które nie miały nic wspólnego ze sportem. Zrozumiał, że życie poza stokiem wcale nie jest bezpieczniejsze.

Za to na pewno nudniejsze.

- Nie ma nic wspanialszego niż jazda z prędkością 100 km/h, gdy w uszach słycać szum powietrza, a na twarzy czuć chłodny powiew - mówił podczas pobytu w Warszawie w 1996 roku. - A najgorsze jest to, że pedząc tak, ma się wrażenie, że wcale nie jedzie się szybko - dodał.

Klammer jest zdania, że teraz narciarstwo jest bezpieczniejsze - nie ma tyle długich skoków, muld i ostrych skrętów, a sprzęt jest coraz doskonalszy.

Z tą opinią nie zgadza się trener Andrzeja Bachledy juniora, Andrzej Bielawa. - Owszem, trasy są lepiej przygotowane i zabezpieczone, ale właśnie postęp w jakości sprzętu spowodował, że prędkości są coraz większe, przekraczają nawet 130 km/h - opowiada. - Najlepiej zauważyć to podczas rywalizacji na jednej z najtrudniejszych tras na świecie w Kitzbuehel. Tam w zasadzie jest tylko jeden tor jazdy, nie ma możliwości różnicowania ustawień bramek, stąd porównania z dawnymi czasami są wiarygodne. Dwa lata temu padł rekord trasy. W porównaniu z dawnym lepszy wynik uzyskało aż 80 procent zawodników. Co więcej, najlepszy był szybszy od poprzedniego rekordzisty o kilka sekund!

Do historii naszego narciarstwa przeszło zdarzenie z 1974 roku, gdy na Nosalu rozgrywany był slalom Pucharu Świata. Na przygotowujący stok ratrak wpadł trenujący Andrzej „Ałuś” Bachleda, ojciec obecnego reprezentanta Polski, Jędrka. Poważnie uszkodził żebra, ale wystartował w zawodach i zajął nawet wysokie miejsce.

- Wówczas również sporo było nieszczęśliwych zdarzeń związanych z niedoskonałością tyczek. Używano drewnianych, które nie uchylały się pod naciskiem ciężaru ciała. Znałej w latach 70. alpejce Marcie Pigtoń taka tyczka przebiła na Nosalu szyję. Wielu przebiłoby uda, raniło brzuchy i żebra - wspomina Bielawa.

- Teraz są inne zagrożenia - kontynuuje szkoleniowiec z Zakopanego. - Lodowce raczej się kurczą, niż rozszerzają, a chętnych na treningi jest coraz więcej. Dostawnie co kilka metrów stawiane są tyczki różnych grup, trzeba mieć oczy dookoła głowy, by na kogoś nie wpaść. Podczas zjazdu zadanie jest jeszcze trudniejsze, bo przy ogromnej szybkości nie ma czasu na reakcję. To tak, jakby w czasie wyścigu samochodowej Formuły 1 ktoś wyszedł prosto pod koła.

Krzysztof Kawa

Śmierć na stoku

Organizatorzy wytwarzają presję, by zawody uczynić bardziej spektakularnymi. Być może przekroczyli już granicę.



Regine Cavagnoud

Fot. PAP/AP

mym roku. Niemka Barbri Henneberger, brązowa medalistka w slalomie z igrzysk w 1960 roku, oraz Amerykanin Budd Werner zginęli przysypani lawiną w szwajcarskim Saluvortal podczas kręcenia zdjęć do filmu.

Czarna seria trwała. W 1970 roku śmiertelnych obrażeń podczas zjazdu w Megeve doznał Francuz Michel Bozon, dwa lata później to samo spotkało na trasie zjazdu w Winter Park Amerykanina Davida Nouvell'a, a w 1975 roku jego rodaka Michela Dujona na treningu w Tignes. Włoch Leonardo David uległ wypadkowi podczas zjazdu w Lake Placid w 1979 roku i już nie odzyskał przytomności. Odłączono go od aparatury podtrzymującej pracę serca siedem lat później.

W 1984 roku ekipa przygotowująca film reklamowy z udziałem Josefa Walchera rozstawiła kamery wzdłuż trasy zjazdu w Rohrmoos. Austriacka nie doczekano się jednak na mecie żywego. Siedem lat później już za linią mety w szwajcarskim Wengen upadł i już nie podniósł się o własnych siłach Austriak Gernot Reinstadler.

50 centymetrów gąbki

Te wszystkie wypadki dotyczyły mniej lub bardziej znanych sportowców. Jednak największy szok wywołała śmierć wielkiej gwiazdy narciarstwa kobiecego Ulriki Maier. 29 stycznia 1994 roku 26-letnia Austriaczka startowała w zjeździe Pucharu Świata w Garmisch-Partenkir-

Szef komitetu organizacyjnego, Hubert Ostler, powiedział: - To mogło się zdarzyć w sześćdziesięciu miejscach w każdym biegu zjazdowym na świecie. Innego zdania był narzeczony Maier. - Nie mogę zrozumieć, jak przy obecnym stanie techniki słupek mógł być zabezpieczony jedynie workiem z gąbką. Trzeba było użyć materacy i siatek - stwierdził Schweighofer i zapowiedział ostrą walkę z FIS w sprawach bezpieczeństwa zawodników, by „uratować życie komuś innemu”. Kurt Hoch, szef ekipy sędziowskiej w Ga-Pa, ripostował: - Podstawka pod przyrząd do pomiaru czasu była chroniona workami ze ścinkami gąbki o grubości 50 cm. To normalny sposób zabezpieczenia.

Na alpejski cyrk padł błąd strach. Alberto Tomba, który podczas pierwszych zjazdów w karierze złamał obojczyk, powiedział po tym wypadku: - Wielokrotnie mówiłem, że zjazd jest niebezpieczną konkurencją. Już nigdy nie dam się na nią namówić. Wtórował mu inny slalomista Thomas Sykora: - Organizatorzy wytwarzają presję, by zawody uczynić bardziej spektakularnymi. Każą jeździć kobietom po trasach dla mężczyzn. Wydułają ją, choć wymaga to od zawodników coraz więcej sił. Być może przekroczyli już granicę.

„Herminator” o kulach

Jednak ci, którzy naprawdę kochali szybkość, wcale nie zamierzali z niej zrezygnować. W styczniu

Jeszcze obfitsze żniwo trasa Lauerhorn zebrała dzień później, podczas zawodów. Przecierający szlak zawodnik upadł i złamał nogę. Amerykanin Kyle Rasmussen zerwał więzadła krzyżowe w kolanie, Marcus Voser z Liechtensteinu złamał kość dłoni, a Brytyjczyk Graham Bell, przewracając się, wybił bark. Szwajcar Bruno Kernin, który wpadł w siatki z prędkością 100 km/h, wyszedł z opresji cało. Zwycięzca owego zjazdu, Włoch Kristian Ghedina, tak jak Duillard dzień wcześniej, nie potrafił wyhamować za metą, ale złamał tylko nartę.

W drugiej połowie lat 90., gdy karierę kończył Tomba, narciarstwo alpejskie zyskiwało nową megagwiazdę. Był nią Hermann Maier, który między tyczkami poruszał się z wdziękiem słońca w składzie porcelany, za to na trasach zjazdowych dorobił się przydomka „Herminator”.

Maier sprawiał wrażenie człowieka, który za nic ma niebezpieczeństwo. Dzięki niebawale sile nóg i umiejętnościom technicznym wychodził obroną ręką z największych opresji. To właśnie te cechy, obok regularnych zwycięstw, kazały ochrzczić go nadczłowiekiem. Dramatyczny upadek podczas igrzysk w Nagano, gdy wystrzelił w powietrze jak z kaptuły i zatrzymał się dopiero kilkadziesiąt metrów dalej, na trzeciej z kolei strefie siatek ochronnych, tylko wzmocnił ten wizerunek. Austriak bowiem jak gdyby nigdy nie wstał

„Małe szczęście”

Odkąd stworzono pierwsze astrologiczne zasady, w myśl których określone planety wywierają taki, a nie inny wpływ na świat i ludzi, planetę Wenus, jaśniejącą na nieboskłonie – zależnie od pory roku, jako gwiazda poranna lub wieczorna – nazywano „małym szczęściem”. Odbarżała ona urodzonych w znakach Byka i Wagi, a także tych, w horoskopach których zajmowała istotną pozycję, urokiem osobistym, harmonijnym usposobieniem, radością życia, optymizmem, entuzjazmem i pewną dozą wdzięku, jak również zmysłowości. Niekiedy wpływy Wenus przejawiały się jako talenty artystyczne.

Już w naszych czasach francuski psycholog i astrolog Michel Gauquelin, a w Stanach Zjednoczonych Louis Acker, badając w tym aspekcie horoskopy sławnych artystów, stwierdzili, że ponad 80 proc. aktorów, muzyków, malarzy, a także literatów, którzy odnieśli sukces, przyszła na świat w chwili, gdy planeta Wenus tworzyła harmonijne powiązania z innymi ciałami niebieskimi w horoskopie. Pozostali urodzili się w czasie, gdy Księżyc tworzył harmonijne powiązania z Jowiszem.

Ciekawe, że nawet nie interesując się astrologią wiedzą wiele właśnie o dobrym oddziaływaniu planety Wenus. Od czasów starożytnych aż do dzisiejszych istniało powszechne przekonanie, że piątek – dzień Wenus – jest najlepszy zarówno, by urządzać uroczystości zaręczynowe bądź ślubne, jak i na premierowe przedstawienia, wernisaże, koncerty, podczas których usłyszeć można pierwsze publiczne wykonania muzycznych utworów.

We Włoszech, w epoce renesansu artyści starali się rozpoczynać pracę nad nowymi obrazami czy rzeźbami właśnie w piątek i to o świcie – w porze roku, kiedy Wenus jaśniała jako gwiazda poranna, lub wieczorem – jeżeli pojawiała się na nieboskłonie dopiero po zachodzie Słońca.

Michał Anioł przez całe swoje długie i twórcze życie zawsze wybierał piątek, nie tylko jako dzień rozpoczęcia nowej pracy, ale również pokazania swego dzieła ewentualnym nabywcom. W piątek starał się spotykać z mecenasami sztuki, rozmawiać o nowych zamówieniach, a nawet kupować wszystko, co potrzebne mu było w twórczej pracy. Podobne przekazy zachowały się w pamiętnikach współczesnych o żyjącym w XIX stuleciu, sławnym kompozytorze Franciszku Liszcie.

Nieraz mówiła o dobrym wpływie planety Wenus na swe życie najślawniejsza francuska aktorka przełomu XIX i XX wieku Sarah Bernhard. Chociaż w zasadzie w tamtej epoce premiery teatralne raczej rzadko odbywały się w piątek, „boska Sarah” zastrzegła sobie w kontraktach z dyrektorami Comedie Française, że paryska publiczność zobaczy ją po raz pierwszy w roli Salambo, Orlątka, Fedory czy Adrianny Lecouvreur właśnie w piątym dniu tygodnia. Kiedy pewnego razu premiera wypadła w Wielkim Tygodniu, gdy zgodnie z ówczesnym obyczajem teatry nie grały, poczynając od Wielkiego Czwartku, i dzień przedstawienia wyznaczono na wtorek, kapryśna gwiazda tak zdenerwowała się tym faktem, że w przeddzień zaniemówiła, co stwierdziło dwóch laryngologów wezwanych przez rozgniewanego dyrektora.

I dziś cieszą nas dobre wpływy „małego szczęścia”. Kiedy wysokonakładowe czasopismo francuskie „L'Astrologie” ogłosiło wiosną tego roku, że pomiędzy 3 a 17 maja wpływ planety Wenus jest wyjątkowo harmonijny, a co za tym idzie sprzyjający parom, by rozpocząć wspólne życie, liczba chętnych do zawarcia związku małżeńskiego wzrosła o ponad 20 proc., jak twierdzili urzędnicy w merostwach, gdzie dokonuje się rejestracji nowo zaślubionych.

BOGNA WERNICHOWSKA

BARAN (21 III - 20 IV)



W bojowym nastroju rozpoczyna się kolejny tydzień – z wiarą, nadzieją, dynamiką. Merkury sprzyja

Ci, zachęca do podejmowania nowych inicjatyw gospodarczych, prowadzenia interesów na szeroko skale, inwestowania i zarabiania. Jeśli tak dalej pójdzie, bilans tego roku zakończysz sukcesem. Osiągniesz wszystko, o czym myślisz.

Dni korzystne: 25! - 27! XI

BYK (21 IV - 21 V)



Po okresie wyciszenia znowu wracasz na ring życia – wesoły, dynamiczny, pełen wspaniałych pomysłów. Teraz

wreszcie ruszą naprzód sprawy finansowe, osiągniesz postęp w pracy, załatwisz w urzędach wszystko, co dotąd było nie do załatwienia, i poczujesz, że naprawdę żyjesz. A wówczas pochłonie Cię wir biesiad, rozrywek i imprez artystycznych.

Dni korzystne: 24, 28! i 29! XI

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)



Po trudnej sobocie, kiedy będziesz się czuł osłabiony, zdekoncentrowany, obolały, sfrustrowany albo niepotrzebny – nagle staniesz na nogi i zaczniesz się angażować w nowe, obiecujące przedsięwzięcie. Może zamierzasz zorganizować dużą imprezę artystyczną? Napisać książkę lub referat? A może otrzymasz propozycję dodatkowej pracy za duże pieniądze? Działaj bez wstydzenia!

Dni korzystne: 25 - 27 i 30 XI

Niekorzystny: 24 XI

RAK (22 VI - 22 VII)



Od niedzieli do wtorku mogą spaść na Ciebie nowe obowiązki, a może w pracy nastąpi kolejna restrukturyzacja? I trzeba będzie borykać się z oporem materii, zostawać po godzinach, nadganiać zaległości. Tak bywa, kiedy zbliża się koniec roku. Nie popadaj jednak w stan depresji, bo wszystko, jak zawsze, się ułoży, a z szumnych zapowiedzi zostaną tylko słowa. Czyli – po staremu.

Dni korzystne: 24, 28 - 29 XI

Niekorzystne: 25 - 27 XI

Horoskop

Merkury w znaku Strzelca



Rys. Stanisław Stolec

LEW (23 VII - 22 VIII)



W Twoim życiu zaczyna się nowy, lepszy okres. Powoli pokonujesz trudności i opory, zaczynasz zgłaszać nowe pomysły zawodowe, rozwijasz się, osiągasz znaczny postęp na obranej drodze, a wkrótce pójdziesz bardzo ostro do przodu i zarobisz. Pojawiają się bowiem szanse i nowe możliwości awansowe, także praca dla bezrobotnych czy niezadowolonych.

Dni korzystne: 25 - 27, 30 XI

Niekorzystne: 28 i 29 XI

PANNA (23 VIII - 22 IX)



Po bardzo kiepskiej sobocie, kiedy samopoczucie znacznie poważnie szwankowało i snuł będziesz pretensje do losu, bliskich, szefów lub przyjaciół – wkraczysz w okres przygotowania do zimy, który wiąże się z biernością. Pomyśl teraz o zdrowiu, kuracji witaminowej lub homeopatycznej, gimnastyce, pobytku na basenie, rób długie spacerki i zapomnij o swoich problemach. Bo bez udziału kolegów i takich nie rozwiążesz.

Dni korzystne: 28, 29 XI

Niekorzystne: 24!, 30 XI

WAGA (23 IX - 22 X)



Ciężki początek tygodnia, kiedy spadną na Ciebie nowe, niewdzięczne obowiązki i trudne sprawy urzędowe niech Cię nie zniechęca. Czasem trzeba borykać się z losem, podejmować trudne decyzje, brnąć konsekwentnie do przodu – zanim osiągniesz sukces! A sukces (zawodowy? finansowy? artystyczny?) jest Ci pisany jeszcze przed końcem roku – musisz tylko zdobyć się na cierpliwość i dać z siebie znacznie więcej.

Dzień korzystny: 30 XI

Niekorzystne: 25! - 27! XI

SKORPION (23 X - 21 XI)



Pracujesz z żelazną konsekwencją i pokonujesz kolejne progi, bariery, omijasz rafy, walczysz z okolicznościami, co w końcu musi przynieść pożądany efekt. Łatwo jednak nie będzie! Trzeba ogromnie się wysilać, harować i uważać, komu depcesz po odciskach – bo czasem można podpaść w sposób niezauważalny. A potem trudno się wywikłać. Bądź zatem politykiem, dyplomatą, a także supermodernym menedżerem.

Dzień korzystny: 24 XI

Niekorzystne: 28!, 29! XI

STRZELEC (22 XI - 21 XII)



Pozostajesz pod mocnym wpływem Słońca, a od wtorku na Twoje niebo wpłynie Merkury – patron podróży, biznesu, twórczej pracy – posłaniec dobrych wiadomości. Wykorzystaj ten czas do rozwoju kariery – zgłaszaj nowe inicjatywy zawodowe, szukaj fuch, staraj się, by mówiono na Twój temat, zawieraj nowe, cenne znajomości. W ciągu najbliższych trzech miesięcy masz bowiem wielką szansę na sukcesy.

Dni korzystne: 25 - 27 XI

Niekorzystne: 24, 30! XI

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)



Trudny początek tygodnia, kiedy wszystko się zacznie przewlekać, jadzić, a sprawy wydawałyby się zamknięte – znowu okażą się nie załatwione – nastroi Cię pesymistycznie. Nie poddawaj się jednak, ale z wielką konsekwencją i jeszcze większym uporem zmierzaj do zawarcia kompromisu. Tak trzeba – w imię wyższej konieczności!

A od środy już na luzie – wesoło, towarzysko i może nawet biznesowo?

Dni korzystne: 24, 28 i 29 XI

Niekorzystne: 25 - 27 XI

WODNIK (21 I - 20 II)



Masz prawo być już zmęczony ciągłą aktywnością i załatwianiem trudnych spraw urzędowych. Borykaniem się z losem i okolicznościami. Jednak właśnie teraz powstają przesłanki do odniesienia ważnych sukcesów finansowych. Przekonuj decydentów, możliwych sponsorów, ludzi, od których zależy Twoja przyszłość. Łap fuchy i zlecenia. Kupuj, sprzedawaj – zmieniaj rzeczywistość.

Dni korzystne: 25 - 27, 30 XI

Niekorzystne: 28 i 29 XI

RYBY (21 II - 20 III)



Nadchodzi ostatni moment na załatwienie ważnych spraw życiowych, doprowadzenie do finału interesów, które dotąd nie zostały zamknięte, odniesienie spektakularnych sukcesów – ciągle jeszcze sprzyja Ci bowiem szczęście! Dlatego już nie zwlekaj, nie odkładaj na później ważnych rozmów i decyzji – czyń, co wydaje Ci się ważne – działaj precyzyjnie.

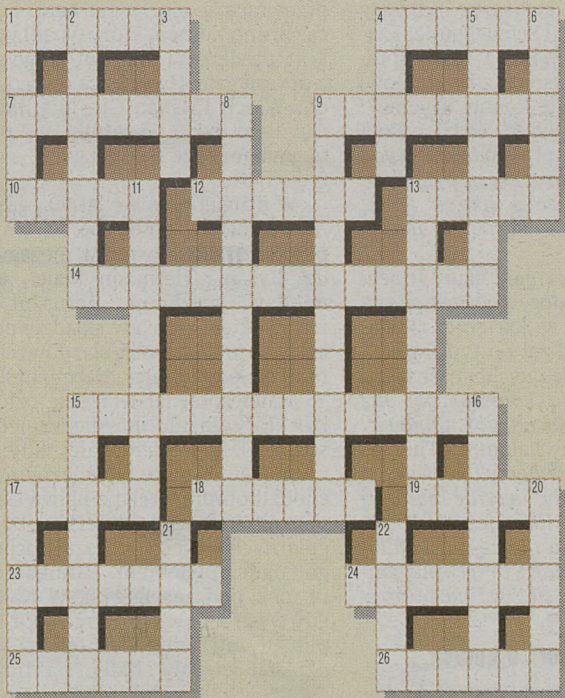
Dni korzystne: 24!, 28, 29 XI

Niekorzystny: 30 XI

JAKUB CIECKIEWICZ

KRZYŻÓWKA nr 565

DWIE NAGRODY PO 100 ZŁ FUNDUJE REDAKCJA „DZIENNIKA POLSKIEGO”



POZIOMO:

1. dział do wytoczenia, 4. stertka, 7. sposób darmowego podróżowania, który wyszedł z mody, 9. lisy nie może się nią pochwalić, 10. stan wzmożonego napięcia nerwowego, 12. jeden z najpopularniejszych obuwia, 13. dwururka, 14. z magiczną laseczką, 15. gęstą farbę olejną rozcieńczy, 17. z pętלקą, 18. pozostałość po obgryzionej kukurydzy, 19. całe wojsko, 23. ozdobna litera na początku wiersza, 24. istota piosenki do nucenia, 25. uczniowska lapa, 26. wilcza gromada.

PIONOWO:

1. wyżej w urzędniczej karierze, 2. końskim włosiem wypchany, 3. też samochód, 4. na nim druty telefoniczne, 5. hełm husarza, 6. szkolna podziakła, 8. jednostka niższa od komisji, 9. spryciara, która nie da się w kaszy zjeść, 11. związek chemiczny siarki z innymi pierwiastkami, 13. Trevi w Rzymie, 15. skoczek przygotowuje się do startu, 16. „Zemsta” Fredry, 17. złość + irtacja, 20. imię panny Buzek, 21. ułatwiają duży zakup, ale później przypominają się co miesiąc, 22. rozpoczyna tenisowy mecz.

Rozwiązanie krzyżówki nr 565 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. do 1 grudnia br., pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 565

POZIOMO: 1. bolero, 4. słowik, 7. urcha, 9. młotek, 12. Toyota, 15. walczyk, 16. neo, 17. bat, 18. chlor, 19. Miami, 20. ONZ, 22. tło, 23. niesmak, 26. iloraz, 28. lizaki, 30. Agata, 31. anemik, 32. miarka.

PIONOWO: 1. badmintonista, 2. etat, 3. osika, 4. szaty, 5. oczy, 6. katastrofista, 8. cech, 10. Opoczno, 11. Ewelina, 13. oklaski, 14. odbitka, 21. usta, 24. Izaak, 25. alarm, 27. Rzym, 29. zima.

WYNIK LOSOWANIA

W redakcji odbyło się losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 565.

Nagrody po 100 złotych wylosowali:
BRONISŁAW GÓRSKI - Kraków
WITOLD FILIPEK - Przemyśl
Pieniądze prześlemy pocztą.

pejzaż

kulinarny

Kulinarny ślad monarchii

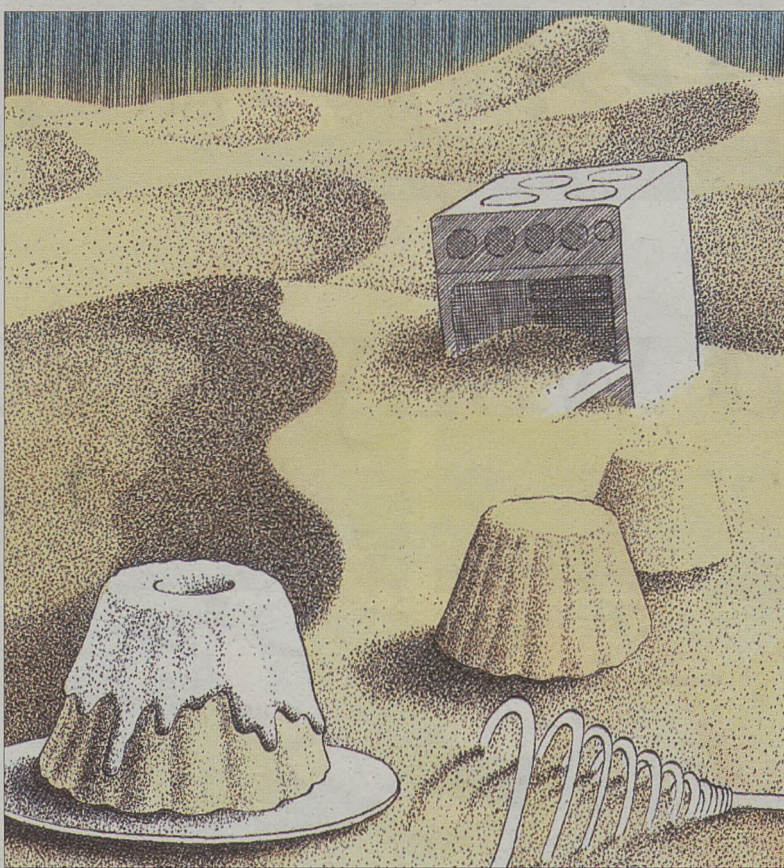
Kulinarnie słowniki - chociaż stwierdzają, że ciasto to zna cała Europa - za jego matecznik uznają kraje naddunajskie. My dodajmy, że strudel, zwłaszcza w swej klasycznej, jabłkowej postaci, czyli Apfelstrudel - to kulinarny ślad austro-węgierskiej monarchii. Wszędzie tam, gdzie w piekarniach, w restauracyjnych i domowych kuchniach pracownicy rozciągają strudlowe ciasto, żyli kiedyś poddani dobrego cesarza. A najlepszy strudel, lepszy nawet niż domowy, jadłem na stacji kolejowej w Suchej Beskidzkiej. Do dziś nie wiem, czy stacyjny bufet na co dzień podaje coś tak wyśmienitego, czy też specjalnie znaleziono strudlowego arcymistrza, który to wyśmienite ciasto przygotował tylko raz - z okazji przejazdu specjalnego pociągu, złożonego ze starych wagonów gwoli uczczenia rocznicy otwarcia linii kolejowej z Krakowa do Zakopanego...

Tajemnica strudlowego ciasta zawiera się w wyciągnięciu go, na tyle stanowczym, aby otrzymać jak najcieńszy płatek i jednocześnie na tyle delikatnym, aby go nie przedrzeć. Nadzienie - jak się rzekło - winno być jabłkowe, ale o nadzieniu jeszcze porozmawiamy.

Oto przepis na strudel z „Ilustrowanego kucharza krakowskiego” Marii Gruszeckiej z końca XIX wieku.

Strudel

Pół litra (pół kwarty) mąki dać na stolnicę, wbić do środka 4 jaja, 1 deka (dobre 1/2 funta) masła i tyle wody, aby ciasto było wolne; wszystko to dobrze wyrobić, wybić aż nie pokażą się w cieście pęcherzyki. Wtedy kładzie się na stolnicy mąką wysypaną, przykrywa ciepłym rondlem i tak przez pół godziny pozostawia. Poczem kładzie się ciasto na stół obrusem zaścielony, trozkę rozwałkuje, a potem delikatnie



Rys. Wojciech Kowalczyk

rozciąga rękami, aby go nie przedrzeć. Na krajach bywa ciasto grubsze, trzeba więc je obciąć, posypać jabłkami lub czem kto chce, a podniósłszy lekko obrus z jednej strony, zwinąć strudel i włożyć do wysmarowanej rynki.

Dzięki zwinianiu ciasta, po przekrojeniu strudla otrzymujemy coś pięknego - ślimakowacie ułożone warstwy ciasta i nadzienia. A nadzienie, jak się rzekło, może być bardzo różne. W dzieciństwie zjadłem się nie tylko jabłkowym, ale także czekoladowym strudlem, może nieco innym niż w przepisie z „Ilustrowa-

nego kucharza krakowskiego”, ale wyjątkowo smakowitym.

Strudel z czekoladą

Utrzeć 14 deka (8 1/2 funta) masła, dać 8 żółtek, 14 deka (8 1/2 funta) tartej czekolady, 10 deka (6 funtów) obieranych migdałów, utłuczonych z białkiem i 14 deka (8 1/2 funta) tłuczonego cukru z wanilią. Wymieszawszy dobrze to wszystko, dodać ubitą pianę z 8 białek. Tą masą napełnić strudel, którego przepis powyżej.

Wśród przepisów pani Marii Gruszeckiej można też znaleźć dość oryginalny sposób przygotowywania strudla - z ziemniaków, ale na

strudla - z ziemniaków, ale na słodko:

Strudel z ziemniaków

Zrobić ciasto na strudel z 1 żółtka, ciepłej wody, kawałka masła, tylko jeszcze wolniejsze jak zwyczajnie; 15 deka (9 funtów) masła utrzeć na pianę, dać do tego 7 deka (4 funty) obieranych, cienko uszatkowanych migdałów, 3 całe jaja wbić po jednym, 15 deka (4 funty) mączki kukurkowej, wszystko razem dobrze wymieszać. Gdy strudel wyciągnięty, pokropić go roztopionym masłem, wysmarować tą masą, zwinąć, dać do rynki masłem wysmarowanej, położyć z wierzchu roztopionym masłem i dać do szabańnika.

Książki kucharskie polecają różne rodzaje strudla - grysikowy, z kapustą, a więc coś w rodzaju zachodnio- (a może raczej środkowo-) europejskiego kulebiaka. Strudel z migdałami, z makiem, ze śliwkami, jednak największą osobliwość wydaje się pochodzący z Austrii strudel kaszankowy.

Blutwurststrudel - to po prostu kaszanka zapiekana w strudlowym cieście. Po prostu, ale jednocześnie nie po prostu, bowiem kaszankowy farsz wymaga uszlachtetnienia.

Na patelni z podsmażoną cebulką rzuca się kiszkę, oczywiście bez skórki, i przez pewien czas dusi się ją ze śmietaną i majerankiem. Tak przygotowany farsz należy zawinąć w strudlowe ciasto i piec do zarumienienia w piekarniku. Przed podaniem strudel należy posypać surowym, utartym chrzanem.

Coś przepysznego. Brązowe ciasto, zapach kaszanki i majeranku, ostry smak chrzanowych ostrużyn, a do tego chłodne, spienione piwo. Oczywiście, kaszankowym strudlem będziemy się mogli rozkoszować tylko wtedy, gdy zdobędziemy naprawdę dobrą kiszkę, a o taką bardzo trudno...

ANDRZEJ KOZIOŁ

Francuski notes: Potrójna sława Dijon

Wiele jest miast francuskich, które słyną z czegoś do spożycia: Tuluza słynie z kiełbasek, Marsylia z pastisu, Nicea z oliwy, Caen w Normandii z flaczków, a Strasburg z parówek i gęsiich pasztetów. Dijon nie jest wyjątkiem, ale jako stolica Burgundii, kraju znanego z dobrego jądła i jeszcze lepszej wypitki, nie może ograniczyć się do jednego tylko symbolu.

Jest więc najpierw musztarda, przyprawa uważana przez starożytnych za afrodyzjak, a bardzo rozpowszechniona w średniowieczu, kiedy jadano wyjątkowo ostro i kwaśno. Słowo musztardnik pojawiło się we francuskim słowniku w 13. wieku, sto lat później dwór francuski zaczął sprowadzać dżonońską musztardę na użytek najjaśniejszego pana (ściślej biorąc po raz pierwszy chodziło o najjaśniejszą panią, ale potem już tak zostało). Musztarda podbiła kompletnie serca i żołądki średniowiecznych smakoszy, więc kiedy

kuchnia francuska przyhamowała wreszcie nadmierne stosowanie przypraw - musztarda w jądłospisie pozostała i do dziś miejsce ma poczesne. A wielkim ośrodkiem wyrobu musztardy było właśnie miasto Dijon: leżało na handlowym szlaku, więc ziarna gorczycy trafiały tam niejako w sposób naturalny, winnych gron do robienia kwaśnego soku albo octu winnego (niezbędne do wyrobu musztardy) jest w okolicy pod dostatkiem i w końcu lud był wystarczająco zasobny, by jeść często mięso, bez którego musztarda nie ma sensu. Musztardy dżonońskie uważane są dziś za najlepsze, co nie dziwi, zważywszy że 90 procent francuskich musztard powstaje właśnie w Dijon. Mocne, ostre i przede wszystkim słone - musztardy dżonońskie różnią się zdecydowanie od polskich, robionych z dodatkiem miodu.

Być może zatem, aby sobie ten brak słodczy wynagrodzić, stało się Dijon wielkim ośrodkiem cukiernic-

twą ze specjalnością we Francji rzadką, a są nią pierniki. Rodowód ich jest belgijsko-holenderski, bowiem do Burgundii, przez wieki państwa od Francji niezależnego, należała także Flandria, skąd pierniki przywędrowały. Cukiernictwo dżonońskie słynie obok pierników także z tzw. cassissines - galaretowatych cukiereczków o twardym jądrecie, które napełnione jest likierem z czarnej porzeczki. I tu dochodzimy do trzeciej gwiazdy w kulinarnym herbie Dijon, czyli likieru z czarnej porzeczki - creme de cassis.

Tradycja tego trunku jest w Dijon stosunkowo młoda, bo 19-wieczna, ale rozwój za to był szybki, aż przysłała druga wojna i się zrobił wielki zastój w interesie. Uratował dżonońskich likworzystów mer miasta i kanonik - Feliks Kir, który wymyślił nowy aperitif powstający ze zmieszania małej ilości likieru porzeczkowego z białym, wytrawnym winem. Pomysł chwycił zadziwiająco i kir, bo napój wziął nazwę od kano-

nika, jest dziś jednym z najczęściej używanych we Francji aperitifów. A likworzyci nie tylko się uratowali, ale mocno rozwinęli, porośli w piórka i proponują dziś całą gamę likierów wytwarzanych tym samym sposobem: malinowy, agrestowy, jeżynowy. Wszystkie one są gęste, o konsystencji syropu, bardzo słodkie, o mocy około 18 procent i do picia solo nie nadają się zupełnie. Używa się ich za to powszechnie w cukiernictwie jako aromatów do ciastek i cukiereczków, są znakomitą dodatkami do lodów. Likier porzeczkowy ma też swoje miejsce w burgundzkiej kuchni: dodaje się go do niektórych wymyślnych potraw, jako że znakomicie aromatyzuje pieczoną kaczkę, dziczyznę i wieprzowinę. Przechowuje się za to marnie i nie powinno się trzymać butelki dłużej niż rok, gdyż napój ulega tzw. maderyzacji - traci przejrzystość, a kolor zmienia się na brązowy.

WOJCIECH BRÓZDA, PARYŻ

Biesiadny savoir-vivre

Przyjął się, proszę Państwa, zwyczaj podawania kanapek na tacach przykrytych białą serwetką. Niezwykle ozdoby kanapek, należy dodać, bo wielobarwnych i wysokich jak piramidy z rącej spiętrzenia na niewielkim kawałku pieczywa oształamających ilości różnych różności: a to wędliny, a to ryba, a to kawior, a to kawałek sera albo serowa awanturka, a to oliwka, ananas, śliwka, krewetka i co tam jeszcze było pod ręką: a jest pod nią wiele, z owocami kiwi i avocado łącznie oraz orzechami włoskimi, które ktoś, kiedyś, w chwili iluminacji połączył nawet z kiszonym ogórkiem, co s.v. niedawno dostrzegło na jednym z rautów.

Lecz nie skosztowało, życząc tylko „na zdrowie” odkrywcy tej innowacji, bo życzenia „smacznego” mijająby się chyba z celem i zdrowym rozsądkiem. Lecz to dygresja.

Podają więc kanapki na tacach jak kraj długi. I bardzo dobrze, choć nie bardzo elegancko. I to podwójnie nawet. Bo - po pierwsze - taca ma inne przeznaczenie, o czym już była mowa, a po drugie kanapka jako taka nie jest zbyt wytwornym daniem, bo pochodzi bezpośrednio od sandwicha, który był wynalazł John Montagu lord Sandwich (1718-1792), dyplomata i karciarz tak zapalony, że żał mu było czasu na zjedzenie normalnej kolacji. Przy- noszono mu więc do zielonego stolika dwie złożone kromki chleba z plastrami duszonej wołowiny i ostrych pikli pośrodku, które lord zjadał nie przerywając gry, popijając ogromnym kielichem mocnego wina, bo XVIII-wieczna Anglia stygła z nadmierem - nawet jak na barok - zamilowania do alkoholu.

Pomysł lorda spodobał się podobnym mu karciarzom i opojom. Sandwich, alias kanapka, roz-

począł swój triumfalny marsz przez Europę i świat cały, wydając liczne potomstwo w rodzaju pizzy, hamburgera oraz innych fast foodów.

I tak właśnie kanapki należy traktować - jako szybkie i wygodne pożywienie. Lecz przy tym niezbyt eleganckie, czyli takie, jakiego na prawdziwie wytwornych przyjęciach nie powinno się podawać.

A jeśli już koniecznie chcemy to zrobić - to przed posiłkiem, na stojąco, do aperitifów, czyli kieliszka (lub szklaneczki), powitalnie podane na okrągłym półmisku, srebrnym, platerowanym, porcelanowym albo - jak się to ostatnio w połowych warunkach spotyka - nawet na desce z pięknego drewna. Broń Boże nie lakierowanego!

BRAT CHAMA

Kalifornia

It never rains in California - powiada popularna piosenka, co jest, oczywiście, nieprawdą, bo gdyby nigdy nie padało, Kalifornia byłaby jedną pustynią i nic by tam nie rosło, a już zwłaszcza winorośl. Tymczasem Kalifornia jest jednym z największych i najwydajniejszych w świecie regionów winnych, a kalifornijskie wina, robiące francuskim konkurencję przede wszystkim ceną, rozpełzyły się po Europie i dostać je można wszędzie - nie tylko na stacjach benzynowych między Warszawą a Krakowem, ale nawet w moim wiejskim sklepiku.

Pierwsze winnice założyli w Kalifornii hiszpańscy franciszkanie, którzy weszli na tę wówczas ziemie niczyją i założyli tam pierwsze misje w roku 1769. Franciszkanie to nie byli cystersi, marne mieli pojęcie o wyrobie wina i usługiwali się wydanym w Hiszpanii w 1513 roku ogólnym podręcznikiem rolnictwa. Ich metody wyrobu wina opisał Charles Krug, założyciel sławnej piwnicy w Szampanii, który zwiędzał dolinę Nappa: między drzewami, na lassach zawieszono były bukłaki z krowich skór, w których prażył się na słońcu moszcz winny. Skóra miała u dołu zatyckę, po jej wyjęciu wlewano do cynowego kubka płyn. Ku zaskoczeniu Kruga, to, co wypłynęło z bukłaka, było eleganckim, jak to określili, czerwonym winem. Cóż, bógosławiony klimat kalifornijski. Ale w tych warunkach wina nie można było przechowywać i mnisi większość destylowali na spirytus, który przynajmniej się nie psuł.

Pierwszą cywilną winnicę założył niejaki Jean Louis Vignes z miejscowości Cadillac w Bordeaux - kupił 40 hektarów niedaleko pueblo Los Angeles i nazwał je rancho El Aliso. Obok niego wielkimi pionierami kalifornijskiego wina byli też generał Mariano Vallejo, ostatni hiszpański gubernator Kalifornii, i węgierski hrabia Agoston Haraszthy, pułkownik gwardii cesarskiej w Wiedniu. Obu do zakładania winnic zachęciło odkrycie w 1848 roku pokładów złota w Sutter's Mill. Słusznie doszli do wniosku, że poszukiwaczom będzie się chciało pić. To Haraszthy założył najsłynniejszą do dziś winnicę kalifornijską - Buena Vista i wydrążył w skalach gigantyczne piwnice.

Historia winiarstwa kalifornijskiego jest równie awanturczka jak dzieje Dzikiego Zachodu. Aż szkoda, że nie mam miejsca, aby ją szerzej opisać. Najbardziej pouczający jest jednak rozdział dotyczący 13 lat prohibicji w USA. Otóż zamiast spowodować całkowity upadek winiarstwa, prohibicja doprowadziła do jego gwałtownego rozkwitu. Produkcja wina nie była zakazana - można je było wytwarzać do celów leczniczych i dla potrzeb liturgii. Amerykańskie spożycie wina wzrosło w tym okresie o połowę. W rekordowym roku przed prohibicją w Kalifornii wyprodukowano 50 milionów galonów wina. Średnia okresu prohibicji wynosiła 76 milionów. A na dołek nikt nie potrafi obliczyć, ile wina przeszmyglano z Europy. Na pewno dużo. Przemysł samego tylko szampana oblicza się na 70 milionów skrzynek. Produkcja wina była nadzorowana wprawdzie surowo przez urzędników państwowych - ale w ciągu tych 13 lat co najmniej tysiąc kontrolerów skazano za łapówkę, wymuszenia, zwome, krzywoprzysięstwo i inne przestępstwa. Handlarze wina masowo stawali się duchownymi, księżmi, pastorami, rabinami albo zakładali własne Kościoły, co gwarantowało im konstytucja. W każdej aptece było wino do celów leczniczych i każdy lekarz był gotowy wypisać receptę. Winiarz nazwiskiem Paul Masson wytwarzał nawet wino musujące pod nazwą „Medical Champagne” - szampan medyczny.

Wino z winnicy Paula Massona, w charakterystycznych butelkach o szerokiej szyjce z metalową zakrętką twist, jest u nas w każdym sklepie. Polecam jako lekarstwo na zimowe wieczory - zawiera dużą porcję kalifornijskiego słońca.

RADWAN

Podróże z DZIENNIKIEM

Nr 349

Z kraju i ze świata

Uratowana cerkiew

Po prawie 10 latach zakończyła się renowacja drewnianej XVI-wiecznej cerkwi unickiej w Gorajcu, w woj. podkarpackim. Cerkiew ta jest jednym z najcenniejszych w Europie zabytków drewnianej architektury sakralnej. Temu unikatowemu obiektowi przywrócono pierwotny kształt architektoniczny, usuwając m.in. wtórne dobudówki pochodzące z XX wieku. Dach, w miejsce blachy, pokryto gontami. Konserwacji poddano także cenne polichromie wewnątrz świątyni oraz ikonostas, należący do najcenniejszych zabytków sztuki cerkiewnej.

Most przyjaźni



Fot. PAP/EPA

Po ponad pół wieku słowackie Szturovo (dawne Parkany) i węgierski Ostrzyhom (Esztergom) są znowu połączone mostem. Od 11 listopada most Marii Walerii, nazywany też po obu stronach Dunaju mostem przyjaźni, stał się przejściem granicznym.

406 i 320 pokoi

Brytyjska firma Six Continents Hotels Inc., największy na świecie operator sieci hotelarskich, otworzy w 2003 roku dwa czterogwiazdkowe hotele w Warszawie, należące do sieci Intercontinental i Crowne Plaza. Hotel Intercontinental, który będzie miał 406 pokoi, powstanie w sąsiedztwie Pałacu Kultury i Nauki. Koszt jego budowy określono na 110 mln euro. Lokalizacja obiektu sieci Crowne Plaza z 320 pokojami została niedawno zatwierdzona i jest jeszcze utrzymywana w tajemnicy.

Odnawianie hoteli

Wszyscy, którzy do tej pory mieszkali w hotelach sieci Bonsai Escala i Bonsai Etape, w przyszłym sezonie mogą ich nie poznać, bowiem zostaną całkowicie odnowione. Modernizacje rozpoczną się od obiektów w Belfort, Cergy, Pontoise, Calais, Rennes i Toulouse.

Rio de Janeiro

Nie dla wszystkich raj

Rio de Janeiro kojarzy się najczęściej – i nie bez racji – z karnawalem. Szkoły tańca (escolas de samba), których w Rio jest około 600, przygotowują się do niego cały rok. Nic więc dziwnego, że wywiera on ogromne wrażenie na cudzoziemcach (szczególnie tych bogatszych), którzy z całego świata ściągają tu co roku, by zatopić się w barwnej zabawie, we mgle alkoholowego i narkotykowego zamroczenia.

Miasto podzielone

Jednak codzienne życie dalekie jest od karnawału. Rio de Janeiro, choć to piękne miasto, jest podzielone.

„Na górze – ludzie biedni, na dole – bogaci.

Na górze – ubita ziemia (klepisko), na dole – asfalt.

Podział ten zawdzięczamy dziennikarzowi Zuenirowi Ventura, autorowi wspaniałej książki-reportażu zatytułowanej „Cidade partida” („Miasto podzielone”).

– Łączy mnie z tym miastem związek uczuciowy – mówi Ventura. – Rio dla mnie jest jak kobieta, zachochara w sobie, dumna, elegancka, posiadająca wypukłe formy. Jego powołanie to święto i radość. Gniazdem dla tej miłości jest plaża, gdzie rozwijają się masywne siatkarze, brzuchaci staruszkowie i wszelkie postacie ze snów. Plaża, tak jak muzyka, gromadzi tych, których ekonomia rozdziela.

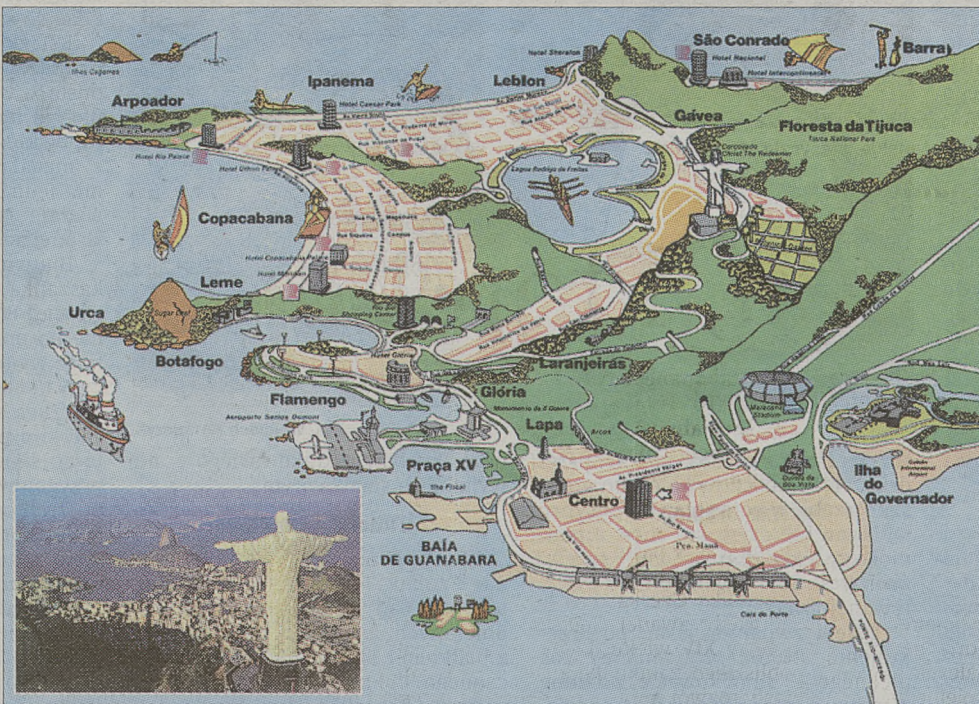
W szkole tańca

Zamierzamy zwiedzić jedną ze szkół tańca. Znajduje się ona na szczycie 20-piętrowego budynku, stojącego przy ul. Alberto de Campos na Ipanema. Jest to bardzo elegancka ulica (tu stoją tylko bogate i strzeżone budynki), która biegnie od laguny, aż do podnóża wzgórza Cantagalo.

Jedziemy windą na ostatnie piętro, gdzie mieści się Morro do Cantagalo – szkoła samby, z okien której roztacza się najpiękniejszy na świecie widok.

◆ Przed nami zatoka Ipanema – Leblon, zamknięta od południa przez góry „dwóch braci” (dwa bliźniacze szczyty) – podwójny wykrzyknik dla zaakcentowania pięknej krzywizny.

◆ Na lewo zatoka Copacabana, za luksusowymi hotelami i pięknymi młodymi dziewczynkami, dostępnymi wtedy, gdy nadejdzie wieczór, kiedy zejda tutaj aby – być może – zawrócić w głowie turystom z dołu.



◆ Powyżej – „Głowa Cukru” i schowana przed wzrokiem zatoka Guanabara, wyglądająca jak morze. Tworzy ona jakby ogromne jezioro z wysepkami, zamknięte wiszącym mostem, prowadzącym do miasta Niteroi. – Jedyna interesująca rzecz w Niteroi to widok na Rio – zapewnia mieszkańcy Rio.

Zatoka zatłoczona jest statkami, poprzecinana przez linie promowe, oblatywana przez samoloty i zanieczyszczona ponad wszelką miarę. Dziennie – jak podają źródła rządowe – wyrzuca się do niej 400 ton materiałów organicznych, 64 tony odpadów przemysłowych, 300 kilogramów metali ciężkich, 6 ton śmieci, 7 ton materiałów olejopodobnych...

Zatoka jest cuchnąca, lecz i piękna zarazem, dookoła niej żyje około 10 mln ludzi – większość w skrajnej nędzy. Nigdyś odwiedzają ją nawet delfiny.

Pierwsi marynarze portugalscy, prowadzeni przez Gaspara de Lemos, wzięli ją za ujście rzeki. Było to 20 stycznia (Janeiro) w dniu świętego Sebastiana roku 1502. Dlatego też miejsce to zostało nazwane Sao Sebastiao do Rio de Janeiro – Święty Sebastian Rzeki Stycznia.

Las tropikalny w mieście

Pięć minut po opuszczeniu uroczej dzielnicy Urca, już z dala od ruchu miejskiego, wchodzimy – ciągle jednak w mieście – do pozostałości atlantyckiego

lasu tropikalnego. Nic stąd nie widać, ani budynków, ani szkół tańca, ani ulic; nic, tylko morze, niebo i góry.

Wybraliśmy się tu na spacer w towarzystwie Marii-Lucia Valladao, piosenkarki lirycznej, która zechciała pokazać nam ścieżkę biegnącą przez dawne tereny wojskowe.

– Zobaczcie. Tutaj znajduje się początek świata – mówi Maria-Lucia. I cytuje słowa piosenki Toma Jobima, który przywoływał obraz Rio w trzech magicznych słowach: „E sol, é sal, é sul” („Ona jest słońcem, solą, południem”). To on, znajomy Marii-Lucii z lat 70., skomponował najbardziej znaną w Brazylii piosenkę – „Garota de Ipanema”.

My także dochodzimy do końca dróżki, w jej małym kawałku dżungli, która zaczyna się tam, gdzie zatrzymują się autobusy.

◆ Dalej i wyżej – po drugiej stronie laguny Corcovado – widnieje Chrystus Odkupiciel.

– Kiedy w 1988 r. Jan Paweł II, celebrując mszę w Rio, stanął przed ołtarzem, ustawionym w kierunku Chrystusa – nastąpiła długa chwila milczenia, w którym panowało wzruszenie – mówi Ignacy Felczak, prezydent Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Brazylii. – Później mieliśmy w Sao Paulo telefon od Ojca Świętego, który zapytał: – Co wyście zrobili, że to Rio wyglądało tak wspaniale?

Nędza w raju

Z okna sali tańca – na 20. piętrze wieżowca – gdzie uczy Teresa Aguilar, widać też inny świat.

◆ Z drugiej strony budynku, w kierunku wzgórza – zupełnie inny widok. La favela – wioska z cegieł i betonu, natłok domków – siedlisk, które oddzielają uliczki z ubitej ziemi, pełne kurzu i dzieci. Brud i wysublimowane piękno, silne zapachy i łagodność błękitnego nieba oraz morza – nędza w raju. Piękno tego widoku to porwy szczęścia, pokoju i życia, aż po horyzont nędzy, gwałtu i śmierci. Dwie, jakże różne strony Cidade partida: ołsniewający pawilon Morro do Cantagalo, gdzie jesteśmy, i la favela.

Dziś po południu Teresa uczy osiem dziewczynek. Ubrane są w białe spódniczki i czarne koszulki. Teresa, która studiowała taniec w Berlinie i pracowała w Kubańskim Narodowym walcu, oferuje tym uśmiechniętym, pełnym gracji, wrażliwym i ślicznym dziewczynkom szansę na nowe życie. – Takie, jak te dziewczęta, kiedy dorosną, stają się często „kobietami” szefów mafii narkotykowej albo ciężko pracują za marną zapłatę w domach bogatych, w butikach lub w fabryce. Tańcząc, być może, zdostają się wyrwać – mówi Teresa. W tej chwili uczy się 130 dzieci,

a 800 innych jest na liście oczekujących.

Balet nie należy do kultury wzgórz, gdzie najczęściej słucha się samby, funka lub hałaśliwych komentatorów meczów piłkarskich. Dziewczynki często muszą więc walczyć z braćmi lub ojcami, którym przeszkadzają ich podskoki w małych domkach. – Te małe są odważne – mówi Teresa. – Uczę je zarówno tańca, jak i dyscypliny.

Całował drzewa

Idziemy na spotkanie z Zuenirem Ventura. Przyjmuje nas w apartamencie przy ul. Joana Angelica, w pobliżu plaży na Ipanema. – Dzisiaj nie idzie się już, jak dawniej, tańczyć w favelas. Aby tam wejść, trzeba mieć pozwolenie „des narcos” – twierdzi Ventura. – Cariocas ze wzgórz stali się tak źle wychowani, że najczęściej zabijają się na asfalcie, za kierownicą auta, a nie w favelas z fuzji M15 – dodaje Ventura.

Mimo wszystko jest zakochany w swoim mieście. Codziennie też chodzi wzdłuż plaży. – Żeby zachować formę? – pytam. – Nie! To dla głowy – odpowiada uderzając się w czoło. – To terapia. W tym pejzażu, czując słońce na skórze, człowiek pozbywa się wszelkich stresów!

Ventura wspomina, jak pewnego dnia towarzyszył Jobimowi w miejskim ogrodzie botanicznym (założony w 1809 r. przez króla Joao VI), w którym młode panny fotografowały się w białych sukniach w dzień swego ślubu wśród obfitości 6000 rodzajów flory brazylijskiej. – On znał nazwy każdej rośliny i całował drzewa! – mówi.

– A kiedy Nat King Cole grał wieczorem w Rio, na jednym ze swych rzadkich koncertów, była to niebywala szansa na moc wzruszeń przy słuchaniu tego starszego pana, ubranego na biało i siedzącego za swoim czarnym fortepianem. Na koncert „The Girl From Ipanema” – śpiewane lub raczej mruzczone po angielsku, z akompaniamentem kontrabas. Dawniej, przez lata 50., śpiewał w Cantina do Cesar na Copacabana, w Arpege, w Clube do Chave. Ten od zawsze carioca opuścił jednak Rio. Jak popętnić podobne szaleństwo, opuścić takie piękno, wieczną wiosnę, uprzejmość ludzi? – zastanawia się Ventura. Tu nawet smutek ma swój urok.

BOGDAN KORASZEWSKI

BIURO TURYSTYKI „DEMEL”

Kraków, ul. Głowackiego 22
tel.: 636-21-11, 636-16-00
fax 636-45-43
hotel@demel.com.pl
czynne pon.-pt. 8-17
sobota 8-14

OFERTA ZIMOWA!!!

WŁOCHY * FRANCJA * HISPANIA * GRECJA
AUSTRIA * NIEMCY I INNE KRAJE
AFRYKA * AZJA * AMERYKA



APARTAMENTY - BUNGALOWY - HOTELE - WYCIECZKI LOTNICZE

ATRAKCYJNE CENY - ZAPRASZAMY

KATALOGI NIEMIECKICH BIUR PODRÓŻY: TUI, INTER CHALET

613101

SYLWESTER 2001/02

WENECJA: 5 dni - 848,-zł
PARYŻ: 5 dni - 798,-zł
PRAGA: 4 dni - 578,-zł

WIENIEN - BRATYSŁAWA: 4 dni - 458,-zł

Zadzwonić - wysłamy bezpłatny katalog!

Kraków, ul. Karmelińska 32
tel. 632 01 50, 632 83 68
www.arion.pl, e-mail: arion@arion.pl

BILETY LOTNICZE TUI IATA
ceny w USD + TAX

Chicago	345	Toronto	375	Miami	375
New York	315	Rio	770	Londyn	99
Johannesburg	798	Melbourne	951	Tokyo	585

Kraków, ul. Długa 9, tel.(012) 421-21-25, tel./fax 422-82-26
Tarnów, ul. Pułaskiego 7, tel.(014) 626-08-88, fax 676-09-09

JORDAN

Podróże z DZIENNIKIEM

Redaguje

Marek Długopolski

mdlugopo@dziennik.krakow.pl

W Bochni

Katedra na poziomie August

W Kopalni Soli w Bochni otwarto nowy odcinek trasy turystycznej. Prezentuje ona, charakterystyczne dla kopalni w Bochni, 18-metrowej wysokości wyrobisko solne, nazywane przez górników „katedrą”.

Trasa znajduje się na głębokości 212 metrów pod ziemią na poziomie August, na którym usytuowana jest również kaplica św. Kingi i wystawa starych maszyn górniczych. - Jest to szybik, czyli wyrobisko pionowe, które łączy dwa lub kilka poziomów kopalnianych. Wychodzimy nim 18 metrów do góry i zwiędzamy ciąg komór o nazwie Kristian, a następnie schodzimy schodami w dół - powiedział o nowo otwartej trasie Tomasz Mígdas, dyrektor do spraw technicznych Uzdrawiska Kopalnia Soli Bochnia. Poinformował, że w planach kopalni mieści się jeszcze uruchomienie kolejnych pięciu ciekawych tras turystycznych.

- Komora przypomina trochę kształt gotyckiej świątyni. W początkowej części wysoka, rycyzm wieża, później zmniejsza się, zwęża, jakby przechodziła w nawę - opisuje turystyczne walory komory Józef Charkot, kustosz Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce.

Według niego, nowa trasa prezentuje ponadto sposób eksploatacji soli - ręcznie, kilofem, do beczek oraz budowę geologiczną złoża. Specyfiką kopalni bocheńskiej są bowiem wąskie i strome pokłady oraz pozostałe po ich eksploatacji strzeliste, „gotyckie” komory, nazywane przez górników „gotyckimi katedrami”.

Kopalnia Soli w Bochni jest najstarszą kopalnią soli w Polsce, funkcjonująca od 1248 r. (PAP)



Mauretańskie wieżyczki „Grunwaldu”



Dla kuracjuszy ze wschodu zbudowano cerkiewkę

Sokołowsko

Perła, której nie ma

Było inspiracją dla Zakopanego, ale i dla szwajcarskiego Davos. To tutaj powstało pierwsze na świecie specjalistyczne sanatorium dla chorych na gruźlicę. Tutaj też po raz pierwszy używano słowa... prysznic.

Odkrycie hrabiny

Sokołowsko położone jest w paśmie Gór Szych, w gminie Mieroszów, pomiędzy Wałbrzychem a granicą z Republiką Czeską. Pierwsze wzmianki o osadzie, wtedy zwanej Goerbersdorf, pochodzą z połowy XIV wieku, kiedy to należała do dóbr pobliskiego zamku Radosno. Kolejne wieki przyniosły rozwój wsi.

Mieszkańcy zajmowali się głównie tkactwem. Jednak latem 1849 r. nastąpił przełom - na wypoczynek do Sokołowska przyjechała hrabina Maria von Colomb (nieco wcześniej była pacjentką prekursora hydroterapii Vinzenza Priessnitza w kuzynie w Jeseník na Morawach). Zachwycona położeniem miejscowości i potencjalnymi możliwościami, zaproponowała swojemu szwagrowi dr. Hermanowi Brehmerowi urządzenie podobnego uzdrowiska.

Dla dr. Brehmera - specjalisty chorób płucnych i pierwszego lekarza, który uważał gruźlicę za chorobę uleczalną - była to doskonała okazja do wypróbowania nowych metod i udowodnienia słuszności swojej tezy. Skorzystał więc z propozycji i kilka lat później - w pierwszym murowanym domu we wsi - otworzył sanatorium, w którym rozpoczął leczenie nowatorską metodą klimatyczno-dietetyczną. Jej elementem były natryski, stosowane wcześniej przez doktora Priessnitza, które z czasem od jego nazwiska, zaczęto określać jako „prysznic”.

„Śląskie Davos”

Zdumiewająca skuteczność leczenia sprawiła, że miejscowość błyskawicznie zyskała ogromną sławę i stała się modną. Szybko pojawiło się określenie „śląskie Davos”, choć to raczej Davos powinno być nazywane „szwajcarskim Sokołowsko”.



Budynki sanatoryjne

skiem”, gdyż czerpało doświadczenia ze śląskiej miejscowości.

W 1862 r. otwarto tu największe sanatorium - obecny „Grunwald”. Ogromny budynek o wymyślnej architekturze, pełen wieżyczek i balkonów, który określano jako utrzymywany w „mauretańskim stylu z wnętrzami w stylu staroniemieckim”.

Bliskim współpracownikiem dr. Brehmera, który przyczynił się do rozwoju miejscowości, był dr Alfred Sokołowski, późniejszy założyciel Polskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego.

W miejscowości powstawały kolejne sanatoria, a wokół nich parki z licznymi altanami, fontannami, sadzawkami i rzeźbami. Działał zdrojowy teatr, otwarto pocztę i uruchomiono linię telefoniczną oraz wydano przewodnik. Pod koniec XIX wieku co roku do Sokołowska przyjeżdżało ponad tysiąc kuracjuszy, głównie Niemców, choć bywali też Polacy. Jednym z nich był dr Tytus Chałubiński, który przywiózł na kurację swojego syna. Wizyta w Sokołowsku zainspirowała Chałubińskiego do poszukiwania miejscowości o podobnych walorach, a to z kolei pośrednio zaowocowało jego zainteresowaniem Zakopanem. Nie brakowało też przybyszów ze wschodu, dla których powstała uroczą położona nad jeziorem cerkiewka.

Początek końca

W okresie międzywojennym uzdrowisko nadal prosperowało, ale jego rozwój uległ pewnemu zahamowaniu. Po II wojnie światowej, dla upamiętnienia zasług dr. Sokołowskiego, zmienił nazwę miejscowości na Sokołowsko. Pozostała ona ośrodkiem leczenia gruźlicy oraz innych chorób płucnych, jednak jej znaczenie zaczęło maleć. Krótki okres względnego ożywienia przypada na koniec lat 50., kiedy to kierownictwo uzdrowiska objął dr Stanisław Dunin. Wyremontowano wtedy sanatoria oraz zatroszczono się o estetykę otoczenia. W ramach terapii zajęciowej kuracjuszy zaczęły powstawać klomby, mostki i ławki. Kolejną próbę powstrzymania upadku miejscowości podjęto w latach 70., gdy próbowano w niej stworzyć centrum sportów zimowych. Jednak doskonałe warunki naturalne to za mało, a brak środków uniemożliwił realizację niezbędnych inwestycji.

Obecne Sokołowsko to tylko cień słynnego kurortu, który przed wiekiem przyciągał kuracjuszy z niemal całej Europy. Jednak nawet te resztki świetności, w połączeniu z walorami klimatycznymi i krajobrazowymi, czynią Sokołowsko atrakcyjnym celem wycieczek. Zalecana kuracjom pod koniec XIX wieku lekka dieta, długie spacerki i spożywanie źródłanej wody nadal mogą zdziałać cuda.

PAWEŁ KUBISZTAŁ Fot. autor

Polskimi śladami w Wiedniu

Tam, gdzie król spotkał się z cesarzem

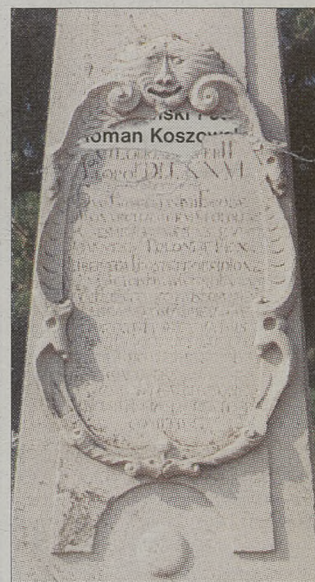
Pośród niewielu polskich pamiątek w Wiedniu, które przypominałyby nasz chwalebny udział w odsieczy tego miasta w znamienym wrześniu 1683 r., jest jedna mniej znana ogółowi polskich turystów. W podwiedeńskiej miejscowości Schwechat, znanej z lotniska (Wien Schwechat) i piwa (Schwechater Bier), tuż obok ruchliwego skrzyżowania dróg do Bratisławy i Budapesztu stoi skromny obelisk z piaskowca.

Kugelkreuz czy Sobieskikreuz?

Postawiono go na pamiątkę pierwszego spotkania króla Jana III Sobieskiego z cesarzem austriackim Leopoldem - 15 września 1683 r. - trzy dni po zwycięskiej bitwie. Obelisk ma kształt wysmukłego ostrosłupa na prostokątnym cokole, wspartego - co ciekawe - na czterech kamiennych kulach armatnich i zwieńczonego metalowym krzyżem. Stąd i jego niemiecka nazwa - Kugelkreuz. Inna, rzadziej używana, to Sobieskikreuz (na planach miasta widnieje nazwa Kugelkreuz).

Na frontowej ścianie obelisku, w owalnym kartuszu, wyryto napis okolicznościowy w języku łacińskim, głoszący, że tutaj spotkali się „die XV septembris duo longemaximi Europae Monarchae - Leopoldus Caesar Augustus et Joannes Poloniae Rex”.

Tak spotkanie to opisał w liście do żony król Sobieski: „Przyjechał cesarz z samym tylko elektorem bawarskim, kilkadziesiąt z nim kawalerów dworskich, urzędników i ministrów,



drabanci za nim, trębacz przed nim. Siedział na koniu gnady, snadź hiszpańskim. Just aurocorp na nim bogato bordowany, kapeluszy francuski z zaponą i piórami białawymi i ceglastymi, zaponą - szafiry z diamentami, szpada także. Przywitaliśmy się wtedy dość ludzko: uczyniłem mu komplement kilka słów po łacinie, on tymże odpowiedział językiem, dość dobrymi słowami. Stanąwszy tedy przeciwko sobie, prezentowałem mu syna swego, który się mu zbliżywszy ukłonił. Nie osiągnął cesarz nawet ręką do kapelusza; na co ja patrząc ledwom nie zdrętwiał. Toż uczynił i wszystkim senatorom i hetmanom. Nie godziło się jednak inaczej (aby się świat nie skandalizował, nie cieszył albo nie śmiał), jeno jeszcze kilka słów mówić do niego: po których obróciłem się na koniu, pokłoniwszy się wspólnie, i w swoją drogę pojechałem”.

„Zanieczał mój ukłon”

A tak zdarzenie to zapisał wspomniany przez króla książę Jakub Sobieski: „15-go wystąpiliśmy na pół mili. Tego dnia wyjechał nam na przeciw Cesarz, otoczony licznymi rozszakami Niemców, po boku mając księcia Lotaryngii, elektora Bawarskiego i innych ministrów. Na przdzie jechali dwaj trębacz, głosem trąb zwiastując, że Cesarz przybywa. Z taką pompą wyjechał naprzeciw Królowi wolnym krokiem, a gdy się doń zbliżył, pozdrobił go i podziękował za pomoc w nieszczeni własnym i całego swojego państwa. Król odpowiedział mu z wielką grzecznością. Potem ja przystąpiłem do powitania, lecz nie wiem, czy to, że się obawiał aby go nie unioś dżiki rumak, czy też to, że przypadkiem spadając mu aż na ramię długie pióra wzrok mu zasłaniały, było przyczyną, że zanieczał mój ukłon”.

Jak więc widać z obu relacji, spotkanie monarchów nie przebiegło w zbyt dobrej atmosferze. Niemniej dla uczczenia historycznego w końcu spotkania pod koniec XVII wieku na tamtym miejscu postawiono ów skromny pomnik. Dziś znajduje się on do słowny tuż obok skrzyżowania bardzo ruchliwych arterii prowadzących z Wiednia na wschód i południe, niedaleko od autostrady A4. Prócz kościoła na Kahlenbergu i skromnej tablicy ku czci Sobieskiego na kościele Augustianów, jest on historycznym śladem polskiej obecności w stolicy cesarstwa w pamiętnym roku 1683.

PAWEŁ STACHNIK Fot. autor

ZIMA IMPREZY AUTOKAROWE CENY PROMOCYJNE Zniżka 100 zł od pary! SYLWESTER 2001/2002 BRNO 5 DNI 29.12.01 - 02.01.02 od 845,00 PLN/os. RYJM 6 DNI 29.12.01 - 03.01.02 1245,00 PLN/os. PARÝZ 6 DNI 29.12.01 - 02.01.02 od 995,00 PLN/os. ANTWERPIA 5 DNI 29.12.01 - 02.01.02 od 1095,00 PLN/os. AUSTRIA - STYRIA /MURZHOFEN 8 DNI 29.12.01 - 03.01.02 od 1070,00 PLN/os. SŁOWACJA - TATRY NISKIE/DOBNOVALY HOTEL SPIZOVEC 7 DNI 27.12.01 - 02.01.02 1045,00 PLN/os. WYCIECZKI NARCIARSKIE - FERIE AUSTRIA 10 DNI SAZBURGER LAND / EUROPA SPORTREGION Zjazd Wasserfall*** od 1395,00PLN/os. TYROL / DOLINA ZILLERTAL Zjazd Wolfrub od 1345,00PLN/os. SARNTIA / LODOWIEC HOLITZ Hotel Margarethenbad*** od 1395,00PLN/os. WŁOCHY 10 DNI VAL DI SOLE Hotel Cavedale*** od 1395,00PLN/os. FRANCJA 10 DNI REGION TRZY DOLINY Rozbudowa Cybele od 945,00PLN/os. w apt. SŁOWACJA 8 DNI TATRY NISKIE Hotel Spizovec od 845,00PLN/os. w apt. bogaty wybór imprez z dojazdem indywidualnym: AUSTRIA, WŁOCHY, FRANCJA SZWAJCARIA, SŁOWACJA KRAKÓW, Biuro JORDAN TOUROPERATOR ul. Długa 9, tel. (012) 421 21 25, 422-82-26 ul. Sławkowska 12, tel. (012) 422 20 33

NARTY WŁOCHY - SUPEROFERTY * Dolomity, Val Di Fiemme - 7 dni w apart. *** od 230 zł/os.; w hotelu *** z wyż. od 940 zł/os. * Apeniny, 7 dni w hotelu *** z wyż. od 1050 zł/os. * Obozy młodzieżowe i studenckie * Sylwester oraz Słowacja, Austria, Francja... Bikershop Travel, ul. Czarnowiejska 6, 012 633-74-94.

SZKOŁA NARCIARSKA ELITA LICENCJA PZN Klub dla dzieci (6 - 15 lat) wyjazdy jednodniowe - 50 zł Obozy, ferie, Niedzica, 8 dni - 650 zł. Kurs DEM, pomocnika PZN Tel. 012/416-33-16, 0602-623-484.

WCZASY ŚWIĄTECZNE W GÓRACH: 22.12.2001-27.12.2001 Zakopane-Kościelisko, Ośrodek Wypoczynkowy „Siwarna” Oferta obejmuje m.in. wieczór wigilijny, korzystanie z krytego basenu i ognisko z kapelą górską SYLWESTER 2002 w WILNIE, LWOWIE I MOSKWIE: 29.12.2001-2.01.2002 Kraków, ul. Lea 210, p. 120, tel./fax 012/637-46-50, e-mail: adept@adept.pl, www.adept.pl

Nie tylko termy

Grudzień w Budapeszcie

Budapeszt jest miastem niezwykle atrakcyjnym, i to nie tylko wiosną, czy latem, ale również zimą. W grudniu, oprócz wypadu do term czy kąpiele – pod gołym niebem – w gorących źródłach, można będzie wybrać się np. na Jarmark Bożonarodzeniowy.

Jarmark ten rozpoczyna się 1 grudnia i trwa 24 dni. Wszyscy, którzy chcą w tym czasie dokonać w Budapeszcie zakupów świątecznych, nie powinni więc ominąć placu Pesztu – Vörösmarty tér. Już z daleka zaprowadzą do niego odgłosy koncertów, a przede wszystkim cudowne zapachy: cynamonu, palonej kawy, pieczonych kasztanów, miodowych kołaczy, grzanego wina i oczywiście świątku. Można tu będzie kupić także chleb z glinianego pieca, zjeść np. grysik z owczym serem lub faszerowaną kapustę.

30 grudnia w Centrum Kongresowym odbędzie się koncert 100-osobowej orkiestry cygańskiej. Usłyszymy dzieła Chaczaturiana, Brahmsa, Liszta, Straussa oraz znane utwory ludowe. Koncert podążony jest z prezentacją orserwacji i najlepszych win węgierskich. Do tradycji weszły już także bale w budynku Węgierskiej Opery Narodowej; tegoroczny odbędzie się pod hasłem „Sylwester Europa 2001”. Na gości czeka kilka orkiestr oraz dyskoteka, a do tego m.in.: terrina z sandacza, losos z pianką chrzanową, pasztet z wątróbek gejsich i kaczki z borówkami, pieczona cielęcina w rozmarynie oraz pierśi perliczek w bekonie z grzybami w kaszтанach...

Jeżeli więc ktoś nie ma jeszcze pomysłu, gdzie spędzi sylwestra, powinien wybrać się do Budapesztu, bowiem to jedna z tych stolic, gdzie można w tę noc wspaniale i bezpiecznie bawić się na ulicach. Miasto jest doskonale na to przygotowane – informuje Bożena Hirling, dyrektor Narodowego Przedstawicielstwa Turystyki Węgierskiej. (M)

www.VKATUR.pl
PROMOCJA
Val Gardena-Dolomity
 19-26.01.2002
 Cena od 885 zł.
Obozy młodzieżowe
 Austria, Francja
 Cena od 1320 zł.
Valfrejus - Francja
 5-12.01.2002
 Cena od 547 zł.
 Kraków, ul. Dietla 29
 tel. 421-26-04, 421-49-74

Tunezja – kraj szottów i ksarów (4)

Matmata – życie pod ziemią

Nie każdy raj jest dla ludzi tak bezwzględny, jak był ten pierwszy – biblijny. Choć mieszkając w raju jedliśmy dojrzewające nad nami zakazane owoce, to nikt nas z niego nie wypędził. Kemping w gaju palmowym Degache opuszcza my z własnej woli, po spenetrowaniu okolicznych terenów wyprawami do szottów i górskich oaz. Z całym ekwipunkiem przenosimy się na przeciwległy, wschodni kraniec słonych jezior – do Douz.

Douz – Brama Sahary

W stosunku do Degache, gdzie już panowała duchota trudna do zniesienia, miejscowość ta położona jest jeszcze bardziej na południe i znacznie bliżej Sahary. Opodal kończy się już ciąg utwardzonych dróg, bo nie mają dokąd prowadzić. Jedyny, wybiegający na południe, pustynny szlak także urywa się nagle, nie osiągnąwszy żadnego celu. Na królujących piaskach pozostaje tylko rzadka sieć nieprzejezdnych wielbłądzych traktów.

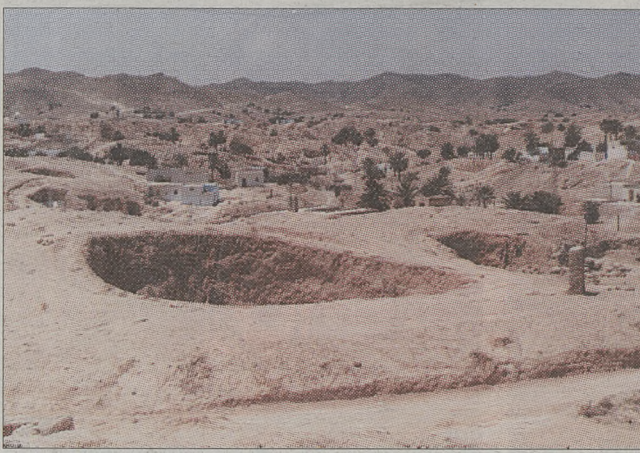
Niektórzy Douz nazywają Bramą Sahary, bowiem bezkresne, olbrzymie wydmy piętujące się tuż-tuż, są początkiem prawdziwej pustyni – Wielkiego Ergu Wschodniego. Jego ruchome piaski zawiądnęły ogromnymi połaciami kraju, aż po granicę z Libią na południu.

Douz przed wiekami rozłożyło się wokół źródła, pojącego wówczas wielbłądy karawan wyruszających na pustynne szlaki. Było dla nich ostatnią – przed Saharą – „stacją paliw”, a woda miała wystarczyć wielbłądom na długie tygodnie posuchy. Zasoby źródła i dziś są tak obfite, że obdarzają hojnie, nie tylko ludzi i zwierzęta, ale też rosnące tu, największe w Tunezji, gaje palmowe.

Saharyjski targ

Gdyby nie ekscytująca bliskość wydmy ergu, żaden turysta do Douz by nie zajrzał, bo nie ma tu nic szczególnego; ot, zwykłe miasteczko z białymi, arabskimi domami o „nie wykonczonych” dachach. Drzemie cały tydzień, ożywiając się jedynie w czwartek, z okazji cotygodniowego, prawdziwie saharijskiego targu. Na rozległym Place du Souq można wtedy kupić wszystko, także muły, wielbłądy i uprząż dla nich. Przed czwartkiem hotele zapełniają się turystami zwabionymi tym egzotycznym widowiskiem.

Na sąsiedztwie pustyni zarabiają głównie beduiński przewoźnicy, proponujący turystom wycieczki na wydmy – piasze i na wielbłądach, a także wielodniowe, prawdziwe już wyprawy w głąb Sahary. W Douz lub



W każdej takiej dziurze jest dom



Umarli pozostali na powierzchni

pobliskim Zaafrane można opłacić i wielbłądnika, i dromadera, a zaraz potem wypłynąć na morze piasków.

Jest wczesne przedpołudnie. Położony za miastem, w sercu oazowych upraw, Camping du Desert przyjmuje nas pod palbomę pióropusze. Od strony drogi kemping ogrodzony jest niewysokim, glinianym murem, spoza którego ciekawe oczy śledzą nas do nocy. Wewnątrz polecia uprawnych działek przedzielają ogrodzenia z bardzo gęsto splecionych i powiązanych ze sobą suchych liści palm ulokowanych na małych nasypach ziemnych. Choć przegrrody są zadziwiająco szczelne, to i tak wzdłuż muru, na całym kempingu, rozsypano biały proszek. Ma on uśmiecha skorpiony, których jest tu aż nadto. Niechby był skuteczny!

Pali i oslepią

Słońce w Douz zdaje się być jeszcze bardziej niż w Degache bezlitosne – pali i oslepią. Nie ma się gdzie przed nim ukryć. Pod zadaszeniem – także z palmowych liści – temperatura w południe osiąga 43°C, więc lepiej nie zostawać tu długo. Zatem: o zachodzie słońca krótki wypad na wydmy, następnego dnia – jeszcze przed wschodem – znów pustynia, tym razem z wielbłądami, i uciekamy stąd

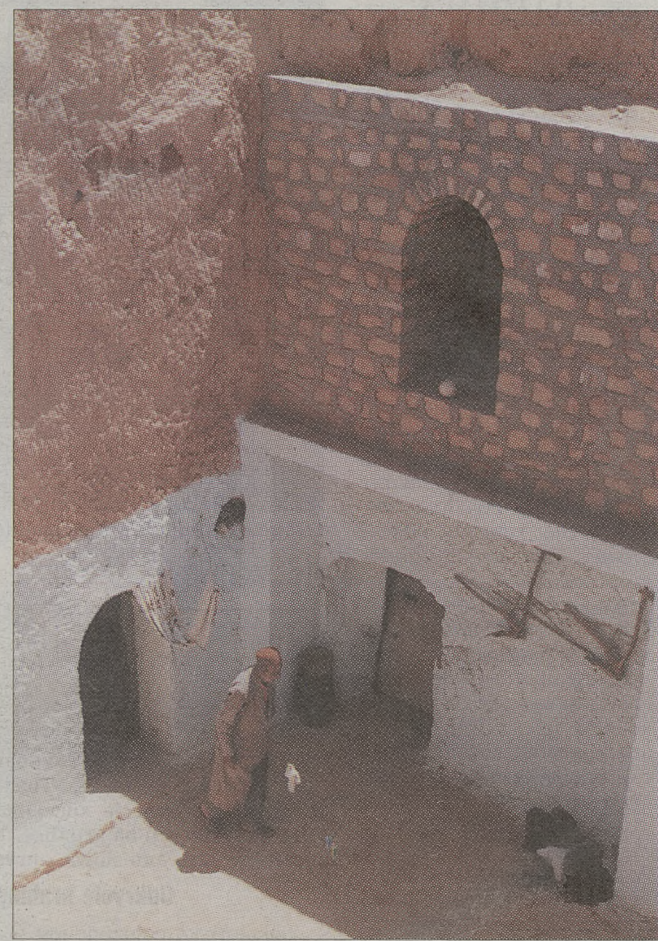
na wschód, do nadmorskiej oazy Gabes. Tam powinno być nieco chłodniej. Po drodze będzie Matmata, a jej nie można pominąć.

Trasa do niej, choć też na południe, nie pokrywa się z naszą drogą do ksarów: porzucając ją, już na początku zbacza na południowy zachód do Chenini, a jako droga drugorzędna nie wygląda już tak dobrze. Mimo to nie ma asfaltowych kolein i nawet w czterdziestostopniowym upale nawierzchnia nie klei się do kół (jak oni to robią!).

Mijany step porasta jedynie trawa esparto. Drodze – odcinkami – towarzyszą z obu stron pasma gołych wzgórz, co w rejonie Matmaty staje się już regułą. Na równinnym południu wzgórz, wystającą na 700 metrów powyżej poziomu morza, wydają się wysokimi górami. To początek Az-Zahru, który – długim na 150 kilometrów masywem – ciągnie się dalej na południe, w krainę Berberów.

Nie widać domów...

Choć dopiero rano, przez podeszwy już wyczuwa się nagrzanie gruntu. Pięciotysięczna Matmata nie wygląda na zamieszkaną i rzecz nie w tym, że nie widać ludzi, bo przed słońcem mogli się ukryć, ale jakoś nie widać domów. No, jest ich może kilka. A reszta? Jest przystanek autobusów, sklep, nawet



Życie w ziemi czy pod ziemią?

mezzet na wzgórzu, trochę samochodów i muły skryte w małych plamach cienia. Powinni być i ludzie. A ich domy?

Droga wchodzi do wioski w obniżeniu terenu, więc – by ogarnąć okolicę – trzeba się wspinać na przyległe pagórki: z wyjątkiem pojedynczych palm – pod którymi ocienione miejsca zajęły już wspomniane muły – i nielicznych stanowisk dojrzewających opuncji, nie roślinie tu nic.

Z góry można jeszcze dostrzec kilka domów, ale wzrok przyciągają dziwnie wyglądające duże rozmiarów dziury w ziemi. Jest ich mnóstwo, jedna obok drugiej. Cały podziurawiony teren wygląda jak pokryty licznymi kraterami. Zagląając w głąb nich stwierdzamy, że każdy „krater” to... dom zamieszkały przez współczesnych jaskiniowców.

Berberowie, którym przyszło żyć tutaj, już przed wiekami uciekli przed palącym słońcem i skryli się, wraz z domostwami, w wydrążonych miękkich skałach, by domy, ciepłe zimą, latem zapewniały względny chłód.

Życie pod ziemią

Każdy ich dom można przyrównać do okrągłej, głębokiej na 10 metrów studni, której dno – o średnicy 15 metrów – staje

się podwórkiem domostwa. Z niego owalne otwory prowadzą do wnętrza domu: izb mieszkalnych, kuchni, spiżarni warsztatów, a ich ilość może dowolnie powiększać się wraz z rodziną, bowiem w miarę potrzeby drąży się nowe – również piętrowe – pomieszczenia, nawet kolejne studnie.

Z podwórca – wąski, wydrążony w skale – tunel wychodzi poza obręb domostwa, na powierzchnię ziemi. W domach, do których wchodzimy, nie ma elektryczności, bieżącej wody, wygod. Izby są czyste, bielone, niewysokie i duszne, sprzęty nadzwyczaj proste, niemalże archaiczne. Stosy poduch i kolorowych, wełnianych narzut. W żeliwnych garnkach gotuje się strawa, kobiety tkają, mężczyźni trawę esparto zamieniają w konkretne przedmioty. Wszyscy przy tym zarabiają na życie, bo za oglądania domostwa naturalnie trzeba zapłacić. Stąd ta zachęcająca do wejścia, gościnność mieszkańców wioski. Są jednak i tacy, którzy swe domostwa ogrodzili drutem wybierając intymność i spokój.

Choć życie w Matmacie toczy się pod ziemią, na jej powierzchni pozostały cmentarze. To dlatego mówi się, że w Matmacie żywi mieszkają pod umarlými.

KRYSTYNA SŁOMKA

Fot. autorka

B.T. OLIMP ul. Zwierzyniecka 30
 tel. (012) 423-08-51, 423-18-61
 www.olimp.travel.pl

ZIMOWE FERIE W DOLOMITACH!!!

VAL DI SOLE lux autokar, hotel***, wyżywienie, ski-pass	18.01 - 27.01.02 1450 zł	25.01 - 03.02.02 1499 zł
VAL DI FIEMME lux autokar, hotel***, wyżywienie	18.01 - 27.01.02 1250 zł	
CORTINA D'AMPEZO lux autokar, hotel***, wyżywienie	18.01 - 27.01.02 1190 zł	25.01 - 03.02.02 1299 zł
OBOZY NARCIARSKIE DLA MŁODZIEŻY VAL DI SOLE I CORTINA D'AMPEZO		
lux autokar, hotel***, wyżywienie, ski-pass, opieka instruktorów	18.01 - 27.01.02 1550 zł	25.01 - 03.02.02 1550 zł
SYLWESTER W CORTINA D'AMPEZO		
lux autokar, hotel***, wyżywienie	27.12 - 03.01.02 1350 zł	

Biuro Turystyczne „VITAL”
 00-020 Warszawa, ul. Chmielna 2
 tel./fax: 827-87-03, tel. 828-87-03
 nr koncesji: 623, rok. zał. 1994
 e-mail: vital@travel.trader.pl

WĘGRY

(oferty z dojazdem własnym)

Proponujemy:

- Pobyty w Budapeszcie z ciekawym programem turystycznym - hotele o różnym standardzie, pakiety weekendowe
- Wypoczynek oraz kuracje lecznicze w miejscowościach z basenami termalnymi - Eger, Miskolc-Tapolca, Debreczyn, Hajdusoboszlo, Gyula, Hévíz, Harkány, Bük
- SYLWESTER 2001/2002 - Budapeszt, Eger, Debreczyn - pakiety bez balu, a także z balom sylwestrowym oraz dodatkowymi atrakcjami.

Szczegóły, aktualne promocje i ceny znajdziesz na naszych stronach www.vital.pl

"Brazylijskie smaki Bom Fogo"

Restauracja Bom Fogo
 ma przyjemność zaprosić Państwa na niedzielny Brunch - okazały bufet zawierający przysmaki kuchni polskiej i latynoamerykańskiej.

Cały bufet wraz deserami, kawą i herbatą w cenie 40,-zł/os.*

*Dzieci w wieku do 6 lat gratis, do 12 lat 50% zniżki.

Listopadowa Promocja
 Dla tych, którzy przyjdą do Bom Fogo z egzemplarzem Dziennika Polskiego mamy niespodziankę: dwa bufety Brunch'owe w cenie jednego! Przyjdź z osobą towarzyszącą, zapłać tylko za siebie!

Serdecznie zapraszamy w każdą niedzielę, w godz. 12:00 - 17:00

W sprawie dodatkowych informacji oraz rezerwacji prosimy dzwonić, tel. (12) 619 03 00. Restauracja Bom Fogo mieści się w hotelu Holiday Inn Kraków, ul. Wielopole 4.

KRONIKA KRAKOWSKA

Najwięcej było w starej wagonowni

Niektórzy mają rodziny

66 bezdomnych wylegitymowano podczas akcji, która w nocy z czwartku na piątek odbywała się na krakowskich dworcach. Jak już pisaliśmy, na dworce wyruszyły tamtej nocy cztery patrole, złożone z 6 pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, 11 dzielnicowych Komendy Miejskiej Policji oraz 8 funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei. Akcja miała na celu poinformowanie osób bezdomnych o formach pomocy, z jakiej mogą skorzystać w Krakowie: noclegowni, ciepłych posiłków, łaźni. Na przewiezienie do schronisk od razu zdecydowało się 14 osób, 8 kolejnych wyraziło chęć skorzystania z pomocy w najbliższym czasie.

Spotykani na dworcach i terenach przydworkowych bezdomni (najwięcej, 32 osoby, znajdowały się w starej wagonowni przy ul. Pawiej, dalej - kilkanaście w antresoli Dworca Głównego) szczerze, chętnie i bez agresji odpowiadali na pytania pracowników socjalnych. Jedną z pań, ok. 40-letnia, pochodząca ze Śląska, przyznała, że jest bezdomna od 8 lat. Ma rodzinę, ale nie utrzymuje z nią kontaktów. - Mieszkania nie ma, pracy nie ma - tłumaczyła swoją sytuację. Pytano ją, dlaczego nie korzysta z noclegowni: - Pewnie popija pani?; przyznała, że owszem, pięć razy w tygodniu... A w noclegowniach osoby nietrzeźwe nie są przyjmowane. Patrole napotykały też mężczyznę, ok. 40-letniego, który wcześniej mieszkał w Domu Pomocy Społecznej. Cztery dni temu nadużył alkoholu, po czym wstydził się w takim stanie przyjść do ośrodka. Więcej, myślał, że już w ogóle więcej nie może tam wrócić.

O niego tymczasem od kilku dni się niepokojono; został odwieziony do swojego DPS.

Podczas akcji policja znalazła jedną osobę poszukiwaną, gdyż nie można było ustalić jej miejsca pobytu - zostało jej wręczono wezwanie na przesłuchanie. Nie było tamtej nocy osób, które wymagałyby interwencji lekarza, nikogo też nie trzeba było odwieźć do izby wytrzeźwień. Bezdomni tłumaczyli, że na „impreszę” akurat nie było sponsora...

Są pośród tych osób ludzie 18-, 20-letni, jednak większość stanowią osoby w średnim wieku i starsze. - Niektórzy mają rodziny, emerytury - ale na własne życzenie wybrali taką beztroskę - mówi jeden z funkcjonariuszy SOK. Wielu bezdomnych nie decyduje się na przeniesienie do noclegowni, tłumacząc, że przyjechali tylko na kilka dni i jadą dalej - i tak rzeczywiście jest, osoby pracujące z bezdomnymi rozpoznawały podczas akcji tylko nieliczne twarze.

Pośród 66 wylegitymowanych podczas akcji było 9 kobiet. 10 bezdomnych pochodziło z terenu Krakowa, 11 z województwa małopolskiego, 44 spoza Małopolski (np. ze Śląska), a jeden okazał się obcokrajowcem (Ukraińcem). - Wiele osób przyjeżdża do Krakowa, bo nie znajdują pomocy w swojej gminie - a udzielenie schronienia to zadanie gminy. Dopóki gminy nie będą brały odpowiedzialności za swoich mieszkańców, to wszyscy będą się garnąć do dużych miast. My przyjmujemy każdego, ale gminy powinny refundować pobyt w noclegowniach osób pochodzących z ich terenu. Niestety, rzadko to robią - mówi Marta Chechelska-Dziepak z krakowskiego MOPS. (MM)

Z kroniki wypadków

W Borku Szlacheckim doszło do zderzenia poloneza z mercedesem. Wskutek wypadku kierowca poloneza doznał ciężkich obrażeń ciała, a jego 17-letni brat zginął na miejscu. W Słomnikach, na trasie E7, samochód ciężarowy zderzył się z busem i wpadł do roweru. Poważnych obrażeń ciała doznała kobieta, która została przygnieciona przez ciężar-

ówkę. Na rondzie Mogiłskim samochód potrafił kobietę, która doznała obrażeń głowy. Ranni zostali piesi - ofiary potrażeń na ulicach: Brodowicza, Dobrego Pasterza, Powstania Warszawskiego, Koberzyńskiej, Igołomskiej i al. Pokoju. Na Matecznym, o godz. 16.40, tramwaj zderzył się z autobusem, wskutek czego ranna została 1 osoba. (BAR)

Big Kraków

W Nowej Hucie obraz z ulicznych kamer ma być przekazywany do Straży Miejskiej, w Podgórzu do siedziby policji



Aleję Róż będzie już niebawem obserwować oko kamery

Fot. Anna Kaczmarz

1 grudnia na placu Centralnym zamontowana zostanie pierwsza kamera systemu monitorującego centrum Nowej Huty. Dwa tygodnie później powinny zostać zainstalowane dwie kolejne. Dzielnica XVIII jest pierwszą, która chce w sposób przystąpić do stworzenia systemu monitoringowego na swoim terenie.

- W przyszłym roku chciałobyśmy zainstalować kolejne kamery na placu Centralnym, a także na newralgicznym skrzyżowaniu pomiędzy osiedłami: Szklane Domy, Szkolne, Stalowe, Hutnicze i ewentualnie na rondzie Kocmyrzowski - mówi Tomasz Urynowicz, przewodniczący dzielnicy. Nowohucki system będzie obsługiwać Straż Miejska, po dyskusjach zdecydowano się na nowoczesny sprzęt: kamery cyfrowe, pełnoobrotowe, „wandaloodporne”, z których obraz będzie przesyłany do siedziby straży. Na instalację kamer wyraziły już zgodę wspólnoty mieszkaniowe z wytypowanych budynków. Dzięki kamerom monitoringowym będzie plac Centralny z przystankami tramwajowymi oraz aleja Róż.

W tym roku dzielnica przeznaczyła na system monitoringowy 66,5 tysiąca złotych, kolejne 15 tysięcy ofiarował bank BPH, który ma swoją filię przy al. Róż. Prowadzone są obecnie rozmowy z kolejną firmą, która może zdecydować się na pokrywanie kosztów utrzymania systemu.

Tymczasem w projekcie przyszłorocznego budżetu Krakowa na monitorowanie miasta zapisano 800 tysięcy złotych. - Powstał projekt, by system monitoringowy wprowadzić pilotażowo w dwóch dzielnicach, które dają własny wkład finansowy i są najbardziej zaangażowane w sprawę - mówi Stanisław Piłksa z Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta. Chodzi właśnie o nowo-

hucką Dzielnicę XVIII oraz Dzielnicę XIII. Na bazie pilotażu może powstać w przyszłości koncepcja systemu dla całego miasta. - Jesteśmy w dobrej sytuacji, bo możemy uczyć się na doświadczeniach innych miast.

Drugą dzielnicą, która chce monitorować newralgiczne punkty jest podgórska Dzielnica XIII. - W przyszłorocznym budżecie przeznaczymy na ten cel 80 tysięcy złotych. Mamy nadzieję, że nasz program dofinansuje także gmina - mówi Zygmunt Włodarczyk, radny dzielnicy. - Rozpoczęliśmy także działania w ramach programu „Bezpieczny bank - bezpieczna dzielnica”, przez który chcemy włączyć w system monitoringu banki w starej części Podgórza.

Wytypowano już - wspólnie ze Strażą Miejską i policją - miejsca, gdzie zainstalowane zostaną kamery (ok. 10). Za najbardziej newralgiczne uznano: pl. Bohaterów Getta, ul. Józefińska, część ul. Limanowskiego (od ul. Na Zjeździe do Rynku Podgórskiego), plac Niepodległości, Rynek Podgórski, ul. Kalwaryjska, rondo Mateczny. - Mamy nadzieję, że monitoring będzie miał działanie prewencyjne i zapobiegnie przestępstwom, nagrania będą także wykorzystywane jako materiał dowodowy - tłumaczy Zygmunt Włodarczyk. System w starym Podgórzu ma być obsługiwany przez policję. Obraz z kamer będzie przesyłany światłowodami. - Kamery będą bardzo czułe: mają dobry zapis i w dzień, i w nocy. Ze stu metrów widać, co czytamy w gazecie - dodaje.

Wiosną przyszłego roku ma także ruszyć SWD, czyli System Wspomagania Dowodzenia krakowskiej policji, w ramach którego kolejne cztery kamery zostaną zainstalowane na Rynku Głównym. (WT)

Notujemy

■ **NIELEGALNE PAPIEROSY.** Policjanci z Komisariatu Bieńczyce - Grębałów oraz pracownicy Urzędu Kontroli Skarbowej pojawili się na placu targowym „Bieńczyce”, gdzie szukali papierosów i alkoholu bez znaków akcyzy. W trakcie akcji zatrzymano 3 osoby (w wieku 26, 31 i 50 lat) i znaleziono 185 paczek nielegalnie rozprowadzanych papierosów. Trzech mieszkańców Nowej Huty otrzymało wezwania do Urzędu Kontroli Skarbowej, który będzie prowadził w stosunku do nich postępowanie karno-skarbowe. Pod koniec ubiegłego miesiąca, w trakcie podobnej akcji, policjanci z Bieńczyce zarekwirowali 700 paczek papierosów i zatrzymali 6 osób. Policja zapowiada, że należy się spodziewać kolejnych takich nalotów. (js)

■ **120-LECIE GEOGRAFÓW.** Koło Geografów UJ uroczyście obchodziło wczoraj 120-lecie swojego powstania. Na wspólne spotkanie i bal zjechało ok. 200 osób - dawni i obecni członkowie koła. Założone w 1881 r., było to drugie koło naukowe w Krakowie (wcześniej powstało koło przy katedrze prawa), a zarazem pierwsze koło geografów w Polsce. Organizuje ono m.in. wyprawy naukowe latem, których wyniki prezentowane są w Polskim Towarzystwie Geograficznym, na konferencjach (ostatnio dotyczące np. środowiska Ojcowa czy dzikich wysypisk). Koło należy do Europejskiego Stowarzyszenia Młodych Geografów. W kole jest obecnie 120 osób; członkiem może zostać każdy, kogo pociąga geografia - nie trzeba być ani studentem, ani geografem. (mm)

■ **SPRAWDZIĆ UKŁADY.** Policjanci z drogowki zaapelowali do krakowskich kierowców, by - w związku z pogorszeniem się warunków na drogach - dokładnie sprawdzili stan techniczny swoich aut. Pomocna temu będzie m.in. akcja, która dziś, do godz. 13, ma być prowadzona w stacjach diagnostycznych przy ul. Saskiej 25 i al. Pokoju 81. „Ma ona na celu podniesienie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w jej trakcie będzie można bezpłatnie skontrolować m.in.: układ jezdný, hamulcowy, ustawienie świateł i dokonać analizy spalin” - podają przedstawiciele Sekcji Ruchu Drogowego KM Policji. (js)

■ **GROZI ZAWALENIEM.** Zdemastrowany budynek przy ul. Piwnej grozi zawaleniem. O niebezpieczeństwie Straż Miejska poinformowała nadzór budowlany. (js)

■ **SKRADZIONO SAMOCHODY.** Z ulicy Krzyżańskiej skradziono audi o wartości 20 tysięcy złotych, z osiedla Uroczego dodge dynasty za 12 tysięcy złotych, a z ulicy Ściegiennego fiata 126p cenionego na 4 tysiące złotych. (js)

4 obrazy łupem włamywaczy

Zosia w obcych rękach

Dwa dni po tym, jak włamywacze zrabowali z mieszkania przy ulicy Beniowskiego m.in. dwa obrazy Wojciecha Kossaka - doszło do kolejnej kradzieży dzieł sztuki. Tym razem wyważono drzwi do mieszkania przy ulicy Twardowskiego.

Z informacji przekazanych przez właścicieli mieszkania

wynika, iż złodzieje ukradli cztery obrazy z początku ubiegłego stulecia: olejny obraz (na tekturze) włoskiego artysty, przedstawiający Canale Grande w Wenecji (z zabudową miejską i płynącą po kanale gondolą), dwa obrazy olejne (na płótnie), w złożonych ramach, przedstawiające portrety kobiet (autorstwa malarza wiedeńskiego)

oraz obraz olejny polskiego autora „Portret Zosi”.

Prócz obrazów, rabusie skradli z mieszkania również złotą bransoletę w kształcie koni-czynki oraz złoty pierścień. Wstępne szacunki mówią o ok. 20 tysiącach złotych strat.

W tym roku jest to w Krakowie już 13 włamanie, w trakcie którego zginęły obrazy. (J.SW)

Andrzejkowy Bal Charytatywny

30.11.2001 r., godz. 20.00, hotel Holiday Inn - Kraków, ul. Wielopole 4.

Całkowity dochód z balu i loterii zostanie przekazany na rzecz funduszu stypendialnego „Podaj Dłoń” dla uzdolnionej młodzieży z rodzin niezamożnych.

Bilety w cenie 150 zł od osoby do nabycia w recepcji hotelu Holiday Inn Kraków przy ul. Wielopole 4.

organizatorzy: Rotary Club WANDA Holiday Inn
sponsoring: Tishman Speyer Properties Plus
patronat medialny: DZIENNIK POLSKI

Maczane w trupiej czaszce

- Gdy człowiek pisze piórem, to zastanawia się, co pisze - uważa Wanda Wardecka



Złoty Parker

Fot. Piotr Kędziński

XIX-wieczne pióra maczane, stare, ozdobne kałamarze - np. w formie trupiej czaszki, albo z przykrywką ozdobioną postacią aniołka - a przede wszystkim pióra wieczne można jeszcze dziś i w niedziele oglądać na wystawie w salach Muzeum Historycznym Miasta Krakowa w Kamienicy Hipolitów. Pośród ok. 1500 eksponatów znalazły się m.in. pióra sławnych ludzi - np. Stanisława Wyspiańskiego juniora, znanego z obrazu „Śpiący Staś”, czy astronoma Kazimierza Kordylewskiego, które to pióro może pisać dziewięcioma różnymi grubościami.

Wystawa ma tytuł „Pióro wieczne dziełem sztuki”. Prezentowane są na niej fragmenty zbiorów 10 kolekcjonerów - w tym z zagranicy, więc wystawa jest międzynarodowa. Prezentuje historię pióra, ale też obecne premiery firm pro-

dukujących przybory do pisania. Są tu pióra w oprawkach ze złota, z laki, miniatury, przenośny zestaw do pisania, z piórem zakładanym na palec (wersja zresztą dla mańkutów), pióra pękate i maleńkie, cieńsze od ołówka, krótsze od palca.

- *Moje ulubione to pióra firmy Conklin, amerykańskie, produkowane tylko do 1947 roku. Jedno z nich, z 1932 r., zielonkawe - pokazywała nam Wanda Wardecka, kolekcjonerka z Warszawy - nie jest całkiem okrągłe, na oprawce ma ranciki. Dotąd nie spotkałam się z piórem, w którym byłoby one powtórzone. A ten model był produkowany tylko przez dwa lata, między 1930 a 1932 rokiem, cieszę się, że mam go w zbiorze. Kolekcjonerka jest też dumna z pierwszych polskich piór, o nazwie „Kawuska”, produkowanych od 1895 r. - Były identycznej jakości co zagraniczne - podkreśla.* (MM)

Wanda Wardecka zbiera pióra od 12 roku życia, kiedy to przedwcześnie zmarł jej ojciec - zostawiając kolekcję własną i jeszcze dziadka. Kolekcjonerka dzieli swą pasję z mężem, na co dzień zajmującym się naprawą piór wiecznych. Wszystkie eksponaty są przez niego doprowadzone do stanu używalności, są sprawne. - *Piszę wyłącznie piórem wiecznym - tradycyjnym, z pompką, nie na naboże (notabene w 1870 r. wyprodukowano już pierwsze naboże do piór, szklane, ale nie zdały egzaminu). Gdy człowiek pisze piórem, to zastanawia się, co pisze - uważa Wanda Wardecka.* Jej mąż Maciej mówi natomiast, że dobre pióro jest jak dobry zegarek - dlatego nie wychodzi z mody, bywa nawet oznaką snobizmu. Zwiedzający wystawę mogą zaopatrzyć się w podpowiedzi Wardeckiego, mówiące, czym kierować się przy wyborze odpowiedniego dla siebie pióra wiecznego.

- *To doskonałe miejsce na taką wystawę, ponieważ w kamienicy Hipolitów mieściła się przed wojną znacząca firma papiernicza Ziembicki - mówiła komisarz wystawy, a zarazem kolekcjoner piór od 5 lat, Magdalena Sosenko. Na tej wystawie prezentuje - obok piór - swój zbiór papierów listowych i listów XIX-wiecznych. Na co dzień pisze piórem wiecznym - używa kilku różnych. Należy do Polskiego Klubu Miłośników i Kolekcjonerów Piór, z siedzibą w Warszawie, które działa od 4 lat i skupia ok. 100 osób.*

Pióra w kamienicy Hipolitów (pl. Mariacki 3) można oglądać dziś w godz. 10 - 18, a jutro w godz. 10 - 17. Wstęp wolny, można wylosować upominek (m.in. 4 pióra). (MM)

Warto wiedzieć i skorzystać...

◆ DZIEŃ OTWARTY SCHRONISKA DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT - dziś w godz. 10 - 16 (ul. Rybna 3, dojazd autobusem z Salwatora, czwarty przystanek w kierunku Przegorza). Na nowy dom czeka tam ponad 550 psów oraz koty. Zwierzęta są zbadane, szczepione, mają książeczki zdrowia. Za psa zabranego ze schroniska nie trzeba płacić podatku przez rok.

◆ KLUB HODOWCÓW GOŁĘBI RAS MAŁOPOLSKICH zaprasza na konkurs - wystawę - pokaz dorobku hodowlanego - dziś (w godz. 9 - 17) oraz 25 bm. (w godz. 9 - 15) w hali sportowej przy ul. Kościuszkii 24.

◆ GIEŁDA KOLEKCJONER-SKA - dziś od godz. 9 do 12 w siedzibie Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów przy ul. Siemiradzkiego 13/6.

◆ KRAKOWSKI SZKOLNY OŚRODEK SPORTOWY (al. Powstania Warszawskiego 6) zaprasza 25 bm. w godz. 10 - 13 (dzieci w wieku szkolnym wraz z rodzicami) na bezpłatne badania postawy ciała i kwalifikację dzieci z wadami postawy do ćwiczeń na sali gimnastycznej i pływalni.

◆ W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY (pl. Centralny) - 25 bm. o godz. 16 „Spotkania z piosenką” - program W. Dąbrowskiego - dla wszystkich, którzy chcą posłuchać niezapomnianych przebojów, nauczyć się piosenek z Antologii Polskiej Piosenki XX wieku, zaśpiewać piosenkę z profesjonalnym podkładem muzycznym. Wstęp wolny; informacje pod nr. tel. 644-12-33, pok. 013.

◆ STOWARZYSZENIE RODZIN OFIAR KATYNI Polski południowej zaprasza członków na walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze - 25 bm. o godz. 11 w sali Klubu Garnizonowego przy ul. Zyblikiewicza 1.

◆ NIEDZIELNY TEATRZYK DLA DZIECI - Scena pod Aniołem Stróżem („Chimera”), ul. św. Anny 3, godz. 12) zaprasza - 25 bm. na spektakl „Paluszek” Teatru Interaktywnego Jaruga z Rzeszowa.

◆ MUZYCZNA PIWNICA „WIERZYŃKA” (Rynek Główny 15) zaprasza na koncerty grupy Krak Band (jazz) - 25 i 29 bm. o godz. 20. Wstęp wolny.

◆ KLUB ZACHĘTA (ul. Kurczaba 25) zaprasza w każdą sobotę (o godz. 10) na turniej szachowy „Nowy Prokocim Open”.

◆ W CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (ul. Meiselsa 17) - dziś o godz. 18 koncert w wykonaniu zespołu Libertrio. W programie utwory Astora Piazzolli oraz muzyka klasyczna.

◆ KONCERT CHÓRU „DOMINANTA” Akademii Ekonomicznej - 25 bm. o godz. 14 w katedrze wawelskiej.

◆ ZARZĄD OKRĘGOWY PCK ZAPRASZA HONOROWYCH DAWCÓW KRWI na uroczystą intencyjną mszę św. w bazylice Mariackiej - dziś o godz. 10.

◆ W HARRIS PIANO JAZZ BAR (Rynek Główny 28) - dziś o godz. 21 jazz live.

Gimnazjum z imieniem

Sztandar z gęsią

Patronem Gimnazjum nr 48 (os. Kolorowe 29) jest od wczoraj Konstany Ildefons Gałczyński. Szkoła ma też od wczoraj własny sztandar - został poświęcony w kościele pw. św. Judy Tadeusza w Czyżynach, po mszy św., w której uczestniczyła młodzież szkoły, nauczyciele i rodzice. W uroczystościach nadania imienia uczestniczyła córka poety Kira Gałczyńska.

- *Gałczyński był wspaniałym poetą, dzisiaj jego utwory ucale nie są przestarzałe. Podoba nam się humor Gałczyńskiego - ten z Teatryku Zielona Gęś - mówił nam Monika Pałac i Andżelika Gugula, trzecioklasistki z Gimnazjum nr 48. Gdy poprosiła uczniów o cytaty z wierszy patrona - każdy recytuje: „Zaczarowana dorożka, zaczarowany dorożkarz, zaczarowany koń”.*

Zaczarowana dorożka, jak też list z fiołkiem i zielona gęś - wyjęte z wierszy Gałczyńskiego, trafiły teraz na sztandar szkoły, wraz z portretem poety. Sztandar kosztował 6 tys. zł - ta kwota będzie płaconą w dwóch ratach przez dwa lata; fundatorami są rodzice uczniów, samorząd szkolny, 1 tys. zł pochodzi od proboszcza miejscowej parafii. Motywy z utworów Gałczyńskiego, a także fragmenty architektury Krakowa znalazły się też na obrazie, który - zamiast po-

piersia patrona - zawiesznie w szkole (autorką jest Krystyna Morańda, matka ucznia gimnazjum).

Myśli się o ogłoszeniu dnia patrona szkoły - właśnie 23 listopada, w rocznicę nadania imienia gimnazjum.

Batalię o patrona szkoła czyła przez 16 miesięcy. Propozycja imienia wyszła od grona pedagogicznego, zaakceptowali ją uczniowie i rodzice, ale negatywnie zaopiniowała Rada Dzielnicy XVIII. Nie pomogło nawet płomienne wystąpienie pani dyrektor na sesji rady - wojenny i powojenny okres życia i twórczości poety nie był przez niektórych radnych akceptowany, uważali też, iż styl życia artysty nie jest najlepszym wzorem dla młodzieży. Mimo negatywnej opinii Rady Dzielnicy, latem Rada Miasta zdecydowała o przyznaniu szkole imienia Gałczyńskiego.

- *To poeta uniwersalny i ponadczasowy. Jego utwory zawierają wartości nie tylko literackie, ale też przydatne w wychowaniu młodzieży. Podobnie z biografii: Gałczyński bronił kraju, był w obozie, w okresie powojennym tak naprawdę trudno dogrzebać się utworów piewanych wobec stalinizmu - wyczołgał się w lirykę osobistą - mówi Krystyna Kotarba, dyrektor Gimnazjum nr 48. (MM)*



Sztandar z Gałczyńskim. W poczcie sztandarowym (od lewej): Małgorzata Sobiecka, Tomasz Wróbel i Karolina Orzechowska. Fot. Piotr Kędziński

Porozmawiać ze studentami

Zorganizowane przez Akademię Górniczo-Hutniczą „Spotkania z uczelnia” przyciągnęły wielu potencjalnych studentów.

Na stoiskach wszystkich wydziałów AGH oraz działu nauuczania mogli uzyskać oni informacje dotyczące kryteriów kwalifikacji na studia, programu i ich przebiegu oraz spraw bytowych, a także zaprzytyć się w informator dla kandydatów na uczelnia, jak również przykładowe tematy egzaminów wstępnych z lat ubiegłych.

- *Oprócz tego, że mogę dostać materiały informacyjne, zobaczyć uczelnia, szczególnie cenię sobie możliwość porozmawiania ze studentami akademii. Wydaje mi się, że trochę bezkrytycznie mówią o swoich wydziałach, ale z drugiej strony, skoro robią to, co ich interesuje i fascynuje, to dlaczego mają narzekać? - mówi Tomasz Hemperek. Na „Spotkania z uczelnia” przyjechał wraz kilkoma kolegami z Jarosławia. - Nie jesteśmy na wagarach, dzisiaj mamy uspra-*

wiedliwiony. Do przyjazdu tutaj zachęcił nas nasi nauczyciele - dodaje. - *Odwiedzający nas próbują się zorientować przede wszystkim, jakie kierunki studiów oferuje akademie. Rządziej pytają o warunki studiowania, akademiki, stypendia - wyjaśnia Aron Kudelski, student Wydziału Górniczego AGH. - Interesują mnie informacje dotyczące się egzaminów wstępnych na poszczególne kierunki. To w tej chwili jest najważniejsze - twierdzi Paweł Starzyk, jeden z uczestników „Spotkań z uczelnia”.*

Jeszcze dziś, na parterze pawilonu A-0 AGH (al. Mickiewicza 30) w godz. 10 - 14, będzie można uzyskać niezbędne informacje związane ze studowaniem na uczelni. Ponadto przewidziane jest spotkanie z władzami akademii (godz. 10, pawilon A-0, I piętro), zwiedzanie wydziałów, laboratoriów, sal wykładowych oraz pracowni (zbiórka przy stolikach wybranych wydziałów, o godz. 11.15, pawilon A-0). (KRM)

Czytanie z wiewiórkami

Książki dla czterech pierwszych

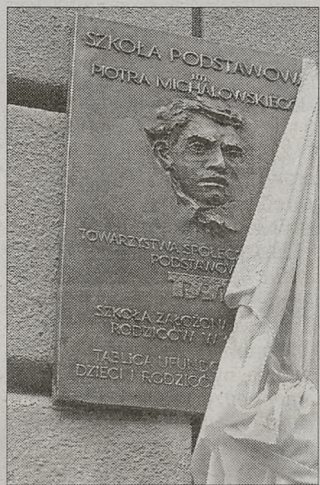
Autora - Łukasza Dębskiego - okrzyknięto już „nowym Brzechwą”. Jego książka „Wiórki wiewiórki” jest też atrakcyjna dzięki ilustracjom autorstwa żony, Anny Dębskiej. Spotkanie z książką, zawierającą wierszowane bajki dla dzieci, odbędzie się dziś w dziale książki na II piętrze sklepu Empik Megastore (przy Rynku Głównym 5).

Impreza rozpocznie się o godz. 13. Na miejscu pojawią się aktorzy przebrani za postacie z bajek, odbędą się konkursy rysunkowe z nagrodami, przede wszystkim zaś planowane jest wspólne czytanie bajek (w części będą odtwarzane nagrania, w których bajki czyta Anna Dymna).

Cztery pierwsze osoby, które dziś o godz. 13 przyniosą do Empiku (Rynek Główny 5) wycięty z „Dziennika” niniejszy tekst o imprezie - dostaną w prezencie książkę „Wiórki wiewiórki”. (MM)

Gdzie indziej są czerwone...

Z płaskorzeźbą patrona



Szkoła zyskała tablicę z nazwą i patrona. Fot. Piotr Kędziński

W Szkole Podstawowej im. Piotra Michałowskiego - prowadzonej przez Towarzystwo Społecznej Szkoły Podstawowej - odsłonięto wczoraj tablicę pamiątkową. Wykonana z msiądzu, została wmurowana przy wejściu do budynku szkoły przy ul. Michałow-

skiego 10. Zawiera informacje o szkole, pośrodku mieści płaskorzeźbę jej patrona.

- *To zarazem tablica z nazwą szkoły, gdzie indziej są one czerwone, blaszane - u nas jest msiężna - mówi prezes TSSP Jerzy Sonik. Tablica kosztowała prawie 2,4 tys. zł, została ufundowana przez dzieci, rodziców oraz TSSP. Odsłonięcia tablicy dokonała m.in. żona potomka Piotra Michałowskiego - Helena Bukowska-Michałowska.*

Dziś SP imienia P. Michałowskiego (artyści, ale też działacza społecznego) ma prawie 290 uczniów. Została założona w 1989 r., była jedną z pierwszych szkół społecznych w Polsce. Początkowo mieściła się w salkach przy klasztorze oo. Pijarów przy ul. Pijarskiej, potem przy ul. św. Jana, w końcu przeniosła się na ul. P. Michałowskiego, do budynku zakupionego ze składek rodziców, którzy założyli Towarzystwo Społecznej Szkoły Podstawowej. Tu mieści się do dziś. (MM)

Jutro o godz. 19 wystąpi w „Piwnicy Batorego” (ul. Batorego 1) zespół Biesiada.

Grupa powstała w 1997 r. Od tego czasu koncertowała w Polsce i za granicą. Trzy lata temu była gościem polsko-niemiecko-francuskiego festiwalu „Spotkania na granicy” w Gersheim. Na jej repertuar składają się sta-

Biesiada u „Batorego”

ropolskie pieśni ludowe i biesiadne oraz ballady i utwory w stylu retro. Biesiada ma w swoim dorobku dwie płyty:

„Serce moje” (1998) i „Cygańskie ballady” (2000). Zespół występuje w tradycyjnych strojach ludowych. Biesiadę tworzą: Dorota Bębenek (wokal, instrumenty perkusyjne), Elżbieta Zarębska (skrzypce), Antoni Majerski (gitara, klarnet) i Krzysztof Węgrzyn (akordeon). (GZL)



0501-44-96-26
U NAS NAJTANIEJ

Zmiany z powodu zmian

Udrażnianie ulic

Najprawdopodobniej od 28 listopada nastąpi zamiana organizacji ruchu na części ulicy Młaskotów i Fałata. Jest to odpowiedź na postulaty dzielnicowej rady, a przede wszystkim mieszkańców zaniepokojonych znaczącym zwiększeniem się ruchu na tych ulicach – po otwarciu mostu Zwierzyńskiego i wprowadzeniem nowych zasad ruchu m.in. na ul. Królowej Jadwigi. Mieszkańcy alarmowali, o czym informowaliśmy w „Dzienniku”, że ul. Młaskotów stała się bardzo niebezpieczna, a znajduje się przy niej kilka szkół i przedszkoli.

Z informacji uzyskanych przez nas w Zarządzie Dróg i Komunikacji wynika, że od środy na ulicy Młaskotów i Fałata (na fragmencie od ul. Salwatorskiej do Prusa) miały

obowiązywać już tylko jeden kierunek ruchu, a nie dwa jak obecnie. Na ulicy Młaskotów są także planowane progi zwalniające, co dodatkowo studiowały zapar kierowców naciskających na gaz; na razie nie ma jednak ustalonego terminu ewentualnego ich zamontowania.

Być może nie będzie to ostatnia zmiana, gdyż konsultowane jest już wprowadzenie ruchu dwukierunkowego na ulicy Senatorskiej – od ulicy Komorowskiego do Kraszewskiego, gdzie obecnie obowiązuje jeden kierunek. Jest to także związane ze zwiększoną liczbą samochodów, m.in. na ul. Młaskotów i Komorowskiego. Te zmiany miałyby „nieco udrożnić ten rejon”, ale decyzje dotyczące tej ostatniej korekty nie zostały jeszcze podjęte.

(J.SW)



Fot. Anna Kaczmarska

Protest przed konsulem Ukrainy

Pikietaż co tydzień?

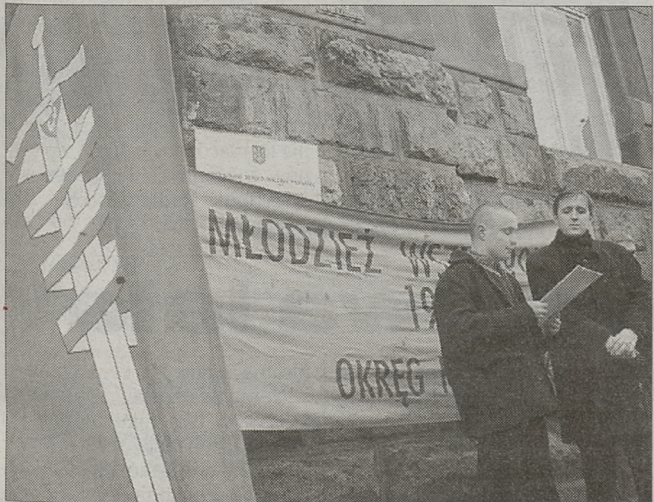
Młodzież Wszechpolska wyraża stanowczy protest wobec polityki władz Ukrainy, a zwłaszcza władz samorządowych Lwowa, które łamiąc wszelkie międzynarodowe umowy uniemożliwiają zakończenie prac renowacyjnych i uroczyste otwarcie Cmentarza Orłak Lwowski – tak rozpoczyna się oświadczenie, które wczoraj przed Konsulem Ukrainy w Krakowie (ul. Krakowska 41) odczytali przedstawiciele Młodzieży Wszechpolskiej.

W oświadczeniu przypomniano, że renowacja cmentarza przedłuża się od 12 lat i nie jest zakończona „z powodu skandalicznego zachowania władz ukraińskich, które pod różnymi pretekstami starały się odbudowę cmentarza stoperdować”. Młodzież Wszechpolska podkreśla, że to właśnie Polska jako pierwsza uznała niepodległość Ukrainy, a kwestię cmentarza ukraińskiego w Pikulicach uregulowano w ciągu kilku miesięcy.

Oświadczenie nie trafiło jednak i nie trafi do rąk konsula – Młodzież Wszechpolska przekazała je natomiast posłom wszystkich klubów (dziś np. spotka się z klubem Ligi Polskich Rodzin), by intensywnie zajęli się sprawą. – Pisma do władz Lwowa i Ukrainy są przez nie lekceważone, trzeba, żeby przedstawiciele władz Polski, odpowiedzialni za politykę zagraniczną, podjęli niezbędne kroki do respektowania wcześniejszych porozumień – mówił Maciej Twaróg, prezes Rady Naczelnej Młodzieży Wszechpolskiej.

Pikietyujący zapowiedzieli, że jeśli w sprawie nadal nic się nie zmieni – będą przychodzić przed konsulat co tydzień. Maciej Twaróg dodał, że kwestia jest ważna dla Młodzieży Wszechpolskiej także dlatego, że wielu kombatantów walk o Lwów zakładało w 1922 r. tę organizację.

(MM)



Młodzież Wszechpolska pikietowała przed konsulem Ukrainy
Fot. Piotr Kędziński

Dyrektor pod ostrzałem

Szef Zarządu Cmentarzy Komunalnych zarzucił prezesowi Regionalnej Izby Obrachunkowej, że naruszył procedurę kontrolną, która wymaga, by zarzuty były przedstawione najpierw kierownikowi zakładu

Jan Tajster, dyrektor Zarządu Cmentarzy Komunalnych, został przez prezidenta miasta zawieszony w swoich obowiązkach na czas postępowania wyjaśniającego, które ma ustalić, czy potwierdzą się wnioski z kontroli prowadzonej przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Sprawą zajmie się rzecznik dyscyplinarny ds. orzekania w sprawach odpowiedzialności pracowników Urzędu Miasta Barbara Olawska. Ma ona do 31 grudnia ustalić, czy potwierdzą się zarzuty o nieprawidłowościach w ZCK.

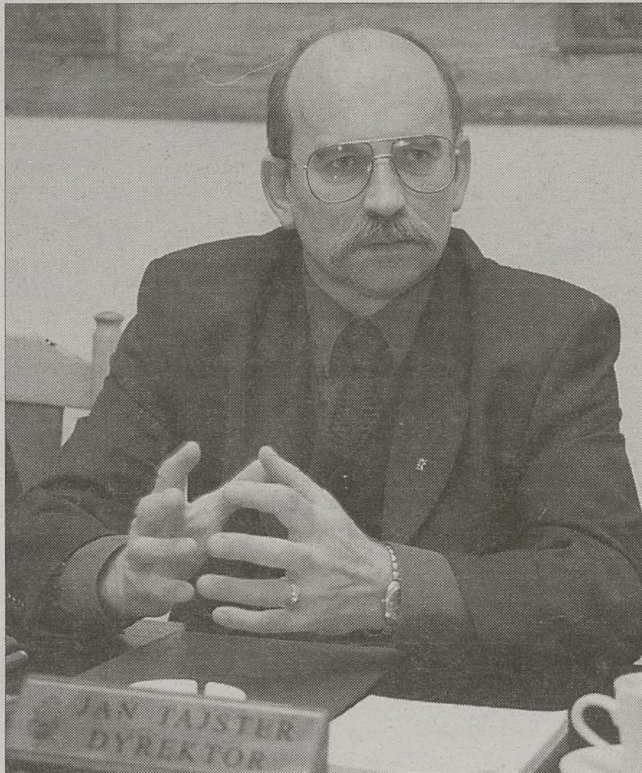
Informacje o stwierdzonych przez kontrolę RIO nieprawidłowościach zostały przekazane prezydentowi Andrzejowi Gołasiowi w dokumencie od prezesa Janusza Kota. Jak powiedziała nam jednak inspektor RIO Anna Czapla, kontrola w ZCK jeszcze się nie zakończyła i powinna potrwać do końca roku. – Nie ma protokołu pokontrolnego, nie udzielamy więc informacji.

Jak powiedział nam Witold Gadowski, wnioski pokontrolne dotyczą nieprawidłowego gospodarowania finansami. – Główny zarzut dotyczy nieprawidłowości w dokumentach jednego z przetargów. Rachunki na kawior i szampan to drobniejsze sprawy. Wśród zarzutów miała się też pojawić sprawa bardzo wysokich zarobków niektórych pracowników zarządu (ponad 170 tys. zł rocznie).

Dyrektor Jan Tajster, choć od czwartku przebywa na zwolnieniu lekarskim (przyczyną jest „nadciśnienie spowodowane przez stres”), zdołał zwołać wczoraj konferencję prasową. – Ten list mnie zbulwersował, wpłynął na moje zdrowie – powiedział, komentując dokument RIO przesłany do prezydenta. Stanowczo zdementował, jakoby naruszył tzw. ustawę kominową o zarobkach. Na temat fałszowania dokumentów przetargowych dyrektor Tajster nie wypowiedział się.

– Nie zostały mi postawione konkretne zarzuty – stwierdził. Przyznał, że kawior, szampan oraz inne artykuły, jak kuchenki mikrofalowe, figurują w rachunkach. – Były one przeznaczone do paczek bożonarodzeniowych na tradycyjną wigilię złożoną z 12 dań, w której uczestniczą wszyscy pracownicy – od portiera do dyrektora – oraz zaproszeni goście.

Jan Tajster zarzucił prezesowi RIO, że naruszył procedurę kontrolną, która wymaga, by zarzuty były przedstawione najpierw kierownikowi zakładu, tak by mógł się do nich odnieść. Zapowiedział, że podejmie działania prawne, jakie



Fot. Anna Kaczmarska

przysługują kontrolowanemu. – Mam czyste ręce – powtarzał wielokrotnie Jan Tajster. – Jestem gotów stanąć – mimo zwolnienia lekarskiego – przed rzecznikiem dyscyplinarnym. Chcę, by przestano szargać moje nazwisko i dobre imię ZCK. Ta firma to coś więcej niż miejsce pracy. Ja tę firmę po prostu kocham.

W czasie konferencji prasowej niespodziewanie – ku zdumieniu dyrektora – do sali weszli dwaj pracownicy ZCK. Wręczyli dziennikarzom kopię listu wysłanego do krakowskiej RIO. Czytamy w nim, m.in. o oburzeniu, jakie wywołał zarzut o niegospodarności i rozrzutności dyrektora ZCK, który na posiłki regeneracyjne dla pracowników fizycznych kupował produkty mięsne, m.in. schabowe i golonkę. „Każdego roku w okresie zimowym spożywaliliśmy należne nam posiłki regeneracyjne, ponieważ nasza praca jest w terenie i jest pracą ciężką. Bez względu na pogodę, deszcz, śnieg czy mróz każdy pogrzeb musi się odbyć zgodnie z rozkładem, a my musimy obsłużyć go na najwyższym poziomie (...). Wracając do wspomnianego schabowego informujemy, że nie jesteśmy ostatnią kategorią ludzi tylko dlatego, że kopiemy groby”. Pracownicy cmentarzy komunalnych odnieśli się także do zarzutu kupowania szampana i kawioru. „Owszem dostaliśmy w paczkach świątecznych wśród wielu innych artykułów szampana i małe pudełeczko kawioru, który dzisiaj moż-

na kupić w każdym sklepie, a dla wielu z nas był to niezwykle miły prezent na nowe tysiąclecie. Według naszej wiedzy wszystkie paczki były jednakowe i jesteśmy za to wdzięczni dyrektorowi ZCK, że pracownicy fizyczni i umysłowi traktowani są jednakowo”.

Konferencja prasowa, którą zorganizował wczoraj dyrektor Tajster, także wywołała kontrowersje. Jak powiedział nam rzecznik prasowy prezydenta – Andrzej Gołaś skierował do rzecznika dyscyplinarnego sprawę zasadności zwołania przez Jana Tajstera konferencji prasowej. – Wątpliwości prezydenta wzbudził fakt, że dyrektor zwołuje konferencję, będąc na zwolnieniu lekarskim i bez uprzedniego poinformowania o tym swojego przełożonego. Rzecznik rozstrzygnie, czy dyrektor miał prawo zwołać konferencję prasową.

Jak nas poinformował Witold Gadowski, prezydent przetransmisował Jana Tajstera do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta, gdzie ma pracować do czasu wyjaśnienia sprawy. Marcin Hanczakowski, dyrektor wydziału, powiedział, że Jan Tajster, zgodnie ze swoim wykształceniem (jest inżynierem leśnikiem), został skierowany do Oddziału Ochrony Środowiska, gdzie będzie inspektorem zajmującym się sprawami leśnictwa. Obowiązki dyrektora ZCK ma przejąć dotychczasowy wicedyrektor ds. finansowych Zbigniew Szatan.

(WT)

Etniczny trans

Dziś o godz. 18.30 w klubie „Żaczek” (al. 3 Maja 5) wystąpi zespół Karpaty Magiczne.

Twórcami tego projektu są artyści związani z cenioną grupą Teatr Dźwięku Atman – Marek Styczyński (instrumenty perkusyjne i etniczne) oraz Anna Nacher (głos, gitara). Po jej rozwiązaniu w 1996 roku oboje zajęli się działalnością promocyjną i wydawniczą. Styczyński, z wykształcenia inżynier leśnik, rozpoczął pracę jako główny specjalista ds. ochrony przyrody i leśnictwa w Popradzkim Parku Krajobrazowym w Starym Sączu. Wspólnie z Nacher otworzyli galerię „Stary Dom” w Nowym Sączu, zaczęli organizować festiwal „Muzyka w krajobrazie” i publikować serię promocyjnych wydawnictw muzycznych pod nazwą „Fly Music”. W 1998 roku powołali do życia projekt Karpaty Magiczne, do którego dołączyli: Tomasz Radziuk (bas), Jan Kubek (instrumenty perkusyjne) i Ramunas Jaras z Litwy (minimoog, klarnet). Zespół wykonuje transową muzykę akustyczno-elektroniczną, na którą składają się elementy światowego folklu, jazzu, kraut rocka i ambientu. Dyskografie grupy tworzą cztery albumy – „Ethnocore”, „Księga utopii”, „Denega” i wydany w Stanach Zjednoczonych „Ethnocore 2: Nytu”.

(GZL)

Święto hiphopu

Dzisiaj o godz. 21.30 rozpocznie się w Centrum Kultury „Rotunda” (ul. Oleandry 1) impreza pod hasłem „KRK Rap Attack”.

Będzie to koncert promocyjny zorganizowany przez agencję Zooteka z okazji wydania pierwszej kompilacji płytowej, na której znajdą się reprezentanci krakowskiej sceny hiphopowej. W trakcie imprezy wystąpią wszyscy wykonawcy, których nagrania znalazły się na albumie „KRK Rap Attack”: Czarno Na Białym, KA, Intoxynator, PMF, Stereotypy, NHN, Sabot, Anaglif, Mercedesu, Firma, Mazi, DSN i Drim. Każdy z nich wykona po dwie kompozycje. Będą im towarzyszyć didżeje: DMC, Kali i Zus.

W czasie koncertu będzie można kupić album „KRK Rap Attack”. Oficjalnie ukaze się on na rynku w przyszłym tygodniu, a jego wydawcą będzie wytwórnia Koch International.

(GZL)

Dziupla na Bociana

We wczorajszym „Dzienniku” informowaliśmy o policyjnej akcji, w trakcie której w samochodowym warsztacie przy ul. Bociana znaleziono części skradzionych aut i zatrzymano w sumie 6 osób. Komisarz Tomasz Kłimek, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji, podał wczoraj – w związku z pytaniami w tej sprawie – iż warsztat, do którego wkroczyli policjanci, mieści się przy ul. Bociana 8.

(JS)

Anonimowe badania dotyczące wirusa HIV

Rozmowa przed testem

w trakcie której jest szacowane ryzyko ewentualnego zarażenia; ma ona także doprowadzić do tego, by świadomie podejmować decyzję o przeprowadzeniu testu, a w razie gdyby jego wynik był dodatni, by każdy wiedział, co wtedy może zrobić, gdzie szukać pomocy i jak ta sytuacja może zmienić jego życie.

Wprawdzie akcja będzie prowadzona przez tydzień, ale wyniki w większości będą wydawane w następnym i wtedy też będą rozmowy. – Wyniki nie są podawane przez telefon, trzeba je odebrać osobiście – powiedziano nam. Nie będą one wydawane przed samym weekendem, by osoba, która ma wynik dodatni, nie została nagle z tym proble-

Przez sześć dni, od najbliższego poniedziałku do soboty, będzie w Krakowie prowadzona akcja anonimowego i bezpłatnego „testowania w kierunku wirusa HIV”.

– Będzie do nas mógł przyjść każdy, „z ulicy”. Nie będziemy zbierać żadnych danych osobowych – mówi Małgorzata Polaska, prezes Towarzystwa Rozwoju Rodziny (akcja będzie w Punkcie Diagnostyczno-Konsultacyjnym prowadzonym przez TRR). – W każdym przypadku, przed wykonywaniem testu, prowadzona będzie rozmowa,

mem sama, gdy instytucje pomagające mogą nie działać.

– Akcja jest prowadzona dzięki finansowemu wsparciu Krajowego Centrum ds. AIDS. Badanie odbywa się na terenie poradni lekarskiej, nie w jakimś specjalnym, wydzielonym miejscu, które zwraca uwagę. Wszyscy, którzy się zgłoszą, zostaną przyjęci – zapewnia prezes Polaska.

Punkt Diagnostyczno-Konsultacyjny TRR mieści się przy ul. Bronowickiej 73 i będzie czynny od poniedziałku do piątku w godz. 16 – 19, a w sobotę od godz. 12 do 16.

(J.SW)

W powiatach:
krakowskim
miechowskim
myślenickim
proszowickim
wielickim

W szpitalu powiatowym

Temperatura rośnie

Zdaniem starosty, dni dyrekcji są policzone



– Jeżeli Starostwo Powiatowe nie ureguluje płatności za media w bloku lekarskim, będziemy zmuszeni odłączyć ciepłą wodę i centralne ogrzewanie – twierdzi dyrektor SP ZOZ Waldemar Stylo. Uważa, że organ założycielski zalega szpitalowi powiatowemu z opłatami od kwietnia. Jest to, jego zdaniem, już 120 tys. zł. Starosta zapytany o zaległości, przyznaje, że dni dyrekcji są policzone. – Czy rozwiąże je nowy kandydat na fotel dyrektorski?

Na zlecenie dyrekcji firma AGIS przygotowała taryfikator opłat, które ocenia na 15 tys. zł w miesiącu. Prezes Marek Pindelski chce w najbliższym czasie przedstawić władzom powiatowym rachunki i nie wyklucza negocjacji. Podkreśla, że liczy na dobrą współpracę. Zdaniem starosty, Ignacego Paniaka, te sumy są nieuzasadnione. – Pierwsze słyszę o tych kwotach. Z opłat mieszkańców bloku do kasy powiatu wpłynęło 26 tys. zł. To były wyliczenia dokonane przez dyrekcję szpitala. Widocznie źle

wyliczyli, więc poniosą konsekwencje – twierdzi Paniak. Dodaje, że szpital dostanie zwrot pieniędzy, jeżeli za dostawy ciepła zapłaca mieszkańcy. – Starostwo nie będzie dopłacać – mówi starosta. Dyrektor Stylo twierdzi, że o podpisanie porozumienia pomiędzy firmą AGISem a Starostwem Powiatowym zabiega bezskutecznie od kilku miesięcy. Niebawem SP ZOZ ma zapłacić podatek VAT od tych usług. Starosta przypomina, że rachunki dotarły, ale brakowało dokumentów. – Opieszalskość? Tam jest totalny marazm, na to utyskuje firma, która od kilku tygodni prowadzi badania do analizy finansowej. Miotają się z administracją szpitala, żeby dostać odpowiednie papiery – odpowiada starosta, zapytany o przyczyny opóźnień w przekazywaniu dokumentów.

Innymi słowy, lecz także wskazując na opieszalskość, wypowiada się o służbach administracji powiatowej dyrektor szpitala, który na stanowisku pozostaje do końca miesiąca.

Tekst i fot. (JBO)

Spotkanie z pisarzem Andrzejem J. Sarwą

Powrót z oddali

Mieszkał w Miechowie od 1980 roku, aby po trzynastu latach wrócić do rodzinnego Sandomierza. Andrzej J. Sarwa był w tamtym czasie jedynym chyba literatem w Miechowie w pełnym tego słowa znaczeniu. Na ziemi, gdzie przy sprzyjających warunkach atmosferycznych słychać ponoć dzwon Zygmunta, znalazł się przez całkowity przypadek.

Żona ukończyła akurat Studium Medyczne, a że była ofiarą pracy z mieszkaniem więc z niej skorzystał. On, pracownik telekomunikacji, potem Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej niezbyt dobrze czuł się jednak z takim zajęciem. Dużo pisał, jeszcze więcej publikował.

Andrzej J. Sarwa czuł się dobrze niemal w każdej tematyce. Pisał powieści, szkice teologiczne, teksty hagiograficzne, a na-

wet baśnie dla dzieci. Dobrze też znajdował się w tematyce religioznawczej, ponadto wydał kilkanaście poradników upraw roślin, w tym także tropikalnych.

Gdy pewnego, bodaj czerwcowego południa 1993 roku, wyjechał z Miechowa, można było mniemać, że już nie wróci. Teraz jednak pisarz o bardzo rozległych zainteresowaniach znów przybywa do Miechowa. Gdy przed wyjazdem zapytaliśmy, czego mu życzyć na ziemi sandomierskiej, której poświęcił wtedy znaczną część tęsknej twórczości, odpowiedział: – *Abym z oddali tyle samo stron poświęcił ziemi miechowskiej.*

• Czy tak się stało przekonamy się już w poniedziałek, 26 listopada. Tego dnia o godz. 15 rozpocznie się spotkanie z pisarzem w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej.

(WOJ)

50 lat jedynej placówki naukowej w powiecie wielickim

Muzeum górniczego trudu

To muzeum początek swój wzięło z pasji jednego człowieka. Urodzony w Trzebionie koło Chrzanowa, absolwent Staatliche Kunstgewerbeschule w Berlinie i Akademie der bildenden Kuenste w Dreźnie Alfons Długosz pojawił się w Wieliczce na początku niemieckiej okupacji.

W bliski kontakt z kopalnią wszedł w 1949 r., gdy uczestniczył w tradycyjnej „Barbórce”.

„Wtedy to, przerażony tym, co spostrzegłem, postanowiłem dopomóc w odratowaniu bezcennego zabytku” – pisał we wstępie do swej monografii Wieliczki. Wraz z doświadczonym górnikiem Franciszkiem Krzczowskiem przemierzał Alfons Długosz podziemne korytarze w poszukiwaniu skazanych na zagładę dowodów rozwoju myśli technicznej. W podziemnych korytarzach znajdował ich bardzo dużo. 2 grudnia 1951 r. staraniem Alfonsa Długosza i jego nieocenionego przewodnika, w podziemnej komorze Warszawa otwarto wystawę dawnych maszyn górniczych.

Piętnaście lat trwała adaptacja ciągu komór na trzecim poziomie kopalni, w których ekspozowane są dziś dokumenty i rekwizyty świadczące o przeszłości krakowskich żup.

23 marca 1961 r. wielickie muzeum uzyskało status samodzielnej, centralnej instytucji, podległej bezpośrednio Ministerstwu Kultury i Sztuki, który to status utrzymuje do dziś. W 14 kopalnianych komorach, które uroczystie otwarto 30 września 1966 r. zgromadzono najcenniejsze świadectwa ponad 750-letniej górniczej działalności.

Obok, niewątpliwie najważniejszej, części podziemnej, Mu-



Tak wyglądał przez długie lata wielicki Zamek Żupny, dziś siedziba Muzeum Żup Krakowskich, po bombardowaniu w 1945 r. Fot. ARCHIWUM MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH



To samo ujęcie, po trwającej 20 lat restauracji, za pieniądze ówczesnego Ministerstwa Kultury i Sztuki Fot. AGNIESZKA PORĄBKA

zeum Żup Krakowskich działa też na powierzchni ziemi – w odrestaurowanym dzięki staraniom następców prof. Alfonsa Długosza – Romana Kędry i prof. Antoniego Jodłowskiego – Zamek Żupny – od czasów Kazimierza Wielkiego siedziba zarządców krakowskich żup. 17 maja 1985 r. otwarto odrestaurowany, po

zniszczeniach dokonanych bombą z radzieckiego samolotu w 1945 r., najstarszy fragment zamku – XIV-wieczny Dom Pośród Żupy. Tam mieszczą się dziś sale ekspozycyjne. Obecnie czynne są już wszystkie trzy budynki odwiecznej siedziby żupnej administracji.

Dzisiaj, gdy wielicka kopalnia od 8 lat nie jest już zakładem przemysłowym, ranga muzeum niepomniernie wzrosła. To obecnie jeden z największych zakładów pracy w Wieliczce, dający zatrudnienie ponad 100 osobom, jedyna w powiecie instytucja naukowa. Jej pracownicy z dyrektorem – prof. Antonim Jodłowskim robią wiele, by zserwać ze schematem muzeum – elitarnej placówki dla wybranych. Stąd pomysły na spotkania z młodzieżą, stąd cieszące się już zasłużoną renomą zcerwowe imprezy: „Dawne soli warzenie”, podczas których na zamkowym dziedzińcu w atrakcyjnej formie można poznać metody pozyskiwania soli sprzed tysiącleci, stąd propozycja zajęć w czasie wolnym od nauki, stąd wreszcie atrakcyjna oferta zwiedzania podziemnych zakamarków Muzeum Żup Krakowskich dla szkół – „Poszukiwanie solnego skarbu”, „Kuchnia z solą i bez” czy: „Herbu Wieliczki historia nieznaną”. Młodzi ludzie podczas atrakcyjnej zabawy poznają niepostrzeżenie dzieje kopalni i ludzi z nią związanych.

W najbliższy piątek w wielickim muzeum obchodzone będzie uroczystości półwiecze istnienia tej placówki. Jednym z patronów medialnych tej uroczystości, obok Radia Kraków jest „Dziennik Polski”.

KG



Łukowe sklepienia sali gotyckiej Domu Pośród Żupy zostały podczas rekonstrukcji zamku z pietyzmem odtworzone

Fot. KRZYSZTOF GACEK

Basen za dwa lata?

W Skawinie trwa budowa krytego basenu. Burmistrz Stanisław Pac mówi, że w najbliższym czasie powinna zostać podpisana umowa z Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki na dofinansowanie tej inwestycji. Budżet cen-

tralny ma dofinansować ją kwotą 1,3 mln zł rozłożoną na dwie roczne transze po 650 tys. zł.

Zgodnie z ustawą dofinansowanie z budżetu centralnego obciąża inwestora do zakończenia prac w ciągu 24 miesięcy od pod-

pisania umowy z centralą. Jeśli więc umowa zostanie podpisana jeszcze w tym roku, to najpóźniej w listopadzie 2003 r. inwestycja musi zostać zakończona, pod rygorem konieczności zwrotu pieniędzy wraz z odsetkami.

(KG)

Krzeszowice

Fałszywe pieniądze

Pięciu mieszkańców Krakowa i Krzeszowic w wieku od 20 do 25 lat podejrzewa Prokuratura Rejonowa dla Krakowa Krowodrzy o fałszowanie pieniędzy. Mężczyźni przebywają w areszcie. Jak powiedziała nam prokurator Joanna Kowalska z Prokuratury Rejonowej dla Krakowa Krowodrzy, 16 lipca tego roku pięć osób usiłowało rozmiąć około 10 fałszywych dwudziestozłotowych banknotów na dziesięciozłotowe w kilku krzeszowickich kioskach. O tym fakcie została powiadomiona tego samego dnia krzeszowicka policja. Dzięki temu mężczyźni zostali zatrzymani i obecnie przebywają w areszcie. Prokuratura odnalazła w ich samochodach fałszywe banknoty 20-zł oraz monety 5-zł. Zabezpieczone pieniądze poddane zostały obecnie badaniom, które mają wskazać na źródło ich pochodzenia. Za podrobienie pieniędzy grozi kara od 5 do 25 lat więzienia.

(STRZ)

Koczanów

Zaginiony 17-latek

Policja poszukuje 17-letniego mieszkańca Koczanowa (gmina Proszowice), który w czwartek rano wyszedł z domu i do wczorajszego wczesnego popołudnia nie powrócił. Zaginiony jest uczniem II klasy szkoły zawodowej. W czwartek o godz. 5.15 wyszedł z domu. Miał się udać na praktykę do jednego z zakładów na terenie Proszowic. Zaginiony ma około 170 cm wzrostu, jest krótko ostrzyżony. Znakiem charakterystycznym są blizny na lewym przedramieniu. Ubrany był w beżową kurtkę, spodnie tego samego koloru i jasne buty typu adidas. Osoby, które mogą pomóc we wskazaniu miejsca pobytu zaginionego proszone są o kontakt z policją. Nr tel. KPP w Proszowicach 386-18-00.

(ALG)

Gdów

Jutro „Zemsta”

Jutro do Domu Katolickiego „Zorza” w Gdowie na inscenizację „Zemsty” Aleksandra Fredry zaprasza grupa teatralna z miejscowego gimnazjum prowadzona przez katechetę ks. Władysława Kurka. Młodzież zaprasza na dwa popołudniowe spektakle: o godz. 16 i 19. Grupa jest już znana gdowskiej publiczności również z tego, że nie boi się sięgać po klasykę.

WR



Firmy udzielające rabatów członkom Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”.

Robert Korzeniowski Sport zaprasza do swojego sklepu. Oferujemy nowe kolekcje: Reebok, Adidas, Asics, Salomon. Plecak, śpiworok, kurtki, łyżworolki. Od nas nie wyjdzie niezadowolony. Zapraszamy ul. D. Pasterza 126 (Park Wodny). Rabat 5%.

Salon Urody i Odnowy Biologicznej „Daphne” (ul. Ludwika Węgierskiego 4, boczna z Królowej Jadwigi, tel. 425-20-21) zaprasza na pełny wachlarz zabiegów kosmetycznych na twarz i na ciało: zabiegi wyszczuplające i antycellulitowe, masaże lecznicze, relaksacyjne (Body Work, Mauri), akupresura, refleksoterapia. Rabat 10%.

Margot sklep firmowy OXA (ul. Floriańska 20). Moda damska - krótkie serie, włoskie unikatowe tkaniny, perfekcja wykonania, bieżące trendy. Rabat 5%.

Ubiory dla pań puszystych - sklep „Kobieta Rubensa” (ul. Miodowa 22 - k. synagogi, tel. 429-68-88) zaprasza od pn. do pt. 10-18, sob. 10-14). Oferuje: ubiory wizytowe i codzienne, suknie, garsonki, kostiumy, bluzki, spodnie, spodnie w rozmiarach 44-56. Rabat 10%.

Laboratorium Fotograficzne EM-PIK Kodak Express (Rynek Gł. 46, tel. 430-26-82). Wywoływanie filmów oraz wykonywanie odbitek 10 x 15 i 15 x 20 cm, sprzedaż artykułów fotograficznych, salon sprzedaży prasy krajowej i zagranicznej. Rabat 15%.

ROJ-PRINT (ul. Mikołajska 9, tel. 421-91-33). Wydruki zaproszeń, wizytówek, druk A-4, offset, metal-druk. Rabat 10%.

Pizzeria drink-bar „Dom Pizzy” (ul. Kremerowska 16). Jedną z najlepszych i najtańszych pizzerii, grill-bar, bar śniadkowy, drink-bar. Liczne promocje, specjalne ceny dla studentów. Rabat 10%.

Pub Winiarnia IMPRESJA (ul. Podbrzezie 2 na Kazimierzu, tel. 431-19-15) zaprasza od godz. 14.00. Polecamy kilkadziesiąt rodzajów win z całego świata, piwo, drinki, przekąski: półmiski serów, fondue, tosty i inne. Ciepłe, kawowe wnętrza z sofami idealne na popołudnie i wieczory. Rabat 10%.

Studio Urody „Irys” (pl. Matejki 8/15, tel. 422-87-80). Zabiegi oczyszczająco-wyciszające skórę, szokowe kuracje liftingujące, odmładzanie skóry przy pomocy retinolu i cytokinów, zamykanie naczyń krwionośnych, elektronoterapia. Rabat 10%.

Fitness Club Body-Hit (ul. Kazimierza Wielkiego 117, tel. 636-35-35). Zaprasza na zajęcia z gimnastyki francuskiej, aerobik, hi/low, canalettisu, stretching, BPU. Solarium, kameralna siłownia, szatnia, natrysk. Rabat 20%.
Euro Fitness Club (pl. Biskupi 18, tel. 633-01-13). Zaprasza od pn. do pt. w godz. 8-22 w sob. i niedz. 9-16. Prowadzi: aerobik, step reebok, slimmastic, kangoro-bic, jogę, siłownię, solarium, masaże. Rabat 10%.
FEMINA studio gymnastyczne, GABINET KOSMETYCZNY (ul. Dietla 45, tel. 421-81-03) proponuje: slide reebok, aerobik low-impact, hi/low, salsa, combo, step reebok I, II i power, gimnastykę francuską, BPU, funky, future dance, kursy instruktorów fitness. Rabat 10%.
Gabinet Odnowy Biologicznej „Sun Life” (ul. Włoczków 6-kl. III, tel. 422-78-87). Oferuje: skuteczne odchudzanie metodą drenażu limfatycznego, wyszczuplanie nóg i talii, niwelowanie cellulitu, solarium, świecowanie uszu. Rabat 10%.
Okulary J. Badocha (ul. Cieszyńska 12, tel. 632-71-37). Specjalność: superlekkie okulary bezobwódkowe, oprawy tytanowe. Okulary korekcyjne i przeciwsłoneczne. Rabat 10%.
Gabinet Stomatologiczny (ul. Mikołajska 9/7, rejestracja tel. 429-10-27, 0602-45-55-16). Oferujemy zabiegi w zakresie stomatologii zachowawczej, estetycznej, protetyki, stomatologii dziecięcej oraz chirurgii stomatologicznej. Rabat 15%.
Ósrodek Szkolenia Kierowców „the Best Driver” (pawilon przy ul. Kocmyrzkowskiej I p., tel. 649-06-46). Szkolenie w zakresie kat. A i B, jazdy doszkalające na pojazdach Punto II, Nissan Micra, Yamaha. Plac manewrowy, badania lekarskie, atrakcyjne ceny: kat. A - 350 zł, kat. B - 620 zł. Rabat 5%.
ZAPRASZAMY FIRMY DO WSPÓŁPRACY!
WSZYSTKICH PAŃSTWA, KTÓRZY CHCIELIBY ZAREKLAMOWAĆ SWOJĄ FIRMĘ HANDLOWĄ NA ŁAMACH RUBRYKI RABATOWEJ „Z KARTĄ TANIEJ”, PROSIMY O KONTAKT TELEFONICZNY POD NUMEREM 619-93-00.

Szanowni Państwo!
Informujemy, że wszystkie karty plastikowe wydane w VI edycji Klubu Stałego Czytelnika zachowują swoją wartość. Certyfikaty stają się nieważne. Czytelnicy, którzy chcą zapisać się do Klubu po raz pierwszy, powinni zebrać 20 winieta (logo Dziennika wraz z datą i nakładem) z jednego miesiąca, każda winieta musi być z innego dnia. Odcinki należy przynieść lub przesłać pocztą do siedziby Klubu przy ul. Wielopole 1 wraz z wypełnionym formularzem zgłoszenia. Zestaw winieta należy dostarczyć do 10. dnia następnego miesiąca. Zestaw 20 winieta gwarantuje otrzymanie Karty Klubu Stałego Czytelnika. UWAGA! W związku z rezygnacją z comiesięcznych losowań, każdy Klubowicz może posiadać tylko jeden numer, który jest numerem karty klubowej.

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” znajduje się w KRAKOWIE przy ul. Wielopole 1. Kod pocztowy 31-072 Kraków. Nasz telefon: 61-99-300. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-18.00.

FORMULARZ ZGŁOSZENIA

Wypełniają osoby, które po raz pierwszy przystępują do klubu.
Nr karty wypelnia pracownik KSC
nazwisko
imię
rok urodzenia
dokładny adres
miejscowość
kod pocztowy

Oświadczam, iż wyrażam zgodę na umieszczenie moich danych osobowych w bazie danych Wydawnictwa Jagiellonia SA z siedzibą w Krakowie, ul. Wielopole 1, oraz na ich przetwarzanie dla potrzeb marketingowych i statystycznych zgodnie z treścią Ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych. Podanie danych osobowych ma charakter dobrowolny i przysługuje prawo wglądu do tych danych jak, również możliwość ich poprawiania.

(czytelny podpis)
Formularz zgłoszenia należy dostarczyć wraz z 20 winieta „Dziennika Polskiego”



Telefony

ZAUFANIA

PORADNIA PRZECIWAŁ-KOHOLOWA - terapia indywidualna: 658-40-55, 658-35-40, wew. 42

OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA: 413-71-33, poniedziałek - piątek (16 - 21). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 - codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt (10 - 20), (dwa ostatnie piątki każdego miesiąca w godz. 15 - 20 dyżur społeczno-prawny). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:** 430-61-46 (9 - 18). **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN NARKOMANÓW:** 412-77-22, poniedziałek - piątek (16 - 19). **TELEFON ZAUFANIA**, choroby weneryczne: 266-09-51, poniedziałek - piątek (9 - 17). **CENTRUM POMOCY OFIAROM PRZESTĘPSTW I PATOLOGII SPOŁECZNYCH - STOWARZYSZENIE „KATON”**, ul. Dominikańska 3/26: 429-55-25 - nieczynne. **TELEFON ZAUFANIA DLA UZALEŻNIONYCH OD JEDZENIA:** 423-20-58 wtorek - czwartek (20.30 - 22.30). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET:** 422-47-50 - poniedziałki, środy (10 - 13), czwartek (16 - 19), piątek (20 - 24). **POLSKIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD CHORYMI ZE STOMIĄ:** 633-33-85, 422-43-78 - codziennie po godz. 20, 431-01-77 - druga i ostatnia środa miesiąca w godz. 14 - 17. **ÓSRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** - bezpłatna całonocna pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b, tel. 421-92-82. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **ÓSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHOROBYCH „HOSPIJUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 641-46-55, 641-46-57 - czynne 10 - 14. **DLA SAMOTNYCH** - Stowarzyszenia Samopomocy Społecznej „Psyche” - tel.: 634-23-66 (pon. - czw. 10 - 18); również grupy wsparcia. **INFORMACJA** (automatyczna) o AIDS 958. **TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS:** 430-61-35 (pon., pt. 17 - 21). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI** - klub „Amazonki”: 422-99-00 wew. 235 (pon. - pt. 10 - 12.30). **TELEFON ADOPCYJNO-OPIEKUNICZY** - ul. Piłsudskiego 29, tel.: 422-29-94, pn. 12 - 18, wt., czw. 9 - 18, śr., pt. 9 - 14 (bezpłatna pomoc psychologiczno-pedagogiczna oraz praw-

no-socjalna). **ÓSRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUNICZY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI**, ul. św. Marka 20/14, tel.: 423-20-20, pon., wt., pt. 10 - 15, śr., czw. 10 - 18. **DOM OTWARTYCH DRZWI**, ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Ceka psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz. **ÓSRODEK INTERWENCYJNO-MEDIACYJNY KOMITETU OCHRONY PRAW DZIECKA**, ul. Lubomirskiego 21, wt., czw. (15 - 17.30); tel. 430-35-03. **PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO I UZALEŻNIEŃ** oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, ul. Estery 6/1, tel.: 421-95-67 (9 - 16). **ANONIMOWI ALKOHOLICY**, ul. Dietla 74/6, wtorek, czwartek (18 - 20); tel.: 431-22-48. **CAŁONOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN:** 425-57-50. **PUNKT KONSULTACYJNY DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN**, ul. Rozrywka 1, wt. (12 - 18), śr., czw., pt. (8 - 14.30), tel. 411-60-44. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA**, os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIĄŻY** - 623-73-04 (środy i czwartki godz. 18 - 20). **TELEFON CENTRUM PRAW KOBIET** - tel.: 431-19-94 (wtorki 10 - 14, piątki 17 - 19). **PORADY DLA OSÓB JAKAJĄCYCH SIĘ** - Polski Związek Jakających się (ul. Dunajewskiego 6/21); tel. 422-10-59 pon. 18 - 20. **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”**, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30). **SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE**, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry). **SZKOŁA RODZENIA** im. dr Jadwigi Beaupré - al. Słowackiego 48, tel. 423-36-66 - zajęcia dla kobiet w ciąży.

INTERWENCYJNE URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 - Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 615-25-10, 615-25-11, 615-25-12, 997. Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice - tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice - tel. 274-37-70. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA:** tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście - tel. 411-00-45, 986 - telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Centrum C 9 - tel. 680-15-00 (pn. - pt. 7 - 22, sob. 7 - 15), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - tel. 623-96-90 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Na Kozłowie 25 - tel. 650-07-60 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Cechowa 19 - tel. 650-42-80 (całodobowy). **URZĄD CELNY** - tel. 429-25-11 (7 - 19). **INSPEKCJA CELNA** - tel. 422-31-50. **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - tel. 429-74-72. **NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE** tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 - 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **POGOTOWIE WETERYNARYJNE (MIECHÓW)** - tel. 38-317-41 (pon. - sob. 8 - 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pn., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** - tel. 421-33-64.

INFORMACYJNE BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa i międzynarodowa - 94-36, 422-41-82, 624-54-39, 422-22-48; informacja taryfowa - 624-15-80, 421-86-64. **PKS** - 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). **SŁUŻBA ZDROWIA** - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **PRZYTUŁISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta**, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 - 421-77-87 (poniedziałek - piątek 10 - 19, sobota 11 - 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA** - 421-91-20 (poniedziałek - piątek 10 - 18). **INFORMACJA TURYSTYCZNA** - 9319 (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE** - 423-16-76 (poniedziałek - piątek 9 - 18, sobota 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA** - 422-54-88,

423-09-10 (poniedziałek - piątek 9.30 - 18, sobota 9.30 - 14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 96-33, 96-88. **MAŁOPOLSKA INFORMACJA O ŚRODOWISKU**, ul. Sławkowska 12 (III p.) - 422-22-64 w. 103. **IZBA INFORMACJI MŁODZIEŻOWEJ**, ul. Basztowa 5 - 429-65-69 (poniedziałek, piątek 10 - 14, wtorek - czwartek 13 - 17) - bezpłatne informacje i porady w zakresie kształcenia, wyboru zawodu, rozwiązywania problemów szkolnych i życiowych, przepisów prawa, problemów zdrowotnych, możliwości spędzania czasu wolnego.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 430-70-36 (czynne całą dobę), 430-70-11 (czynne 15 - 7). **DŹWIGOWE** - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** Nowa Huta - 644-19-69. **ENERGETYCZNE** Śródmieście - 421-27-49, Krowodrza - 633-06-97, Nowa Huta - 644-12-10, Podgórze - 656-21-55, Miechów - 991 lub 38-303-40 (dyżur całodobowy). **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 421-20-11, Nowa Huta - 648-28-61, Podgórze - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. **CIĘPLNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA:** 262-01-69, 0501-522-550.

WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82. **„WIGO”:** ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088. **„WEGA”:** ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34. **DOSTAWCZE,** osobowe: 292-41-09, 0608 454-062

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 35a, tel.: 411-47-76, cm. Podgórski, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pięlegniarek 6, tel.: 632-31-77. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta: ul. Rakowicka 35a w godzinach 8 - 14. Realizujemy zaśliki pogrzebowe. Dyżur całonocny: 411-45-02, 411-45-04.



Galerie

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): Wystawa „Arsmediale 2001” - sztuka nowych mediów. Czynna (do 27 listopada): wt. - niedz. 11 - 18.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): Wystawa malarstwa Stanisława Chomiczewskiego pt. „Pejzaż i konie” (do 30 listopada). Czynna: pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14.

MINI-GALERIA (ul. Mikołajska 2): Wystawa fotografii grupy „Ok no” - „Biuro ludzi znalezionych”. Czynna (do 10 grudnia): pon. - pt. 10 - 17.

PIANO NOBILE (Rynek Główny 33, I p.): Wystawa malarstwa Janusza Trzebia-

rowskiego „Ona” (do 15 grudnia). Czynna: wt. - pt. 11 - 17, sob. 11 - 14.

GALERIA „KRYPTA U PIJARÓW” (ul. Pijarska 2): Wystawa grafiki Krzysztofa Skórczewskiego - „Ogrody Jozafata” (do 25 listopada). Czynna: wt. - sob. 13 - 17.

GALERIA „SIENNA 5” (ul. Sienna 5): Wystawa malarstwa Miłogosta Cwiertni. Czynna (do 1 grudnia): pon. - pt. 11 - 18, sob. 11 - 15.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „KERSTEN” (ul. Sławkowska 5/7 - Grand Hotel): Wystawa malarstwa Ewy Pello „O oswajaniu potwora” (do 24 listopada). Ekspozycja stała. Czynna: pn. - pt. 11 - 19, sob. 11 - 15.

GALERIA STOWARZYSZENIA WSPÓLNOTA POLSKA (Rynek Główny 14): Wystawa malarstwa Alfonsa Kułakowskiego (Kazachstan) pt. „Stamtąd i stad”. Czynna (do 4 grudnia): pn. - sb. 11 - 17.

GALERIA CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „SOLVAY” (ul. Zakopiańska 62): Bogusław Bartoszewski - malarstwo (I piętro, do 30 listopada). Antoni Porczak - malarstwo (parter, do 10 grudnia). Czynna: wt. - pt. 10 - 17, sb. - nd. 12 - 16.

GALERIA „ARTEMIS” (ul. Starowiślna 21, I p.): Kolekcja galerii - malarstwo, rzeźba, grafika. Czynna: pn. - pt. 11 - 19, sob. 11 - 15.

GALERIA SZTUKI LOGOS (ul. J. Szujskiego 5): Wystawa

malarstwa - Antoni Kawalko. Czynna (do 31 grudnia): codziennie 9 - 18.

GALERIA FUNDACJI ŚW. WŁODZIMIERZA (ul. Kanonicka 15): Wystawa współczesnej sztuki ukraińskiej „Art Vision”. Salon „różowy” - polichromia z przełomu XVIII i XIX wieku. Kaplica wg projektu Jerzego Nowosielskiego. lkon z XVII - XIX wieku. „Malarstwo” - prof. Jerzy Nowosielski. Czynna: czw., pt., sob., niedz. 12 - 16.

GALERIA „PALACE” (ul. Starowiślna 13 - Pałac Puge-tów): Ekspozycja stała - wystawa prac: Marii Bienkowskiej-Kopczyńskiej, Stefana Rostworowskiego, Marcina Kołpanowicza i Bogdana Klechowskiego. Czynna: pn. - pt. 13 - 18.

24 listopada

sobota

Flory, Emmy



Dyżury aptek

Ul. Starowińska 77, „Apteka Niebieska”, sobota 8 - 18, niedziela 10 - 15, tel.: 421-24-63, ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10 - 17, tel.: 432-07-60; ul. Długa 88, tel.: 633-42-90, sobota, niedziela 8 - 23; ul. Dunajewskiego 2, codziennie 8 - 21, tel.: 422-65-04; ul. Dobrego Pasterza 67, sobota 8 - 18, niedziela 9 - 15, tel. 412-38-88; os. Bohaterów Września 2, tel.: 645-83-13, sobota 9 - 19, niedziela 9 - 16, ul. Mogilska 21, 7 dni w tygodniu, 8 - 22, tel. 411-01-26.

CAŁODOBOWE: pl. Wolnica 12 A, tel.: 430-58-54; os. Centrum A, bl. 3, tel.: 644-17-36; os. Kazimierzowskie 30, tel.: 648-59-57; ul. Galla 26, tel.: 636-73-65; ul. Morawskiego 8, tel.: 421-75-63; ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50, ul. Wielicka 79, tel.: 655-65-57.

KRZESZOWICE, ul. Daszyńskiego 9, MIECHÓW, ul. Mickiewicza 2 (po godz. 20), MYŚLENICE, ul. Pardyaka 12, SKAWINA, ul. Popieluszki 8.



Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, całodobowa doraźna pomoc ambulatoryjna, amb. chirurgiczne, amb. zabiegów gipsowych, amb. zabiegowe 422-29-99; **Centrala:** tel. 422-36-00; **Lotnisko Balice:** Alarmowy: tel. 285-59-99, Linia zwykła: 285-50-89; **Teligi 8:** tel. 658-59-99; **Rynek Podgórze:** tel. 656-59-99; **Nowa Huta:** tel. 644-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32:** tel. 633-39-99, Alarmowy: tel. 633-39-99; **Skawina:** tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka:** tel. 278-12-89, Alarmowy: tel. 999; **Miechów:** Szpital św. Anny - Pogotowie Ratunkowe, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub (041) 382-03-39; **Myślenice:** tel. 999; **Jerzmanowice:** tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice:** tel. 281-19-99; **Skala:** tel. 389-19-99; **Krzeszowice:** tel. 999; **Proszowice:** tel. 999, Za-

chorowania i przewozy: tel. 386-21-35.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78.

GINEKOLOGIA - 0601-436-669.

„FALCK” - całodobowe wizyty domowe, transport medyczny, tel. 96-75.

„LEKARZ” - wizyty domowe specjalistów, tel. 658-49-59 (8-22)

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Augustiańska 13, 292-33-00.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - lecznica (10-24), 643-53-08.



Dyżury szpitali

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **LARYNGOLOGICZNY** - Śniadeckich 2 (Klinika Otolaryngologii CM UJ), **OKULISTYCZNY** - Witkowice (Szpital Okulistyczny), **UROLOGICZNY** - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ - Kopernika 40 (I Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Kopernika 19a (Klinika Ortopedii CM UJ), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **OKULISTYCZNY** - Witkowice (Woj. Szpital Okulistyczny), **LARYNGOLOGICZNY** - os. Młodości 10 (Szpital im. S. Żeromskiego), **UROLOGICZNY** - os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.



Bilety okresowe MPK

Ul. Lubicz, ul. Basztowa: codz. 6 - 22 - tylko bilety: jednorazowe, czasowe, grupowe, tygodniowe, jednodniowe **PUNKTY SPRZEDAŻY KOMPUTEROWEJ**
Os. Krowodrza Górka (pętla tramwajowa): pon. - czw. 7 - 20, pt. 7 - 19
Ul. św. Wawrzyńca 13: pon. - czw. 7 - 20, pt. 7 - 19
Ul. Kalwaryjska 32: pon. - czw. 7 - 20, pt. 7 - 19
Borek Fałęcki (pętla tramwajowa): pon. - czw. 7 - 20, pt. 7 - 19

Ul. Polonijna 1: pon. - czw. 7 - 20, pt. 7 - 19
Ul. Mogilska 15a: pon. - czw. 7 - 20, pt. 7 - 19
Ul. Podwale (przystanek MPK): pon.-pt. godz. 6.30 - 21.30, soboty, niedziela i święta 8 - 20
Ul. Podwale 3: pon. - czw. 7 - 20, pt. 7 - 19
Mistrzejowice (pętla autobusowa): pon. - czw. 7 - 20, pt. 7 - 19
Centrum D bl. 7: pon. - czw. 7 - 20, pt. 7 - 19, pierwsza i ostatnia sobota miesiąca 7 - 14



Krakowska antena

Sobota

Radio Alfa

6.00 - 13.00 Blok muzyki „Przebój za przebojem” 13.00 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.00 - 22.00 Blok muzyki „Przebój za przebojem” 22.00 - 2.00 Lista przebojów Radia Alfa - powtórzenie 4.00 - 6.00 Noc z Radiem Alfa.

Radio Blue FM

Serwis Informacyjny 10.00, 12.00, 14.00 **Skrót Informacji** 8.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 16.00 - podsumowanie dnia **Serwis Pogody** 8.04, 9.04, 10.04, 11.04, 12.04, 13.04, 14.04, 15.04, 16.04.

8.00 - 13.00 Prowadzący Bartek Grzywacz 13.00 - 18.00 Prowadzący Maciej Patrzałek 18.00 - 20.00 Muzyka nonstop 20.00 - 24.00 Dance Shaker - prowadzący Dawid Pytlik.

Jazz Radio

6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 19.00 - 21.00 Mariusz Adamiak prezentuje płytowe nowości i plany koncertowe gwiazd światowego jazzu. Audycja szerzej prezentuje dokonania Johna Zorna i Bila Swella 21.00 - 24.00 Technics Jazz Live - transmisja koncertu z jazz-klubu Akwarium - czołówka polskiego jazzu i goście z zagranicy.

Opera FM

7.15 J. Offenbach „Piękna Helena” - J. Norman, J. Aler, G. Bacquier 9.05 W. A. Mozart „Don Giovanni” - N. Gedda, M. Freni 12.05 H. Berlioz „Potępienie Fausta” - J. Veasey, N. Gedda, J. Bastin 14.15 G. Donizetti „Hugo, hrabia Paryża” - J. Price, M. Arthur, Y. Kenny 16.55 Ch. Gounod „Romeo i Julia” - M. Callas, G. di Stefano, T. Gobbi 20.35 G. Verdi „Falstaff” - R. Panerai, A. Titus, F. Lopardo 22.35 G.F. Haendel „Alessandro” - R. Jacobs, S. Boulin, I. Poulenc 2.05 J.Ph. Rameau „Les Indes Galantes” - J. Smith, Ph. Huttenlocher, G. Hartman 5.30 D. Cimarosa „Le Astuzie femminili” - N. Portella, D. Dessi, S. Alaimo

Radio Kraków

Radio Kraków na antenie 101,6 FM; Zakopane - Podhale 100,0 MHz; Nowy Sącz 90,00 MHz; Krynica 102,1 MHz; Rabka 87,6 MHz; Tarnów 101 MHz

Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00. **Skrót wiadomości** 6.30, 7.30, 8.30. **Zaproszenia kulturalne:** 7.30. **Wiadomości sportowe** 8.05, 20.05.

5.50 **Agroserwis** 6.05 - 9.00 Chwytaj dzień - Sławomir Mokrzycki, Adam Piśko, Piotr Czyż 9.05 - 15.00 „To ja, twoja sobota” - prow. Mariusz Bartkiewicz, w tym: 9.50 Twoje podwórko 10.00 Magazyn filmowy „Filmowciąg” - Joanna Bukowska, Agata Jałyńska, 11.10 „Kantorek zamian”, 12.00 - 14.00 Albumy muzyczne, nowości, zaproszenia kulturalne 14.05 To lubię - zaprasza Justyna Nowicka 14.45 Jesteśmy więc mówimy - rozmawiają Elżbieta Konieczna i Tadeusz Nyczek 15.05 - 16.00 To się musi kołysać - Antoni Krupa 16.05 - 17.00 Na wschód od zachodu - aud. Anny Łoś 17.00 - 18.05 Tak było - przegląd wydarzeń nie tylko muzycznych - Piotr Czyż 18.05 - 19.00 Radio - Muzyka - Sport 19.05 - 22.00 Lista

Przebojów Radia Kraków - Piotr Czyż, Piotr Chronowski 22.00 - 22.30 BBC 22.30 - 23.00 Z radiowego archiwum 23.05 - 6.00 Nocny szlak Radia Kraków - prow. Rafał Fiałkowski 1.05 „Lot nad oceanem” - Antoni Marczyński, czyta Krzysztof Globisz (odc. 43) 2.05 Z radiowego archiwum Koniecznej.

Radio Plus

Serwisy informacyjne: 6.00 - 22.00 (co godzinę)

Serwisy sportowe: 9.04, 10.04, 19.04, 21.04

Prognoza pogody: 6.30 - 15.30 (co godzinę)

6.00 - 8.00 **Weekend w Plusie:** ciekawe reportaże, relacje z imprez, propozycje, gdzie najmilej weekend i przede wszystkim duża dawka najlepszej muzyki 8.00 - 9.00 **W 60 minut dookoła Małopolski:** 8.10 - 8.30 Podróże nieduże - reportaże Pawła Czerenka 8.30 Wiadomości regionalne 8.45 Niepołomice na antenie Radia Plus 9.00 - 13.00 **Weekend w Plusie:** pasmo muzyczne 13.00 - 15.00 **Muzyczny kalendarz** - program muzyczno-informacyjny; przegląd list przebojów, zapowiedzi koncertów, internetowe przygody muzyczne, recenzje i recenzynki, encyklopedia muzyczna oraz spora dawka muzycznych nowości. Co tydzień zaprasza Marcin Wilk 15.00 - 20.00 **Weekend w Plusie** - pasmo muzyczne 20.00 - 24.00 **Poczuj Plusa** - Mariusz Kuś i Tomek Brhel 24.00 - 6.00 **Muzyczna noc w Plusie.**

Radio Wanda

Serwisy informacyjne BBC: zawsze o pełnej godzinie (6.00 - 23.00) **Pogoda:** 9.15, 12.15, 14.15, 17.15.

6.00 - 10.00 **Melodie przebudzanki** 10.00 - 12.00 **Koncert zyczeń** 13.15 **Konkurs** 14.10 **Niezapomniane przeboje** 20.00 - 22.00 **Piosenka na życzenie** 22.00 **Gość na gorącej linii** 23.00 **Biesiada** 24.00 **Noc z melodią.**

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach **Przegląd prasy** - 7.11, 8.11 **Przegląd prasy dla kobiet** - 8.50.

9.30 **Motoflash** - magazyn motoryzacyjny 10.30 **Rozmowy z oldbojem** - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 - 16.00 **Trzy po trzy** - wywiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 **Klaps** - nowości w kinach 20.05 **Radioaktywna wojna na czereśnie** - sobotni show Radia Wawa.

Radio Rak

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - **Janosik.**

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 12.00 **Włókn ślepy kulaż** - program młodzieży niepełnosprawnej 18.00 **Kacik Muzyki Duszy - Soul** 20.00 **Dance Party** 23.00 **Programofonia** 24.00 **Noc muzyki.**

Niedziela

Radio Alfa

6.00 - 10.00 Blok muzyki „Przebój za przebojem” 10.00 - 11.00 Alfolandia 11.00 - 17.00 Blok muzyki „Przebój za przebojem” 17.00 - 19.00 Z dyskotekowej szuflady 19.00 - 22.00 Blok muzyki - przebój za

przebojem 22.00 - 1.00 Radio Ludzi Znalezionej 1.00 - 6.00 **Noc z Radiem Alfa.**

Radio Blue FM

Serwis Informacyjny 10.00, 12.00, 14.00 **Skrót Informacji** 8.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 16.00 - podsumowanie dnia **Serwis Pogody** 8.04, 9.04, 10.04, 11.04, 12.04, 13.04, 14.04, 15.04, 16.04.

8.00 - 13.00 Prowadzący Dawid Pytlik i Anna Wejman 13.00 - 18.00 Prowadzący Maciej Patrzałek 18.00 - 20.00 Muzyka nonstop 20.00 - 24.00 Prowadzący Szymon Rak.

Jazz Radio

6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 11.00 - 12.00 Jam(nik) session Mariusza Adamiaka. Nie zabraknie dobrej muzyki, prawdziwych dyskusji oraz oczywiście jamników na antenie 19.00 - 20.00 GiGi Distribution - audycja poświęcona nowościom z firmy zajmującej się dystrybucją płyt z wydawnictw niezależnych, m.in. Avant, DIW, ENJA, Knitting Factory, Winter & Winter i in. 21.00 - 22.00 Grolsch Jazz Live - koncert z Archiwum Akwarium - największe gwiazdy światowego jazzu.

Opera

7.45 G. Rossini „Hermiona” - C. Gasdia, M. Zimmermann, Ch. Merritt 9.40 J. Offenbach „Opowieści Hoffmanna” - N. Gedda, E. Schwarzkopf, V. de Los Angeles 12.15 G. Bizet „Carmen” - N. Gedda, J. Micheau, E. Blanc 14.55 G. Donizetti „Parisina” - C.C. Caruso, S. Dorigo, A. Moretti 17.05 A. Boito „Mefistofeles” - N. Giurrow, L. Pavarotti, M. Caballe 19.35 G. Verdi „Aida” - H. Nelli, E. Gustavson, R. Tucker 21.50 J. Massenet „Król Lahory” - L. Lima, J. Sutberland, S. Milnes 0.20 M.A. Charpentier „Medea” - L. Hunt, M. Padmore, B. Deletre 3.35 S. Wagner „Banadietrich” - A. Wenhhold, B. Johanning, V. Horn 5.35 G. Paisiello „Nina albo szalona z miłości” - J.M. Bima, W. Matteuzzi, G. Banditelli

Radio Kraków

Radio Kraków na antenie 101,6 FM; Zakopane - Podhale 100,0 MHz; Nowy Sącz 90,00 MHz; Krynica 102,1 MHz; Rabka 87,6 MHz; Tarnów 101 MHz

Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00. **Zaproszenia kulturalne:** 7.30. **Wiadomości sportowe** 8.05, 20.05. **Autoserwisy** 16.15, 16.45, 17.15, 17.45, 18.15, 18.45, 19.15, 19.45, 20.15.

6.05 - 8.00 Pejzaże regionalne - zaprasza Jan Stępień 8.10 - 10.00 **Niedzielny budzik** familijny, w tym: 8.25 Szlaczek w oprac. Katarzyny Pelc 10.05 - 10.50 **Globtroter** - program Marka Tomalika i Jacka Torbiczka 11.05 - 11.45 W samo przedpołudnie - Antoni Krupa 11.45 - 12.00 Bogu co boskie 12.10 - 13.00 Dzieciaki - prow. Brian Scott 13.05 - 18.00 **Kocham radio** - prowadzi Magdalena Wojewoda i Antoni Krupa, w tym 13.30 Niemcy wracają na swoje - reportaż Cezarego Gałki 14.05 **Konkurs** na naj-

wierniejszego słuchacza 15.05 - 16.00 **Porównanie list przebojów** - Piotr Chronowski 16.20 **Barbara Hoff o modzie** - rozmawia Jolanta Hofer 17.30 **Dziewczyna roku** - reportaż Beaty Cichoń 18.05 - 20.00 **Radio - Muzyka - Sport** 20.05 - 21.00 **Sonogi, blusy i ballady** - Antoni Krupa 21.05 - 21.30 **Zaczarowany Kraków** - program Katarzyny Pelc 21.30 - 22.00 **Muzyka** 22.00 - 22.30 **BBC** 22.30 - 23.00 **Niemcy wracają** na swoje - reportaż Cezarego Gałki 23.05 **Nocny szlak Radia Kraków** - prow. Piotr Czyż 1.05 „Quo vadis” - Henryk Sienkiewicz - czyta Tadeusz Zięba (odc.5) 2.05 **Zaczarowany Kraków** - program Katarzyny Pelc.

Radio Plus

Serwisy informacyjne: 6.00 - 22.00 (co godzinę z wyjątkiem 19.00)

Serwisy sportowe: 9.04, 10.04, 20.04, 21.04

Pogoda: 8.06, 11.06, 12.06, 13.06, 17.06, 22.06

7.00 - 15.00 **Weekend w Plusie** - pasmo muzyczne 15.05 - 19.00 **Piosenki na życzenie** - 240 minut Waszej muzyki na naszej antenie 19.00 **Serwis dziecięcy** 19.15 - 20.00 **Z życia Kościoła** - przegląd najważniejszych wydarzeń z życia archidiecezji. Rozmowy z osobami ważnymi w życiu Kościoła krakowskiego, reportaże oraz zapowiedzi najbliższych uroczystości. O 19.40 „Widziane z Franciszkańskiej” o grzechu i sakramencie pojednania z kard. Franciszkiem Macharskim rozmawia Jan Galarowicz 20.00 - 21.00 **Weekend w Plusie** - pasmo muzyczne 21.00 - 22.00 **Galicyjski wieczór z piosenką** - audycja Lidii Jazgar 22.00 - 6.00 **Muzyczna noc w Plusie.**

Radio Wanda

Serwisy informacyjne BBC: zawsze o pełnej godzinie (6.00 - 23.00) **Pogoda:** 9.15, 12.15, 14.15, 17.15.

6.00 - 9.00 **Wstawaj, szkoła dnia** 9.15 **Dedykacje** dla solenizantów 11.00 - 13.00 **Konkurs muzyczny** oczko 14.00 **Konkurs** 15.00 **Sjesta z Lajkonikiem** 20.00 - 22.00 **Piosenka** na życzenie 22.00 **Gość na gorącej linii** 23.00 **Muzyczna noc z Wandą.**

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 22.00 co godzinę **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach.

11.10 **Motoflash** - magazyn motoryzacyjny 11.46 **Przegląd tygodników polskich** - powt. z piątku 20.10, 20.30, 20.45 **Sekretny dziennik mola książkowego** - audycja o nowych książkach 18.30 **Motoflash** - magazyn motoryzacyjny 22.10 **Rockowa trzynastka.**

Radio Rak

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - **Janosik.**

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 8.00 **Na 4/4 - muzyka rockowa** 10.00 **Lista przebojów** rockowa 10.00 **Lista przebojów muzyki soul** 17.00 **Studentka lista przebojów piosenki poetyckiej** 20.00 **Lista Przebojów Radia RAK** 23.00 **Muzyka z ekranu.**



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41; ul. Podwale 6, 431-14-66.



Kina

Sobota

Multikino (ul. Dobrego

Pasterza 128, dolby digital, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, informacja i rezerwacja: tel. 617-63-99): „Amelia” (130', 15 l.) - 9.50, 12.35, 15.25, 18.10, 20.50, 23.20, „American Pie 2” (128', 15 l.) - 10.50, 16.15, 18.45, 21.15, „Atlantyda - Zaginiony łód” (111', b.o., premiera) - 10.30, 12.45, 15, „Bandyci” (108', 15 l., premiera) - 13.10, 16, 18.30, „Cześć, Tereska” (106', 15 l.) - 12.55, „Człowiek, który płakał” (112', 15 l.) - 14.20, „Dr Dolittle” 2” (93', b.o.) - 9.40, „Grzeszna miłość” (130', 15 l., premiera) - 10.40, 18.15, 20.45, 23.15, „Intymność” (115', 18 l.) - 11.35, 17.05, 19.35, „Mali agenci” (97', b.o.) - 10, 12.40, „Memento” (146', 15 l.) - 14.35, 19.50, „Moulin Rouge” (139', 15 l.) - 10.35, 21, „Oczy anioła” (119', 15 l.) - 13.15, 15.45, „Planeta małp” (135', 15 l.) - 10.45, 13.15, 15.30, 18, 20.30, „Ratunku! Jestem rybka” (93', b.o.) - 10.15, 12.15, „Rozgrywka” (138', 15 l.) - 17.15, 20.15, „Shrek” (110', b.o.) - 10.10, 12, 17.50, „Straszny film 2” (105', 15 l.) - 10.20, 12.10, 14.05, 17.20, 19.20, 21.05, 22.50, „Quo vadis” (pol., 15 l.) - 9.30, 13, 16.50, 20.35, „Ulubieńcy Ameryki” (127', 15 l.) - 14.50, 17.35, 20.05, „Włoski dla początkujących” (123', 15 l.) - 14.45, 17.30, 20, 22.45.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Wiedźmin” (pol., 12 l.) - 16, „Zwierzak” (USA, 15 l., premiera) - 18.35, „Ulubieńcy Ameryki” (USA, 15 l.) - 20.15;

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perłkowy, fotele klubowe, klimatyzacja, informacja i rezerwacja: tel. 421-41-99): „Shrek” (USA, b.o.) - 13, „Straszny film 2” (USA, 15 l.) 14.45, „Pianistka” (fr./austr., 18 l.) - 16.20, 22.55, „Rozgrywka” (USA, 15 l.) - 18.40, „Włoski dla początkujących” (duń., 15 l.) - 20.55;

ARS: KINIARNIA 1 (dolby digital, klimatyzacja, nowa sala klubowa, stoliki, bar): „Shrek” (USA, 15 l.) - 16.15, 22.45, „Drobne cwaniaczki” (USA, 15 l.) - 18.15, „Dziennik Bridget Jones” (USA, 15 l.) - 20.30;

ARS: KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby digital surround EX, ekran perłkowy, klimatyzacja): „Psy i koty” (USA, 15 l.) - 11.30, 13.15, „Zwierzak” (USA, 15 l., premiera) - 15, 16.45, „Włoski dla początkujących” (duń., 15 l.) - 18.30, „Wiedźmin” (pol., 12 l.) - 20.30, 23;

ARS: SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby digital, ekran perłkowy, fotele lotnicze, foteliki dziecięce Booster Buddy): - „Wiedźmin” (pol., 12 l.) - 11.30, 14, 18.30, „Ulubieńcy Ameryki” (USA, 15 l.) - 16.30, „Pianistka” (fr./austr., 18 l.) - 21, „Włoski dla początkujących” (duń., 15 l.) - 23.25;

ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Straszny film 2” (USA, 15 l.) - 15.15, 16.45, „Obietnica” (USA, 15 l.) - 18.15, „A.I. Sztuczna inteligencja” (USA, 15 l.) - 13, 20.30;

KIJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking): „Atlantyda - zaginiony łód” (USA, b.o., premiera) - 8.30, 10.15, 16.45, „Wiedźmin” (pol., 12 l.) - 12, 14.30, 18.30, 21;

KLUB FILMOWY GRAFFITI (ul. św. Gertrudy 5): „Mała Wilma” (węg., 1999, 90') - 18, „Paszport” (węg., 2000, 72') - 20;

MIKRO (ul. Lea 5) (dolby stereo A): „Słodkie party” (USA,

15 l.) - 16, „Boże skrawki” (USA/pol.) - 17.45, „Amores Perros” (meks., 145') - 19.30;

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): DKF: „Noc” (wt./fr., 15 l.) - 16.30, „Dziennik Bridget Jones” (USA, 15 l.) - 18.40, „Buena Vista Social Club” - 20.20;

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Dziennik Bridget Jones” (ang., 15 l.) - 14.45, „Blow” (USA, 15 l.) - 16.30, „Shrek” (USA, b.o.) - 18.45, „Moulin Rouge” (USA, 15 l.) - 20.15;

POD BARANAMI (Rynek Główny 27) (stereo, dolby surround, klimatyzacja): „Requiem dla snu” (USA, 102') - 11.30, 17, „Człowiek, który płakał” (ang./fr., 2000) - 13.15, 18.45, „Angelus” (pol., 2001) - 15, „Amelia” (fr./niem., 130') - 20.30, 22.45;

SFINKS (os. Górali 5): „Taxi 2” (fr./jap., 18 l.) - 17, „Braterstwo wilków” (fr., 15 l.) - 19, „Ratunku! Jestem rybka” (93', b.o.) - 15.30;

SWIT (os. Teatralne 10): (dolby Pro Logic, kawiarnia, parking), (dwa sale): „Mali agenci” (USA, b.o., dubbing) - 13.45, 15.30, „Quo vadis” (pol., 15 l.) - 17.15, „Blow” (USA, 15 l.) - 20.15;

TECZA (ul. Praska 52): „Tygrysy i przyjaciele” (USA, b.o.) - 15, „Obłądny rycerz” (USA, 15 l.) - 17, „Tytus Andronikus” (USA, 18 l.) - 19.15;

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Atlantyda - Zaginiony łód” (USA, b.o.) - 11.30, 13.30, 15.45, „Quo vadis” (pol., 12 l.) - 17.30, „Oczy anioła” (USA, 15 l.) - 20.30;

WANDA (ul. św. Gertrudy 5) (dolby stereo SR, kawiarnia filmowa): „Amelia” (fr./niem., 130') - 11.30, 13.45, 16, 18.15, „Grzeszna miłość” (USA, 115') - 20.30, 22.30;

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Pytanie do Boga” (USA, 15 l.) - 15.30, „Himalaya” (nep./fr., 15 l.) - 17.30, „Kapitan Corelli” (ang., 15 l.) - 19.15;

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Final Fantasy” (jap./USA, 12 l.) - 16.15, „Szybcy i wściekli” (USA, 15 l.) - 18.05, 20.

Niedziela

Multikino (ul. Dobrego Pasterza 128, dolby digital, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, informacja i rezerwacja: tel. 617-63-99): „Amelia” (130', 15 l.) - 9.50, 12.35, 15.25, 18.10, 20.50, „American Pie 2” (128', 15 l.) - 10.50, 16.15, 18.45, 21.15, „Atlantyda - Zaginiony łód” (111', b.o., premiera) - 10.30, 12.45, 15, „Bandyci” (108', 15 l., premiera) - 13.10, 16, 18.30, „Cześć, Tereska” (106', 15 l.) - 12.55, „Człowiek, który płakał” (112', 15 l.) - 14.20, „Dr Dolittle” 2” (93', b.o.) - 9.40, „Grzeszna miłość” (130', 15 l., premiera) - 10.40, 18.15, 20.45, „Intymność” (115', 18 l.) - 11.35, 17.05, 19.35, „Mali agenci” (97', b.o.) - 10, 12.40, „Memento” (146', 15 l.) - 14.35, 19.50, „Moulin Rouge” (139', 15 l.) - 10.35, 21, „Oczy anioła” (119', 15 l.) - 13.15, 15.45, „Planeta małp” (135', 15 l.) - 10.45, 13.15, 15.30, 18, 20.30, „Ratunku! Jestem rybka” (93', b.o.) - 10.15, 12.15, „Rozgrywka” (138', 15 l.) - 17.15, 20.15, „Shrek” (110', b.o.) - 10.10, 12, 17.50, „Straszny film 2” (105', 15 l.) - 10.20, 12.10, 14.05, 17.20, 19.20, 21.05, „Quo vadis” (pol., 15 l.) - 9.30, 13, 16.50, 20.35, „Ulubieńcy Ameryki” (127', 15 l.) - 14.50, 17.35, 20.05, „Włoski dla początkujących” (123', 15 l.) - 14.45, 17.30, 20.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy):

„Wiedźmin” (pol., 12 l.) - 16, „Zwierzak” (USA, 15 l., premiera) - 18.35, „Ulubieńcy Ameryki” (USA, 15 l.) - 20.15;

ARS: ANEKS SZTUKI: „Shrek” (USA, b.o.) - 13, „Straszny film 2” (USA, 15 l.) - 14.45, „Pianistka” (fr./austr., 18 l.) - 16.20, „Rozgrywka” (USA, 15 l.) - 18.40, „Włoski dla początkujących” (duń., 15 l.) - 20.55;

ARS: KINIARNIA 1: „Shrek” (USA, 15 l.) - 16.15, „Drobne cwaniaczki” (USA, 15 l.) - 18.15, „Dziennik Bridget Jones” (USA, 15 l.) - 20.30;

ARS: KINOTEATR REDUTA: „Psy i koty” (USA, 15 l.) - 11.30, 13.15, „Zwierzak” (USA, 15 l.) - 15, 16.45, „Włoski dla początkujących” (duń., 15 l., premiera) - 18.30, „Wiedźmin” (pol., 12 l.) - 20.30;

ARS: SZTUKA: „Wiedźmin” (pol., 12 l.) - 11.30, 14, 18.30, „Ulubieńcy Ameryki” (USA, 15 l.) - 16.30, „Pianistka” (fr./austr., 18 l.) - 21;

ATLANTIC: „Straszny film 2” (USA, 15 l.) - 15.15, 16.45, „Obietnica” (USA, 15 l.) - 18.15, „A.I. Sztuczna inteligencja” (USA, 15 l.) - 13, 20.30;

KIJÓW: „Atlantyda - Zaginiony łód” (USA, b.o.) - 10.15, 16.45, „Wiedźmin” (pol., 12 l.) - 12, 14.30, 18.30, 21;

KAWIARNIA FILMOWA GRAFFITI (ul. Gertrudy 5): Wieczory filmowe z 16-tyką „Akademia Pana Kleksa część II” - 12 (wstęp wolny);

KLUB FILMOWY GRAFFITI: „Kropla słońca” (węg., 1999, 170') - 18, „Glamour” (węg., 1995, 2000, 115') - 21;

MIKRO: „Słodkie party” (USA, 15 l.) - 16, „Boże skrawki” (USA/pol.) - 17.45, „Amores Perros” (meks., 145') - 19.30;

PARADOX: „Dziennik Bridget Jones” (USA, 15 l.) - 20.10, „Buena Vista Social Club” - 18.25, DKF: „Czerwona pustynia” - 16.30;

PASAŻ: „Dziennik Bridget Jones” (ang., 15 l.) - 14.45, „Blow” (USA, 15 l.) - 16.30, „Shrek” (USA, b.o.) - 18.45, „Moulin Rouge” (USA, 15 l.) - 20.15;

POD BARANAMI: „Requiem dla snu” (USA, 102') - 11.30, 17, „Człowiek, który płakał” (ang./fr., 2000) - 13.15, 18.45, „Angelus” (pol., 2001) - 15, „Amelia” (fr./niem., 130') - 20.30;

DKF ROTUNDA (ul. Oleandry 1): „Czysta prawda” (1972) - 16;

SFINKS (os. Górali 5): „Taxi 2” (fr./jap., 18 l.) - 19.15, „Braterstwo wilków” (fr., 15 l.) - 17, „Ratunku! Jestem rybka” (93', b.o.) - 15.30;

SWIT: „Mali agenci” (USA, b.o., dubbing) - 13.45, 15.30, „Quo vadis” (pol., 15 l.) - 17.15, „Blow” (USA, 15 l.) - 20.15;

TECZA: „Tygrysy i przyjaciele” (USA, b.o.) - 15, „Obłądny rycerz” (USA, 15 l.) - 17, „Tytus Andronikus” (USA, 18 l.) - 19.15;

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Atlantyda - Zaginiony łód” (USA, b.o.) - 11.30, 13.30, 15.45, „Quo vadis” (pol., 12 l.) - 17.30, „Oczy anioła” (USA, 15 l.) - 20.30;

WANDA (ul. św. Gertrudy 5) (dolby stereo SR, kawiarnia filmowa): „Amelia” (fr./niem., 130') - 11.30, 13.45, 16, 18.15, „Grzeszna miłość” (USA, 115') - 20.30;

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Pytanie do Boga” (USA, 15 l.) - 15.30, „Himalaya” (nep./fr., 15 l.) - 17.30, „Kapitan Corelli” (ang., 15 l.) - 19.15;

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Final Fantasy” (jap./USA, 12 l.) - 16.15, 18.05, „Szybcy i wściekli” (USA, 15 l.) - 20.



Muzea

KOPALNIA SOLI (ul. Daniłowicza 10): **PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA I - III poziom**: *Kaplice solne: św. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barcząca, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych*; codziennie 8.00 - 16.00; inf. tel. 278-73-66 (20 proc. zniżki bilety wstępu);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH:

- **EKSPOZYCJA PODZIEMNA (III poziom kopalni soli, gł. 135 m)**: Wyst. stała: *Archeologia solnictwa, dzieje solnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, rezerwy górnicze, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnicza, sztuka sakralna, makieta XVII-wiecznej Wieliczki, ruchomy model zjazdu górników na linie*. Wyst. czasowa: *Zabytki miasta Wieliczki w twórczości osób niepełnosprawnych* (do 31 XII); wt.-sb. (9 - 20), nd., pon. (9.30 - 16), ekspozycja jest dostępna dla niepełnosprawnych; inf. tel. (012) 278-58-49;

- **EKSPOZYCJA W ZAMKU ŻUPNYM (ul. Zamkowa 8)**: Wyst. stała: *Pradzieje Wieliczki, odbudowa Zamku Żupnego, miasto Wieliczka, rezerwat górniczy z najstarszym szystem w Polsce z połowy XIII w., Kolekcja solniczek; Kancelaria salinarna w czasach austriackich* (do 31 XII); czynne: codziennie 9 - 15 (do 15 kwietnia 2002 r.) nd., wt. - niecz., inf. tel. (012) 278-32-66;

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU:

KOMNATY KRÓLEWSKIE (II p.): wt.-czw., sb. (9.30 - 15), pt. (9.30 - 16), niedz. (10 - 15, wstęp wolny), pon. - nieczynne;

KRÓLEWSKIE APARTAMENTY PRYWATNE (I piętro): Wyst. czasowa: *Sztuka cenniejsza niż złoto*; jednorazowo do 10 osób wyłącznie z przewodnikiem, w cenie biletu przewodnik (z j. angielskim o pełnych godzinach, pierwsza grupa o godz. 10.00, wejście co 15 min); niedz. (10 - 15), wt.-czw., sb. (9.30 - 15), pt. (9.30 - 16), pon. - niecz.;

WAWEL ZAGINIONY: pon., śr.-niedz. (9.30 - 15, wstęp wolny), wt. - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: *Sztuka Wschodu*; wt.-czw., sb. (9.30 - 15), pt. (9.30 - 16), niedz. (10 - 15, wstęp wolny), pon. - nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wt.-czw., sb. (9.30 - 15), pt. (9.30 - 16), niedz. (10 - 15, wstęp wolny), pon. - nieczynne;

KATEDRA: wt.-sb. (9 - 15), niedz. (12.15 - 17.15); pon. - nieczynne;

MUZEUM NARODOWE: **GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1)**: Wyst. stała: *Galeria Rzemiosła Artystycznego, Galeria Broni i Barwy w Polsce*; Wyst. czasowe: *Jan Matejko. Opus magnum - polichromia kościoła Mariackiego; Alina i Vanni Scheiwiller - kolekcja współczesnej grafiki krakowskiej* (do 6 I 2002); wyst. czas.: *Zwiewne piękno. Wachlarze Zachodu i Wschodu w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie* (do 31 XII); **Hall MNK (I piętro)**: wyst. czas.: *Wachlarze z czterech stron świata*; wt. (10 - 15.30), śr. (10 - 18),

pon. - nieczynne; sprzedaz biletów do godziny 19, rezerwacji grup do 30 osób dokonywać pod numerami telefonu: 0-12 634-30-82, 423-47-23 lub 423-47-67 (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

GALERIA SZTUKI POLSKIEJ XIX WIEKU W SUKIENNICACH: wt., śr., pt. - niedz. (10 - 15.30), czw. (10 - 18), pon. - nieczynne (wstęp wolny tylko w niedzielę);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czas.: *Matejko a Średniowiecze*; wt. - czw., sb., niedz. (10 - 15.30), pt. (10 - 18), pon. - nieczynne (co trzecia niedziela nieczynne), (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-59-26, możliwość oprowadzenia z przewodnikiem);

MUZEUM STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wt., śr., pt. - niedz. (10 - 15.30), czw. (10 - 18), pon. - nieczynne (kasy biletowe zamknięte są na pół godziny przed zamknięciem muzeum);

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne - wt., czw.-niedz. (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 15.30), śr. (10 - 18), pon. - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26): **Hall Główny**: Wyst. stała: *Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie* - kolekcja Feliksa Jasieńskiego, codziennie z wyjątkiem poniedziałków (10 - 18) (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczyńskiego 4): **Górny Pałac**: Wyst. czas.: *Wystawa polskiego malarstwa, rysunki i grafiki Kazimierza Sichulskiego 1879-1942, ze zbiorów Lwowskiej Gallerii Sztuki* (do 9 XII); Wstęp wolny dla członków TPSP i ich najbliż-

szych, studentów ASP, Historii Sztuki UJ, Wydziału Plastycznego Akademii Pedagogicznej, dla uczniów Liceum Sztuk Pięknych w Krakowie oraz dla osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami, oraz dla seniorów z wnukami codziennie (8.15 - 18);

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: *Polska kultura ludowa*; pon. (10 - 18), śr.-pt. (10 - 15), sb., niedz. (10 - 14, niedz. - wstęp wolny); wt. - nieczynne; (ul. Krakowska 46): pon. (9 - 15), śr.-pt. (9 - 15), sb., niedz. (10 - 14, niedz. - wstęp wolny); wt. - nieczynne;

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), **Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Piłarska 8)**: *Galeria malarstwa zachodnioeuropejskiego; Galeria sztuki starożytnej; Pamiatki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Galeria europejskiego rzemiosła artystycznego; Zbrojownia*, wyst. czas.: *Burbonowie Orleańscy i Paryż w drugiej połowie XIX wieku* (do 27 I 2002); wt. - czw., sb., niedz. (10 - 15.30), pt. (10 - 18), (wstęp wolny tylko na stałą ekspozycję), pon. - nieczynne; zgłaszanie grup i zamawianie przewodnika pod nr. tel. 422-55-66;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: *Bogowie starożytnego Egiptu; Kraków przed tysiącem lat; Starożytność i średniowiecze Małopolski*; Wyst. czasowe: *Zbiór wykopalisk z Bileca Złotego im. XX Leona i Teresy Sapiehów. Źródło żywiotów*; pon.-śr. (9 - 14), czw. (14 - 18, wstęp wolny), pt., niedz. (10 - 14), sb. - nieczynne;

MUZEUM ARMII KRAJOWEJ (ul. Bosacka 13); tel. 430-33-63): Wyst. stała: *Historia Armii Krajowej*, wt. - pt. (11 - 17).

czw.-niedz. (10 - 15.30), pon. - nieczynne; sprzedaz biletów do godziny 19, rezerwacji grup do 30 osób dokonywać pod numerami telefonu: 0-12 634-30-82, 423-47-23 lub 423-47-67 (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

GALERIA SZTUKI POLSKIEJ XIX WIEKU W SUKIENNICACH: wt., śr., pt. - niedz. (10 - 15.30), czw. (10 - 18), pon. - nieczynne (wstęp wolny tylko w niedzielę);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czas.: *Matejko a Średniowiecze*; wt. - czw., sb., niedz. (10 - 15.30), pt. (10 - 18), pon. - nieczynne (co trzecia niedziela nieczynne), (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-59-26, możliwość oprowadzenia z przewodnikiem);

MUZEUM STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wt., śr., pt. - niedz. (10 - 15.30), czw. (10 - 18), pon. - nieczynne (kasy biletowe zamknięte są na pół godziny przed zamknięciem muzeum);

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne - wt., czw.-niedz. (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 15.30), śr. (10 - 18), pon. - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26): **Hall Główny**: Wyst. stała: *Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie* - kolekcja Feliksa Jasieńskiego, codziennie z wyjątkiem poniedziałków (10 - 18) (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczyńskiego 4): **Górny Pałac**: Wyst. czas.: *Wystawa polskiego malarstwa, rysunki i grafiki Kazimierza Sichulskiego 1879-1942, ze zbiorów Lwowskiej Gallerii Sztuki* (do 9 XII); Wstęp wolny dla członków TPSP i ich najbliż-

szych, studentów ASP, Historii Sztuki UJ, Wydziału Plastycznego Akademii Pedagogicznej, dla uczniów Liceum Sztuk Pięknych w Krakowie oraz dla osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami, oraz dla seniorów z wnukami codziennie (8.15 - 18);

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: *Polska kultura ludowa*; pon. (10 - 18), śr.-pt. (10 - 15), sb., niedz. (10 - 14, niedz. - wstęp wolny); wt. - nieczynne; (ul. Krakowska 46): pon. (9 - 15), śr.-pt. (9 - 15), sb., niedz. (10 - 14, niedz. - wstęp wolny); wt. - nieczynne;

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), **Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Piłarska 8)**: *Galeria malarstwa zachodnioeuropejskiego; Galeria sztuki starożytnej; Pamiatki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Galeria europejskiego rzemiosła artystycznego; Zbrojownia*, wyst. czas.: *Burbonowie Orleańscy i Paryż w drugiej połowie XIX wieku* (do 27 I 2002); wt. - czw., sb., niedz. (10 - 15.30), pt. (10 - 18), (wstęp wolny tylko na stałą ekspozycję), pon. - nieczynne; zgłaszanie grup i zamawianie przewodnika pod nr. tel. 422-55-66;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: *Bogowie starożytnego Egiptu; Kraków przed tysiącem lat; Starożytność i średniowiecze Małopolski*; Wyst. czasowe: *Zbiór wykopalisk z Bileca Złotego im. XX Leona i Teresy Sapiehów. Źródło żywiotów*; pon.-śr. (9 - 14), czw

Informator Medyczny

Wizyty domowe

ANGINA, grypa. /012/655-61-69. 82754/A
 CHIRURG. /012/266-23-09. 0502-275-257. 75237/A
 DERMATOLOG Zofia Teodorowicz. /012/ 637-20-55, 0602-531-538. 11989/A
 DERMATOLOG. /012/415-46-21, 0502-588-852. 13305/A
 DOMOWA diagnostyka, USG, chirurgi. /012/636-27-91. 74915/B
 ESPERAL 0603-925-891. 74028/A
 INTERNISTA (specjalista), EKG, L-4. 633-14-86. 12226/A

INTERNISTA (specjalista). /012/415-17-60. 70904/A
 KRĘGARZ. /012/644-27-63, 0602-448-868. 78932/A

LARYNGOLOG. 0602-358-357. 75745/A
 MASAŻ klasyczny próżniowy, reiki. /012/ 637-38-04. 77554/A
 MASAŻ klasyczny. /012/412-39-98, 0504-646-110. 82328/C
 MASAŻ kręgosłupa. /012/633-32-35, 0605-416-955. 13550/A
 MASAŻ leczniczy. /0501-95-85-16. 75714/A
 MASAŻ leczniczy. /0691-114-266. 82196/A
 MASAŻ, kręgowanie, mgr Trybulec. /012/ 633-15-54. 74916/A
 MASAŻ, rehabilitacja. /012/414-11-97. 68078/A
 NEUROLOG, Maria Kania-Stoch. /012/411-70-95, 0604-308-273. 73805/A
 ODTRUWANIE poalkoholowe, terapia. /012/421-71-56. 75808/A
 ONKOLOG: gabinet, wizyty domowe. /0604-452-790. 77834/A
 PEDIATRA całodobowo. /012/425-83-03. 65045/A

PEDIATRA całodobowo. /012/636-74-93. 75909/A
 PEDIATRA choroby płuc. /012/648-78-41, 0603-245-765. 73600/A
 PEDIATRA, laryngolog. /0502-655-508, 82527/A
 PEDIATRA, specjalista. /012/656-23-73, /012/658-76-98. 76247/A
 PEDIATRA, 7 dni w tygodniu. /012/413-63-23, 0601-43-65-04. 82101/A
 PEDIATRA, codziennie. /0601-520-082, 82754/B
 PEDIATRA. /012/415-85-00, 0601-465-743, Doświadczony specjalista, L-4, codziennie. 77163/A
 PEDIATRA. /012/647-57-34. 71665/A
 PSYCHIATRA, gabinet. /0608-460-872. 83142/A
 PSYCHOLOG. /012/647-17-72. 81660/A
 REHABILITACJA. /012/637-15-12. 13215/A
 SPECJALISTA chirurg naczyń. /012/ 647-59-52. 74917/B
 UROLOG. /0604-998-470. 71832/A

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE
 DOM opieki, 1,000 zł. /0602-75-75-12. 64327/A
 KOLCZYKOWANIE. /012/643-73-49. 74721/A
 PIELĘGNIARKA. /012/649-89-53, 0501-758-202. 74668/A
 PIELĘGNIARKA. /012/422-08-18. 74918/B
 PIELĘGNIARKI. /012/643-73-49. 74715/A
 PIELĘGNIARKI. /012/655-88-43, 0605-557-242. 75192/A

„LEKARZ”
658-49-59
 WIZYTY DOMOWE (codz. 8-24)
 LEKARZY SZPITALI I KLINIK
 • Pediatra • Internista L4
 • Laryngolog • Okulista
 • Reumatolog • Neurolog
 • Pulmonolog • Dermatolog
 • Urolog • EKG • Chirurgi
 • Odtruwanie, Esperal

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista,
 pediatra, urolog, neurolog.
MEDICINA

Tel. 411-13-78, całą dobę

WIZYTY DOMOWE LEKARZY

Internistów Pediatri

SCANMED
 Centrum Diagnostyki Laboratoryjnej S.A.

CAŁODOBOWE
 tel. 412 36 93

MAXI MED wizyty domowe

- psychiatra, psycholog
- ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi
- TERAPIA MAŁŻEŃSKA
- chirurg-urazowy, ortopeda
- **BÓL - LECZENIE**

tel. 427-02-61 całą dobę
 421-71-56 w godz. 20.00 - 6.00

WIZYTY DOMOWE

Dr med., 655-61-69 do 24⁰⁰
**INTERNISTA - EKG - USG
 GASTROLOG - USG - L4**
 Próby wątrobowo - trzustkowe,
 nerkowe, sercowe

Przyjęcia: ul. Emilii Plater 4/1
 tel. 655-61-69, 633-36-56 godz. 13⁴⁵

Domowe wizyty lekarzy

Medi prof
 Interniści + EKG, pediatrzy,
 laryngolodzy
 www.mediprof-doktor.pl

tel. 421-79-97 po 20.00, 0600-687-454

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

- INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY, NACZYNIOWY ORTOPEDA, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, OKULISTA, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
- ZABIEGI CHIRURGICZNE
- USG W DOMU PACJENTA
- ODTRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU
- WYMIANA CEWNIKÓW

641-91-57 L4
649-14-70
 codziennie 9-22
MEDICUS

Zgłoszenia z całego Krakowa

Gabinety

A. Alergia (bez testów), astma, nerwice, depresja, migrena, najnowocześniejsza aparatura. /012/427-17-17. 82754/D

AKTYWNE płukanie jamy ustnej (określonej). /012/637-95-39, 090-37-45-80. 73819/B

AKUPUNKTURA masaż. Medycyna Dalekiego Wschodu. Świtezianki 3. /012/413-35-65, 10.00-18.00, sob 9.00-13.00. Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna. 82081/A

AKUPUNKTURA, akupresura, refleksoterapia, Mogilska 121/704. /012/413-72-56 (10.00-18.00, sobota 9.00-13.00). 76282/B

ALERGIA, testy aparatem „Bicom-BRT”, odczuwanie, pediatra, internista, ul. Kremerowska 9. /012/634-31-26, 0501-188-149. 76280/A

BADANIE włosów. /0601-214-388. 77607/A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty. /0601-214-388. 77607/C

BIELACTWO, łuszczyca. /0601-214-388, 77607/B

BIOLARYNGOLOGIA, świecowanie uszu. /012/271-19-42. 74467/A

CHOROBY wątroby, zakaźne, USG, dr Magdalena Sliwińska, Krakowska 4. /012/421-55-29. 76281/A

DEPRESJE, nerwice, psychoterapia. Irena Nowak, psychiatra. /0602-711-740. 81933/A

DERMATOLOG. Kraków ul. Niska 24, tel. /012/636-36-28, 0604-79-88-17. 12504/A

EEG dorośli i dzieci. /012/633-03-96. 75806/A

FIZYOTERAPIA, mgr Wąż. /012/413-79-07. 71679/A

GINEKOLOG /wszystko/ centrum Kraków. /0603-616-491. 45139/A

GINEKOLOG /wszystko/ Kraków. /0603-620-397. 45139/B

GINEKOLOG, anestezjolog. /504-934-832. 73916/A

GINEKOLOG, USG. /0603-345-491. 11826/A

GINEKOLOG. /012/634-54-64, 0601-702-008. 6159/B

GINEKOLOG. /032/2408-606, 0601-428-158. 69422/A

GINEKOLOG: leczenie, zabiegi w narkozie. /0604-132-924. 77173/A

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnal. /012/656-38-35, 0604-238-938. 73118/A

GINEKOLOGIA. /0601-297-606, Kraków. /76346/A

GINEKOLOGIA. /0601-439-027 Kraków. /74805/A

GINEKOLOGIA. USG. /012/423-38-88, całodobowo, /0601-436-669. 74954/A

GINEKOLOGICZNO-polożniczy, specjalistka Lidia Jończyk. /012/655-05-30. 73820/A

GINEKOLOGICZNO-polożniczy. Dr med. Urszula Jesień-Sokolowska. /0604-634-946. 82502/A

HIPNOZA, nerwice, alkoholizm. /012/421-62-01, 0606-972-315. 75918/C

KATARY. Astma. Odczuwanie, „Atopia”, al. Słowackiego 39, /012/633-01-75. 12616/B

LOGOPEDA. /012/655-61-69. 73865/A

OKULISTYKA: poradnia. /266-55-46. 74965/A

POLSKO-FRANCUSKA klinika „Gamera”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie IN VITRO, mikroinjekcja plemnika do jajki - ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. /042/645-76-00, 645-77-77. 76850/A

PSYCHIATRA. /012/633-01-75 (8-20). 12616/A

PSYCHIATRY, psycholog, logopeda Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. /012/633-76-08. 76277/A

PSYCHOLOG codziennie. /012/413-16-30, 0501-451-527. 75801/A

PSYCHOLOG, psychoterapeuta, Jadwiga Litwin. /012/267-43-46. 74848/A

PSYCHOLOG, rodzina, zdrowie. /012/638-64-67. 13017/A

PSYCHOLOG. /012/416-18-63, 0502-022-501. 12133/B

PSYCHOLOG. Badania, terapie. /0607-234-277. 74714/A

PSYCHOLOG. Bogumila Cichowicz. Opinie, terapia. /012/415-11-57, 0503-36-20-94. 80137/A

PSYCHOLOG. Kryzys w małżeństwie. Przemoc w rodzinie. Psychoterapia: nerwice, depresje. /012/647-53-89, 0501-793-203. 12396/A

PSYCHOLOGOWIE. Badania. Terapie. /012/425-76-87. 76428/A

PSYCHOTERAPIA nerwic, depresji, psycholog kliniczny, Marta Dubińska. /422-06-50, 0503-673-031. 74956/A

PSYCHOTERAPIA. Hipnoza. Problemy kobiet. Mgr psycholog Bogusława Pawelec. /012/415-36-38, 0601-53-33-94. 12364/A

REUMATOLOGIA, rehabilitacja, wizyty domowe. /422-05-61, 0603-914-201. 74959/A

REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNY, dr Wójcik, również wizyty domowe. /012/ 655-24-28, 0501-343-942. 73639/A

SEKSUOLOG, specjalista. /012/423-22-94. 83480/A

SEKSUOLOGIA, depresje, uzależnienia. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5, /012/413-80-47. 75168/A

SPECJALISTYCZNY Gabinet Psychiatryczny. /012/421-15-77. 76276/A

UROLOG Batorego 4. /012/633-52-80. 75803/A

USG, Batorego 4. /012/633-52-80. 76278/A

USG, Szwedzka 27. /012/267-69-66. 83554/A

ZAPARCIA, wzdęcia, zgaga; gastrolog, gastrokopia, USG, rektokolonoskopia, ul. Emilii Plater 4/1, /012/655-61-69, /012/ 633-36-56. 82754/E

NZOZ „ASKLEPION”

Diagnostyka i leczenie operacyjne,
 Bibiec 353
 tel./fax (012) 285-85-83, 285-85-87.
 Pn. - pt. 8 - 19.00.

GABINETY SPECJALISTYCZNE: laryngologii, położnictwa i ginekologii, protetyki stomatologicznej i uroginekologii.

DIAGNOSTYKA: USG z głowicą dopochwową, KTG - od 28. tygodnia ciąży, opieka nad kobietą w ciąży i podczas porodu, cytologia, kolposkopia, urodynamika, audiometria - ERA (badanie słuchu).

ZABIEGI OPERACYJNE: oper. ginekologiczne, w tym laparoskopowe i histeroskopowe (usuwanie mięśniaków, guzów jajnika, poli-pów), leczenie endometriozy, kriochirurgia, leczenie operacyjne i nieoperacyjne (elektrostymulacyjne i farmakologiczne) nietrzymania moczu u kobiet.

Pełny zakres
 wysoko kwalifikowanej
 opieki anestezjologicznej
 i pielęgnarskiej.

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
 dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski
 Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.
 Rejestracja tel. 430-52-96 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00. 7496301

Gabinet Ortopedyczno-Urazowy dorośli i dzieci
Dr med. Julian Dutka
 wtorki godz. 15.30-18.00
 tel. 619-71-13
 Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 7 (NAFTA)
 rejestracja: tel. 421-04-33; 619-73-01

GABINET LEKARSKI ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY
 31-066 Kraków, ul. Skawińska 27/18
Prof. dr hab. med. Ewa Niżankowska-Mogilnicka
 przyjmuje: wtorki i czwartki od godz. 15.00.
 Rejestracja: w dniu przyjęcia od godz. 15.00, tel. /012/430-51-00 oraz pon.-pt. od godz. 15.00, tel. /0609-045-199. 7577901

MAŁOPOLSKIE CENTRUM ALERGOLOGII os. Piastów 40
 KONSULTACJE: ALERGOLOGICZNE, PULMONOLOGICZNE, INTERNISTYCZNE, PEDIATRYCZNE
 Leczenie i diagnostyka dzieci i dorosłych. Testy, szczepienia, inhalacje, spirometria, kroplówki, oznaczanie IgE.
 Informacje i rejestracja: tel. (012) 647-05-75

NZOZ Specjalistyczne Gabinety Lekarskie
 e-mail: gabinety@popiela.com www.popiela.com
 Rejestracja telefoniczna: (012) 415 09 05 tel./fax: (012) 415 86 60
 pn. do pt: 9.00-20.00, soboty: 9.00-14.00
GABINETY SPECJALISTYCZNE: chirurgii ogólnej i przewodu pokarmowego, kardiochirurgii, urologii, reumatologii, neurologii, ginekologii i położnictwa, laryngologii, nefrologii dziecięcej - m.in. leczenie moczenia u dzieci, schorzeń przewodu pokarmowego u niemowląt i dzieci.
DIAGNOSTYKA: RTG i USG - pełny zakres dorośli i dzieci, badanie motoryki przewodu pokarmowego i dróg moczowych (manometria, pH-metria, urodynamika).
BADANIA I ZABIEGI ENDOSKOPOWE: gastroscopia, drogi żółciowe (ERCP), kolonoskopia, rektoskopia, leczenie kurzu wstępu żołądka, usuwanie kamieni z przewodu żółciowego i jego udrażnianie.
ZABIEGI CHIRURGICZNE: laparoskopowe (m.in. pęcherzyk żółciowy, przepukliny), wycinanie i biopsja zmian żołądka i jelita grubego, oper. żyłaków odbytu, oper. urologiczne - w tym nowa metoda leczenia nietrzymania moczu u kobiet (TVT) Pełny zakres wysoko kwalifikowanej opieki anesteziologicznej i pielęgnarskiej. Badania występe i okresowe dla zakładów pracy. Lekarskie wizyty domowe.
 KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH NA POBYT JEDNODNIOWY Z ZABIEGIEM. 6401

Doktor K + Medi prof
 ul. Szpitalna 38
 naprzeciw Teatru im. J. Słowackiego, dawna Sienna 14
ULTRASONOGRAFIA MAMMOGRAFIA
GABINETY LEKARSKIE LABORATORIUM DENSYTOLOGIA
 www.mediprof-doktor.pl
 pon.-pt. 8-20, sob. 9-14 Tel. (0-12) 422-41-59, 422-68-24, 421-79-97

BEZPŁATNE PORODY
PRYWATNA KLINIKA POŁOŻNICZA SPES
 Kraków, ul. Królowej Jadwigi 15 (Salwator)
 tel. 427-15-48, 427-15-49
UWAGA! PORODY REFUNDOWANE PRZEZ MAŁOPOLSKĄ KASĘ CHORYCH
AMBULATORIUM GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZE CZYNNIE CAŁĄ DOBĘ

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”
 os. Słoneczne 8, tel. 425-86-98
 CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA, DERMATOLOG, INTERNISTA, UROLOG, LARYNGOLOG, NEUROLOG, REUMATOLOG, ENDOKRYNOLOG, EKG
BADANIA KIEROWCÓW, BADANIA ANALITYCZNE I BAKTERIOLOGICZNE
 Czynną od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00 4544301

KARDIODIEND
 ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22
 pon-ptek 8-20, Sobota 8-11
KARDIOLOGICZNY Analityka
 • EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca
 • Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
 • Leczenie nadciśnienia
 DERMATOLOG, ALERGOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, USG brzocho
 www.kardiodiend.med.net.pl
 e-mail: kardiodiend@med.net.pl

CHOROBY SKÓRY
 • łuszczyca
 • różne postacię tysiemia
 • ciężkie postacię trądzika
 • grzybice
 • lasery biostymulujące
 • LASER CO₂ (CHIRURGICZNY)
 • bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brodawek, „kurzajek”, tatuaży, włókniaków, kłykcin kończystych, znamion naskórkowych, itp.
 Gabinet lekarski
 637-95-39, (090) 37-45-80

Całobowe wizyty domowe
 Transporty medyczne
 Wytnij to ogłoszenie a otrzymasz rabat 10 %
 tel. 96-75 FALCK

Centrum Medyczne „ŻABINIEC”
 ul. F. Konecznego 6/19 U, pon.-pt. 8-20, sob. 9-14, tel. 416 32 00, 416 32 02
LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALIZACJI
 Odtruwanie poalkoholowe ESPERAL
 ♦ Gastroscopia ♦ Rektoskopia
 ♦ Cytologia ♦ Biopsja
 ♦ Badania okresowe ♦ Analityka
RTG, USG, DOPPLER, ECHO

MEDYCZNE CENTRUM DERMATOLOGICZNO - ESTETYCZNE
 Pełny zakres zabiegów dermatologicznych i kosmetycznych
 Konsultacje z zakresu dermatologii i dermatologii dziecięcej, dermatochirurgii
 Kondycjonowanie skóry
 ENDERMOLOGIE - usuwanie cellulitu i redukcja tkanki tłuszczowej, jedyną niechirurgiczną metodą sprawdzoną w 70 krajach (skuteczność potwierdzona badaniami medycznymi)
 pn.-pt. godz. 10⁰⁰-20⁰⁰, sob. 10⁰⁰-15⁰⁰
CENTRUM LECZENIA TRĄDZIKU
 ZAPRASZAMY!!!
 Kraków, ul. Zwierzyniecka 29, tel. (012) 431 16 09, tel./fax (012) 431 18 01

GABINETY LEKARSKIE POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG, ONKOLOG, CHIRURG, ENDOKRYNOLOG

APARATY SŁUCHOWE - dobór komputerowy, serwis, akcesoria

APARATY SŁUCHOWE - szeroki asortyment, dobór komputerowy

Odnowa biologiczna

APARATY SŁUCHOWE - dobór komputerowy, badania, sprzedaż

APARATY SŁUCHOWE LARYNGOLOG - Bezpłatnie: badanie słuchu, dobór wizyty

APARATY SŁUCHOWE - BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU I DOBÓR WIZYTY

KLINIKA MEDYCYNY ESTETYCZNEJ ART KOLAGENA - Bezoperacyjne odmładzanie cery

PROMOCJA Consensus - DEPILACJA LASEROWA LASEROWE ZAMYKANIE NACZYŃ

GABINET DERMATOLOGICZNY - lek. med. Renata Hejmo dermatolog

OŚRODEK DIAGNOSTYCZNY I PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA IM. ŚW. RAFAŁA

UNIWERSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE - REJESTRACJA

PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW ZAGĘSZCZANIE - Salon Fryzjerski "GAGA"

ME TAMORFOZA - urządzenie TWINSVELT NOWOŚĆ

"LAURENT" - salon fryzur

OKULISTYKA - CHIRURGIA JEDNEGO DNIA - Dr n. med. Włodzimierz Miniewicz

Gabinet Kosmetyki Laserowej - Z okazji drugich urodzin firmy 20% zniżki

Piramesse GABINET KOSMETYCZNY - LEK. MED ANNA KNAPIK

Centrum Okulistyki INTERMEDICA - ULTRADŹWIĘKOWA FAKOEMULSYFIKACJA zaćmy

OŚRODEK MEDYCZNY Maszchaba - SZCZEPIONKA PRZECIWIW GRYPIE

AGNES sport PŁYWANIE - INDYWIDUALNE I GRUPOWE LEKCJE

ROBIMY TO NAJLEPIEJ! NIESAMOWITA PROMOCJA PRZEDŁUŻANIE WŁOSAMI

3B PRYWATNA KLINIKA CHIRURGII PLASTYCZNEJ - Artur Zawisz

Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc „DIAGNOSTYKA JEDNEGO DNIA”

SKOŁ MED GABINETY LECZARSKE - GASTROSKOPIA, CYTOLOGIA, USG

BEVERLY HILLS NAJTANIEJ! PRZEDŁUŻAMY WŁOSAMI NATURALNYMI

TRWAŁA DEPILACJA LASEROWA LASEREM DIODOWYM - estetica STUDIO

* Odnowa biologiczna - Kosmetyka laserowa

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE SOPHIA - Kraków, Rynek Główny 34

Skuteczna i bezpieczna! DIETA CAMBRIDGE - Szybka utrata wagi bez efektu "jojo"

INSTYTUT KOSMETYCZNY BOŻENA KIELBIK - Kraków, ul. Piłarska 5/7

Depilacja LASEROWA SUPER PROMOCJA - zadzwon!!!

O2XYGENIUM BAR TLENOWY - tleno- i światłoterapia

Usuwanie zmarszczek, powiększanie i modelowanie ust

0503-38-61-39 KOSMETYKA PROFESJONALNA ROKU 2001

STUDIO URODY MK - ul. Kocmyrzowska 643-63-13

RZUĆ PALENIE - Skuteczna (90%) likwidacja nałogu nikotynowego

NOWOŚĆ! ODCHUDZANIE WYSZCZUPLANIE - NISKIE TEMP. -75 °C

Stomatologia

MA-DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
 ZABIEGI BEZBOLESNE! RATA!
 zachowawcza - carisovgel, laser, wybielanie zębów, nowoczesne leczenie kanałowe
 KORONY PROCERA - NOWOŚĆ!
 protezyka - protezy natychmiastowe, bezklamrowe, korony i mosty porcelanowe
 ortodoncja • chirurgia - zabiegi w narkozie RTG - na miejscu
 RYNEK DĘBNICKI 13/6 tel. (0-12) 269-13-35

Pol Dent
 Centrum stomatologii
 Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 633 44 42, 632 94 44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰
Stom. zachowawcza • **Protetyka**
 bezbolesne usuwanie próchnicy laserem • usuwanie próchnicy żelom Carisolvgel
 rekonstrukcja złamanych zębów • lakierowanie zębów
 leczenie w narkozie • usuwanie kamienia ultradźwiękami
 protezy natychmiastowe • wkłady koronowo-korzeniowe
 protezyka kosmetyczna (porcelana) • protezy szkieletowe
Chirurgia
 usuwanie zębów w narkozie • podcinanie więzadełek laserem
 inne zabiegi chirurgiczne
Ortodoncja
 RTG - Radiowizjografia
 Niedziela i święta 9-20

„ABADENT“ ekspresowe wykonywanie, naprawa protez. Spokojna 18, 012/632-94-66.
 BARDZO tania. Naprawa protez. Szkolne 14/8. 012/643-48-92.
 BEZBOLESNE, kompleksowe leczenie (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty), RTG. Atrakcyjne raty. Józefitów 3/10, 634-43-00.
 CAŁODOBOWA protezyka, wizyty domowe. 0501-027-037.

MEDICINA
 ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79
 CHIRURGIA SZCZĘKOWA
 ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE.
UL. BARSKA 12
 TEL. 267-01-55, 269-2945
 STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, PROTEZYKA

NAPRAWA PROTEZ
 na poczekaniu
 korony, mosty z porcelany.
LECZENIE
PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.
 ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰-20⁰⁰
 ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

Dentimed
 ul. Rakowicka 1, tel. 430 37 30
 os. Złoty Wiek 77, tel. 649 92 10
 stomatologia zachowawcza
 stomatologia estetyczna
 chirurgia, RTG
 protezyka - korony, mosty
 POLSKO-NIEMIECKIE LABORATORIUM
 PROTETYCZNE NA MIEJSCU, RATA

DOSTAWY naprawy, protezy. Poniedziałek-niedziela 10.00-18.00, Wrocławska 19, 012/632-90-24.
 EKSPRESOWA naprawa protez. 10.00-18.00, aleja Słowackiego 50 012/633-82-50.
 EXPROM. Protezy bezklamrowe, naprawy, dostawy zębów. 012/266-01-18 konkurencyjne ceny.
 JERZY Dorozynski, zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Gwieździsta 9 /boczna Kobierzyńskiej/, tel. 413-28-52, 0601-513-056.

GABINET STOMATOLOGICZNY
 os. DYWIZJONU 303
 PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66
 PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13
 pełny zakres usług stomatologicznych i protetycznych
 ortodoncja
 Rtg zębów
 Wybielanie zębów

PROTEZY
 naprawy
 ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL) II piętro, pok. 211
 czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
 tel. 269 28 70
EXPRESS

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
 dr n. med. Barbara Książkiewicz - Józwiak
 Kompleksowe specjalistyczne leczenie stomatologiczne
IMPLANTY (wszczepy) Straumann'a
 9 letnie doświadczenia własne i nadzór Instytutu Straumann'a Szwajcaria
 potwierdzona naukowo, najmocniejsza integracja z kością
 różne możliwości odbudowy protetycznej
 Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
 e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

PARADNIA STOMATOLOGICZNA
 OS. WIDOK, TEL. 638-02-02
 ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)
 Lekarze specjaliści w zakresie:
 - stomatologii zachowawczej
 - protezyki
 - chirurgii
 - ortodoncji
CARISOLVGEL RENTGEN

EuroDent
 CENTRUM DENTYSTYKI
 Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protezyka, chirurgia, implanty,
 konsultacje profesorskie
RTG punktowy i panoramiczny
CARISOLV leczenie bez wiertła
 Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
 tel. 634-58-93, 634-24-09

GLOBUS
 PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH
 specjalizacja:
 LECZENIE CHOROBY DZIAŚEŁ ORAZ
 BŁONY ŚLUZOWEJ, JAMY USTNEJ,
 WĘGIERSKA 4/1
 656-30-56 8-20 pon.-pt. 8-14 sob.
 www.dentysta.com.pl

rok zał. 1991
kl. stomatologii estetycznej
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym
 korekta kształtu i koloru zęba • rekonstrukcja złamanych zębów
 korony porcelanowe, protezy zatraskowe • profilaktyczne leczenie zębów u dzieci • ortodoncja • chirurgia
 Kraków, ul. Lubicz 24, tel. (012) 430-34-63
 pn. - pt. 9 - 19, sob. 9 - 12
 Informujemy, że Klinika Stomatologii Estetycznej - przy ul. Lubicz nie jest naszą filią

LIBRODENT, 8-20, Librowszczyzna 3, 292-07-72. Pełny zakres usług, rentgen.
 NIEDROGO, solidnie. Protezy bezklamrowe, naprawy. Kolorowe 21. 012/425-88-53.
 ORTODONTYCZNO-stomatologiczny specjalistyczny gabinet, dr med. Janusz Kalukin, Kraków, ul. Siewna 21/55, rejestracja tel. 012/415-61-71.
 PEŁNY zakres usług - Czerwińskiego 22 (Azory): 637-29-40, 0602-680-557.
 POGOTOWIE stomatologiczne, pełny zakres leczenia. Mogilska 121, czynne pon. - sob. 8.00 - 22.00, niedz. 9.00 - 15.00.

AGMADENT
 STUDIO STOMATOLOGICZNE
 PEŁNY ZAKRES USŁUG
 PROTEZYKA • RENTGEN
 WYBIELANIE ZĘBÓW
 LECZENIE BEZ WIERTŁA
 Dobrego Pasterza 16, pn.-pt. 9-20
 tel. 412-32-03 sob. 9-15

GABINET STOMATOLOGICZNY w Centrum Medycznym
PROMEDIS
 stomatologia zachowawcza estetyczna
 protezyka
 chirurgia stomatologiczna
 DIAGNOSTYKA RTG na miejscu (niskie dawki promieniowania)
 Kraków, ul. Lubelska 29 (NOWE HERBEWO)
 III piętro (winda, klimatyzacja, parking podziemny)
 Zapraszamy pon. - pt. 9.00 - 20.00 Rejestracja tel. (012) 634-00-08, 632-84-22

rok zał. 1991
Gabinet Stomatologii Estetycznej
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym
 korekta kształtu i koloru zęba
 korony porcelanowe, chirurgia
 os. Teatralne 10 (kino "Świt")
 tel. (012) 644-89-01
ORTODONCJA

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
 Kazimiera i Marek Witkowsky
 Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,
 codz. 425-33-69, 0608-648-127
 - usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe zabiegi w narkozie

STOMATOLOGIA
 PEŁNY ZAKRES USŁUG
 ul. Lubelska 18
 godz. 14⁰⁰ - 21⁰⁰
 tel. 632-32-32

DENT AMERICA
 www.dentamerica.pl
 TROSKLIWA POLSKO - AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA
„PLOMBY” - 10% ZNIŻKI
 PEŁNY ZAKRES USŁUG
 stomatologia zachowawcza (dzieci, dorośli)
 protezyka • chirurgia • narkozy RTG
 pl. SZCZEPAŃSKI 3 421-89-48 430-21-88-1 p.
 pl. SZCZEPAŃSKI 3 421-75-11 ortodoncja - II p.
 WIELICZKA ul. Słowackiego 9 tel. 288 10 74
 pn.-pt. 9 - 20 sob. 9 - 14

Maciej Stupka
 chirurg stomatolog
Implantologia, chirurgia stomatologiczna.
 30-308 Kraków www.mm-stupka.com.pl
 ul. Kilińskiego 5A (012) 266 82 60

SPECJALIZACJA PROTETYKA
PORCELANA BEZ METALU
 NOWOŚĆ!
 rekonstrukcja złamanych zębów
 chirurgia
 implanty i wybielanie zębów
 leczenie zachowawcze
 Prądnik Czerwony, ul. D. Pasterza 93 tel. (012) 417-33-84
 Wola Duchacka, ul. Łużycka 22 tel. (012) 655-81-18
 Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

GABINET STOMATOLOGICZNY ORTODONCJA
 BEZ LĘKU, BEZ BÓLU, NA WESOŁO!
 ul. Podwałe 2, tel. 430-10-50

STOMATOLOGIA VADENT
 LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
 LECZENIE LASEREM lub ŻELEM
 ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

STOMATOLOGIA KANALAB
 zdjęcia: panorama • cefalografia • tomografia; transcan • zatoki szczękowe; czolowe
 Kraków, Dietla 75/2, 012/429-21-84,
 pon.-pt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 14.00

STOMATOLOGIA DZIENNA I NOCNA
 w godz. od 9⁰⁰ do 20⁰⁰ i od 21⁰⁰ do 1⁰⁰
 Stomatologia zachowawcza • Leczenie i usuwanie zębów w narkozie • Ortodoncja • Laser stomatologiczny
 Protezyka • Usuwanie zębów w domu pacjenta • Wykonywanie protez w domu pacjenta
 Chirurgia
 Rynek Podgórski 12 (wejście od ul. Brodzińskiego 2)
 tel./fax (012) 423-54-45, 296-20-15

PRACOWNIA PROTETYKI STOMATOLOGICZNEJ **LABORDENT "B"**
 PORCELANA BEZ METALU
 KORONY
 WKŁADY
 LICÓWKI
 FINESSE - CERAMCO USA
 0-12 633 38 82 0602 507 857
 0-18 267 65 96 1317801

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO
 DENTA MED również w niedziele i święta
 PROTETYKA LECZENIE BEZBOLESNE PROTEZY
 ORTODONCJA I USUWANIE BOROWANIE MOSTY
 RENTGEN W NARKOZIE LASEREM PORCELANOWE
 CHIRURGIA IMPLANTY ŻELEM ZATRZASKI
 NAPRAWA PROTEZ
 Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13 (równoległa do ul. Krakowskiej)
 tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

kowdent
 dr n. med. St. Kownacki
 Wszelkie usługi stomatologiczne
 Nowości:
 bezbolesne znieczulenia komputerowe – system „WAND”
 implantologia – implant w jeden dzień system Branemark i inne
 licówki, mosty i korony Procera – nowość w estetyce
 wybielanie zębów najnowszymi metodami
 likwidacja przebarwień w jeden dzień – technika plazmowa
 mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
 leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
 bezbolesne usuwanie złogów nazębnych
 sterowana regeneracja tkanki kostnej
 ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14
 ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21 5ma

ROYAL MEDICAL
 CENTRUM STOMATOLOGII
ORTODONCJA (aparaty stałe i ruchome)
NOWOCZESNA PROTETYKA
IMPLANTY
 Stomatologia : zachowawcza i estetyczna
 Chirurgia stomatologiczna
 radiowizjografia
 stomatologdy-specjaliści
 nowoczesne gabinety
 klimatyzacja
 Kraków ul. Zwierzyniecka 29 II p.
 tel. (012) 431-15-85 tel./fax (012) 431-15-62
 czynne: pon. - pt. 9 - 20 sob. 9 - 17

Halowy szczyt w Zielonkach

Baustal kontra Clearex

Jutro o godz. 18 w hali sportowej w Zielonkach odbędzie się mecz na szczytach w ogólnopolskiej halowej lidze drużyn 5-osobowych, w którym Baustal Kraków podejmować będzie Clearex Chorzów.

Baustal jest beniaminkiem rozgrywek i spisuje się znakomicie liderując w tabeli z kompletem punktów. Clearex to aktualny mistrz Polski, który kilkanaście dni temu zapewnił sobie awans do Ligi Mistrzów. Drużyna ta zajmuje drugie miejsce w tabeli, mając o 3 punkty mniej od Baustalu, ale ma też jeden mecz rozegrany mniej. Zapowiada się pasjonujące widowisko.

Clearex to bardzo dobra drużyna i szalenie ciężko będzie pokusić się z nimi o zwycięstwo - twierdzi czołowy gracz Baustalu i reprezentacji Polski Robert Dąbrowski. - Cała pierwsza piątka tej drużyny to reprezentanci kraju, a ich zmiennicy też są niewiele gorsi. Grałem już przeciwko Clearexowi, kiedy broniłem barw PA Nova Gliwice. Przegraliśmy wówczas 4-8. Piłkarze Clearexu to mistrzowie gry z kontry, w ten sposób zdobywają większość bramek, dlatego musimy zagrać bardzo uważnie, aby nie pozwolić im na rozwinięcie skrzy-

deł. Będziemy się starać ustawić linię obrony jak najdalej od własnej bramki, tak aby zmniejszyć zagrożenie ze strony przeciwnika. Niestety, nie będziemy mogli zagrać w pełnym składzie, gdyż z powodu kontuzji nie zagrają Piotr Jamróz i Piotr Giza.

W zespole Baustalu w tym sezonie występują: Leszek Smałowicz, Marcin Latos, Krzysztof Marzec, Robert Dąbrowski, Piotr Bania, Krzysztof Filipczak, Tomasz Księżyc, Zdzisław Janik, Piotr Powroźnik, Krzysztof Leśniak, Wojciech Wróbel, Piotr Giza, Piotr Jamróz i Krzysztof Leśniak.

Clearex powstał w 1995 roku i w tak krótkim czasie osiągnął niemal wszystko co można w futbolu pięciosobowym. Firma Clearex świadczy usługi budowlane. Zespół zaczynał od udziału w turniejach zakładowych i rywalizacji w ligach śląskich. Dopiero 4 lata temu drużyna zgłosiła się do rozgrywek ogólnopolskiej II ligi, jednak za pierwszym razem lepsze od Clearexu okazało się Centrum Białko-Biała. Dopiero rok później zespół awansował do I ligi i od razu zdobył tytuł mistrzowski. Wyczyn ten powtórzył w poprzednim sezonie.

- Skład drużyny i nasze aspiracje rosły z każdym sezonem - mówi szef drużyny Zdzisław Wolny. - Miałem ambicję, aby stworzyć najlepszy zespół w Polsce i liczący się w Europie. Udało mi się to, bo awansowaliśmy do finału Ligi Mistrzów, który odbędzie się najprawdopodobniej w Rzymie z udziałem ośmiu najlepszych klubowych zespołów świata. Zainteresowanie naszymi meczami jest spore, zdarzało się, że w hali pojawiali się ponad tysiąc osób. Mnie cieszy ogromnie, że kibice przychodzący na nasze mecze różnią się od tych z otwartych boisk. Nie ma wyzwick, a jest kulturalny doping. Staramy się stworzyć zawodnikom jak najlepsze warunki do gry. Nasz budżet przekracza 600 tysięcy złotych na sezon, a oprócz Clearexu drużynę sponsoruje jeszcze dwanaście mniejszych firm. Obecnie mamy bardzo dobry zespół, w pierwszym składzie grają tacy zawodnicy jak: Andrzej Szłapa, Krzysztof Kuchciak, Krzysztof Jasiński, Jarosław Kaszowski i Marcin Kwiatkowski. Doceniamy klasę Baustalu, ale mamy nadzieję, że moi zawodnicy udowodnią, iż to oni są najlepsi w Polsce.

(PAN)

W Zespole Szkół Ogólnokształcących Sportowych nr 1

Spełnione marzenia

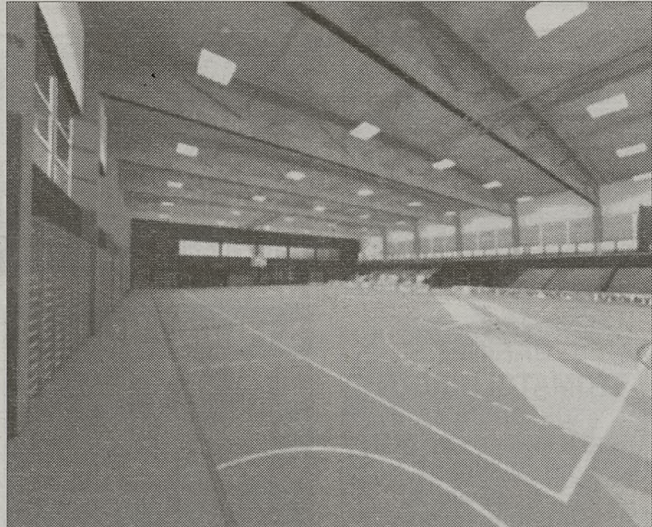
Kamień węgielny pod budowę kompleksu sportowego

Wczoraj w Zespole Szkół Ogólnokształcących Sportowych nr 1 na os. Handlowym 4 w Krakowie odbyło się uroczyste położenie kamienia węgielnego pod budowę kompleksu sportowego.

W uroczystości wzięli udział m.in. wiceprezydent Krakowa Teresa Starmach, wiceprezydent Rady Miasta Krakowa Wiesław Misztal, członek Zarządu Województwa Małopolskiego Jan Wieczorkowski i ks. proboszcz z parafii na os. Szklane Domy Niward Karsznia.

Kompleks buduje firma „Inter-Bud”, której dyrektorem jest Stanisław Łukasik. Przekazanie budowy inwestorowi odbyło się 14 sierpnia bieżącego roku. W kompleksie (hala 36 na 44 metry) znajdować się będą dwa boiska treningowe, trybuna na 400 miejsc, 5-torowa bieżnia długości 76 metrów i skocznia wżwyż. Koszt budowy wynosi 6,5 mln zł. Finansowanie budowy jest rozłożone na 3 lata, ale...

- Marzy mi się, żeby kompleks był oddany do użytku już we wrześniu przyszłego roku. W tym roku mamy do „przerobienia” milion złotych. Uśmiecham się w tym miejscu do władz sejmiku, bo tylko tą drogą możemy uzyskać pieniądze od Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu. W hali będą mogły być rozgrywane mecze w koszykówce, piłce ręcznej i siatkówce, odbywać różnego rodzaju uroczystości. Już dziś mogę powiedzieć, że



Tak będzie wyglądać budowana hala sportowa

spełniły się moje marzenia - powiedział dyrektor ZSOS Waldemar Gramek.

Nowohucka szkoła ma 40 lat. Wczorajszej uroczystości nie doczekał, niestety, zmarły przed rokiem były wieloletni dyrektor szkoły Stanisław Baran, który był jednym z orędowników budowy powstającego kompleksu sportowego. Wspominając tę postać obecny dyrektor z trudem powstrzymywał łzy...

ZSOS nosi imię Janusza Kusocińskiego. W jego skład wchodzi Szkoła Podstawowa nr 91 - Sportowa i Gimnazjum nr 47 - Sportowe. Uczęszcza do niego 1090 uczniów i uczennic (w 46 kla-

sach). Wychowankami szkoły są znani sportowcy, m.in. sprinter Marcin Urbaś (nadal trenuje na tartanie w szkole), piłkarki ręczne Beata Golik i Monika Pełka oraz piłkarze ręczni Krzysztof Chrabota i Robert Skalski, natomiast nauczycielami m.in. trener Urbasia Lech Salamonowicz oraz szkoleniowcy piłki ręcznej Marek Gonciarzyk i Jan Sowa. Klasy sportowe mają dwie specjalizacje - lekka atletyka i piłka ręczna. W ZSOS działa Szkolny Klub Sportowy Kusy. Jego członkowie mogą się pochwalić wieloma sukcesami. Wkrótce będą się mogli pochwalić nowym kompleksem sportowym. (FİL)

Weekend z TKKF

Stachiewicza 47, godz. 17-19. Małopolskie TKKF organizuje kurs pływania dla dzieci, dorosłych i rodzin. Zajęcia odbywać się będą w soboty o godz. 16 i 17. Informacje i zapisy codziennie w siedzibie MTKKF, ul. Lenartowicza 14, tel. 633-26-62.

(PAN)

Informator Podręczny

Gastronomia

LOT CATERING
Sp. z o.o.

POSIŁKI NA KAŻDĄ OKAZJĘ

- * bankietów
- * przyjęć okolicznościowych
- * prowadzenie stołówek pracowniczych

Ceny konkurencyjne
tel. (012) 285 52 61

CUKIERNIA MICHALSCY

poleca

TORTY PIĘTROWE OKOLICZNOŚCIOWE

- ciasta, ciastka bankietowe
- kanapki (z dostawą do domu)

Tel. 012/637-73-35

- pl. Dominikański 1 • św. Tomasz 18 • Budryka 6
- pl. Imbramowski 138 • Makro, Gigant.

Ekskluzywne kanapki

Dostarczamy na konferencje, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia itp.

292 20 20, 292 29 29

Dostawa na terenie Krakowa gratis!

ZESTAWY KANAPKOWE

Na każdą okazję...

na przyjęcia, bankiety, imprezy okolicznościowe, konferencje, przyjęcia rodzinne, itp.

- Szeroki wybór kompozycji smakowej
- ekspresowa i pewna dostawa
- zestawy promocyjne

Tel. 422 24 68 fax 423 10 99

Dostawa na terenie Krakowa gratis

Kanapki Tartinki „TeS” Koreczki

rok. zal. 1991

Dostawa na telefon gratis

Organizujemy przyjęcia, cocktaile i wernisaże u klienta

Tel. 657-54-54, 0601 48 50 55

10 LAT TRADYCJI

MAGICZNA NOC ANDRZEJKOWA

tańce, wróżby, spotkania z duchami

Kraków, Podedworze 30, tel. 262-21-97

UWAGA! MOŻLIWOŚĆ NOCLEGÓW!

ŻYWNÓŚĆ EKOLOGICZNA I DIETETYCZNA

warzywa z gospodarstw ekologicznych, oleje tłoczone na zimno, pieczywo razowe, miód, cukier brązowy, kocz mleko i nabiał, mięso sojowe, tofu, masła orzechowe, artykuły bezglutenowe i dla diabetyków, herbaty zielone, czerwone i ziołowe

- ul. Zamenhova 1, tel. 421-93-53
- ul. Kijowska, pod Biprostałem, tel. 293-43-63
- ul. Rusznikarska 14, obok przychodni, tel. 632-44-82

ABONAMENTY OBIADOWE

kuchni staropolskiej dla firm, zakładów, indywidualnie

za 8 zł

zamówienia tel. 431 15 34

Restauracja Hotel* Galicya Sylwester 2001.**

Organizujemy przyjęcia weselne, konferencje, bankiety, lokal klimatyzowany.

Kraków, ul. Rzemieślnicza 4, tel./fax 012/267-34-20, 012/267-51-33, 0502-072-740.

ORGANIZUJE **ANDRZEJKI 24.II.01**

RESTAURACJA STAROPOLSKIE JADŁO

SYLWESTER 2001/02

spotkania wigilijne dla firm

informacje - rezerwacje tel./fax: 431 15 34

SYLWESTER 2001/02

RESTAURACJA obsługa imprez okolicznościowych, spotkań towarzyskich, rodzinnych, biznesowych, ponadto zjazdy, sympozja, konferencje

HOTEL WIT STWOSZ

31-027 Kraków, ul. Mikołajska 28
tel. 429 60 26, 429 60 42, fax 429 61 39
www.witstwowz.hotel.krakow.pl email: wit-stwowz@hotel.krakow.pl



STYPY

RESTAURACJA POLONIA

tel. 422 72 64, 0601 177 715

Wypożyczalnia

Usługi

Weterynaria

DOM MODY ŚLUBNEJ „MADONNA”

Kolekcja francuska, wiedzenia

w sumie ponad 200 modeli w różnych rozmiarach.

Kraków, Floriańska 39
Tel. (012) 429-53-28, 422-24-00.

TOPOLINO r.zal 1990
Agencja usługowa pośrednictwo

oferuje **profesjonalny dobór:** opiekunek, gospodyń domowych

usługi w zakresie: sprzątanie biur i mieszkań

☎ 633-06-62 0501-508-495 0501-617-338

LECZNICA DLA ZWIERZĄT

lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS
Kraków, ul. Szybka 29
(obok placu targowego w Bieńczykach)

pn. pt. 12⁰⁰-19⁰⁰, sob. 9⁰⁰-11⁰⁰
tel. 0601-47-70-50, (012) 642-08-49

porady, szczepienia, leczenie, zabiegi chirurgiczne
Możliwość zamawiania wizyt domowych



TOPOLINO r.zal 1990
Agencja Usługowa

profesjonalne usługi w zakresie:

PRAC OGRODNICZYCH PRAC PORZĄDKOWYCH

☎ 633-06-62 0501-508-495 0501-617-338

SPECJALISTYCZNA LECZNICA DLA ZWIERZĄT

ul. Brodowicza 13, tel. 411-28-67, 411-84-98

pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 8⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰

- RTG, laboratorium weterynaryjne
- salon fryzjerski
- specjalistyczny sklep dla zwierząt

Dyżur całodobowy
TYLKO w nagłych wypadkach.

WYPOŻYCZALNIA VITAL RENT

nowe samochody osobowe i dostawcze

412-11-79, 0502 067-001

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA MEDYCZNA 94-39

GOSPODARCA 94-34

CAŁODOBOWA

Internet http://www.coit.com.pl

GABINET WETERYNARYJNY HELP

Lek. Wet. Seydou Zan Diarra

Kraków, Gdwińska 11a, tel. 636-02-06
w godz.: 9-20; sob. 9-16; niedz. 10-13
www.propozycje.pl/help

BADANIA LABORATORYJNE

USG - EKG - zdjęcia RTG

Chirurgia, ortopedia, dermatologia, okulistyka, położnictwo, ultradźwiękowe usuwanie kamienia naczyniowego, salon piękności psów

Sprzedaję karmę

"Eucanuba", "Royal", "Advance" Opakow. 10 i 15 kg. Dowóz gratis!